

# WIEŚCI

## z Głowna i Strykowa

Edycja wspólna z tygodnikiem Nowy Łowiczanin

Czwartek, 5 września 2002 r. Nakład 11.400 Cena 2,00 zł Nr 36 (274), rok XII ISSN 1641-6260 Index 363634 (dot. RUCH)

**PAPIRUS**  
ARTYKUŁY SZKOLNE I BIUROWE  
HURT - DETAL  
Najniższe ceny!!! Codziennie promocje

Zeszyt 16k Unipap	- 0,28 zł
Zeszyt 32k Unipap	- 0,59 zł
Brulion A5 96k twardy	- 2,79 zł
Blok rysunkowy A4	- 0,87 zł
Kredki ołówki 12k	- 1,75 zł
Długopis Pentel Bk66	- 1,79 zł

Łowicz, Os. Kostka 8 (ul. Ułańska 8) na przeciwko Liceum Medycznego  
Tel. 837 05 70, 830 08 96 R-929



**Metrowy sum z „Huty Józefów”.** W piątek, 30 sierpnia, wczesnym rankiem mieszkaniec Głowna - Jan Wojciechowski po półgodzinnej walce wyciągnął z zalewu Huta Józefów potężnego sumy. Szczęśliwy upolowaniem takiego okazu wędkarz ocenił „na oko”, że ryba waży 9 kg i ma około 1 metra długości. Z wagi i rozmiarów wyniosł natomiast, że ma 7 lat. Gigantyczny sum został złowiony na przynętę zwaną blachą obrotową. Jan Wojciechowski jest wędkarzem zrzeszonym w PZW okręg Łódź, ryby łowi od 40 lat, zazwyczaj z wędką siada w tym samym miejscu przy zalewie Huta Józefów (dokładnie nie chce go określić z uwagi na konkurencję). Właśnie tutaj kilka lat temu złowił jeszcze większego rozmiarów sumy, który ważył 17 kg. Tamta ryba była starsza i większa. Podejrzewam, że wówczas udało mi się złowić „dziadka”, a teraz jego „wnuka” - mówi Jan Wojciechowski. (eb)

## Każda dzielnica będzie miała swojego radnego

**Przedwyborcze emocje sięgnęły już teraz zenitu wśród strykowskich radnych**

Przy szesnastu głosach za, jednym wstrzymującym się i jednym przeciwnym Rada Miejska w Strykowie podjęła 22 sierpnia uchwałę, na mocy której w wyborach samorządowych 27 października mieszkańcy miasta i gminy Stryków wybiorą 15 radnych w 14 okręgach wyborczych. Tym samym moc straciła uchwała podjęta 5 lipca tego roku, w której to ustanowiono mniej o 2 okręgi wyborcze. W myśl nowo podjętej uchwały każda z dzielnic: Stefana Batorego, Mikołaja Kopernika - Zacisze i Wschód będzie stanowić odrębny okręg wyborczy reprezentowany przez 1 radnego, a nie jak to uchwalono poprzednio - jeden okręg z trzema radnymi. Zanim jednak tak się stało, zwołano trzy sesje i wysłano przynajmniej kilka pism do Komisarza Wyborczego w Łodzi oraz Państwowej Komisji Wyborczej w Warszawie.

### Komisarz uchylił

Ustalony przez Radę 5 lipca tego roku podział na okręgi wyborcze zaskarżyły

dwie grupy mieszkańców Strykowa do Komisarza Wyborczego w Łodzi kwestionując utworzenie na obszarze Strykowa wielomandatowego okręgu wyborczego przez połączenie wymienianych na początku artykułu dzielnic (jednostek pomocniczych).

Wyborcy wskazali, że liczba ludności w każdej z tych dzielnic daje podstawę do utworzenia samodzielnych okręgów wyborczych, a więc ich połączenie w jeden okręg wyborczy narusza przepisy ordynacji wyborczej. Komisarz Wyborczy uznał zasadność tych skarg i postanowieniami z dnia 12 lipca uchylił podjętą tydzień wcześniej przez Radę Miejską w Strykowie uchwałę. Jednocześnie zobowiązał samorządowców do podjęcia nowej uchwały zgodnej z prawem. W uzasadnieniu tej decyzji Komisarz podparł się m.in. interpretacją art. 89 ust.4 Ordynacji wyborczej, który mówi o tym, że w miastach przy tworzeniu okręgów wyborczych uwzględnia się utworzone jednostki pomocnicze. dok. na str. 28

# GROTESKA NA KOSZT PODATNIKA

**Jak podchodzą do swoich obowiązków głowieńscy radni podpytywała Lilianna Józwiak-Staszewska**

To nie będzie tradycyjne sprawozdanie z przebiegu ostatniej sesji Rady Miejskiej. O podjętych lub odrzuconych 30 sierpnia uchwałach oraz argumentach wysuwanych przez poszczególnych radnych lub ich kluby przeczytać możecie Państwo w odrębnych artykułach. W tym sprawozdaniu skupimy się tylko i wyłącznie na samym przebiegu sesji i nie będzie pomyłką z naszej strony, jeśli stwierdzimy, że po czterech latach kadencji tego samorządu - to był po prostu skandal. Dla lepszego zobrazowania tego co w miniony piątek działo się na sali obrad przy ul. Dworskiej 4 podajemy dokładne godziny. Sesja zwołana została na godzinę 9.00.

9.00 - sala obrad prawie pusta, do rozpoczęcia sesji gotowa jest jedynie obslu-

ga Biura Rady oraz pracownicy merytoryczni urzędu: sekretarz, skarbnik, radca prawny, którzy uczestniczą w każdej sesji.

9.25 - na sali obrad nadal tylko pracownicy urzędu i zaledwie kilku radnych. Na sali pojawia się Przewodniczący Rady i prosi radnych o zajmowanie miejsc i podpisywanie listy obecności. Zwróćmy uwagę, że rozpoczęcie obrad opóźniło się już o 25 minut, a podpisywanie listy obecności przez radnych dopiero teraz opóźni je jeszcze bardziej. Tymczasem w innych samorządach radni podpisują listę obecności bezpośrednio po przyjeździe na sesję, dzięki czemu unika się niepotrzebnej straty czasu już w trakcie obrad.

9.30 - Przewodniczący Rady otwiera sesję. Rozpoczyna się dyskusja nad zaproponowanym porządkiem obrad.

10.10 - głosowanie nad pierwszym zgłoszonym wnioskiem dotyczącym zmiany porządku obrad. W trakcie głosowania na salę obrad wchodzi radny spóźniony o 1 godzinę i 10 minut.

Radni zgłaszają jeszcze cztery wnioski dotyczące zmiany porządku obrad i każdy z nich podlega głosowaniu. Jest również i piąty wniosek - nowa uchwała zgłoszona przez burmistrza, ale okazuje się, że głosowanie za jej wprowadzeniem do porządku obrad nie może się odbyć, bo radni nie otrzymali przed ich rozpoczęciem projektu tej uchwały.

10.40 - Przewodniczący Rady ogłasza 5 minut przerwy na skserowanie projektu uchwały. Pięciominutowa przerwa trwa w rzeczywistości pół godziny.

dok. na str. 5

## Kwaśniewski i Kućan będą w Strykowie

Prezydent Polski Aleksander Kwaśniewski i prezydent Słowenii Milan Kućan dokonają w piątek, 27 września, uroczystego wmurowania kamienia pod rozpoczęcie budowy fabryki farmaceutycznej należącej do słoweńskiej firmy Lek. Lek ostatecznie zdecydował się rozpocząć właśnie w Strykowie budowę fabryki farmaceutycznej, która koncentrować będzie całą produkcję firmy w Polsce. Lek, jak już pisaliśmy obszernie na naszych łamach, od października 2001 roku jest właścicielem firmy farmaceu-

tycznej „Argon” w Strykowie, na jej terenie zostanie wybudowana nowa fabryka. Inwestycja opiewać będzie na 150 mln zł, a pracę w niej znajdzie około 400 osób. Zamieszania w ostatnim czasie w tej sprawie zrobiło złożenie Słowenom oferty umiejscowienia fabryki w Łódzkiej Strefie Ekonomicznej - oferta ta została przez nich jednak odrzucona, na niewątpliwie szczęście dla Strykowa. Budowa fabryki rozpocznie się jesienią.

Kamień węgielny zostanie wbudowany podczas oficjalnej wizyty w Polsce

prezydenta Milana Kućana i jego spotkania z prezydentem Kwaśniewskim. Obaj prezydenci przylecą do Strykowa helikopterem i spędzą w mieście zaledwie 25 minut. Oprócz wmurowania kamienia węgielnego wraz z aktem erekcyjnym, prezydenci zasadzą pamiątkowe drzewko. Cała uroczystość poprowadzi prezydentka I Programu TVP - Iwona Schymalla. Zadaniem strykowskiego samorządu jest znalezienie placu, na którym może wyładować helikopter.

(aw)

**SZKOŁA PŁYWANIA**  
mgr R. Gardener i mgr P. Pionun  
SPOTKANIE INFORMACYJNE:  
12 września 2002 godz. 18.00, Pływalnia w Łowiczu  
tel. (046) 837-32-94, 837-82-10, 837-36-02 R-999

Firma Eko zaprasza  
NA zakupy ART. szkolnych  
**ZNÓW LOSUJEMY**  
ATRAKCYJNE NIESPODZIANKI  
R-898 Szczegóły str. 23

**plus radio** 103.5 FM  
Między Łodzią a Warszawą

Jarzębowska i Spółem  
Łowicz, ul. Nadburzańska 7/9  
**ZAPRASZAMY**  
NA WIELKĄ PROMOCJĘ  
do sklepów PSS Spółem  
**chleb łowicki**  
tylko **0,88 zł**  
Najwyższa jakość! Najniższe ceny w Łowiczu!  
R-997



# NIE DO KAŻDEJ SZKOŁY BYLI CHĘTNI

Szkoły średnie tuż przed rozpoczęciem roku szkolnego nie były pewne, jaka ostatecznie liczba uczniów rozpocznie naukę w klasach pierwszych. Tegoroczny galimatias związany z rekrutacją do szkół ponadgimnazjalnych miał się już zakończyć, jednak uczniowie do końca wykorzystują szansę na wybór najlepszej dla siebie szkoły. Liczba ta prawdopodobnie ostatecznie zostanie ustalona pod koniec bieżącego tygodnia.

Wiadomo natomiast jakie klasy zostały utworzone. W Liceum Ogólnokształcącym udało się, według planów z końca roku szkolnego, utworzyć trzy pierwsze klasy: matematyczno-informatyczną, z rozszerzonym językiem an-

gielskim oraz ogólną. Także tutaj do samego rozpoczęcia roku szkolnego uczniowie zabierali papiery przenosząc je do innych szkół oraz przynosili, z zamiarem kontynuowania nauki właśnie tutaj.

W nieco gorszej sytuacji jest Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Głownie, gdzie nie udało się uruchomić tylu klas, do ilu ogłoszono nabór pod koniec roku szkolnego. Od 1 września uruchomione zostały 3 pierwsze klasy a nie jak planowano - 5. Młodzież nie okazała zbyt dużego zainteresowania zasadniczą szkołą zawodową. Planowano utworzenie dwóch klas, a powstała jedna, kształcąca w dwóch kierunkach: mechanik pojazdów samochodowych oraz krawiec. W roku szkolnym 2002/2003 nie powstanie także Technikum Mechaniczne. Kilkunastu uczniów, którzy złożyli papiery do tej

szkoły przeniosło je do Liceum Profilowanego w ZSZ nr 1 oraz do Technikum Mechanizacji Rolnictwa w ZSR w Bratoszewicach i Technikum Elektrycznego w Łodzi. Zgodnie z wcześniejszym planem powstały pierwsze klasy w Liceum Ekonomiczno-Administracyjnym o profilu sportowym i w Technikum Handlowym.

W związku z brakiem naboru do dwóch klas pierwszych, w szkole zmniejszył się liczbę godzin o dwa pełne etaty. Nauczyciele pozostali z gołymi etatami. Nie przewidujemy jednak zwolnień, tylko przejścia na emeryturę. Ze szkoły odejście na emeryturę 3 nauczycieli: przedmiotów zawodowych i w -f. Jedną osobą jeszcze zastanawia się czy na emeryturę przejść - mówi dyrektor ZSZ nr 1, Elżbieta Kołodziej.

(eb)



Dożynki parafialne odbyły się w ostatnią niedzielę w kościele w Dmosinie. Podczas mszy tegoroczny dorobek rolników wystawiony był na stole ustawionym w centralnej części kościoła. Można było porównać czym poszczycić mogą się poszczególne sołectwa.

## Kotek uratowany przez strażaków

Tak to się porobiło, że teraz strażacy muszą ściągać nawet koty z drzewa - mówi z humorem dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej PSP ze Strykowa, Tomasz Kubiak. W środę, 28 sierpnia, o godzinie 17.08 strażacy otrzymali zgłoszenie od działkowiczów ze Swędowa o miauczącym kotku siedzącym od trzech dni na drzewie. Strażacy zdjęli wy-

straszono zwierzaka, który - podobnie jak działkowicze poczuł ogromną ulgę i natychmiast czmychnął w sobie tylko znane strony. Było to pierwsze tego rodzaju zgłoszenie. Strykowscy strażacy przyzwyczaili się już jednak do nietypowych wezwań, np. do usuwania gniazd owadów.

(aw)

## Pijani kierowcy

W Głownie policjanci z sekcji Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Zgierzach 31 sierpnia zatrzymali dwóch nietrzeźwych kierowców. Jednego zatrzymano na ul. Bielawskiej. Jadący skodą Jan O. miał 1,35 mg alkoholu / 1 dm<sup>3</sup> wydychanego powietrza, czyli ponad 2,50 promila. Drugie-

go nietrzeźwego, kierującego mazdą 25-letniego Marcina R., policjanci zatrzymali na ul. Kopernika. Miał on 0,59 mg / 1 dm<sup>3</sup> wydychanego powietrza, czyli ponad 1 promil alkoholu. Przeciwno obu mężczyznom skierowane zostaną wnioski do Sądu Grodzkiego.

(eb)

## Święto chleba

Wójt gminy Głowno Stanisław Tarkowski na sesji 21 sierpnia zaproponował radnym organizację imprezy gminnej, nawiązującej do ludowych dożynek. Popularne, głównie w tradycji wiejskiej, „Święto Chleba” miałyby się odbyć 22 września w Popowie. Radni propozycję przyjęli z entuzjazmem. Szczegółowy program imprezy nie jest jeszcze ustalony, wiadomo na pewno, że nie zabraknie dobrej muzyki i ludowych akcentów. Do pracy na kształtem ogólnym gminnych dożynek włączy się Ośrodek Upowszechniania Kultury w Bronisławowie. (eb)

## kronika policyjna



### GŁOWNO I OKOLICE

30 sierpnia nieznani sprawcy po przecięciu zawiasów dostali się do komórki przy ul. Sikorskiego w Głownie, skąd skradli rower górski wartości 600 zł.

1 września nieznani sprawcy z korytara w mieszkaniu przy ul. Bocznej w Głownie skradli rower wartości 500 zł.

### STRYKÓW I OKOLICE

28 sierpnia w Dobieszewie nieznani sprawcy po wylamaniu drzwi wejściowych dostali się do domu mieszkalnego w budowie, skąd skradli: wkład kominkowy oraz artykuły budowlane. Wartość strat to 4.990 zł.

28 sierpnia, o godz. 9.00, doszło do kolizji drogowej na skrzyżowaniu ulic: Warszawskiej i Kościuszki w Strykowie. Kierujący fiatem punto, wykonując manewr cofania, uderzył tyłem w lewy przód stojącego za nim samochodu Ford Eskort. Sprawca oddalił się z miejsca wypadku w kierunku Głowna.

(eb)

29 sierpnia, o godz. 7.20, w Strykowie na ulicy Warszawskiej sama gwałtownie wbiegła na drogę, uderzając w bok samochodu Fiat Seicento, którym kierował mieszkaniec Woli Błędowej.

31 sierpnia w miejscowości Kębłyny nieznani sprawcy po wybitciu szyby w oknie domu letniskowego dostali się do jego wnętrza, skąd skradli kosiarkę elektryczną wartości 320 zł. Ponadto włamali się do pomieszczenia gospodarczego, z którego ukradli pompę wodną wartości 100 zł.

31 sierpnia, o godz. 18.50, doszło do kolizji drogowej w miejscowości Tymianka. Kierujący samochodem Fiat Punto, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie ustąpił pierwszeństwa samochodowi marki Polonez, czym doprowadził do zderzenia. W jego wyniku w fiatcie punto powstały straty oszacowane na sumę 6.000 zł, w Polonezie zaś na 5.000 zł. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 150 zł.

31 sierpnia, o godz. 21.30, w miejscowości Lipka kierujący samochodem marki Fiat Tipo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu podczas manewru skrętu w lewo i doprowadził do zderzenia z wyprzedzającym go samochodem Opel Vectra. W obu samochodach powstały straty po 4.000 zł. Sprawcę kolizji ukarano mandatem w wysokości 100 zł.

# WIELKA IMPREZA NIE TYLKO DLA HARCERZY

Najbliższy weekend w Głownie pełen atrakcji: wielkie ognisko, samoloty, spadochrony, rock i indiańskie wigwamy.

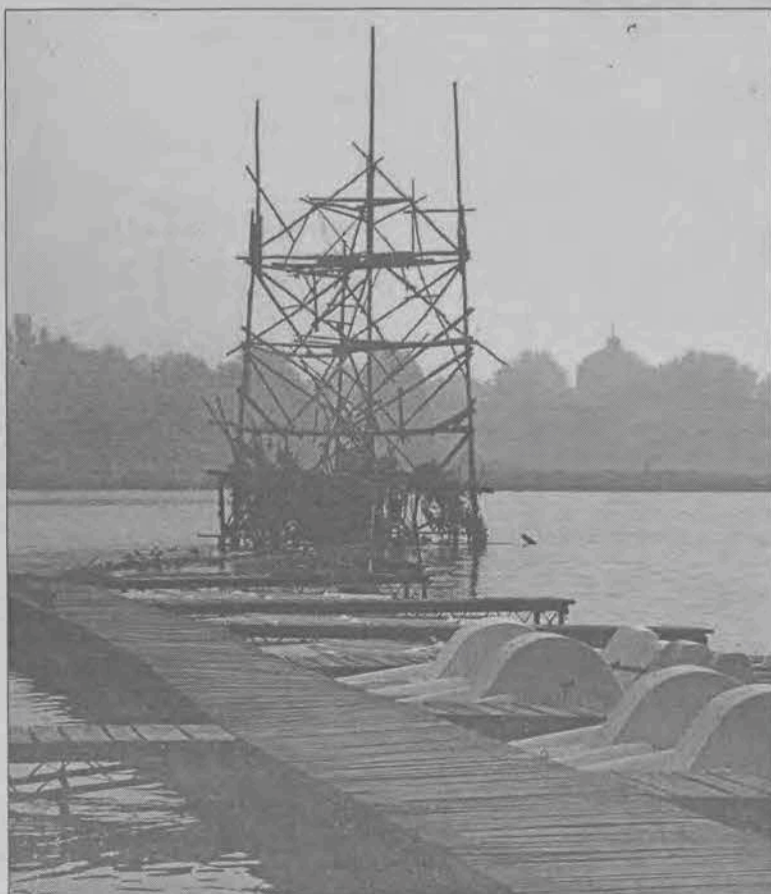
Inicjatywą bawienia w ciągu trzech dni, od 7 do 9 września, mieszkańców Głowna i okolicy podjęła się komenda hufca ZHP im. Kornela Makuszyńskiego w Głownie. Powody zorganizowania imprezy są aż trzy: 575-lecie miasta Głowna, XX rocznica istnienia starszoharcerskiej drużyny środowiskowej „Niedźwiedzia łapa” oraz święto Chorągwi Łódzkiej. Istotą przygotowywanej przez nas imprezy jest połączenie trzech okazji. Organizujemy imprezę harcerską dla całej chorągwi oraz z okazji XX-lecia drużyny „Niedźwiedzia łapa”. Pokażemy, że harcerstwo jest żywą organizacją, która działa nie tylko dla siebie, ale i dla miasta, w którym żyjemy i z którego historią jesteśmy bardzo związani. Chcemy pokazać naszą organizację i nasze miasto, dlatego włączamy się w obchody z okazji 575-lecia Głowna. Z tego tytułu miasto zdecydowało się sponzorować imprezę kwotą 10.000 zł. Drugim wątkiem imprezy jest „Gra o skarby”, w której udział wezmą udział grupy policjantów, strażaków, żołnierzy, Stowarzyszenie Surwiwalowe i harcerze. Tą grą chcemy podkreślić współdziałanie służb mundurowych i organizacji paramilitarnych w sytuacjach ekstremalnych, kiedy to należy ratować życie ludzkie. Trzecim wątkiem jest wątek typowo harcerski, związany z obchodami XX-lecia istnienia najstarszej w Głownie

drużyny „Niedźwiedzia łapa”. Z tego powodu niektóre punkty programu są skierowane wyłącznie do harcerzy m.in. msza polowa, spotkania kominkowe - mówi komendant głowieńskiego hufca ZHP, Albert Waśkiewicz.

Impreza będzie miała charakter zlotu harcerskich drużyn hufców skupionych w Chorągwi Łódzkiej oraz wielkiego festynu dla mieszkańców Głowna i okolicznych miejscowości. Harcerze rozkleją ponad 1000 plakatów oraz wręczą „do rąk własnych” 10.000 zaproszeń na regionalną imprezę ludziom od Łodzi po Łowicz i od Bielaw po Brzeziny oraz w Zgierzach. Będzie to jedno z największych jak dotąd przedsięwzięć realizowanych na terenie naszego miasta. Koszt zorganizowania zlotu wyniesie ponad 50.000 zł.

W ramach festynu planowanych jest szereg atrakcji. Jedną z nich jest występ rockowej grupy O.N.A., który zaplanowano na godzinę 18.00 7 września. Zespół wystąpi na jednej z największych scen w Polsce ze specjalistycznym oświetleniem i nagłośnieniem. Tego samego dnia o godzinie 23.00 harcerze zamierzają pobić rekord Guinnessa w kategorii największego płonącego na wodzie ogniska wśród sztucznych ogni i fajerwerków. Projekt ogniska zakłada, że sięgnie ono 8 piętra.

Sobotnie popołudnie wypełnią będą: Pokazy 25 Dywizji Kawalerii Powietrz-



Wybudowana już część rusztownia ogniska, mającego zapłonąć 7 września o godzinie 23.00, świadczy, że będzie ono gigantyczne.

nej i niesamowite pokazy lotnicze (w tym helikoptery, samoloty, motolotnie, skoki spadochronowe). Pokazy lotnicze odbędą się nad terenem, na którym impreza będzie przebiegała, czyli na placu prowizorycznego „zielonego” parkingu przy ul. Zgierskiej. W tym miejscu wylądować tylko helikopter, natomiast duże samoloty będzie można podziwiać tylko na niebie w trakcie akrobacji.

Członkowie działającego przy hufcu Głowno klubu jeździeckiego „Hubertus” zaprezentują umiejętności jazdy konnej. Podczas festynu zaprezentuje się także Bractwo Rycerskie oraz Grupa Indian. Dla zmotoryzowanych atrakcją będzie kawkada samochodów terenowych i motorów, który przejedzie przez miasto. W trakcie święta na „zielonym parkingu” przy ul. Zgierskiej nad zalewem powstanie Western City z wieloma atrakcjami, zarówno dla dzieci, młodzieży, jak i dorosłych. Harcerze sami przygotowywali saloony oraz szyli wigwamy. Będzie się tam można zmierzyć z bykiem, ścianką wspinaczkową, postrelać z łuku i broni.

## Piwo nie będzie harcerskie

Na placu przy zalewie ustawione zostaną także ogródki piwne, których przy-



# CAŁA PRAWDA O EGZAMINIE

**Kontrola Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej potwierdza to, co wyrażaliśmy w czerwcu: sposób przeprowadzenia egzaminu końcowego w gimnazjach w Łyszkowicach i w Bielawach budzi podejrzenia.**

Przypomnijmy: 20 czerwca, w artykule „Cud czy oszustwo”, podając do wiadomości czytelników i analizując wyniki egzaminu, pisanego pod koniec roku szkolnego przez uczniów ostatnich klas gimnazjów, zwróciliśmy uwagę na podejrzenie znakomite wyniki osiągnięte przez uczniów gimnazjów z Bielaw i Łyszkowic. Podejrzenie o tyle, że na egzaminie próbnym, przed niespełna rokiem, ta sama młodzież wypadła bardzo słabo. Gwałtowny wzrost ilości uzyskanych punktów był, w ocenie innych dyrektorów, przez nas cytowanych, niemożliwy do uzyskania w ciągu jednego semestru, nawet przy intensywnej pracy z młodzieżą.

My mieliśmy wątpliwości, inni ich nie mieli - oni **wiedzieli**. Już na trzeci dzień po artykule zadzwoniła do naszej redakcji nieznajoma i nie chcąc się przedstawić kobieta z informacją, że w jednej z klas w gimnazjum w Łyszkowicach nauczycielka już przed egzaminem przerobiła z uczniami część humanistyczną egzaminu. Nie wydawało nam się to prawdopodobne, zresztą w późniejszych rozmowach nie udało nam się tych zarzutów potwierdzić - za to potwierdziło się, że niektórzy nauczyciele w Łyszkowicach podczas egzaminu, zamiast młodzież pilnować, z rozmysłem podpowiadali i pomagali. Skala tego procederu była ogromna - i tak też, szeroko, rozeszła się wieść o tym, co działo się na sali egzaminacyjnej. *Od razu, dwa dni po egzaminie, przychodzili do nas uczniowie, nasi uczniowie, z pretensjami: Dlaczego nam nie pomagaliście? W Łyszkowicach pomagali!* - mówi jeden z

nauczycieli w gimnazjum w Domaniewicach. *To samo potwierdziło się potem na balu gimnazjalnym, tym razem pretensje mieli rodzice, przychodzili i mówili, że nie trzeba było tak pilnować.*

Młodzież z Domaniewic wiedziała, co mówiła. Nieuczciwy sposób przeprowadzenia egzaminu w gimnazjum w Łyszkowicach potwierdziło nam wielu uczniów tej szkoły, uczestników egzaminu. Rozmowy z uczniami reporterzy NŁ przeprowadzali przez kilka tygodni latem tego roku, jeżdżąc po gminie, odwiedzając ich w domach i na podwórkach. Zebrany materiał szokuje dosłownością. Wprawdzie wielu uczniów nie chciało na

temat rozmawiać, niektórym zabraniali rozmawiać rodzice, niektórzy twierdzili, że wszystko było w porządku - ale jednak sporo wypowiedzi pozwala się zorientować, jak naprawdę było.

## Wszystko było dozwolone

Najlepszą średnią na egzaminie uzyskali w Łyszkowicach uczniowie klasy IIIb. I oto kilkanaście osób z tej klasy potwierdza, że nauczyciele podczas egzaminu chodzili po sali i dochodzili do uczniów.

dok. na str. 13

## Dobra 15 tys. zł za wakacyjne remonty w szkole

Okolo 15 tys. zł wyniosła ogólna wartość remontów wykonanych w wakacje w Szkole Podstawowej w Dobrej. Największą inwestycją wśród letnich remontów była wymiana pieca centralnego ogrzewania oraz montaż nowej instalacji grzewczej. Poza tym wymieniono część dwudziestoletniej instalacji hydraulicznej w sanitariatach: część baterii, natrysków, muszli i umywalk. Te z urządzeń, które były w lepszym stanie naprawiano. Pomalowane zostały też dwie klasy lekcyjne, 6 sanitariatów oraz szatnia i hol przy szatni. Odświeżono meble szkolne - ławki, krzesła i szafy. W nowym pomieszczeniu umieszczono pracownię komputerową. W pomieszczeniu jakie pracownia zajmowała do tej pory, zorganizowa-

no salę lekcyjną, która pomieści najmniejszą klasę.

Do urzędzenia nowej pracowni komputerowej przydały się pieniądze jakie szkoła otrzymała z Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich „Opus” z Łodzi. Dokonano konserwacji i naprawy dachu. Wymieniona została również część instalacji elektrycznej. Instalacja ta funkcjonowała od 37 lat, była bardzo zużyta, miała również małą moc co praktycznie uniemożliwiało korzystanie z komputerów. Wszystkie prace wykonywane były przez pracowników gospodarczych szkoły, za wyjątkiem prac związanych z instalacją grzewczą, które wykonał Zakład Usługowy Produkcyjno-Handlowy Dariusza Śliwkiewicza z Bratoszewic.

(aw)



W ponad stuletniej ruderze mieszka tylko jedna rodzina.

ZSZ nr 1

## Dom Nauczyciela tylko do rozbiórki

Ekspertyzy dotyczące ewentualnego remontu Domu Nauczyciela przy Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Głownie, z 1987 roku wykazały już, że budynku remontować się nie opłaca, a najlepszym rozwiązaniem byłaby rozbiórka. Oficjalnej decyzji o rozbiórce jednak nie ma. Stan ponad 100 - letniego budynku jest obecnie fatalny. Ściany nie tylko działowe, ale i nośne są popękane, futryny nie trzymają szyb, które niespodziewanie z hukiem spadają nawet z drugiego piętra. Bezpieczeństwu głównie uczniów i nauczycieli ZSZ nr 1 zagrażają także odpadające tynki.

Aktualnie w trakcie przeprowadzki do sąsiedniego budynku Zespołu Szkół Specjalnych, będącego także własnością po-

wiatu, jest jedna z dwóch rodzin zamieszkujących ponad 100 - letnią ruderę - Andrzej Rozy, pracownika gospodarczego ZSZ nr 1 i jednocześnie ZSS. W efekcie tej przeprowadzki w zagrażającym bezpieczeństwu budynku mieszkają tylko Teresa i Stanisław Rachubińscy. Są to starsi ludzie, emerytowani pracownicy ZSZ nr 1. Pan Stanisław jest ciężko chory. *Do chwili obecnej nie wystąpili z formalnym wnioskiem o przyznanie lokalu zastępczego do starostwa powiatowego w Zgierz - mówi rzecznik powiatu zgierskiego Anna Mrozińska.* Na początku bieżącego roku występowali oni do Urzędu Miejskiego o przydział lokalu zastępczego, gdyż powiat takim nie dysponuje. Zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej w sprawie przydzielania i zamiany mieszkań komunalnych taki lokal im nie przysługuje. Nie spełniają obowiązującego progu maksimum dochodowego, które obecnie wynosi 532,91 zł na osobę oraz progu maksimum powierzchni mieszkalnej na osobę, które wynosi 5 m<sup>2</sup>, a państwo Rachubińscy mają 8 m<sup>2</sup>. Jednak dyrekcja szkoły nadal zabiegała o lokal dla emerytów pracowników szkoły. Po wydaniu decyzji odmownej około dwóch miesięcy temu prowadzone były rozmowy między starostą Grzegorzem Leśniewiczem a wiceburmistrzem Grzegorzem Janeczkiem w sprawie przesiedlenia państwa Rachubińskich do innego budynku.

Na razie trwają zarówno ze strony powiatu, jak i miasta poszukiwania odpowiedniego lokalu. *Sądzę, że lokal w końcu się znajdzie. W każdym bądź razie widzę dobrą wolę zarówno ze strony miasta, jak i powiatu - mówi wicedyrektor Tomasz Rożniata. Państwo Rachubińscy przyjęli - by od każdego, tj. miasta, powiatu, spółdzielni czy osoby prywatnej lokal o nawet o podobnym standardzie do obecnego - dodaje dyrektor Elżbieta Kołodziej. I takiego lokalu dla państwa Rachubińskich poszukujemy.*

(eb)

gotowanie należy do współorganizatorów imprezy - Związku Spadochroniarzy Polskich oddział w Łodzi oraz Wojska Polskiego. *Harcerze głowieńscy nie przygotowują żadnych stoisk z piwem. Nie możemy jednak mieć wpływu na współorganizatorów, choć do chwili obecnej nie jest na 100% pewne czy piwo będzie serwowane. Ja osobiście jestem całkowitym abstynentem od 20 lat, nawet moje wesele odbyło się bez alkoholu. Podlegli mi harcerze także nie piją, na naszych zbiórkach i imprezach nie ma alkoholu. Jeżeli któryś z harcerzy byłby przyłapany na spożywaniu alkoholu, zostałby wyrzucony z drużyny. Ci wszyscy, którzy mnie znają, dobrze widzą o mojej abstynencji. Nie mogę natomiast zakazać głowieńskim sklepom i restauracjom czy barom tego dnia sprzedawać piwo. Nie miałem na to wpływu podczas Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy i nie mam teraz. Głowieński hufliec nie jest jednym organizatorem imprezy i nie możemy decydować za wojsko czy Związek Spadochroniarzy Polskich. Mogę zapewnić, że na wyłączenie harcerskich spotkań, które odbędą się w trakcie imprezy alkoholu na pewno nie będzie m.in. na spotkaniach kominowych, na mszy polowej, podczas defilady harcerzy, który przejdzie ulicami Główna i uroczystego apelu na Pl. Wolności - mówi Albert Waśkiewicz.*

## Gra o skarb

Przeprowadzona zostanie też „Wielka Gra o Skarb”, zmagania trwające kilka dni od 6 do 8 września. W grze, której tytułowym skarbem będzie życie ludzkie, można wygrać kufer pełen pieniędzy - około 5.000 zł. Zmagania organizuje 3 Drużyna „Niedźwiedzia

łapa” z Hufca ZHP w Głownie. Zmagania te będą miały charakter ogólnopolskich manewrów w zakresie obronności kraju oraz umiejętności postępowania w sytuacji zagrożeń katastrofami żywiołowymi i ekologicznymi. Startujący uczestnicy będą musieli zmierzyć się z wodą, pożarem, wiatrem, z zagrożeniem chemicznym oraz z sytuacją zagrożenia środowiska naturalnego. Będą musieli pokonać ścianę wspinaczkową, tor przeszkód, bagno, rzekę, zmierzyć się z ekstremalnymi warunkami. Zapowiada się sprawdzian możliwości i wytrzymałości. Gra składa się z czterech etapów: I - nocny, II - dzienny, III - nocny, finał - dzienny. Patrole będą zaliczać kolejne punkty zgodnie z otrzymaną mapą. Przebyta przez patrol trasa będzie liczony na podstawie ilości punktów oraz czasu przemarszu. Do zabawy mogą włączyć się 6 - osobowe drużyny: harcerzy, harcerki, młodzież z innych stowarzyszeń oraz niezrzeszona. Uczestnicy muszą mieć skończone 16 lat. Koszt udziału w „Grze o skarb” wynosi 20 zł. Organizator zapewnia miejsca noclegowe, ale każdy drużyna musi zabrać ze sobą sprzęt do gotowania i urządzenia kuchni, apteczkę, busołą oraz latarkę.

Oprócz tego będzie można oglądać okolicznościowe pokazy Straży Pożarnej, wojska, harcerskie prezentacje artystyczne, miasteczko ruchu drogowego. Na chętnych czekały będą żaglówki. Złot zakończy się w niedzielę 8 września. Na ten dzień zaplanowano uroczystą mszę świętą polową o godzinie 10.00. O 11.30 rozstrzygnięta zostanie „Gra o skarb”. W samo południe harcerze pożegnają się Kamykowym Kręgiem.

Eliza Błaszczuk

## Dwudzieste urodziny „Niedźwiedziej łapy”

**Historię najslynniejszej drużyny harcerskiej, obchodzącej swój jubileusz przypomina Eliza Błaszczuk**

Chłopcy ćwiczący latem 1982 roku karate w głowieńskich lasach, zachęceni przez prowadzącego treningi Alberta Waśkiewicza, stworzyli 3 Starszoharcerską Drużynę Środowiskową „Niedźwiedzia łapa”. Inicjator powołania drużyny skończył wtedy Technikum Hodowlane w Bratoszewicach, gdzie był komendantem szczeplu im. Zawiszy Czarnego. Z piętnastu chłopców do drużyny weszło czterech: Andrzej Redo „Klepa”, Grzegorz Orać, Kucharski, Czapnik. Na pierwszą zbiórkę zaś stawili się trzech - jeden nie dotarł z powodu ulewnego deszczu. Pierwsze spotkanie i faktyczne zawiązanie drużyny odbyło się na polanie leśnej, zwanej „Polaną Niedźwiedzia”, na której chłopcy do niedawna ćwiczyli karate. Czteruosobowa grupka przez dwie godziny usiłowała rozpaść ognisko, z drewna i igliwia. Zapalony po tak długim czasie płomień dał im nadzieję, że drużyna - na razie mało liczna - powstanie. Drużynowy Albert Waśkiewicz utrzymał zwyczaj zbiórek terenowych. Odbywały się one na Polanie Niedźwiedzia, innym razem w Bykowcu nad Mroźcą, w wąwozie nieopodal mostu kolejowego na Mroźcu, na polanie Marakan, czy w lasach za szpitalem.

Pierwsza oficjalna zbiórka odbyła się 2 października 1982 roku w Zespole Szkół Zawodowych. Tę datę, upamiętniającą jednocześnie kapitulację Powstania War-

szawskiego, uznano oficjalnie za początek dziejów drużyny. Dopiero po kilku latach harcerze „dorobili” się profesjonalnej harcówki z kominkiem w komórce domu drużynowego. W tym momencie drużyna liczyła już 30 druhów oraz kilka druhen. Zbiórki rozpoczynały się zawsze musztrą, po której przechodzono do zabaw i gier - głównie w terenie. Zazwyczaj były one połączone z treningami karate i zapasniczymi walkami.

Kumadziaki, jak potocznie zwano członków „Niedźwiedziej łapy”, lubili palić ogniska i gotować „gluta”, czyli kisiel z owocami. Głowieńscy harcerze przyjęli wówczas obrzędy „kumade”, czyli specjalne powitanie, sposób postępowania, zielono-brązowe barwy i znak „Kumadzi”.

dok. na str. 5

Młoda, energiczna, nie bojąca się pracy, interesująca się sprawami społecznymi, życiem gospodarczym i kulturalnym, ciekawą świata osobą, minimum po maturze, chętniej po wyższych studiach

**DO PRACY W CHARAKTERZE DZIENNIKARZA**

w „Więściach z Główna i Strykowa”  
zatrudni Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”

Oferujemy wyłącznie pisemnie prosimy składać pod adresem:  
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a





Trzy bloki na osiedlu Kopernika zostaną podłączone do „spółdzielczej” kotłowni.

## Spółdzielnia rezygnuje z drogiego ciepła z MKK

Głowieńska Spółdzielnia Mieszkaniowa rozpoczęła 26 sierpnia budowę sieci ciepłej na osiedlu Kopernika. Nowa sieć ciepła łączy bloki nr 2, 3 i 4 z kotłownią spółdzielczą na osiedlu Kopernika. Bloki te dotychczas zasilane były w energię ciepłą przez kotłownię Miejskiego Zakładu Komunalnego w Głownie. Inwestycja kosztowała będzie spółdzielnię 160.000 zł; a wykonuje ją wyloniona na podstawie przetargu, który odbył się 13 sierpnia, zgierska firma. Liczymy się z tym, że koszty ogrzewania rosną z roku na rok, natomiast my staramy się utrzymywać ceny na tym samym poziomie. Wykonanie tej inwestycji przyniesie oszczędności. Zawsze tak jest, że produkt własny jest tańszy od produktu zakupionego. Tak też było w przypadku energii ciepłej kupowanej od MKK. Oszczędności na cenie energii wpłyną na niższe podwyżki, bo nie uda nam się ich uniknąć w tym roku - mówi

prezes SM, Zbigniew Kulik. Spółdzielnia Mieszkaniowa produkuje energię ciepłą średnio (w trzech swoich kotłowniach) za 36,44 zł / 1GJ, natomiast kupuje od MKK za 45,61 zł / 1GJ.

Na przedstawioną wyżej inwestycję składa się przystosowanie kotłowni spółdzielczej do produkcji większej ilości ciepła. Prace te sprowadzają się do zainstalowania nowego kotła węglowego, takiego samego typu jak już tu funkcjonujące. Pozwoli to zwiększyć moc o 0,5 MW. Ponadto zostanie zainstalowana sieć ciepła do wskazanych trzech bloków na osiedlu Kopernika oraz jej przyłączenie do węzła ciepłowniczego. Prace potrwać do końca września. Tak więc bloki nr 2, 3, 4 na osiedlu Kopernika w nadchodzącym sezonie grzewczym będą zaopatrywane w energię ciepłą już z własnej kotłowni.

(eb)

## Z ostrożnością do spraw ZOZ

Z ogromną ostrożnością na ostatniej sesji, 30 sierpnia, radni miejscy podchodzili do uchwał związanych z funkcjonowaniem głowieńskiego SPZOZ. Najpierw mieli wątpliwości, czy w ogóle powinni podejmować uchwałę w sprawie przyjęcia do wiadomości sprawozdania finansowego zakładu. Wątpliwości te rozwił radca prawny. Później uznali, że nie są pewni co do tego, czy powinni przyjmować uchwały w sprawie zgody na wydzierżawienie pomieszczeń należących do SPZOZ, skoro mienie to nie zostało skomunalizowane i miasto nie jest jego właścicielem. Wniosek o komunalizację mienia zarząd miasta wystosował dopiero kilkanaście dni temu, gdyż jak twierdzi burmistrz Jerzy Kuciński, nie ma przesłanek co do tego, aby sądzić, że komunalizacja ta nastąpi w najbliższym czasie.

Tymczasem dyrektor SP ZOZ Ryszard Lewandowski poprosił radę o wyrażenie

zgody na dzierżawę pomieszczeń protezowni ortodontycznej oraz pralni szpitalnej. Jak tłumaczył, jest to tylko formalność, gdyż protezownia jest już od dłuższego czasu dzierżawiona przez byłych pracowników ZOZ prowadzących tam prywatną działalność, a pralnię dzierżawi jedna z głowieńskich firm pralniczych. Bielizna szpitalna prana jest natomiast przez firmę z okolic Lublina, która swój zakład posiada w Sochaczewie. Dodatkowo dyrektor poprosił o zaopiniowanie umowy - użyczenia fragmentów ścian szpitala, na których zamontowane są automaty samoinkasujące TP-SA. Prawnik obecny w trakcie sesji wyjaśnił, że uchwały takie mogą być podjęte, gdyż dzierżawić może nie tylko właściciel, ale także posiadacz budynków. Ostatecznie radni przyjęli wszystkie trzy uchwały.

(ljs)

## Nowy punkt konsultacyjno-doradczy

Doradztwo dla bezrobotnych i osób chcących otworzyć własny biznes w zakresie jego organizacji, wymagań prawnych, jak i pomocy przy uzyskaniu pożyczek, to główne zadania uruchomionego w ubiegłym tygodniu punktu konsultacyjno-doradczego Łódzkiego Inkubatora Przedsiębiorczości w Głownie. Punkt kierowany jest przez radnego powiatowego, Andrzeja Woźniaka, odwołanego w maju ze stanowiska dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. Punkt mieści się w biurku na ul. Sikorskiego, tam też można się starać o uzyskanie pożyczki na założenie działalności gospodarczej z Fundacji Inkubator. Pożyczki te są oprocentowane o wiele korzystniej niż pożyczki bankowe.

Punkt świadczy również doradztwo z zakresu Programu Phare 2000 dotyczącego pomocy finansowej dla małych przedsiębiorstw. Przedsiębiorcy mogą uzyskać dotacje do takich celów jak: wstęp do jakości, innowacje i technologie dla rozwoju przedsiębiorstw, przygotowanie do działania na rynku europejskim, wprowadzenie do eksportu i promocja eksportu. Punkt zamierza współpracować z bankami na naszym terenie dysponującymi kredytami dla małych przedsiębiorstw. Punkt czynny jest w godzinach 10.00 - 16.00, z wyjątkiem wtorku 9.00 - 17.00. Bliższe informacje można zasięgnąć pod numerem telefonu 710 72 10.

(aw)

## Służba zdrowia

### Zaległe „trzynastki” wypłacone, ale ZUS nie

Głowieński ZOZ zakończył wypłatę zaległych trzynastych pensji swoim pracownikom. Zobowiązania zakładu dotyczyły trzynastek niewypłaconych w roku 1999 oraz 2000. W 1999 roku szpital nie wypłacił 307.548,42 zł, a rok później 327.700,01 zł. Pracownicy zwrócili się w tej sprawie do sądu, który wydał korzystne dla nich orzeczenia. Orzeczenia zaczęły napływać do głowieńskiego SP ZOZ na początku tego roku. Łączną kwotę 635.248,43 zł zakończono wypłacać dwa tygodnie temu. Pieniądze trafiły do rąk obecnych pracowników głowieńskiego SP ZOZ oraz do osób, które w wyniku redukcji etatów przestały być w nim zatrudnione. Jak nas poinformował dyrektor Ryszard Lewandowski, obecnie jego zakład regulamie wywiązuje się ze zobowiązań płacowych wobec swoich pracowników, a „trzynastki nie wpłynęły” na zwiększenie się długu zakładu. Skąd więc pieniądze? - z ZUS. Głowieński ZOZ nie płaci składek ZUS za swych pracowników. Dyrektor dużą nadzieję pokłada w ministerialnych obietnicach pomocy zadłużonym firmom, zakłada, że głowieński szpital będzie również do nich należał.

(ljs)

## Nie będzie miejsc pracy

### Teren po niedosłej ciepłowni nie jest na sprzedaż

Do takiego wniosku doszli na ostatniej sesji, 30 sierpnia, głowieńscy radni. Przy ośmiu głosach za, 10 przeciwko i 1 wstrzymującym się, uchwała w sprawie sprzedaży w trybie przetargowym działki o powierzchni 4,458 ha wraz z pozostałymi po niedosłej ciepłowni naniesieniami przy ul. Sikorskiego nie została przyjęta. Wcześniej negatywną opinię co do zaproponowanego przez zarząd rozwiązania wyraziła komisja rewizyjna. Jej członkowie uważają, że obecna rada nie powinna kończyć kadencji sprzedażem nieruchomości. Wniosek o sprzedaż działki w trybie przetargowym wyraził radny Ryszard Lewandowski. Właśnie pod kątem tego inwestora przez ostatnich kilka miesięcy prowadzone było porządkowanie terenu byłej ciepłowni, na jego prośbę pozostawiono nawet niektóre ze stalowych elementów budowy. Argumentacja członka zarządu nie przemówiła jednak do radnych. Uchwała nie została podjęta, a radny Szuk wyraził nadzieję, że jego samorządowi koleźnicy zdają sobie sprawę z tego, co zrobili - pozbawili kilkudziesięciu bezrobotnych głownian szansy na podjęcie pracy.

Radny Szuk zwrócił natomiast uwagę na inny aspekt wystawienia na sprzedaż nieruchomości. Przypomniał, że poważnie zainteresowanie jej zakupem wyraża Przedsiębiorstwo Prefabrykacji Betonowych „Ryszard” z siedzibą w miejscowości Siemów, zajmujące się produkcją betonowych prefabrykatów budowlanych i kanalizacyjnych (pisał o tym w jednym z poprzednich numerów „WG”), które chce tu zatrudnić kilkadziesiąt osób. Właśnie pod kątem tego inwestora przez ostatnich kilka miesięcy prowadzone było porządkowanie terenu byłej ciepłowni, na jego prośbę pozostawiono nawet niektóre ze stalowych elementów budowy. Argumentacja członka zarządu nie przemówiła jednak do radnych. Uchwała nie została podjęta, a radny Szuk wyraził nadzieję, że jego samorządowi koleźnicy zdają sobie sprawę z tego, co zrobili - pozbawili kilkudziesięciu bezrobotnych głownian szansy na podjęcie pracy.

(ljs)



„Użytki w oczach dzieci”.

## Wystawa w Dworku

Z inicjatywy Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dla Miasta Głowna przy udziale Stowarzyszenia Abstynenckiego „Krokus” zorganizowano po raz pierwszy wystawę prac uczniów trzech miejskich szkół podstawowych pod hasłem: „Użytki w oczach dzieci”. Dzieci prace plastyczne przygotowywały jeszcze w trakcie roku szkolnego 2001/2002 podczas zajęć profilaktycznych z zakresu uzależnień. Wystawa, zorganizowana w budynku Urzędu Miejskiego na ul. Dworskiej, została otwarta 30 sierpnia. Przy okazji sesji odbywającej się tego dnia chcieliśmy pokazać radnym, na co wydawane są między innymi pieniądze z funduszu antyalkoholowego.

Chcieliśmy uruchomić wystawę jeszcze w sierpniu, jako że jest to miesiąc trzeźwości - mówi Krystyna Piec, pełnomocnik zarządu ds. uzależnień, do końca września będzie można oglądać 100 prac uczniów klas I-VI. Są to głównie rysunki, gdyż prac wykonanych z plasteliny nie było gdzie wystawić, organizatorzy wystawy nie mieli odpowiednich gablot. Ogółem na wystawę wpłynęło ze szkół ponad 150 prac. Dzieci podjęły w większości z nich temat uzależnienia alkoholowego, w dalszej kolejności tytoniowego, tylko w kilku pracach - narkotykowego. Krystyna Piec zapowiada, że podobne wystawy będą organizowane co roku.

(eb)

## Starosta nie zgadza się z wypowiedziami radnego Woźniaka

Starosta Zgierski Grzegorz Leśniewicz nie zgadza się z zarzutami, jakie w artykule „Pokazać co SLD zrobiło źle” podniósł radny powiatowy z Głowna Andrzej Woźniak. W artykule Woźniak zarzucał m.in. blokowanie inicjatyw opozycji w sprawie stworzenia rynków pierwotnych dla rolników w poszczególnych gminach. W piśmie przesłanym do redakcji „Więści” starosta twierdzi: W lipcu 1999 roku zarząd powiatu, realizując wskazania Rady Powiatu Zgierskiego, wystąpił do gminnych jednostek samorządowych Ziemi Zgierskiej, do Izby Rolniczej Województwa Łódzkiego i Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego

w Bratoszewicach z prośbą o wyrażenie opinii w sprawie budowy rynku pierwotnego produktów rolnych na terenie powiatu. W odpowiedzi większość samorządów nie wykazała żadnego zainteresowania realizacją takiej inicjatywy. Podkreślone zostały trudności związane z brakiem odpowiedniego terenu, z barierą finansową, niechęcią samych rolników oraz sąsiedztwem aglomeracji łódzkiej i funkcjonującym tam rynkiem przy ul. Zjazdowej.

Leśniewicz wskazuje również, że pieniądze, jakie powiat otrzymał w formie pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z prze-

znaczeniem na termomodernizację własnych obiektów oraz obiektów jednostek organizacyjnych podległych, zostały przeznaczone na ten cel po wcześniejszym zatwierdzeniu ich w budżecie. Wzmiankowana przez radnego rekultywacja wysypiska w Ziewanicach jest przedsięwzięciem gminnym. Gmina Głowno wystąpiła z wnioskiem, który został zakwalifikowany do sfinansowania z PFOŚiGW, którego z kolei plan wydatków zatwierdziła rada powiatu w uchwale budżetowej. Do tej pory jednak do Starostwa Powiatowego w Zgierzu nie wpłynęły żadne faktury budżetowe.

(aw)



dok. ze str. 1

# GROTESKA NA KOSZT PODATNIKA

**11.10** - Przewodniczący Rady wznawia debatę. Radni głosują nad przyjęciem do porządku obrad nowej uchwały. Kiedy wydaje się już, że nic nie stanie na przeszkodzie, aby w końcu (po ponad dwóch godzinach) zatwierdzić porządek obrad i rozpocząć właściwą dyskusję nad uchwałami, jeden z radnych upiera się, by radca prawny stwierdził, czy można głosować nad wnioskiem o innym brzmieniu niż wniosek dotyczący tej samej sprawy już wcześniej przegłosowany przez radnych. Radca prawny stwierdza, że nie. Radny dziękując za wyjaśnienia i stwierdza, że on to wiedział, ale chciał, aby powiedział mu to prawnik.

**11.25** - Przewodniczący przechodzi do punktu: „Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji”, ale po chwili zastanawia się, czy przypadkiem radni nie powinni przegłosować przyjęcia zmienionego porządku obrad. Podobno ostatnio tego nie robili, bo prawnik podpowiedział, że nie muszą. Teraz na sali jest inny prawnik, który podpowiada, że muszą. Radni głosują.

**11.30** - radni zgłaszają uwagi do protokołu z ostatniej sesji, m.in.: literówki, że napisana nazwa firmy, niekompletnie zacytowane łacińskie przysłowia, którym na przedostatniej sesji posłużył się wiceburmistrz.

**11.35** - Burmistrz zdaje lakoniczne sprawozdanie z międzysesyjnej działalności zarządu, radni dopytują go o szczegóły

**12.00** - przedstawienie projektu pierwszej z szeregu uchwał, nad którymi głosować ma dzisiaj rada. Uchwała dotyczy podziału dodatkowych pieniędzy, jakie pojawiły się w miejskim budżecie. Na czerwcowej sesji radni dyskutowali nad nią przez kilka godzin, ostatecznie wyrażając swój sprzeciw wobec zaproponowanego przez zarząd podziału pieniędzy. Uchwała została poprawiona, więc wydawałoby się, że dyskusja powinna być krótka i rzeczowa, ale wcale tak nie jest. Radni debatują półtorej godziny, wyrażając te same opinie, które prezentowali na tej sali dwa miesiące temu.

**13.30** - Przewodniczący Rady ogłasza 10 minut przerwy. Dziesięciominutowa przerwa trwa pół godziny.

**13.50** - Przewodniczący Rady zaprasza radnych na salę, ale bez odzewu, powtarza zaproszenie jeszcze raz. Sala obrad wyposażona jest w sprzęt nagłaśniający, mikrofony i głośniki działają bez zarzutu, nie jest więc możliwe, aby radni przebywający w czasie przerwy nawet w najbardziej odległym zakątku parku wokół dworku nie słyszeli zaproszenia Przewodniczącego, a jednak na nie nie reagują. W korytarzu od prawie dwóch godzin czekają na swoje wystąpienie na forum rady przedstawiciele jednej z łódzkich firm. Zaproszeni zostali na godzinę 12.00, aby omówić swoją koncepcję rozwiązania proble-

mu śmieci, których Głowno nie ma już gdzie składować. Przewodniczący Rady wychodzi, aby zaprosić radnych na salę osobiście.

**14.00** - wznowienie obrad. Przypominamy, sesja trwa od 5 godzin, a radni nie podjęli jeszcze żadnej uchwały. Tymczasem przewodniczący musi przerwać debatę nad uchwałami, bo na godzinę 14 w porządku obrad zaplanowano zapytania i wolne wnioski mieszkańców.

**14.30** - Radni powracają do debaty nad pierwszą z uchwał. Głosowane są wnioski radnych i komisji zawierające poprawki do zaproponowanego przez zarząd podziału dodatkowych pieniędzy.

**14.40** - Skarbnik miasta stanowczo twierdzi, że zatwierdzonych przed chwilą przez radnych w jednym z wniosków pieniędzy nie przekaze, bo ich nie ma w miejskiej kasie. Wychodzi na to, że dodatkowe pieniądze, co do których podziały miała wypowiedzieć się rada, de facto zostały przez zarząd już „przybiecane” na konkretny cel. Na sali zawrzało, ale jeden z radnych zachowując zimną krew stwierdza: „Jedźmy dalej, wniosek już przegłosowano, to będzie nauka dla tych, którzy najpierw podejmują decyzję, a później pytają o zgodę rady”. Radni „jadą dalej”. Głosują nad kolejnymi wnioskami dotyczącymi tej samej uchwały.

**15.20** - w końcu, kiedy przewodniczący rady ogłasza głosowanie nad samą uchwałą z przyjętymi poprawkami, przewodniczący Klubu Radnych Miasta Głowna prosi o przerwę przed głosowaniem. Zniecierpliwieni przedstawiciele łódzkiej firmy po trzech godzinach oczekiwania na swoje wystąpienie odjeżdżają, radni nie zapoznają się więc z ich projektem

**15.45** - wznowienie obrad, klub przedstawia nową koncepcję podziału pieniędzy

**15.48** - w tej sytuacji Klub Demokratyczny związany z zarządem miasta prosi o przerwę przed głosowaniem

**16.15** - wznowienie obrad, klub demokratyczny przedstawia swoją koncepcję podziału środków. Głosowanie nad uchwałą (pierwszą z szeregu na dziś zaplanowanych.) Rozważanie kolejnych, również dotyczących zmian w budżecie, przebiega w miarę sprawnie, ale w pewnym momencie okazuje się, że część radnych opuściła salę obrad i nie ma kworum.

**17.30** - Przewodniczący Rady nie może przeprowadzić głosowania poprawek do uchwały dotyczącej przyjęcia sprawozdania finansowego SP ZOZ, bo nie ma kworum. Radnych znów trzeba zapraszać na salę. Już w trakcie głosowania na salę wchodzi lekko zdezorientowany burmistrz Kuciński i oznajmia, że oczywiście jest „za”. Podejmowane są kolejne uchwały dotyczące szpitala.

**18.05** - Przewodniczący Rady ogłasza

przerwę i jak gdyby nigdy nic odjeżdża samochodem. Burmistrz informuje swoich pracowników, że właśnie miał ważny telefon i musi jechać do Łodzi. Nieoficjalnie mówi, że sesja nie potrwa już długo, bo dwa punkty z porządku obrad zostaną na pewno zdjęte. Przerwa jednak wydaje się nie mieć końca, a przecież do rozważenia pozostało jeszcze kilka istotnych dla miasta i jego mieszkańców spraw. Część zniecierpliwionych radnych zamawia sobie pizzę, inni czekają na „głodniaka”. Wiadomo, Polak jak głodny to zły - dlatego w kuluarach daje się usłyszeć: *To już za długo, to są jawne kpiny i lekceważenie czyjegoś czasu, a może by odwołać przewodniczącego, ale to już koniec kadencji, poza tym to głosowanie może się znów nie powieść.* Kilku mocno zdenerwowanych radnych stwierdza nawet, że opuszcza salę obrad, ale ostatecznie do domu zabiera się tylko jeden.

**18.55** - Przewodniczący Rady pojawia się na sali, a wznawiając obrady usprawiedliwia swoją długą nieobecność „problemami z samochodem”. Z porządku obrad, że względu na późną porę, zostaje zdjęta uchwała w sprawie zmiany siedziby Urzędu Miejskiego. Radni przystępują do debaty nad uchwałą wyrażającą odstępnie od dalszej budowy SP2. Uchwały nie podejmują, mimo tego, iż wiedzą, że budowa ta była od początku „niewypałem” a niepodjęcie uchwały uniemożliwia wejście na plac niedokończony budowy innemu inwestorowi, który w końcu mógłby zrobić z tym porządek.

**19.50** - pracownica urzędu przedstawia informacje w sprawie zagospodarowania śmieci z terenu Głowna. Mówi m.in. o tym, że na wysypisko w Ziewianicach miasto nie może już dłużej liczyć, bo teren ten jest już wyeksploatowany. Mówi o wielotysięcznych karach, jakie grożą miastu. Nie wszystkich radnych jednak to interesuje. Jeden z nich rozdaje właśnie teraz skserowany w biurze rady artykuł prasowy na temat budowanego m.in. z jego inicjatywy, na zalewie Mroźyczka... najwyższego na świecie ogniska.

**20.05** - na sali znówu nie ma kworum, Przewodniczący musi zapraszać radnych na salę. Choć omawiany obecnie punkt brzmi: *Rozważenie sposobu zagospodarowania odpadów komunalnych z terenu miasta Głowna*, radni raczej nie kwapią się do dyskusji na ten temat

**20.15** - Przewodniczący Rady przechodzi do następnego punktu obrad - uchwały w sprawie zmiany zagospodarowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Na swoją prezentację doczekał się więc przedstawiciel jednego z biur projektowych, który w towarzystwie kierownika miejskiego wydziału budownictwa pojawił się na sali obrad już cztery godziny wcześniej. Niestety, rada

nie była dla niego łaskawa, wiedząc o opóźnieniach w obradach nie przesunęła punktu dotyczącego jego projektów. Podjęcie uchwał dotyczących miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przebiega jednak dość sprawnie, gorzej będzie z kolejną uchwałą. Zarząd zaproponował w niej przeznaczenie do sprzedaży przetargowej terenu po byłej ciepłowni wraz z naniesieniami, ale nie określił, co z kominem. Jeden z radnych przypomina, że komin ten jest obecnie dzierżawiony przez sieć ERA GSM. Ostatecznie uchwała nie zostaje podjęta, mimo iż radni wiedzą, że terenem jest już zainteresowany inwestor z branży betoniarńskiej, który chciałby zatrudnić kilkadziesiąt osób.

**21.05** - Radni nareszcie dotarli do punktu obrad przewidzianego na ich zapytania i wolne wnioski, okazuje się jednak, że na sali nie ma osób najbardziej kompetentnych do udzielania na nie odpowiedzi - burmistrzów. Burmistrz wyszedł krótko po 18, a wiceburmistrz, będący nota bene od dłuższego czasu na zwolnieniu lekarskim - kilkanaście minut temu. *Dlaczego w tej chwili na sali nie ma burmistrza?* - pyta jeden z radnych. Przewodniczący odpowiada, że burmistrz poprosił o możliwość opuszczenia obrad tylko do 1 godziny czasu. *To dziwne, bo mnie mówił, że nie wróci - z uśmiechem na ustach powątpiewa radny.*

**21.15** - Przewodniczący Rady oraz jego zastępca odczytują pisma, jakie napłynęły do biura rady, wśród nich jest m.in. pismo burmistrza Strykowa dotyczące zamiaru przejęcia części głowieńskiego SPZOZ w celu utworzenia gminnej placówki zdrowia w Strykowie. Radni jednak nie wyrazili żadnego zainteresowania pismem, nie podjęli próby dyskusji na temat bądź co bądź przyszłego kształtu głowieńskiej placówki zdrowia. Interesowało ich natomiast to, ile jeszcze sesji odbędzie się do końca tej kadencji. Prośli, by sesja oficjalna organizowana na koniec kadencji nie była nazwana sesją, bo cyt: *bo może nie wszyscy chcieliby na nią przyjść.*

**21.25** - koniec sesji, a raczej groteski na koszt podatnika.

Ocene poczynań głowieńskich rajców pozostawiamy do Państwa uznania. Dodamy tylko, że w miniony piątek radni nie pobili rekordu czasu obradowania, choć bardzo się o to starali. Były już dłuższe sesje. Wyjątkowość ubiegłotygodniowej polegała na tym, że odbyła się ona tuż przed końcem kadencji, a radni dowiedli, że przez te cztery lata nie zdążyli nawet rozwiłkować zagadki tego, czy porządek obrad powinien być głosowany czy też nie. Być może poszłoby im znacznie sprawniej, gdyby uczestniczyli w obradach komisji, tymczasem przed piątkową sesją z powodu nieobecności radnych, nie doszły do skutku obrady aż dwóch komisji. (ljs)



Złożenie wiązanek kwiatów przed Pomnikiem Wolności, tablicą pamiątkową przy kościele św. Jakuba oraz przed mogiłą zbiorową poległych w czasie II wojny światowej na cmentarzu, to główne punkty uroczystości patriotycznej, która odbyła się w niedzielę, 1 września, z okazji 63 rocznicy wybuchu II wojny światowej. W uroczystościach uczestniczyła orkiestra dęta działająca przy Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie. (aw)

## Osiedle Kopernika bez koszy przy klatkach

Przy żadnej z klatek w blokach na osiedlu Kopernika w Głownie nie znajdziemy kosza na śmieci. Taki stan rzeczy utrzymuje się już od kilku lat. Kosze były przy każdej klatce, jednak zostały zdewastowane przez mieszkańców. Początkowo braki były uzupełniane, ale nie miało to żadnego sensu. Wandale wyrwali kosze, wyginali i psuli na inne możliwe sposoby. Ponadto sami mieszkańcy bloków zachowywali się, nazwijmy to, nieładnie. Zamiast wyrzucać worki ze śmieciami do kontenerów, chybą ze zwykłego lenistwa wyrzucali je do tych małych koszy przy klatkach - mówi prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Zbigniew Kulik. Pomimo tych zjawisk prezes zamierza jednak zlecić zamontowanie na próbie kilku małych koszy na os. Kopernika. Na razie przeglądane są oferty. Kosze mogą pojawić się mniej więcej za miesiąc. (eb)

## Już po maturach poprawkowych

Jak co roku pod koniec sierpnia w głowieńskich szkołach średnich przeprowadzono matury poprawkowe, dla tych czwartoklasistów, którym nie udało się pozytywnie zdać egzaminu dojrzałości w sesji wiosennej.

W Zespole Szkół Licealno - Gimnazjalnych matury poprawkowe przeprowadzono 27 sierpnia. Przystąpiło do nich 4 uczniów i wszyscy zdali. Dwie osoby odpowiadały z biologii, jedna z historii i jedna z geografii. W Zespole Szkół Zawodowych nr 1 do egzaminu poprawkowego, który odbył się 29 sierpnia, przystąpiło 5 uczniów. Jedna osoba, która miała dwie oceny niedostateczne z języka polskiego i geografii nie zdecydowała się ich poprawić. Także w tej szkole wszyscy uczniowie, którzy zdecydowali się na „poprawkę” zdali maturę. Odpowiadali z geografii (3 osoby), z języka polskiego (1 osoba) i z języka rosyjskiego (1 osoba). (eb)

dok. ze str. 3

## Dwudzieste urodziny „Niedźwiedziej łapy”

Drużynowy był dla nich nie tylko mistrzem sztuk walki, ale także przywódcą duchowym. Po zakończeniu roku harcerskiego 1982/83 postanowiono, że w drużynie pozostaną tylko ci, którzy odrzucą nałogi: palenia papierosów i picia alkoholu. Szeregi zacieśniły się do 6 osób.

„Niedźwiedzia łapa” została drużyną sztandarową hufca w 1985 roku, kiedy to sama otrzymała sztandar. Styl „kumandzki” stawał się popularny, harcerstwo przeżywało renesans. Powstała 4 żeńska ODM. Drużyna zwyciężała w rajdach „Szlakiem zwycięstw i przemian”, „Spod znaku służby przyjaźni”. Zwycięstwo w tym ostatnim rajdzie pozwoliło drużynie głowieńskiej wziąć udział w dwóch rajdach zagranicznych. Pierwszy odbył się w 1986 roku po krajach nadbałtyckich byłego Związku Radzieckiego. Na drugi zagraniczny rajd „Niedźwiedzia łapa” wybrała się w 1988 roku.

Tym razem przez Kijów dotarli do Odessy. Wyjeżdżali także na krajowe obozy wędrownie w Bieszczady, Beskidy, Tatry, Góry Świętokrzyskie, Góry Stołowe.

„Niedźwiedzia Łapa” organizuje wiele imprez kulturalnych m.in. Przeglądy Teatrów i Festiwali Piosenki w Bratoszewicach „Bartos”, Maraton Tańca, imprezy okolicznościowe dla dzieci, współorganizowała Ogólnopolską Zbiórkę Harcerzy Starszych w Gdyni. Na drużynę duży wpływ wywarły także kontakty z członkami Armii Krajowej i Szarych Szeregów.

W latach 90. zakończono budowę harcówki, domu na drzewie, zakupiono dwa wojskowe samochody terenowe marki UAZ, wyremontowano siłownię kulturalną, wybudowano bramę z wieżą rycerską. Z okazji X-lecia drużyny w Głownie zagrał „T. Love” i „Elektryczne Gitary”. W 1991 roku drużynowy, Al-

bert Waśkiewicz został komendantem głowieńskiego hufca, ale nie zaniechał prowadzenia Kumade.

Jednym z największych przedsięwzięć w historii drużyny była zorganizowana w 1993 roku wyprawa dookoła Bałtyku dwoma UAZ-ami. 13-osobowa grupa pokonała trasę liczącą 11.000 km, prowadzącą przez 9 krajów. Harcerze uczestniczyli wówczas w zlotach skautowskich, które odbywały się w Berlinie i Esbjergu w Danii, w Szwecji, w Norwegii.

Przedstawiona w pewnym skrócie drużyna zawsze była trzonem głowieńskiego harcerstwa. W latach swej świetności liczyła 120 osób, a przez jej szeregi przewinęło się ponad 1000 osób. Od 6 do 8 września będzie obchodziła swoje 20 urodziny. Dziś tworzy ją około 70 harcerzy, drużynowym jest nadal Albert Waśkiewicz. (eb)

**FABRYKA OKIEN**  
Łowicz, ul. Kaliska 103,  
tel. (046) 837 32 79  
fax 837 47 98  
SIB@winkhaus.com.pl; http://www.sib.winkhaus.pl

**SIB ŁOWICZ**

**SUPER CENY**  
**OKIEN I MONTAŻU**  
**LATO 2002**

**OKNA**

3-komorowy SOFTLINE  
4-komorowy TOPLINE

- Szyba k=1,1 z ciepłą ramką
- Okucia Winkhaus
- Mikrowentylacja gratis
- Wzmocnienia ocynkowane w ramle, skrzydle, słupku
- Bezpłatne pomiary i transport okien do Klienta
- Profesjonalny montaż

**CIEPŁA RAMKA BEZ DOPŁATY**

1765 722,- 1165 451,- 1435 587,-  
1435 1465

**CENY NETTO**





Pizzeria Syciliano zachwyca swoim urokiem.

## JAK SIĘ ŻYJE POD KURANTEM?

Minęło półtora roku od momentu, kiedy na Swobodzie głowieńska firma budowlana „Elexbud” oddała do użytku dwa nowe bloki mieszkalne - Osiedle pod Kurantem. O tym jak żyje się jego mieszkańcom i jak prosperuje ulokowana na parterze budynków działalność gospodarcza pisze Lilianna Józwiak-Staszewska.

Są piękne, kolorowe, ciekawe pod względem architektonicznym, przyciągają wzrok ludzi przyzwyczajonych do szarości naszego miasta. Osiedle pod Kurantem, choć oddane do użytku w lutym ubiegłego roku sprawia wrażenie od dawna zamieszkałego. Ukwiecone balkony, firanki w oknach, samochody obstawiające nie tylko kamienisty podjazd ale i ulicę, klienci sklepów, apteki, fryzjera i pizzerii oraz pacjenci przychodni - jednym słowem normalne osiedlowe życie. Tak na prawdę jednak mieszkańców osiedla można policzyć na palcach. Życie tętni jak na razie tylko w lokalach użytkowych, które prawie na pniu zostały sprzedane przez budowniczych obiektu. Domofony na prywatnych klatkach schodowych milczą, choć poszczególne numery mieszkań przypisano już konkretnym osobom. Te ostatnie jednak w wielu przypadkach wcale tutaj nie mieszkają. Z czterdziestu jeden mieszkań nie sprzedano jedynie pięciu, a mimo to w obydwu budynkach mieszka na razie tylko kilka rodzin. Pozostali albo się urządzają albo zaglądają od czasu do czasu, by sprawdzić czy z ich lokatą kapitału wszystko w porządku.

Być może sprowadzą się tu później, może zamieszkają tu ich dzieci albo po prostu sprzedadzą mieszkania.

### I jak im się podoba?

Właściciele mieszkań na Osiedlu pod Kurantem w większości pochodzą z Głowna, Łodzi, Strykowa i okolic tych miast. Amatorzy zamieszkania w Głownie znaleźli się również na przykład w Zielonej Górze i Głogowie. Za 1m<sup>2</sup> mieszkania zapłacili 1,5 tys. zł. Do ceny lokalu doliczono również opłatę za pomieszczenia wspólne czyli korytarz, klatkę schodową i kotłownię oraz udział w gruncie. W pierwszej kolejności sprzedane zostały mieszkania o mniejszym metrażu. Na chętnych nadal czeka najbardziej atrakcyjny pod względem architektonicznym apartament z wieżą o powierzchni 100 m<sup>2</sup> na III piętrze oraz mieszkania o powierzchniach 79 m<sup>2</sup> na I piętrze, 66 m<sup>2</sup> i 53 m<sup>2</sup> na III piętrze i 48 m<sup>2</sup> na II piętrze. Państwo Mieczysława i Tadeusz mieszkają pod Kurantem od blisko roku. Przeprowadzili się tutaj z osiedla Sikorskiego, gdzie przez szereg lat mieszkali w jednym z wuzetmotowskich bloków. *Nadszedł*

*czas, aby w końcu polepszyć sobie warunki życia. Tam mieliśmy tylko pokój z kuchnią i ogrzewanie z pieca. Tutaj mamy 44 m<sup>2</sup> i o nic nie musimy się właściwie martwić. Z mieszkania jesteśmy zadowoleni, gorzej jeżeli chodzi o otoczenie. Widok tej rozwalającej się smażalni jest po prostu okropny, poza tym drażnią nas w godzinach nocnych nastawione na cały regulator radia w szwalni po drugiej stronie ulicy. Mogliby je ściszyć - mówi pani Mieczysława. Trochę inne zdanie na temat życia na nowym osiedlu ma pani Monika, która przeprowadziła się z Brzezin, by pół roku temu zamieszkać wraz z mężem w jego rodzinnym mieście.*

*dok. na str. 27*

## Można grać, tańczyć, malować i ćwiczyć

### Nabór chętnych do sekcji zainteresowań działających w MOK

W połowie września rozpoczną się zajęcia w sekcjach zainteresowań działających w Miejskim Ośrodku Kultury w Głownie, prowadzony jest już nabór chętnych. Podobnie jak w poprzednim roku szkolnym działać będzie kółko teatralne. W zajęciach uczestniczyło wówczas 12 osób, w większości dziewczyn. Nie wiadomo jeszcze kto będzie prowadził to kółko. Zajęcia w kółku teatralnym są bezpłatne.

Jolanta Mielczarek prowadząca w ubiegłym roku zajęcia sekcji plastycznej będzie jej instruktorem również w tym roku. W zajęciach uczestniczyło 15 osób. Miesięcznie uczestnicy wpłacali po 15 zł.

Osoby, które chcą nauczyć się grać na gitarze, pianinie, akordeonie lub syntezatorze mogą się również zgłaszać do MOK.

W ubiegłym roku z nauki gry na instrumentach korzystało 15 osób. Udział w zajęciach kosztował 50 zł. W tym roku przewiduje się podobną cenę tych zajęć.

Dzieci mogą zgłaszać się także do zajęć grupy tanecznej prowadzonej przez Mariannę Muśko i Józefa Mikołajczyka. Zajęcia odbywają się w dwóch grupach, łącznie korzysta z nich 40 osób. Ich koszt wynosił 20 zł miesięcznie.

We wrześniu po raz pierwszy rozpocznie stałą działalność sekcja fitness. Instruktorem jej będzie Artur Leszkiewicz, a koszty uczestnictwa w niej będą wynosiły około 20 zł. Szczegółowe informacje uzyskać można pod numerem telefonu 710 11 43. Pod tym samym numerem telefonu przyjmowane będą zgłoszenia chętnych. *(aw)*

## Niewielkie remonty za własne pieniądze

Jako jedno z trzech miejskich przedszkoli „Jedynka” tegoroczne wakacje ma wolne, jeżeli chodzi o dyżur. Jednak dwa miesiące przerwy w opiece nad dziećmi nie powodują tego, że w przedszkolu nie się nie dzieje. Z pieniędzy wygospodarowanych w trakcie roku szkolnego postanowiono odnowić pion sanitarny oraz kuchenny, sprzęt ogrodowy m.in. plac zabaw dla maluchów.

Aktualnie pracownik gospodarczy maluje ogrodzenie budynku. W pełni wykorzystywana była i jest nowa kosiarka zakupiona w kwietniu. Trawa jest systematycznie przycinana. Wszystkie sale były pomalowane w ubiegłym roku, teraz więc skupiono się tylko na gruntownych porządkach. Wykładziny już są wyprane a podłogi niebawem zostaną wyfrotowane.

*(eb)*

## Garaze do wynajęcia w ZSZ

Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Głownie ma do zaferowania trzy garaże na samochody osobowe na terenie szkoły. Garaże zlokalizowane są w jednym, murywanym budynku. Położone są na terenie ogrodzonym, ale potencjalni najemcy nie będą mieli problemu z dostępem do nich. Garaże są przestronne więc zmieszczą się w nich duże samochody osobowe, także combi. Szkoła pragnie w ten sposób zarobić pieniądze

na realizację naglącej potrzeby wymiany okien. Kilkanaście okien jest już wymienionych na plastikowe, ale pozostałe rodem z 1964 roku, są w fatalnym stanie. Wypadają z nich ościeżnice, niektóre z nich są już pozabijane. *Pieniądze z wynajmu przekazujemy do starostwa, ale wówczas możemy liczyć na finansowanie z tych wpływów wymiany okien, na co bardzo liczymy - mówi dyrektor głowieńskiego ZSZ nr 1, Elżbieta Kołodziej.*

*(eb)*

## Łódzka firma wchodzi na dach „Jedynki”

Firma Dach-Marczuk z Łodzi zajmie się wymianą więźby dachowej i dachówki na Szkole Podstawowej nr 1 w Głownie. Remont ma rozpocząć się lada dzień i potrwać 2,5 miesiąca. Koszt robót to około 120 tys. zł. Komitet Rodzicielski działający przy szkole pokryje część kosztów związanych z wykonaniem ekspertyzy stany dachu. Rodzice zgodzili się wyłożyć na ten cel 1,5 tys. zł.

O tym, która firma zajmie się remontem, zdecydował ostatecznie zarząd miasta na swym posiedzeniu 14 sierpnia. Do drugiego z kolei przetargu stanęły dwie łódzkie firmy. Jak poinformował nas burmistrz Jerzy Kuciński, oferta tej wybranej była po prostu korzystniejsza cenowo. Rok szkolny w „Jedynce” rozpocznie się więc pod znakiem prac na dachu.

*(ljs)*

## Agat i Twix zapraszają nowych chętnych

Przez wrzesień i początek października osoby chcące uczestniczyć w zajęciach zespołów tanecznych „Agat” i „Twix” oraz zespołu wokalnego „Sing” mogą zgłaszać się do Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji w Strykowie. Nabór jest prowadzony. pomimo, że

„Agat” rozpoczął już swoje zajęcia. Zespół wystąpił w sobotę 24 sierpnia w warszawskim hipermarkecie „Reduta”, jak reprezentant miasta Stryków, 7 września będzie występował w Spale, a 15 września na gminnych dożynkach, które odbędą się w Kielminie.

*(aw)*

## Mniejsza poczekalnia, kiosk i kraty

### Czy dworzec PKP odżyje?

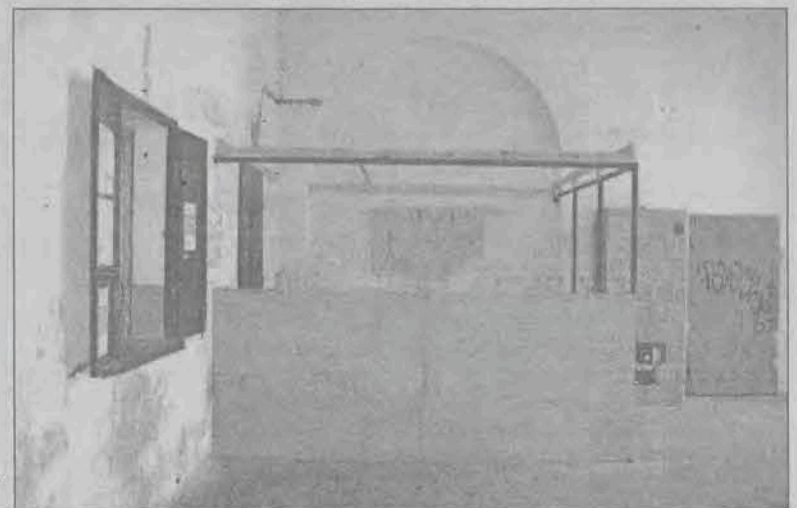
Informowaliśmy już na łamach „Więści” o planach remontu dworca PKP w Głownie, kreślonych zarówno przez same PKP jak i agenta kasy, Roberta Cieślaka. Mijemy nadzieję, że dewastacja dworca zostanie powstrzymana, gdyż jak na razie większość jego użytkowników woli poczekać na odjazd pociągu na peronie lub przed dworcem. Powybijane szyby, wulgarne napisy na ścianach na zewnątrz, jak i wewnątrz budynku odstrasza pasażerów kolei, którzy dodatkowo nie mają nawet gdzie usiąść (na dworcu ani na peronach nie ma ławek). Zdziwieniem dla większości głownian była obiecująca wiadomość, że łódzki Zakład Infrastruktury Kolejowej planuje na przełomie sierpnia i września przeprowadzić remont budynku dworca, niestety tylko w minimalnym zakresie. Uzupelnione zostaną brakujące szyby, co najmniej kilkanaście sztuk, oraz okratowane okna na parterze budynku. Do tych remontów już przyłączył się agent kasy biletowej Rafał Cieślak.

Obsługująca kasę od ponad roku, na podstawie umowy agencyjnej, firma na razie tylko słownie zobowiązała się do remontu poczekalni na dworcu PKP w Głownie. *Jesteśmy na etapie ustaleń w tym zakresie. Agent na razie ustnie zobowiązał się nie tylko do odnowienia wnętrza poczekalni, ale także zorganizowania tam punktu gastronomicznego. Będziemy w tej sprawie prowadzić jeszcze rozmowy i zobowiązania przeniesiemy na dokumenty - mówi naczelnik działu technicznego Grzegorz Nita. Sam Robert Cieślak konkretyzuje te informacje. W budyn-*

ku dworca nie powstanie punkt gastronomiczny, tylko mini kiosk, w którym serwowana będzie kawa i herbata oraz pączki i to pod warunkiem, że PKP zabezpieczy choćby w minimalnym stopniu sam budynek, montując kraty w oknach i zabezpieczając drzwi wejściowe. *Nie mogę sobie pozwolić na większy rozmach, gdyż jak na razie nie mam podpisanej umowy dzierżawy z PKP, choć rozmowy w tej sprawie trwają już od 4 miesięcy. Nie zadowala mnie umowa na rok czy pół roku, z tej prostej przyczyny, że w takim krótkim okresie nie zwrócę mi się koszty poniesione na doprowadzenie budynku do stanu należytej użyteczności. Nie jestem mieszkańcem Głowna, ale jestem z tym*

miastem związany, gdyż mam tu rodzinę. *Chciałbym uchronić dworzec głowieński przed stanem takim jak choćby w Strykowie. Dążę do podpisania umowy na kilka lat, co dałoby mi gwarancję, że zainwestowane pieniądze zwrócą mi się po kilku latach - mówi Robert Cieślak. W ubiegłym tygodniu rozpoczął on prace nad wydzielaniem 1/4 powierzchni dotychczasowej poczekalni. Wydzielona powierzchnia poczekalni będzie w sezonie grzewczym ogrzewana. Agent nie chce ogrzewać całej poczekalni z uwagi na to, że ogrzanie dużego i wysokiego pomieszczenia bardzo drogo kosztuje, a poczekalnia nie jest w pełni wykorzystywana przez podróżnych.*

*(eb)*



Tylko ta część poczekalni na dworcu PKP będzie ogrzewana.



# W SALI HUCZY TAK, ŻE NIC NIE MOŻNA ZROZUMIEĆ

Radni obradowali w sali widowiskowej odbudowanego ośrodka kultury

Ostatnia sesja Rady Miejskiej 29 sierpnia, odbyła się w sali widowiskowej budynku Łowickiego Ośrodka Kultury. Uroczyste otwarcie nowego ŁOK uświetniła obecnością biskup łowicki Alojzy Orszulik. Nie brakło kwiatów, upominków, szampana, był także występ „Koderka”. Nie brakło i przemówień, z których niestety trudno było cokolwiek zrozumieć, olbrzymi drażniący słuch pogłos skutecznie przeszkadzał podczas całego posiedzenia. Niestety, mimo wielu próśb ze strony radnych i zaproszonych gości nie zdołano poprawić nagłośnienia. *Pogłos tworzy się dlatego, że w sali jest zbyt mało osób* - wyjaśniał Grzegorz Pelka, naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów w mieście. Zgromadzonych na sali raczej nie przekonalał tym wyjaśnieniem, tym bardziej, że osób było o wiele więcej niż zazwyczaj gromadzi się na sesji w ratuszu (o tym, w jaki sposób zamierza się usunąć pogłos - czytaj w artykule na stronie 10-11 - przyp. red.).

Przybył na sesję pozostało więc jedynie oglądanie sali, a opinie w kulturalnych rozmowach były różne. W zdecydowanej większości chwalono, mówiąc, że sala jest elegancka, wytworna, ciekawie zaaranżowana, ale byli i tacy, którym się nie podobało: *Jest za bardzo burz, nie ma jasności, świeżości, no i ten straszny pogłos*. Wiele osób pozostało zawiedzionych, ponieważ liczyło na wspólne zwiedzanie całego budynku, a tego organizatorzy nie zaplanowali.

Informacja przekazywana przez burmistrza na temat realizacji wykonania budżetu miasta za pierwsze półrocze minionego roku, przede wszystkim ze względu na wyjątkowo kiepską słyszalność, przedstawiona została krótko. Wyrażając swoje zadowolenie z realizacji budżetu burmistrz Ryszard Budzalek podał, że dochody za pierwsze półrocze zostały wykonane w wysokości 20.168.537 zł, tj. 52,4% planu rocznego, natomiast wydatki wykonane w wysokości 18.351 zł stanowią 44,1% planu. *Mniej*

niż upływ czasu jest wykonanie wydatków na inwestycje oraz wydatków na gospodarkę komunalną, transport i usługi. Wynika to ze specyfiki tych wydatków. *Dochody większe od wydatków sprawiły, że nie było potrzeby zaciągania kredytu inwestycyjnego - komercyjnego, który był zapisany w budżecie na budowę Łowickiego Ośrodka Kultury, ul. Zdunskiej i ul. Konopackiego, ponieważ wystarczyło pieniędzy własnych - mówił.*

W pierwszym półroczu miasto wykorzystało pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na termorenowację wraz z wymianą instalacji wentylacyjnej w budynku ŁOK w wysokości 144.000 zł oraz kredyt z Banku Ochrony Środowiska w Łodzi w wysokości 340.000 zł na dofinansowanie zakupu autobusów.

Sprawozdanie zyskało pozytywne opinie od wszystkich komisji działających przy Radzie Miejskiej. (aj)



Skrzyżowanie świetlne przy targowicy tonęło w wodzie

## Woda płynęła ulicami

Wystarczyło kilkadziesiąt minut deszczu, a ulica Sikorskiego zamieniła się w rzekę.

Deszcz, jaki spadł ubiegłego, środowego popołudnia, postawił na nogi strażaków. W ciągu kilkadziesiąt minut woda płynęła strumieniem niektórymi ulicami Łowicza. Najgorzej było na ulicy Sikorskiego, jej skrzyżowaniu ze Starzyńskiego i Kurkową oraz na ulicy Bonifratskiej.

Pierwsze zgłoszenie o zalanej piwnicy w Banku PKO BP jednostka Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu otrzymała o godzinie 13.21. Na miejsce przybył jeden zastęp OSP Łowicz. Akcja wypompowywania wody z piwnicy, w której brało udział sześciu strażaków, trwała prawie dwie godziny. Strat materialnych w związku z zalaniem nie odnotowano. Niespełna 20 minut później, bo o 13.40, przyjęto kolejne zgłoszenie o zalewaniu pawilonów handlowych na targowicy. Tu również nie odnotowano strat materialnych, bowiem z uwagi na to, że ulewa przyszła w dzień, właściciele lokali reagowali szybko. W chwilę po tym, o 13.45, do jednostki PSP nadeszło kolejne zgłoszenie o zalewaniu piwnic w Rolniczym Domu Handlowym, w których to znajdu-

je się sklep meblowy. Akcja usuwania wody z tych piwnic, w której brało udział dziewięciu ludzi, trwała prawie dwie i pół godziny. Na szczęście i tym razem obyło się bez strat materialnych. Tuż przed godziną 14.00 nadeszło zgłoszenie z bloku mieszkalnego przy ulicy Blich 5 o zalaniu piwnicy.

W wyniku intensywnych opadów deszczu na ulicy Sikorskiego, która w pewnym momencie zamieniła się w rzekę, został wstrzymany na ponad godzinę, bowiem przejeżdżające samochody mogłyby utrudnić akcję. Działania straży przy udziale pracowników Zakładu Usług Komunalnych polegały na tej ulicy przede wszystkim na oczyszczeniu kraterów ściekowych. *Podczas suszy, która poprzedzała ulewę, w kratkach ściekowych nagromadziło się dużo brudu, spadających liści i piachu, po ich oczyszczeniu woda z ulicy powoli zaczęła schodzić* - powiedział nam Zbigniew Wójcik zastępca komendanta PSP w Łowiczu.

O tym, co według władz miasta powinno rozwiązać problem zalewania tego terenu, czytaj na stronie 6. (mko)

### SP Mastki

## Remont skończy się w tym tygodniu

Trochę inaczej niż zawsze rok szkolny rozpoczęła Szkoła Podstawowa w Mastkach. Mimo iż wrzesień już się rozpoczął, trwają w jej murach ostatnie prace remontowo-modernizacyjne, stąd też trochę bałaganu. Roboty przeciągnęły się na wrzesień, ponieważ zakres prac był dość poważny: wymieniono w szkole 8 okien, łowicka firma Ekopiec wykonała modernizację kotłowni, w tym zainstalowała nowy piec opalany olejem, wykonała także remont po-

mieszczenia kuchennego, w którym położyła terakotę i pomalowała ściany, zostały także wykute w nowym miejscu drzwi do klasy „0”, wymieniono wszystkie kranie oraz dwie spluczki z ciśnieniowych na grawitacyjne w pionie sanitarnym. Dyrektor szkoły Stanisław Bisiorek powiedział nam, że kończące się w szkole roboty na pewno do końca tygodnia zostaną całkowicie zakończone i teren jej zostanie ostatecznie posprzątanym. (tb)

### Coroczne Święto w Walewicach

W niedzielę, 8 września, przy pomniku w Walewicach, o godz. 10.00 rozpoczyna się uroczystości związane z kolejną rocznicą walk stoczonych tu w 1939 roku przez 17 Pułk Ułanów Wielkopolskich. O godz. 10.30 odbędzie się msza święta, którą odprawi ks. proboszcz parafii Bielawy Jan Widera, o 12.00 rozpoczyna się zawody konne - Memoriał 17 Pułku. Ponadto przewidziane jest poświęcenie kapliczki odnowionej w ostatnim czasie przez rodzinę Grabińskich, o której kilkakrotnie pisaliśmy na łamach NŁ.

### Dwie działki na sprzedaż

29 sierpnia Rada Miejska w Łowiczu jednogłośnie podjęła decyzję o przeznaczeniu do sprzedaży dwóch niezabudowanych działek przy ul. Młodzieżowej na os. Bratkowice, powierzchnia każdej z nich przekracza nieco 5 arów. W planie zagospodarowania przestrzennego miasta są przewidziane pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną.

### Wkrótce asfalt na Grunwaldzkiej, Brzozowej i Armii Krajowej

Łowickie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych - Drogowych z Łowicza wygrało 26 sierpnia przetarg na wykonanie nawierzchni asfaltowej na części ulicy Grunwaldzkiej do wysokości drugiej bramy prowadzącej na posesję szkolną, ulicy Brzozowej na odcinku od Strzeleckiej do kościoła

na Korabce oraz na Armii Krajowej na odcinku ok. 350 metrów - tym, na którym obecnie wykonywana jest kanalizacja czyli od ul. Matejki do Opakometu. Miasto zapłaci za te roboty 517.049,26 zł brutto. Jako pierwsze, w połowie września, mają rozpocząć się roboty na ul. Grunwaldzkiej. (mak)



## WYBITNY UZDROWICIEL

### TOMASZ ĆWIEK

to bioterapeuta, który od dawna należy do ekstraklasy polskiej bioenergoterapii. W 1998 r. został laureatem plebiscytu na polskiego uzdrowiciela organizowanego przez miesięcznik „Uzdrowiacz”. Jest członkiem Krajowego Cechu Bioenergoterapeutów oraz byłym prezesem Ostrowieckiego Stowarzyszenia Radiestezyjnego. Wydał dwie książki („Bioterapeuta radzi” i „Porady Bioterapeuty”), które rozeszły się w dużych nakładach. Jest też wybitnym zielarzem i twórcą pierwszego w kraju Ośrodka Terapii Naturalnej w Krynicy Morskiej. Pomaga przede wszystkim w: chorobach oczu, kobiecych, serca i naczyń, schorzeniach układu pokarmowego, oddechowego, moczowego, łuszczycy, nerwicy, kamicach itd.

Oto wybrane wpisy do „Złotej Księgi” prowadzonej przez Tomasza Ćwieka:

*Bardzo dziękuję p. Tomaszowi za uratowanie mnie od operacji mięśniaków. Byłam od niej o krok, a teraz po badaniach USG okazało się, że operacja nie jest już potrzebna! Wdzięczna - D. Kowalska z Łodzi.*

*Serdecznie dziękuję p. Tomaszowi za przywrócenie zdrowia! Badania wykazały, że mam na lewym płacie tarczycy dwa duże guzki, a na prawym liczne małe. Po kilku seansach guzy znikły a ja wreszcie mogę normalnie żyć! - Maria Dźwierzynska z Łańcuta.*

*Dziękuję panu Ćwiekowi za pomoc w chorobie tarczycy oraz alergii. Guz zmniejszył mi się znacznie, ustąpiły też suchy kaszel, zapalenie zatok oraz całoroczny katar. Chcę podziękować panu Ćwiekowi za uzyskanie zdrowia - Anna Łęzak z Belchatowa.*

*Dziękuję panu Ćwiekowi za pomoc w astmie. Po paru seansach nastąpiła ewidentna poprawa, ustąpił kaszel, zniknęła wydzielina z oskrzeli. Muszę się przyznać, że w seansach uczestniczyłam bez wiary, może dlatego że jestem lekarką, ale po terapii zmieniłam zdanie - Danuta Różańska z Łodzi.*

Zapisy do Łowicza pod numerem tel. 0-506-536-922 (od 10.00-18.00) R-896

**TARTAK**  
PRZEWOŹNY TRAK TARTACZNY  
OFERUJE USŁUGI NA MIEJSCU U KLIENTA  
Maksymalna długość kłody do 6,5 m  
Maksymalna grubość kłody do 1 m  
Oszczędność surowca do 30%  
Tel. (0-46) 837-81-06, tel. kom. 0607-490-203 R-844

**Kwiaciarnia  
IKEBANA**  
róg Killińskiego i Koziej 1  
OFERUJE:  
✓ najnowocześniejsze wzory wiązanek ślubnych  
✓ dekoracje pojazdów, sali weselnej i stołów

## PERFECT Szkoła Języków Obcych angielski, niemiecki, francuski, rosyjski

biuro: Łowicz, ul. Bonifratska 3, tel. 830-34-23



rok założenia 1995

### Zaufaj szkole z tradycjami

- ♦ szkoła wpisana do rejestru Kuratorium Oświaty (KO. III - 014 - 1/29/95)
- ♦ wykwalifikowana i doświadczona kadra lektorska
- ♦ stała opieka metodyczna
- ♦ najnowsze metody interaktywnego nauczania
- ♦ wszystkie poziomy nauczania
- ♦ bezpłatne testy wstępne
- ♦ testy śródsesemtralne i egzaminy końcowe
- ♦ 50 min. jednostka lekcyjna
- ♦ możliwość ratulnej opłaty za kurs

### Oferta szkoły

- ♦ kursy językowe dla dzieci, młodzieży i dorosłych
- ♦ kursy przygotowujące do matury, egzaminów Cambridge (FCE, CAE) i Zertifikat Deutsch
- ♦ kursy Business English
- ♦ absolutna nowość!!!  
bezpłatne warsztaty językowe do 12 godzin gratis

### Zapisy

od 2 września

ul. Bonifratska 3  
(budynek L.O. - wejście od szczytu)  
tel. 830-34-23  
w godz. od 15.00-18.30

Zajęcia: L.O.im. J. Chełmońskiego, Gimnazjum nr 1



Nasze starania o ciągłe podnoszenie jakości usług zostały docenione przez Kuratorium Oświaty, które podczas wizytacji przeprowadzonej w 1998 r. oceniło działalność szkoły jako wzorową.







Sprawca problemu, ten oto kamień, ma metr wysokości i pięć metrów w obwodzie.

## DUŻY KAMIEŃ, DUŻY KŁOPOT

Nie mało kłopotu przysporzył Henrykowi Zabrzewskiemu z Bąkowa Górnego kamień, który znajduje się niemalże po środku jego pola. Podczas orki syn pana Henryka zahaczył o niego lemiem. Sytuacje takie to nie nowość dla rolników, bowiem co pewien czas, przy okazji prac polowych „wychodzą” z ziemi różne przedmioty. Henryk Zabrzewski wraz z synem przystąpił do kopania wokół kamienia, aby go usunąć, tak jak

to zwykle czynili. Im dłużej kopali, tym bardziej jednak okazywało się, jak kamień jest wielki. W końcu udało się odkopać cały, jednak stwierdzili, że nie są w stanie usunąć go własnymi siłami, nawet przy pomocy dwóch ciągników. *Moja rodzina uprawia to pole już kilkadziesiąt lat. Wykopywano na nim co jakiś czas różne rzeczy, cegły, kawałki szkła, stare pieniądze. Babcia mówiła, że kiedyś była tu jakaś wioska. Może i była, ale skąd taki wielki*

*kamień? - zadaje sama sobie pytanie Zofia Zabrzewska, żona pana Henryka.*

Pole na którym znajduje się kamień nie będzie obsiewane do wiosny. Ale co dalej? Henryk Zabrzewski ma nadzieję, że może komuś będzie potrzebny taki duży kamień i usunie go z pola. *Może na jakiś skalniak lub do skansenu, ludzie szukają czasem takich okazów. Jeśli do wiosny nikt go stąd nie usunie, będę musiał wynająć pewnie dźwig - mówi pan Henryk. (mko)*

### Zespół Szkół Medycznych

## Dużo chętnych na technika farmacji

Do 10 września przedłużona została rekrutacja do Studium Medycznego, działającego w ramach ZSM przy Ułańskiej w Łowiczu ze względu na wolne miejsca, jakie zostały jeszcze na trzech kierunkach. Kilkanaście wolnych miejsc jest w dziennym studium terapii zajęciowej, po kilka miejsc wolnych jest jeszcze na dwóch zaocznych kierunkach: pracownik socjalny i asystent osoby niepełnosprawnej. Z dotychczasowej rekrutacji dyrektora szkoły jest zadowolona, skomple-

towano już pięć klas pierwszych studium, udało się przeprowadzić nabór na nowe kierunki (asystent osoby niepełnosprawnej, pracownik socjalny). Największym zainteresowaniem cieszy się 2-letnie studium, po którym uzyskuje się tytuł technika farmacji. Początkowo planowano, że będzie utworzona jedna klasa, tymczasem powstaną dwie. Nauka na wszystkich kierunkach w studium medycznym jest bezpłatna, pierwszy zjazd w toku zaocznego rozpocznie się 13 września o godz. 16.00.

Osoby rozpoczynające naukę w studium to młodzież i dorośli z całego województwa łódzkiego. Są wśród nich osoby bezpośrednio po maturze, ale są także absolwenci różnych kierunków studiów wyższych - m. in. prawa, polonistyki, kierunków rolniczych.

Kadra „Medyka” uważa, że nauka w studium jest dla nich dodatkową alternatywą, która może im pomóc w znalezieniu pracy.

(mwk)

## Czym gasić?

Na terenie dwóch skontrolowanych gmin co drugi hydrant nie działa

W wyniku kontroli hydrantów prowadzonych w ostatnim czasie przez Państwową Straż Pożarną na terenie gmin Nieborów i Łowicz, w około 50% przypadków stwierdzono całkowity brak możliwości ich użycia.

Kontrole hydrantów prowadzone są okresowo, podlegają im zwykle trzy gminy rocznie. W Polsce większość hydrantów znajduje się pod ziemią. *Na Zachodzie większość hydrantów jest nad ziemią, poza tym istnieją tam przepisy mówiące o zakazie parkowania przy hydrantach, żeby w razie pożaru można było z nich szybko skorzystać, w Polsce nie ma takich przepisów i czasem opóźnia to działanie straży - mówi Zbigniew Wójcik zastępca komendanta PSP w Łowiczu.*

Na terenie gminy Nieborów kontroli poddano 100 hydrantów. W 52 przypadkach wykryta nieprawidłowość to brak pokrywy na nasadach hydrantów - miejsc przyłączenia węża. Pokrywa to funk-

cja zabezpieczająca przed uszkodzeniem, nie jest to jednak uszczerbek eliminujący hydrant z użycia. 40 przypadków to brak konserwacji i czyszczenia studzienek, 34 to korozje - brak malowania.

W 25 przypadkach stwierdzono uszkodzenie lub brak nasad, to najbardziej poważna nieprawidłowość uniemożliwiająca użytkowanie. W 16 przypadkach stwierdzono uszkodzenie zaworów.

Na terenie gminy Łowicz skontrolowano 104 hydranty. W 64 przypadkach wykryto brak konserwacji bieżącej, w 34 - brak czyszczenia studzienek, w 23 - pęknięcie lub wyszczerbienie głowicy, w 36 - brak pokrywy i nasad, w 39 przypadkach stwierdzono niesprawność hydrantu. Łącznie w gminie Łowicz stwierdzono 55 hydrantów nie nadających się do użycia, natomiast w gminie Nieborów - 44. Wójtowie do 31 maja 2003 roku mają czas na usunięcie usterek.

(mko)

## Pieniądze dotarły w ostatniej chwili

Pieniądze na wyprawki szkolne dla dzieci pochodzących z ubogich rodzin z terenu gminy Łowicz dotarły do urzędu na niecały tydzień przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego.

Informacja o przyznaniu przez Urząd Wojewódzki w Łodzi kwoty 1275 zł (75 zł na jedno dziecko) z przeznaczeniem na podręczniki szkolne została przekazana na dzień przed sesją rady gminy, tzn. we wtorek, 27 sierpnia.

Na tej samej sesji radni pozytywnie przegłosowali również przyjęcie do budżetu wcześniejszej dotacji na część wyprawki w wysokości 1530 zł. Ta część

dotacji „wyprawkowej” (90 zł na dziecko) jest przeznaczona na zakup plecaka, przyborów szkolnych oraz kostiumu gimnastycznego. Listy dzieci, które otrzymały wyprawki szkolne, były tworzone bezpośrednio w szkołach i przekazywane do gminy. Rodzice nie otrzymywali pieniędzy, tylko komplety pełnej wyprawki zakupione przez gminę. Łącznie na terenie gminy wyprawki szkolne otrzymało 17 dzieci.

Oprócz tego na tej samej sesji radni przyjęli do budżetu dotację z łódzkiego urzędu w wysokości 6745 zł z przeznaczeniem na zasiłki rodzinne, pielęgnacyjne i wychowawcze.

(mak)

## Zielony przetarg już ogłoszony

Zarząd Miasta Łowicza postanowił we wtorek, 27 sierpnia o wszczęciu przetargu nieograniczonego, który ma wyłonić firmę, która w 2003 roku będzie zajmowała się pielęgnacją zieleni na miejskich placach i w parkach. Do tej pory robi to łowicka firma *W domu i w ogro-*

*dzie z ulicy Powstańców.* Przetarg został ogłoszony już teraz z uwagi na chęć zabezpieczenia interesów miasta w przypadku przeciągania się procedury wyboru oferenta, np. z powodu braku chętnych, zbyt wysokich cen itp.

(mak)

## HURTOWNIA OLEJÓW SMAROWYCH

### OFERUJE:

- oleje i smary samochodowe, przemysłowe
- oleje luzem: silnikowe, hydrauliczne i przekładniowe
- oleje do kosiarzek i pił łańcuchowych
- płyny Borygo i Petrygo
- filtry oleju, paliwa, powietrza
- kosmetyki i akcesoria samochodowe
- skupujemy olej pracodawcy

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 7-17, w soboty od 8 do 14.

**DA-MO** Sp. J.  
Łowicz, ul. Malszyce 2d/2e, tel. (0-46) 837 36 82

## RZECZOZNAWSTWO MAJĄTKOWE wyceny nieruchomości

„MAR-ED” Marek Jabłoński  
99-400 Łowicz, os. Dąbrowskiego 12/20  
tel. 046/837-20-46

## OLEJ ekoterm OPALOWY

oferuje autoryzowany dystrybutor oleju opałowego  
PKN ORLEN S.A. Firma „KOPER”  
tel. (046) 837-13-58  
bezpłatna infolinia  
**0 800 50 50 39**

**GWARANTUJEMY:**  
✓ jakość ✓ fachowość ✓ bezpieczeństwo

Autocysterny wyposażone w pompę, przepływomierz, filtry, węże wydławię długości 40 m

## PROJEKTY BUDOWLANE

- powtarzalne - INWESTPROJEKT; ARCHETON; AGROBISP; ATRIUM (1000 poz.)
- indywidualne
- kompleksowe opracowanie dokumentacji projektowej
- kosztorysy, nadzory, wycena nieruchomości
- AUDYTY ENERGETYCZNE BUDYNKÓW

FHU, Łowicz, ul. Klickiego 22A, tel. 046/ 837-47-42  
e-mail: piorun@pro.onet.pl

Firma ROMAX świadczy usługi  
**CIĘCIA KUKURYZY SIECZKARNIAMI**  
Claas Jaguar z gniotownikami ziarna.  
Odwóz masy cietej rozrzutnikami  
10-tonowymi typu Forshnit T-88  
Tel. 046/837-28-88, 0604-078-564



**AUTO - SZYBY SPRZEDAŻ - MONTAŻ**  
samochody osobowe, ciężarowe  
Łódź, ul. Inflancka 32, tel. 659-88-66

**CZĘŚCI VW BUS T-4 BLACHY, LAMPY I INNE**

## ARTYKUŁY MONOPOLOWE CAŁĄ DOBĘ

Łowicz, Plac Koński Targ 1

## OLEJ OPALOWY

**NAJWYŻSZA JAKOŚĆ NAJNIŻSZA CENA**

**AGROL**

99-400 Łowicz, Jastrzębia 95  
(0-46) 837-15-89, 837-14-10

e-mail: agrol\_hn@wp.pl



# NIE KUPUJ POŚCIELI W WORKU Ten herb jest zły

**Jak bardzo ostrożnie trzeba podejmować decyzję o kupnie drogiego towaru, zwłaszcza w systemie ratalnym, przekonała się latem tego roku pochodząca z Łodzi Wiesława W., od niedawna mieszkanka os. Starzyńskiego w Łowiczu.**

Pani Wiesława otrzymała zaproszenie na... kawę i ciastka do Hotelu Zacisze. Na wydrukowanym zaproszeniu widniały trzy rysunki - duża kopia męskiego zegarka, kawa w filiżance i porcja ciasta oraz paczka z niewiadomą zawartością. Największy napis na zaproszeniu obiecywał wartościowy zegarek dla każdego - dorosłego klienta i niespodziankę dla każdego małżeństwa. „Pozwólcie sobie państwo na spędzenie 50-ciu minut w milej i swobodnej atmosferze spotkania informacyjno-reklamowego. Zaproszenie to nie jest dostarczane do każdego - przeprowadźcie krewnych i znajomych” - brzmiała dosłownie zachęta napisana mniejszą czcionką. Podano nazwę firmy i adres działu obsługi klienta w Gdańsku.

Pani Wiesława, pomimo kłopotów zdrowotnych i rodzinnych, postanowiła oderwać się na moment od rzeczywistości i wybrać się wraz z mężem do „Zacisza”. Okazało się, że firma oferuje zakup kompletu pościeli wełnianej z magnesami, nazwanej przez handlowców „kompletem terapii magnetycznej”, cena zestawu wynosiła 3188 zł. Dla zachęty potencjalnych klientów do pościeli dokładano

„za darmo” komplet stalowych garnków. Spośród obecnych na promocji w „Zaciszu” około 15 osób, wylosowano 3 potencjalnych klientów, którzy mogli zakupić zestaw za upustem 1000 zł. Wśród nich znalazła się Wiesława W., która uradowana swoim szczęściem w losowaniu, pod wpływem chwili, zdecydowała się na zakup zestawu, skoro „tak dobrze ma wpływać na jej zdrowie”.

Klientka, która skorzystała z promocji twierdzi, że dostawa towaru do jej domu nastąpiła natychmiastowo - pół godziny po spotkaniu w „Zaciszu”. Płacić miała w systemie ratalnym, oferowanym przez spółkę „Zagiel”. W sumie miało być 12 rat po 229 zł czyli 2748 zł. Formalności nie trwały długo, pani Wiesława jest emerytką, wystarczył więc dowód osobisty i odcinek emerytury z ZUS.

Po rozpakowaniu okazało się, że pościel ma inny wymiar niż chciała. Po konsultacji z lekarzem, który kategorycznie odrzucił jej terapię magnetyczną, zdecydowała, że towar musi oddać. Następnego dnia wysłała ekspres polecony do firmy z Gdańska, w którym zerwała umowę kupna. Decyzję uzasadnia przeciwwskazaniami zdrowotnymi. *Komplet terapii magnetycznej + komplet garnków stalowych do waszej dyspozycji (zwracam)* - napisała w tym liście. Udało się jej też skontaktować z handlowcem - Markiem D., który jednak nie był już tak miły, jak podczas promocji. Przyjechał wprawdzie do mieszkania Wiesławy W., ale odmó-

wił zabrania pościeli i garnków twierdząc, że nie przyjmie rozpakowanego prześcieradła.

Zdesperowana trafiła do naszej redakcji, nie wiedząc, co może dalej zrobić. Poradziliśmy kontakt z powiatowym rzecznikiem praw konsumenta. W starostwie pod nieobecność rzecznika Jerzego Kuczyńskiego, natrafiła na prawniczkę Agnieszkę Kopczyńską, która wskazała jej przepisy, które mają zastosowanie w takiej sprawie. Szczęśliwie dla pani Wiesławy okazało się, że umowa kupna zawarta poza siedzibą firmy może być zerwana w ciągu 14 dni, musi ona jednak odesłać towar, skoro handlowiec nie chciał go zabrać. Nietatwo było go spakować, objętość i waga pościeli i garnków były niebagatelne. Przesyłka do Gdańska kosztowała 100 zł, oprócz tego telefony, faksy, materiały do zapakowania towaru i nerwy: Czy sprawę uda się załatwić po jej myśli?

Niezależnie od odesłania kompletów, poprzez łowicki oddział „Zagla” dotarła do oddziału gdańskiego, który miał jej udzielać kredytu. Wyjaśniała, prosiła - aby wstrzymać bieg sprawy, ponieważ zmuszona była zrezygnować. Szczęśliwie udało się z umowy wycofać.

Po zakończeniu całej sprawy dowiedziała się o jeszcze jednej sprawie. Handlowiec Marek D. występował o raty rozłożone na 24 miesiące. Raty miały wynosić 129 zł, w sumie zapłaciłaby 3096 zł.

(mww)

## Wbrew złodziejom

**Kopie skradzionych koron cudownego obrazu Matki Bożej Domaniewickiej oraz lilia będą poświęcone podczas odpustu 8 września w sanktuarium w Domaniewicach**

Tegoroczne uroczystości odpustowe odbędą się w niedzielę, 8 września, a ich kulminacyjnym momentem będzie poświęcenie kopii koron oraz lilii. Przed niedzielą - 5, 6 i 7 września trwać będzie 40-godzinne nabożeństwo - adoracja. Od godz. 17.00 w każdy dzień trwania triduum, do Sanktuarium przychodzić będą piesze pielgrzymki ze wszystkich wiosek parafii - w sumie będzie to 12 grup. Całonocne czuwanie w kaplicy odbędzie się w nocy z 7 na 8 września.

W niedzielę - 8 września modlitwy przed obrazem rozpoczną się od godz. 6.00 i trwać będą do 21. Powitanie pielgrzymów, którzy przybędą tego dnia do Domaniewic, planowane jest o godz. 11.30. Parafia spodziewa się pieszych pielgrzymek z Łowicza, Łyszkowic, Chruslina, Głowna i Dmosina. Uroczystość odpustowa rozpocznie się o godz. 12.00. Nabożeństwu przewodniczyć będzie bp Alojzy Orszulik. Podczas tej mszy poświęcone będą kopie papieskich koron,

które skradziono z Sanktuarium w ubiegłym roku. Korony są wiernymi kopiami zabytkowych koron, pochodzących z 1640 roku, które poświęcił papież podczas wizyty w Łowiczu 14 czerwca 1999 roku. Jedynym elementem, który ocalał po kradzieży jest berło z jednej z nich, które znajduje się teraz na kopii. Na berle tym widnieje data 1640.

Nowe korony zostały wykonane przed rokiem, tuż po kradzieży, która - jak pamiętamy - miała miejsce miesiąc przed odpustem, w nocy 7/8 sierpnia. - Jak wiemy zabytkowe korony nie odnalazły się, więc obraz przez rok nie miał koron. *Podczas uroczystości zostanie też poświęcona lilia - jako wotum ekspijacyjne czyli przeblagania za grzech* - mówi o planowanych uroczystościach ks. Piotr Żądło. *Lilia będzie umieszczona przy obrazie Matki Bożej Domaniewickiej, podobnie jak róża przy obrazie Matki Bożej Częstochowskiej, którą podarował papież.*

(mww)

## Chąsno Rowerem do Sromowa

15 młodych osób z Chąsna i Błędowa wzięło udział w piątek, 23 sierpnia w zorganizowanej przez Gminny Ośrodek Kultury w Chąśnie wycieczce rowerowej do muzeum rodziny Brzozowskich w Sromowie. Grupę poprowadziła Maria Brzozowska - Kosińska. W drodze do muzeum, rowerzyści zatrzymali się w Boczkach Chełmońskich przy kościele, który zwiedzili. W Sromowie uczestnicy nie tylko zwiedzili muzeum rzeźb, ale zostali zaproszeni na poczęstunek złożony z kanapek, napoi i słodczy zafundowany przez GOK w Chąśnic. (tb)

## Weselej w bielawskim przedszkolu

Przez ostatnie dni sierpnia malowano przedszkole w Bielawach. Odnowiony został blok żywieniowy, sala zabaw i szatnia. Koszt materiału w wysokości ok. 250 zł został pokryty z komitetu rodzicielskiego i środków gminnych. Prace wykonywali pracownicy zatrudnieni w Urzędzie Gminy w ramach prac interwencyjnych. (mko)

**Komisja heraldyczna negatywnie zaopiniowała wskazany przez radę powiatu projekt herbu**

Projekt herbu powiatu łowickiego, który radni powiatu przyjęli 27 marca, po obejrzeniu wielu innych projektów i przeprowadzeniu wielu długich dyskusji, nie uzyskał pozytywnej opinii Komisji Heraldycznej funkcjonującej przy Ministerstwie Spraw Zewnętrznych, która w przesłanej do powiatu opinii sugeruje opracowanie nowego projektu.

Wskazany przez radę projekt autorstwa Michała Marciniaka to tarcza o kroju późnogotyckim, podzielona na trzy pola: czerwone i dwa żółte. W polu żółtym, znajdującym się w górnej, prawej części tarczy znajdują się pasy zielony, biały i czerwony. Natomiast w polu żółtym znajdującym się w górnej, lewej części tarczy znajdują się pasy błękitny, biały i czerwony (symbolika łowickiego pasiaka). W dolnym polu czerwonym, znajduje się biały orzeł w złotej koronie, o złotym dziobie i złotych łapach z pazurami, o złotym pierścieniu na ogonie oraz złotymi przepaskami poprzez skrzydła. Jest to wizerunek orła używany przez księcia Ziemowita IV (1352 - 1426), który przez wiele lat panował na Mazowszu.

Przewodniczący Komisji Heraldycznej Stefan K. Kuczyński, który jest również prezesem Polskiego Towarzystwa Heraldycznego, uzasadniając negatywną opinię o projekcie herbu i flagi powiatu łowickiego zarzuca mu, że nie można przesłuchać Ziemi Łowickiej, nierozważnie związanej z historią arcybiskupów gnieźnieńskich (Księstwo Łowickie) oraz województwem rawskim, w którego skład wchodziła, rozpatrywać bez tych dwóch tak jednoznacznych przesłanek. *Gdyby prace projektowe wykonano z myślą o tych wyznacznikach z przeszłości, miało by podstawę do utworzenia herbu indywidualnego, a jednocześnie osadzonego w tradycji herbów ziemskich. Jedno z tych oczywistych godeł, które winno się znaleźć w herbie powiatu - czarnego rawskiego orla, polskie godeł heraldyczne dawnej Rzeczypospolitej, autor wymienił. Niestety, dalsza część „Uzasadnienia” jest nieporozumieniem. Jako swoiste cu-*

riosum można potraktować wywiedzenie miejscowej tradycji heraldycznej z herbu Rządu Narodowego z 1863 roku, i posłuzenie się podziałem jego tarczy, jako wzorem do zastosowania takiego układu pól w projektowanym herbie - czytamy w uzasadnieniu. Profesor Kuczyński podkreśla również fakt, że polskie herby terytorialne cechuje unikanie podziałów tarczy, wyróżnia je także prostota kompozycji, oszczędność liczby, godeł i barw. Wprowadzenie pasiaka łowickiego do herbu to jego zdaniem wyraz nierozumienia czym jest godeł heraldyczne. *Nie znajduje zrozumienia także przedstawienie orla białego książąt mazowieckich, który zresztą, wbrew jego określeniu przez projektanta (...) nie ma nic wspólnego z wizerunkiem orla z pieczęci księcia noszącego imię Siemowita IV - uzasadnia dalej prof. Kuczyński.*

Radni powiatu już raz jednak wysłuchali uwag fachowców i nie wzięli ich pod uwagę wybierając herb, jaki im się po prostu spodobał. Po odczytaniu powyższej opinii podczas ostatniej sesji rady, 28 sierpnia, radni w zdecydowanej większości uznali przedłożoną przez ministerstwo opinię za oburzającą. *Nikt nam nie będzie narzucał „Czarnego orla” - zapewnił sam przewodniczący rady Julian Nowak.*

Ministerstwo miało trzy miesiące na wydanie opinii o przedłożonym projekcie, termin nie został dotrzymany, więc opinia nie jest dla nas obligująca - mówi Paweł Lisowski, szef wydziału zajmującego się promocją w starostwie. *Decydujący głos w sprawie herbu ma rada i to ona zadecyduje o jego wyborze. Najważniejsze jest to by z herbem identyfikowało się społeczeństwo powiatu - dodaje Lisowski.*

Przedłożona przez komisję heraldyczną opinia została z łowickiego starostwa przesłana już do autora projektu, który ma się do niej odnieść. Z argumentami, które przedstawi projektant radni zostaną zapoznani podczas wrześniowej sesji. (aj)

## Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie Są pieniądze na zatrudnianie niepełnosprawnych

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie dysponuje środkami z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na aktywizację i rehabilitację zawodową niepełnosprawnych. Pracodawcy, którzy stworzą nowe stanowiska pracy lub je dostosują dla potrzeb niepełnosprawnych, mogą otrzymać zwrot kosztów. Dodatkową zachętą do

skorzystania z tych funduszy jest możliwość uzyskania zwrotu wynagrodzeń i składek na ubezpieczenie społeczne dla tych pracowników. Bliższych informacji na ten temat udziela PCPR w Łowiczu, który działa już w nowej siedzibie. Przypominamy, że jest to budynek przychodni na Starym Rynku 17 na II piętrze. (mww)

**OKNA DREWNIANE ALUMINIUM PCV**  
GORAN GEALAN  
2365 x 1435 = 882 zł    1465 x 1435 = 586 zł  
1765 x 1435 = 650 zł    865 x 2095 = 410 zł  
**Nie przepłacaj. Zgłoś się**  
Łowicz, STANISŁAWSKIEGO 22  
RATY tel./fax (0-46) 837-91-81 RATY

**MOTO-MARKO**  
Sprzedaż oleju, filtrów amortyzatorów KAYABA, SACHS, AL-KO  
**WYMIANA GRATIS!**  
Części do wszystkich samochodów  
Łowicz, ul. Poznańska 128, tel. 837-36-92

Likwidator Z.W.S.R. Głowno Sikorskiego 3/5  
**WYDZIERŻAWI**  
powierzchnie biurowe, produkcyjne i magazynowe  
tel. 606-980-836

**OKNA DRZWI PCV PROFIL VEKA OKUCIA WINKHAUS**  
1765 1435  
654 zł NETTO  
TRANSPORT OBIAMR GRATIS  
MONTAŻ 18 zł mb (w cenę wliczono materiał)  
PHU „Maron” Nowy Rynek 8, tel. 837-90-69  
za pralnią chemiczną w ul. Ciemnej

**MONTAŻ SAMOCHODOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH**  
ATRAKCYJNE CENY  
Łyszkowice, ul. Polna 3, tel. 0-502-583-965

**AUTO NA GAZ**  
MONTAŻ - SERWIS  
AUTORYZOWANY ZAKŁAD BRC  
ARKADIA 2, tel. (0-46) 838-59-63  
RATY tel. kom. 0-603-053-231 RATY

**WYKONUJĘ USŁUGI**  
PRZECISKI POD JEZDNIAMI DLA PRZYŁĄCZY ELEKTRYCZNYCH:  
• telefonicznych • wodociągowych  
• kanalizacyjnych  
• oraz całej przyłącza wodno-kanalizacyjne  
Tel. 046/837-60-67, 0607-172-782

**USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE**  
PIOTR-BUD  
• ocieplanie elewacji zewnętrznej styropianem lub watą  
• tynki akrylowe, mineralne • glazura  
• terakota • gładź gipsowa • suche tynki  
Tel. (0...46) 839-13-73, 0-602-814-481  
Złaków Kościelny 44 A



# NOWY ŁOK W DAWNYM MIEJSCU

**Jest ładnie - tyle że pogłos w głównej sali uniemożliwia na razie wykorzystanie jej jako sali koncertowej**

W czwartek 29 sierpnia radni miejscy spotkali się na sesji, nie jak nakazuje tradycja, w sali radzieckiej łowickiego ratusza, ale na sali widowiskowej odremontowanego budynku Łowickiego Ośrodka Kultury przy ulicy Podrzecznej. W czasie sesji oficjalnie otwarto budynek, którego remont trwał przeszło 10 miesięcy i kosztował miasto ok. 2,4 miliona złotych. Na uroczystość został zaproszony ordynariusz diecezji łowickiej bp Alojzy Orszulik, który gmach poświęcił. Na scenie wystąpiła Łowicka Dziecięca Kapela Ludowa i „Koderki”. Zarówno radni, jak i zaproszeni goście mogli obejrzeć wnętrze budynku. Wraz z początkiem września gmach ożyje i wszystkie działające w ramach Łowickiego Ośrodka Kultury sekcje rozpoczną swoją normalną działalność, w tym terminie podejmują także pozostałe instytucje zajmujące się kulturą w Łowiczu, a które zdecydowały się na wynajęcie pomieszczeń, między innymi Społeczne Ognisko Muzyczne, Łowickie Towarzystwo Muzyczne im. Mikołaja Zielińskiego, filia biblioteki miejskiej. Wszystkie, podobnie jak ŁOK, kończą aktualnie prace związane z przeprowadzką do swoich lokali. Warto wspomnieć, że już od początku sierpnia na Podrzecznej swoją normalną działalność prowadzi USC.

i na zewnątrz, zdemontowano wszystkie instalacje, także ciężki żelbetonowy strop nad salą widowiskową, którego ciężar zagrażał podtrzymującym je ścianom, zdemontowano także przegnieble drewniane stropy w większości pomieszczeń oraz konstrukcję dachu nad frontową częścią budynku. Potem wykonano od nowa instalację elektryczną, oświetleniową, telefoniczną z zamontowaniem własnej centrali telefonicznej, instalację antywłamaniową i przeciwpożarową oraz kanalizacyjną, wodociagową i centralnego ogrzewania z kotłownią wyposażoną w piec olejowy. Na ściany położono tynki i gładź gipsową. Stropy z drewnianych zostały zamienione na żelbetowe, wylano na nich posadzkę samopoziomującą się, na nią naklejono w większości pomieszczeń wykładzinę PCV. Tylko w sali prób przeznaczony dla Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca „Koderki” ułożony został parkiet, na scenie na sali widowiskowej deski, a w pomieszczeniach przyszłej kawiarni i toaletach terakota. Wymieniono został dach na najstarszej, frontowej części budynku, na pozostałej zaś docieplony. Wymieniono wszystkie okna i drzwi, od frontu zgodnie z zaleceniami konserwatora zabytków są one drewniane, a od podwórza z PCV.



Główna sala - ładna, tylko akustycznie fatalna. Czy uda się tę usterkę poprawić?



Tak wyglądało ciasne, zatłoczone pomieszczenie, w którym odbywały się zajęcia Akwarelek w budynku przy ul. Pijarskiej...



... a tak te same Akwarelki pracują na Podrzecznej.

Odremonowany gmach ŁOK przy Podrzecznej już z zewnątrz robi dobre wrażenie, nie mówiąc o jego wnętrzu, gdzie jest 2,325 m<sup>2</sup> powierzchni ogólnej, a w tym 1,840 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej. Wrażenie jest tym większe, im lepiej zna się jego stan sprzed remontu. Na przestrzeni kilku lat, gdy stał on niewykorzystywany, kilkakrotnie podejmowaliśmy temat jego pogarszającej się z roku na rok kondycji. W momencie, gdy wykonawca prac - firma Elexbud z Główna - wchodziła w zeszłym roku na plac budowy, znajdował się on w opłakanym stanie. Nieszczelny dach, a także brak izolacji murów od fundamentów oraz brak ogrzewania i wietrzenia pomieszczeń sprawił, że mury jak i stropy były mocno zawilgocone. Wszzechobecny zapach wilgoci, ciemne, brudne ściany i bałagan sprawiły przynębiające wrażenie. Trudno ten widok odnieść do tego, który mamy aktualnie. Nie dziwne więc, że remont budynku kosztował niebagatelną sumę 2,4 mln zł, które z budżetu miasta zostały przekazane na ten cel w dwóch ratach: w 2001 roku 800 tys. zł, a w 2002 1,6 mln zł.

## Zaczęto od izolacji

Zakres prac był ogromny, rozpoczęto od wykonania poziomych nawierceń w ścianach i wprowadzenia materiału izolacyjnego, chroniącego przed wilgocią z fundamentów. Skuto tynki, zarówno wewnątrz, jak

## Co powiedzą akustycy

Jedynym problemem, jak przyznali w rozmowie z nami zarówno dyrektor Łowickiego Ośrodka Kultury Maciej Malangiewicz, jak i naczelnik Wydziału Inwestycji i Budownictwa Urzędu Miejskiego Grzegorz Pełka, jest zła akustyka w obliczonej na 120 miejsc siedzących i 250 stojących sali widowiskowej. Dźwięk odbija się tam od ścian tworząc „efekt studni” i zagłuszającego dudnienia. W czasie prac postanowiliśmy po obu

stronach sali wykonać kolumny, które miały rozbić dźwięk. Niestety, nie udało się - mówi naczelnik Pełka. Wykonano także ułożony schodkowo strop, a ściany pokryto „barankiem”. Pełka nie wyklucza, że wszystko ulegnie zmianie, gdy na sali widowiskowej zostaną zamontowane brakujące elementy wyposażenia, takie jak kurtyna na scenie i system reflektorów. *Zupełnie inny efekt może także być, gdy sala będzie wypełniona ludźmi* - twierdzi naczelnik. Maciej Malangiewicz ze swej strony zapowiedział nam,

że planuje w najbliższym czasie przeprowadzenie konsultacji z przedstawicielami jednej z firm specjalizującej się w budowie i projektowaniu sal widowiskowych. Liczy, że uzyska odpowiedź co trzeba zmienić, by mogły odbywać się na sali koncerty, wie już, że jednym z wyjść byłoby obniżenie wysokiego sufitu. Główna sala sprawiała też inne niespodzianki: były problemy z usunięciem z jej ścian wilgoci, która już po pomalowaniu ścian wychodziła w postaci plam i pękającego tynku, dlatego trzeba było ją dodatkowo kilkakrotnie malować.

Wraz z salą stworzone zostało zaplecze w postaci jednej dużej garderoby i dwóch mniejszych. W dawnej kabine projekcyjnej zostało natomiast urządzone miejsce, z którego będzie można swobodnie operować dźwiękiem jak i światłami na scenie. Wykonawca prac doprowadził tam wszystkie potrzebne kable, które to umożliwiają. Jedną z sal w budynku została zaadaptowana na salę audiowizualną, wyposażoną w telewizor, video, rzutnik, - będą mogły odbywać się w niej konferencje i spotkania.

## Co, gdzie, dla kogo?

Po przeprowadzonym remoncie budynek na Podrzecznej posiada ponad 30 obszernych pomieszczeń. W sierpniu przeprowadził się tam Urząd Stanu Cywilnego, na parterze przypadły mu dwa pomieszczenia

biurowe i sala ślubów dużo większa od poprzednio zajmowanych pomieszczeń w muzeum. USC już działa, 10 sierpnia został w sali ślubów zawarty pierwszy kontrakt małżeński. Na parterze znalazła się także filia biblioteki miejskiej, przeniesiona z budynku przy ulicy Podrzecznej 2. Przeniosło się już też Społeczne Ognisko Muzyczne, prowadzone przez Eugeniusza Strycharskiego, które zajęło dwa pomieszczenia na pierwszym piętrze. Towarzyszyć mu będzie Łowickie Towarzystwo Muzyczne im. Mikołaja Zielińskiego. Biblioteka jak i ognisko swoją normalną działalność wznowią w nowych pomieszczeniach wraz z początkiem września.

W tym samym czasie ruszą sekcje ŁOK, w tym Koderki, także prowadzone przez Eugeniusza Strycharskiego, dla których na piętrze została stworzona ponad 60 metrowa sala tańca. Na jej ścianach, zostaną powieszona docelowo duże lustra, by tańczący mogli widzieć swoje ruchy. Tam też ćwiczyć będzie Łowicka Orkiestra Kameralna działająca przy ŁTM im. M. Zielińskiego, na niej będą się odbywały także lekcje tańca towarzyskiego, nowa propozycja ŁOK, która ruszy od października.

Sekcja plastyczna „Akwarelki” ma do dyspozycji na piętrze pracownię plastyczną oraz zaplecze magazynowe. Jerzy Dolhań, szef koła, powiedział nam, że jest to pomieszczenie, o którym marzył dla swoich podopiecznych, już teraz wakacyjne zajęcia plastyczne odbywające się w budynku przy Podrzecznej zaczęły przyciągać większą ilość dzieci i młodzieży. Dolhań tłumaczy to właśnie owymi nowymi, estetycznymi pomieszczeniami, w których aż miło pracować. Do prac w tym pomieszczeniu zostaną zaproszeni, jak powiedział nam dyrektor Malangiewicz, także malujący już starsi malarze amatorzy z terenu Łowicza, którzy szukają cichego miejsca tworzenia. Lokal będzie im udostępniony już od rana.

Sekcja Fotograficzna „Powiększenie” kierowana także przez Dolhańa znalazła swoje miejsce w piwnicy budynku, w dwóch pomieszczeniach jest tam pracownia fotograficzna oraz ciemnia. W budynku znalazło się także pomieszczenie dla gazety samorządowej, dwa pomieszczenia dla pracowników ŁOK, jest także pokój dyrektora i księgowej.

Na strychu znajduje się jeszcze nie urządzone pomieszczenie, przeznaczone w przyszłości na galerię. W niej eksponowane będą



Sala ślubów Urzędu Stanu Cywilnego jest większa od tej zajmowanej dotychczas w budynku łowickiego muzeum.



prace wyróżnione w konkursach organizowanych przez ŁOK i urządzone wystawy okolicznościowe.

Warto wspomnieć, że w piwnicy budynku znajdzie się także miejsce na kawiarnię, która zgodnie z planami ma ruszyć od października. Ona także ma koncentrować się na działaniach kulturalnych. Pod adresem ŁOK będą przychodziły także listy do Stowarzyszenia Twórców Ludowych z terenu powiatu łowickiego. Twórcy będą mogli, zgodnie z zawartym z ośrodkiem porozumieniem, spotykać się w nim w dowolnie wyznaczonym przez siebie terminie. Oprócz tego w budynku znajdują się jeszcze dwa nie zajęte pomieszczenia.

W małym budynku na podwórku ŁOK trwa jeszcze remont, a znajdują się w nim dwa pomieszczenia dla łowickich zespołów rockowych i innych głośno grających, które będą mogły odbywać tam próby. Granie takiej muzyki na sali widowiskowej mogłoby przeszkadzać pozostałym osobom korzystającym z budynku. Także podwórko zostało już w części zagospodarowane, przy wyjściu z kawiarni została ułożona betonowa kostka, w przyszłym roku zostanie posiana trawa, a przy ścianach sąsiadujących budynków zostaną zasadzone krzewy.

Oplata za korzystanie z pomieszczeń na Podrzecznej została ustalona dla wszystkich wynajmujących je na takim samym poziomie 8 złotych za metr kwadratowy, plus opłaty związane z kosztami utrzymania: światło, woda, ogrzewanie oraz podatek VAT. Budynek wymaga jeszcze doposażenia chociażby w stoły czy krzesła, jednak mimo tych braków może już normalnie funkcjonować.

Naczelnik Pełka zapewnił nas, że wykonawca prac, głowieński Elexbud dał 5 lat gwarancji na wykonane prace, co, jak podkreślił, jest bardzo korzystne dla miasta.

Tomasz Bartos

## Czy ŁOK jest odpowiednim miejscem na USC?

Uroczyste otwarcie nowego budynku Łowickiego Ośrodka Kultury nastąpiło w ubiegły czwartek, jednak na trzy dni przed tym członkowie miejskiej komisji społecznej mieli wątpliwości, czy Urząd Stanu Cywilnego powinien mieścić się w tym właśnie budynku. Jestem zdziwiona, że tam będzie miał swoją siedzibę Urząd Stanu Cywilnego, który nie jest związany z działalnością ŁOK. Ciekawa jestem jak to będzie wyglądać, gdy w sobotę w ŁOK będzie duża impreza i ślub, wejście tam jest wąskie - mówiła radna Halina Pietrzak

Wiceburmistrz Eugeniusz Furman nie widzi w tej sytuacji nic niedogodnego. Ślubów odbywa się tam mało, trzy lub cztery w miesiącu. Sala USC może być wykorzystywana na seminaria i konferencje, które są związane z działalnością ŁOK - mówił. Nie każdego to przekonało. Inne radna, Ewa Zbudniewek, nie tylko zgadza się z Haliną Pietrzak, ale podała nowy pomysł - Pomieszczenie USC powinno być oddane bibliotece, to tam powinny odbywać się konferencje i seminaria. USC w tym miejscu nie ma racji bytu. Zdaniem radnej Zbudniewek, obok filii bibliotecznej dla osób dorosłych powinno się wygospodarować pomieszczenie na filię dla dzieci. Nie można myśleć o zwiększeniu czytelnictwa, kiedy po 16.00 w centrum miasta dziecko nie może wypożyczyć książki - argumentowała Zbudniewek.

W tej sprawie zabrała również głos Magdalena Pakulska dyrektorka Biblioteki Miejskiej - Gdyby była filia biblio-

teczna dla dzieci na Podrzecznej, nie świeciłaby pustkami, ale to wiąże się z zatrudnieniem nowego pracownika. Przysłuchujący się dyskusji w milczeniu radny Stanisław Bieguszewski zauważył w końcu: - Ta dyskusja powinna mieć miejsce kilka miesięcy temu. Jest sens umieszczać USC w domu kultury, no bo gdzie? Wynajem nowych pomieszczeń nie ma sensu. Książka wraca do las, ale podejźmy do tego z umiarem. Filie dziecięce są potrzebne, ale to wiąże się z kosztami w postaci księgozbioru i nowego pracownika. Może lepiej dofinansować biblioteki szkolne, wtedy będziemy mieli statystykę, ile dzieci czyta książki.

Wypożyczanie książek to jedno, a czytelnictwo to drugie. Z pewnością łatwość dostępu do książek dla dzieci, w centrum miasta mogłaby mieć wpływ na zwiększenie ilości przeczytanych książek. Na komisji nie padły jednak konkretne wnioski, co zrobić w tym kierunku, by taką filię uruchomić i dokąd ewentualnie przenieść USC.

(mko)

## Pierwsze tomy atlasu już w Bolimowie

Gminna biblioteka w Bolimowie przez okres wakacji poszerzyła swój księgozbiór o pozycje popularnonaukowe, nabywając pierwszy tom z dziesięciotomowej z serii „XX wiek - fakty, daty i opinie”. Prócz tego z wydawnictwa geograficznego Atlas świata



Prowadzący audycję „Dziękuję, nie piję”: od lewej Zbigniew Bończak i Waldemar Plichta.

## Abstynencka audycja wcześniej

W niedzielę, 8 września o godz. 19.00, a nie jak ostatnio bywało po 22, na antenie łowickiego Radia Plus wróci abstynencka audycja pt. „Dziękuję, nie piję”. Audycja trwać będzie, podobnie jak poprzednio, pół godziny, nadal będą ją prowadzić Waldemar Plichta i Zbigniew Bończak. W przeciwieństwie do dotychczasowego modelu audycji prowadzący będą stali się jej obecnie „odregionalizować”. Mówić będą więc nie tylko o „Pasiacz-

ku”, poradni odwykowej w Łowiczu i grupach działających w gminach naszego powiatu, ale również o stowarzyszeniach, poradniach i działaniach podejmowanych w innych miejscach, gdzie dociera Radio Plus „Między Łodzią a Warszawą”. Audycja będzie też wzbogacona o sondaże uliczne, które przygotowują reporterzy radia, pytając np. przechodniów, czy wiedzą, gdzie osoby uzależnione mogą się zwrócić o pomoc?

Sami jesteśmy już dość znani dając dowód naszej abstynencji. Nadal chcemy pokazywać, że można nie pić, pracować zawodowo i być konsekwentnym w pomaganiu innym - mówi Waldemar Plichta. Kilka lat doświadczenia w działalności abstynenckiej nauczyło już prowadzących audycję, że znalezienie pomocy przez radio to jedna z wielu form, które mogą być początkiem trzeźwienia. Dlatego tak chętnie angażują się w tę pracę.

(mwk)



PANELE PODŁOGOWE

# PANELE PODŁOGOWE

klasa AC3  
**21,50**<sub>m2</sub>

Ceny zawierają podatek VAT.  
Oferta ważna do wyczerpania asortymentu.



www.vox.pl

## ŁOWICZ ul. Warszawska 1, tel. 830 00 75



# Arcybractwo - bis

KRZYSZTOF  
MIKLAS  
SPOZA  
KADRU



Andrzej Jucewicz, niedysyjszy szef „Przeglądu Sportowego”, a potem redakcji sportowej w telewizji, napisał kiedyś książkę, którą zatytułował „Arcybractwo”. Poświęcił ją środowisku dziennikarzy sportowych, nie wolnemu przecież - jak chyba każde inne - od różnego rodzaju przywar i „szwarocharakterów”. Wiele kolegów po piórze i mikrofonie obrazilo się natychmiast na Jucewicza dożywnio. Było mu tę książkę o tyle łatwiej napisać i wydać drukiem, że przechodził właśnie na emeryturę. Podobną książkę wydał też kiedyś Tomasz Jagodziński - dziennikarz wspomnianego „Przeglądu Sportowego”, później senator z Piotrkowskiego, teraz podobno wiceprezes Radia Katowice. Jagodzińskiemu paru kolegów-dziennikarzy oraz kilku działaczy piłkarskich zaraz po opublikowaniu książki groziło procesami o zniesławienie, ale na pohukiwaniach się skończyło. Jagodziński pseudonim „Imadlo” znany był ponadto z niezwykle silnego uścisku dłoni, po którym co delikatniejsi o mało nie mdleli. „Imadlo” nabral takiej krzepy w Kopalni Węgla Brunatnego „Bełchatów”, gdzie pracował fizycznie zanim skończył studia i został dziennikarzem. Ta krzepa parę razy o mało nie doprowadziła do fatalnego dla niego zakończenia, bowiem Jagodziński jakby nie wyczuwał, kiedy pofolgować. Podobno bardzo źle mogła dla niego skończyć się wizyta w Stanach Zjednoczonych, na którą „załapał się” w czasie, gdy był senatorem. Prezydentowi USA Billowi Clintonowi przedstawiano delegację polską, więc Jagodziński miał okazję uściśnić prezydencką prawicę. Zrobił to w swoim stylu, na twarzy Clintona pojawił się grymas bólu i „goryle” prezydenta natychmiast byli przy Jagodzińskim. Na szczęście nie doszło do jakiegokolwiek poważniejszego incydentu.

Nie wykluczone, że za parę lat, a może nawet szybciej, znajdzie się kolejny autor podobnej książki. Zmienia się tylko nazwiska „bohaterów”. Jednym z nich mógłby spokojnie być teraz, ze swoim - także senator - dorobkiem właśnie Jagodziński. Kandydatów znalazłoby się z pewnością znacznie więcej, choć ostatnio natknąłem się w „Gazecie Wyborczej” na opracowanie, w którym akurat dziennikarze sportowi spośród żurnalistów innych specjalności wyszli na najbardziej uczciwych. Artykuł nie był wprawdzie efektem szczegółowych badań i analiz, a tylko pokłosiem jakiejś ankiety,

ale dobre i to. Ankietowani uznali, że to właśnie dziennikarze sportowi są najmniej podatni na łapówki i przekupstwa. W dużej części to prawda, bo przecież dla przykładu z porażki Pelikana 0:1 nie da się zrobić zwycięstwa choćby 1:0. Tymczasem w takiej motoryzacji jest już spore pole do popisu. Szczególnie, gdy opisuje się zalety lub wady powiedzmy nowo wprowadzanego na rynek modelu samochodu. A wiadomo doskonale, że codziennie trwa zażarta walka różnych kompanii samochodowych o każdego niemal klienta. Dlatego na promocjach nowych modeli zwykle jest wytwornie, stoły są obficie zaopatrzone w jadło i napoje, a firmy pamiętają też na ogół o stosownych upominkach dla licznych zawsze dziennikarzy.

Tak się zresztą porobiło, że na konferencje, na których nie przewidziano „poczęstunku”, przychodzi tylko ci, którzy na nich być muszą, zaś tam, gdzie konferencję zakończyć ma „lunch”, bywa po kilku z redakcji, nawet tych, które o imprezie z oczywistych powodów nie napiszą ani słowa. Królem takich konferencji w stolicy jest obecny naczelny redaktor „Piłki nożnej”, były przyjaciel zamordowanego ministra sportu Jacka Dębskiego, którego widuje się i u koleżanek, u tenisistów czy żeglarczy, zawsze jednak w porze obiadowej. Inny mistrz pióra, a także mikrofonu, były plotkarz, a potem dziennikarz „Trybuny Ludu” i „Rzeczypospolitej”, nota bene eks-doradca Dębskiego, zimą w swoich felietonach odsądzał od czci i wiary tych, którzy poddali w wątpliwość uczciwość kierownictwa ekipy niemieckich skoczków podczas Turnieju Czterech Skoczni. My tu pochamy się do Europy - grzmiał w swoich publikacjach - tymczasem są tacy, którzy łody pod nogi rzucają „agresją, złością i pomówieniami”. I oto niedawno redaktor pokazał, jak należy wchodzić do tej Europy ze szczególnym uwzględnieniem Niemiec. Otóż po przylocie na lekkoatletyczne mistrzostwa Europy do Monachium, w stanie mocno jakoś zakłopotany, zrobił awanturę kierowcy autokaru wytykając mu schedę po autorze „Mein Kampf”, potem wziął się z owym kierowcą mocno za bary, interweniowała policja, na szczęście sprawę jakoś załagodono, choć gigantyczny smród pozostał. Nie bez reperkusji już w Polsce, także w TVP, z którą redaktor współpracował. Jak widać tematów przyszłemu autorowi „Arcybractwa bis” zabraknąć nie powinno.

# TAK ZAPAMIĘTAŁ WOJENNĄ TUŁACZKĘ POD ŁOWICZEM

Przedrukujemy - jako przyczynek do najnowszych dziejów Łowicza - wspomnienia bardzo podeszłego już obecnie w latach p. Kazimierza Paryska, który jako uchodźca z Wielkopolski podążający na wschód w obawie przed wojskami niemieckimi znalazł się we wrześniu 1939 roku nad Bzurą. Wspomnienia autor nadesłał do łowickiego ratusza, w którym nam je udostępniło. Język oryginału został poddany przez redakcję tylko kosmetycznej, niewielkiej obróbce.

Panie Sekretarzu, wiem że Pan i mieszkańcy miasta żyją sprawami dnia codziennego, który nie jest łatwy. Ja również tymi sprawami żyję, ale od historii oderwać się nie mogę. Otóż jestem ziarenkiem tej mijającej historii, historii dla mojego pokolenia (70-latków) tragicznej. Tragiczna była też historia miasta, któremu Pan sekretarzuje. Oto złota polska jesień 1939 roku. 1-go września, zamiast iść do szkoły, znalazłem się na ucieczce, a tych uciekinierów były tysiące. Uciekaliśmy na Warszawę, zapamiętałem okolice Łowicza i drogę skierowaną w kierunku Głowna. W dzień myśmy odpoczywali, bo uciekać nie było można, wieczorem zakładamy konie do wozów i chcemy uciekać, ale, niestety, kominy padają od pocisków artyleryjskich, a chaty były drewniane i niskie, tą drogą uciekali nasi żołnierze, i na nich straszny nalot - ale to tylko wstęp.

Spod Warszawy wracamy i na przedmieściach waszego miasta spotykamy tych, przed którymi uciekamy, spotykamy Wehrmacht. Zanim dojechaliśmy do samego miasta spotkaliśmy polską tankietkę. Dlaczego ona znalazła się w tym miejscu - tego nie wiem, być może, że walczyła w waszym mieście, które zostało zdobyte przez Niemców i udało się jej wydostać i uciekała na Warszawę? Kilka godzin po tym zdarzeniu dojeżdżamy do waszego miasta. Po obu stronach drogi stają dwa czołgi niemieckie i pa-

troni niemiecki dowodzony przez oficera. Zatrzymują uciekinierów i kontrolują, szukają broni, oficer wymachuje pistoletem i lufę przykładają do skroni, robi to naprawdę paskudne wrażenie, choć ze śmiercią i bronią jesteśmy już dobrze obeznani. Czym była Polska tankietka w stosunku do czołgu...? Oto pytanie, które po dzień dzisiejszy sobie zadaje.

Wojsko w waszym mieście wprowadza godzinę policyjną, jest nią godzina 20.00, do tej godziny zdążyliśmy przejechać przez miasto i znaleźliśmy się po drugiej stronie w kierunku Głowna. Tu stop. Jest 20.00. Jechać dalej nie pozwolą, wokół pełno wojska (tabory), nocujemy pod szopą. Ta noc dla Pana rodaków i dla nas była straszna, bo oto w tę noc żołnierze Armii Poznań przy pomocy artylerii odbijają wasze miasto. Co przeżyli mieszkańcy, wiem, a to dlatego, że leżąc na ziemi w szopie przez szpary w deskach widziałem błysk za błyskiem, a ziemia się trzęsła. Oczywiście mowy o spaniu nie ma, zakładamy konie do wozów i uciekamy, ale nie kostką, którą uciekał Wehrmacht, dla nas były tylko drogi boczne i polne. Dla Polaków bandytów nie ma dróg dobrych - tak nas nazywano, a jak traktowano...

Zbliżamy się do niemieckich stanowisk ogniowych, na stanowiskach działa może setki, jedno od drugiego około 1.00 do 150 metrów. W polu le-

pianka a w niej starszek z babcią. Dochodzi do wymiany ognia, my się chowamy w kartoflach - oj, płytkie te wasze radlonki były, nie takie jak w Poznańskim, w mojej Sośnicy. Żołnierze polscy myślą, że jesteśmy Niemcami i ślą w naszym kierunku ogień, odłamek granatu naruszył mi rzydełek czapki... Oj, brakowało 2-3 cm, abym dziś nie pisał. Bóg mi i tym razem podarował życie, a takich wydarzeń pamiętam kilka. Co stało się ze starszkiem i babcią? Oni chyba zginęli.

Jakby na pożegnanie na niebie pojawia się samolot z szachownicą biało-czerwoną na kadłubie i skrzydłach. Słyszelismy wówczas o bohaterstwach czynach kpt Bajana, ale ich była garstka. To było straszne patrzeć na straszną przewagę ogniową Wehrmachtu. W czasie tej zawieruchy udało się nam wydostać z kołta i pojechaliśmy w kierunku Łodzi.

Ja po tych kilkadziesiąt lat nie mogę zapomnieć tych godzin spędzonych w waszym mieście i na jego obrzeżach - to było straszne patrzeć na znasakowane ciała ludzkie i słyszeć jęk konających. W tej bitwie brało też udział dwóch braci Drogoszków z mojej wioski, a oto ich historia. Służyli w dwóch od siebie niezależnych jednostkach, jednostki te znalazły się na froncie, jednostki się spotykały (dwa razy) i spotykali się bracia. Do trzech razy sztuka, tak też było z braćmi: po raz trzeci spotykają się, z tym, że jeden jest śmiertelnie ranny... Według tego co słyszałem, to brat dobił, na prośbę, brata i go pochował. To się mogło zdarzyć, bo służba sanitarna praktycznie nie istniała.

Może te kilka słów będzie uzupełnieniem historii waszego miasta. Dni te opisuje naoczny świadek, 9-cioolatek, który dzięki Bogu przeżył to piekło, które ludzkie ludziom zgotowali. Może te wspomnienia komuś się przydadzą.

Kazimierz Parysek, Zabrze



# DYDAKTA S.C.

Zaprasza Kandydatów do szkół średnich,  
o uprawnieniach szkoły publicznej

funkcjonujących od 1997 r.

## ZAOCZNE TECHNIKUM ZAWODOWE w ŁOWICZU

3-letnie (6 semestrów) na podbudowie szkoły zawodowej

Technik elektryk spec. elektroenergetyka

Technik mechanik spec. budowa maszyn i urządzeń przemysłowych,  
spec. naprawa i eksploatacja pojazdów samochodowych.

## ZAOCZNE STUDIUM POLICEALNE w ŁOWICZU

2-letnie (4 semestry) na podbudowie szkoły średniej (nie konieczne z maturą).

Technik informatyk

## NOWE ATRAKCYJNE KIERUNKI!!!

Technik organizacji reklamy

Technik b.h.p. (roczne - 2 semestry)

siedziba szkoły: Łowicz, Al. H. Sienkiewicza 62 (budynek Gimnazjum nr 1)

- ✓ baza szkół: pracownie komputerowe z dostępem do internetu, pracownie przedmiotowe, bufet
- ✓ języki obce: angielski, niemiecki, rosyjski
- ✓ umiarkowane czesne, ulgi w opłatach dla słuchaczy z najlepszymi wynikami od 10% do 50%
- ✓ przy dokonaniu opłaty za cały semestr z góry 10% zniżki
- ✓ nie pobieramy dodatkowych opłat z tytułu ubezpieczenia
- ✓ rekrutacja na pierwszy semestr roku szk. 2002/2003 do 31 sierpnia 2002 r.
- ✓ wymagane dokumenty: świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły, dwie fotografie, kserokopia dowodu osobistego (2-3 i 6-7 str.), wypełniona ankieta.
- ✓ absolwenci mają możliwość podjęcia dobrze płatnej pracy
- ✓ do wszystkich ww. szkół przyjęcia bez egzaminów wstępnych!!!

Zgłoszenia i zapisy przyjmuje sekretariat szkoły (pokój nr 11)

Łowicz, Al. H. Sienkiewicza 62, tel. 0 601-206-957 lub 0 605-724-768

http://www.smelcom.lowicz.pl/dydakta

e-mail: dydakta@smelcom.lowicz.pl

PRODUCENT OKIEN



# OKNA PVC



ŁOWICZ, ul. Seminaryjna 6  
tel./fax (046) 837 88 58

WCZASY W PREZENCJI PRZY  
ZAKUPIE POWYŻEJ 5.000 ZŁ

NOWOCZESNE SYSTEMY OKIEN GWARANCJĄ JAKOŚCI  
Nowe modele okien

w ofercie: rolety, żaluzje, moskitiery, parapety

okno 034 w cenie 592 zł netto

W sprzedaży okna gospodarcze już od 79 zł

PROFESJONALNY MONTAŻ, TRANSPORT GRATIS GWARANCJA 10 LAT

## MATERIAŁY BUDOWLANE

- ✓ Cement, wapno, stal zbrojeniowa, styropian, papa, lepek
- ✓ Cegła i kształtki klinkierowe
- ✓ Cegła pełna, szczelinówka, pustaki, siporex, bloczki betonowe
- ✓ Kostka brukowa, obrzeża, płytki chodnikowe, krawężniki
- ✓ Kręgi, nakrywy, przepusty i inne materiały budowlane

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ

BUDOMIX, W. Tyszkowski, S. Górski

Łowicz, ul. Armii Krajowej 45D, tel. (046) 837-49-54, 55

PRODUCENT

# OKIEN I DRZWI



# ZALUMINIUM I PCV

montaż · transport · serwis

Okna o nietypowych wymiarach bez dopłat!

## Maurzyce 48

tel. (0-46) 839-11-34, 0-607-267-277  
tel. kom. 0-601-508-950

RATY



dok. ze str. 1 NE i str. 3 WG

# CAŁA PRAWDA O EGZAMINIE

Uczniowie spoza czołówki klasowej w większości są zadowoleni z przebiegu egzaminu, niechętnie o nim rozmawiają zasłaniając się lojalnością w stosunku do nauczycieli, którzy pozwolili im ściągać. Wszyscy mieli przygotowane ściagi i wszyscy z nich korzystali, tak było również w innych gimnazjach, wiem bo mam kolegów, ale ściągać też trzeba umieć, u nas nauczyciele z wyjątkiem przedobrzyli i dlatego tak wyszło. Więcej nie powiem, bo sam skorzystałem z sytuacji i dostałem się do wybranej szkoły bez problemów - mówi bez ogródek uczeń.

Z kolei bardzo dobrzy uczniowie mają żal do swoich nauczycieli i nie kryją emocji. Jestem zła na całe to zamieszanie, na nauczycieli, na uczniów i na Nowego Łowiczana też - mówi bardzo dobra uczennica łyszkowickiego gimnazjum. Do tego sprawdzianu przygotowywałam się bardzo sumiennie. Nasza pani od polskiego przez całe trzy lata mało interesowała się tym, by nas czegoś nauczyć, włożyła w naukę bardzo dużo samodzielnej pracy i napisałam test samodzielnie. A przez to, że na egzaminie pozwalano ściągać, nawet podpowiadano, w całym powiecie ludzie wyrobili sobie zdanie, że w Łyszkowicach wszyscy ścigali. Ja nie ścigałam, a mimo tego obawiam się, że przez taką postawę moich nauczycieli już na wejściu do liceum jestem na spalonej pozycji - mówiła. Kiedy byłam na sali, rozwiązywałam testy i co chwila spoglądałam na zegarek martwiąc się czy starczy mi czasu, nie miałam pojęcia, że wokoło mnie wszyscy ścigają na taką skalę. Widziałam, że nauczyciele co chwila podchodzili do różnych osób i rozmawiali z nimi, nawet przez moment zastanawiałam się w duchu: „Co w tych testach jest takiego niezrozumiałego, żeby tak często prosić o pomoc nauczyciela?”. Już po egzaminie bardzo się zdziwiłam, gdy w którychś wiadomościach telewizyjnych usłyszałam, że członkowie komisji egzaminacyjnej nie mogą chodzić po sali, a u nas mówiono, że skoro nie ma przedstawicieli z kuratorium, to nauczyciele muszą chodzić po sali. Ale najbardziej zdziwiłam się gdy uczniowie, którzy zawsze byli na bakier z nauką, którzy ledwo przechodzili z klasy do klasy, osiągnęli rewelacyjny wynik na egzaminie.

A i M. z klasy III E dokładnie słyszały od jednego z chłopaków z klasy III B, że tamci mieli zatwierdzony temat rozprawki na dwa dni wcześniej. Skąd - nie wiedzą. Obie uważają, że mimo to egzamin humanistyczny był i tak przeprowadzony bardzo poważnie, nie dawano ściągać tak, jak na matematyce. Egzamin matematyczno-przyrodniczy nazywają fikcją. Oprócz tego, że nie można było wstać i chodzić po sali czy bardzo głośno rozmawiać, to dozwolone było wszystkim, nauczyciele nie przykładali uwagi do tego czy ktoś ściąga - mówią zgodnie.

J. z tej samej klasy przyznaje, że na egzaminie matematyczno - przyrodniczym faktycznie można było ściągać, bo sama ścią-

gała. A., inna uczennica, także z III E, mówi że nauczyciele chodzili po sali i podpowiadali, choć tego nie było widać, bo dawali dyskretne rady. Nie pilnowali też ścigających.

Jeszcze inna dziewczyna, D., tak relacjonuje: Nauczyciele, kogo lubili, temu podpowiadali, ja nie dostałam żadnej podpowiedzi - zastrzega. Przyznaje, że gdy dowiedziała się o wyniku egzaminu, była w szoku.

Także niemal wszyscy zapytani przez nas uczniowie klasy D zgodnie potwierdzają, że na egzaminie można było ściągać i nauczyciele starali się w tym nie przeszkadzać. Podczas egzaminu nie było nikogo z zewnątrz i nauczyciele chodzili po sali, co jest niedozwolone i nawet sami podpowiadali. Nikt z zapytanych nie potwierdził, że widział jak nauczyciele roznoszą ściagi. Przy wielu osobach jednak nauczyciele zatrzymywali się i pomagali w rozwiązywaniu zadań z matematyki.

Na języku polskim było prawie normalnie, chociaż nauczyciele trochę chodzili po sali (...) Egzamin z matematyki był trochę inny. Wiele osób wymieniało się zadaniami i nauczyciele też pomagali je rozwiązywać. Może nie nazwałabym go farsą, ale było do tego blisko. Ja jestem dobrą uczennicą i bardzo się zdziwiłam, jak uczniowie sporo słabsi ode mnie napisali ten egzamin lepiej. To nie jest sprawiedliwe. Owszem, mi nie trzeba było pomagać i nauczyciele dobrze wiedzieli, że sobie poradzę, ale dlaczego taka osoba, która przez trzy lata niewiele robiła na lekcjach, ma na egzaminie końcowym lepszy wynik od mojego? Już po egzaminie, jak wróciliśmy z wycieczki klasowej, doszły do nas plotki, że jedna klasa wiedziała jaki będzie temat rozprawki na egzaminie z polskiego. Wcześniej nie o tym nie słyszałyśmy. Nie lubimy się za bardzo z klasą B, bo oni byli szkolnymi pupilkami pani N., więc może dlatego do nas nie doszło - powiedziała nam uczennica mieszkająca w Czatonlinie.

Mój syn napisał tak średnio, chociaż mógł lepiej i nie będzie opowiadał o tym, co się działo na egzaminie. Po co nam kłopoty? Jeszcze mam dwójkę dzieci, które będą kiedyś chodziły do tej szkoły. Mówił mi, że można było ściągać i więcej już nie powiemy - usłyszeliśmy od mamy innego ucznia, również z Czatonlinie.

Słyszeliśmy o tym, że uczniowie z tej klasy, która najlepiej napisała (B - przyp. red.) dostali długopisy od nauczycielki, żeby potem mogła poprawić, to co ktoś napisał źle, ale z tym, że znali temat rozprawki, to chyba nie jest prawda - uważa inna uczennica z III D. Mam w tej klasie koleżankę i by mi chyba powiedziała. Sam egzamin, szczególnie z matematyki, wyglądał trochę śmiesznie. Nauczyciele chodzili po sali i podpowiadali co jest źle w którym zadaniu. Zresztą nie było problemu, żeby dostać ściągę od kogoś innego. Szkoda, że na tym ucierpieli ci dobrzy uczniowie, którym teraz w szkołach średnich nie dowierzają, że sami rozwiążali zadania. Moja koleżanka w ekono-

miku usłyszała komentarz, że jest następną uczennicą od „cudu w Łyszkowicach”.

Egzamin nie był taki, jaki powinien być - to wiem na pewno. Nauczyciele chodzili po klasie i podpowiadali, szczególnie na matematyce dalo się zauważyć, że przy niektórych uczniach zatrzymywali się na dłużej. Przyznam, że ja też konsultowałam się z koleżanką przy niektórych zadaniach i nie było to wcale trudne. Wiedzieliśmy, że na egzaminie nie ma nikogo z zewnątrz, który przygląda się i ocenia jego rzetelność - wspomina ktoś inny z tej klasy.

## W Bielawach podobnie

W Bielawach również niektórzy gimnazjaliści przyznają, że ściganie miało miejsce. Nauczyciele chodzili, pokazywali palcem prawidłową odpowiedź, trochę dyktowali, pozwalali, żeby osoby, które pierwsze rozwiązały zadanie przekazały je do odpisania innym, albo sami przynosili ściagi - opowiada gimnazjalista.

Jak wynika z zebranych relacji nie opowiadano uczniom historyjek, że gdy nie ma przedstawicieli kuratorium to można chodzić po sali. Według jednego z uczniów powiedziano wprost. Jeżeli się wyda, że ktoś korzystał ze ściagi lub z podpowiedzi, to będziecie pisali jeszcze raz, przy komisji z zewnątrz. Pytana o to, czy tak w istocie było, dyrektor Anna Kryszka mówi: Pozostawiam to bez komentarza. Warto jednak przypomnieć, że w czerwcu, pytana przez NE o przyczyny takiego skoku w osiągniętych wynikach powiedziała, że podczas egzaminu próbnego nauczyciele z gimnazjum „nie mieli możliwości ingerencji w technikę pisania egzaminu przez uczniów”. Tym razem mieli, na sali nie było nikogo z zewnątrz.

## Uczniowie to widzą

Postawa nauczycieli jest tym, co w tej sprawie najbardziej frasuje. Kilka dni po ogłoszeniu wyników, w oficjalnym wystąpieniu dla radnych gminy Łyszkowice, N. - nauczycielka prowadząca kółko polonistyczne w łyszkowickim gimnazjum przypisywała osiągnięty sukces wyłącznie wielu godzinom przygotowań. Nasza praca nie poszła na marne. Oplacilo się. Wyniki mówią za sie-

bie - pisała. Tymczasem inne nasze źródło w środowisku pedagogicznym Łyszkowice potwierdza, że również słyszała pogłoski, iż dzieci z klasy N. miały dostęp do pytań egzaminacyjnych z bloku humanistycznego. Nie ma na to potwierdzenia, dyrektor szkoły zaprzecza by mogło to mieć miejsce - ale faktem pozostaje, że właśnie klasa N. uzyskała z egzaminu najlepszy, bardzo dobry wynik - średnio 36,2 punktu. Ta sama klasa, która - jak mówi nasze źródło - była przez całe trzy lata często zwalniana do domu bądź spędzała lekcje na świetlicy oglądając telewizję, bo N., prawa ręka dyrektora, więcej czasu spędzała na załatwianiu spraw związanych z administrowaniem szkoły niż na nauczaniu.

To jest niszczenie autorytetu nauczyciela - ocenia jeden z znających sytuację pedagogów. Nauczyciele są zainteresowani dobrymi wynikami, bo to jest im potrzebne do awansu zawodowego, a ten wiąże się z pieniędzmi - opowiada inny nauczyciel. Dlatego pozwalają na oszustwa, podpowiadają, pozwalają na ściganie - ale to się w ogóle nijak ma do zawodu nauczyciela, który powinien być uczciwy. A uczniowie to widzą.

## Komisja: mamy wątpliwości, ale wyniki są ostateczne

Mając tyle wypowiedzi potwierdzających nieuczciwość w przeprowadzeniu egzaminu, tak w Łyszkowicach jak i w Bielawach, zwróciliśmy się do Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łodzi z zapytaniem, czy te dwa gimnazja były w gronie tych, co do których OKE miała wątpliwości, czy egzaminy były w nich przeprowadzone zgodnie z zasadami sztuki i czy mogą teraz zostać zakwestionowane. Dyrektor OKE mgr Wojciech Walczak odpowiedział, że wyniki egzaminu są ostateczne - wcześniej bowiem Komisja nie otrzymała żadnych formalnych wniosków podających w wątpliwość sposób przeprowadzenia egzaminu, które upoważniałyby do podjęcia przewidzianych przezeń działań.

Mimo to, w ślad za naszymi publikacjami, OKE ponownie sprawdziła prace z tych dwóch gimnazjów. Wyniki kontroli potwier-

dają nasze przypuszczenia. Zacytujemy dyrektora komisji: Po skontrolowaniu prac z wymienionych szkół eksperci OKE stwierdzili, że sposób rozwiązywania niektórych zadań w części matematyczno-przyrodniczej egzaminu może budzić wątpliwości (jednakowo brzmiące odpowiedzi, ten sam sposób zapisywania obliczeń, dotyczy to zwłaszcza zadania 35, które w obydwu szkołach zostało rozwiązane w ponad 90%, a było to zadanie trudne, w zadaniu 30 w większości prac brakujące oznaczenia odpowiedzi w diagramie, a formułowany wniosek jest słuszny). W innych zadaniach w większości prac część rozwiązań została przekreślona, a dalej następują już same poprawne odpowiedzi. W zadaniach matematycznych występują te same oznaczenia danych i szukanych.

## Czy za rok będzie uczciwie?

Temat jest więc zamknięty: jak było - wszyscy widzą, komisja też, ale jest zbyt późno, by coś odkręcać. Kilkunastu, może kilkudziesięciu dobrych uczniów z innych szkół nie dostało się tam, gdzie chcieli, bo kilkunastu może kilkudziesięciu innych, którym pomogli nieuczciwi nauczyciele, miało więcej punktów. Czy jest szansa, że za rok będzie już wszędzie uczciwie? OKE w Łodzi wystąpiła do MENIS o prawne zagwarantowanie konieczności udziału w każdym zespole nadzorującym przebieg egzaminu nauczycieli spoza szkoły - pisze dyr. Walczak. Należy również, w jak najszerszym zakresie, zapewnić udział przedstawicieli kuratorów oświaty i władz samorządowych jako obserwatorów przebiegu egzaminów. Egzaminatorzy powinni w jeszcze większym niż obecnie stopniu zwracać uwagę na prace budzące wątpliwości (z reguły egzaminator zewnętrzny sprawdza prace z tej samej szkoły, może więc porównywać odpowiedzi i wychwytać nieprawidłowości).

Problem dotyczy całego kraju - dodaje dyrektor. Niewielkie to pocieszenie.

Tomasz Bartos, Anna Jateczak, Marcin A. Kucharski, Mirosława Wolska - Kobierecka, Wojciech Waligórski



## Szanowni Czytelnicy „Nowego Łowiczana”

W związku ze zbliżającymi się jesiennymi wyborami do samorządów, nasuwają się niejednemu z nas pewne przemyślenia i refleksje.

Mieliśmy już w ciągu ostatniego trzynastolecia demokracji i realnego kapitalizmu we władzach samorządowych różne osoby, od skrajnej lewicy po skrajną prawicę, ludzi o różnym zawodzie, różnych profesjach, wyznaniach religijnych i światopoglądach. Czasami mniej lub bardziej wykształconych, ambitnych, operatywnych, energicznych, kompetentnych, takich o których kwiat dziennikarstwa polskiego pisze w samych superla-

tywach w czołówkach wszystkich gazet w Polsce. Byli i są również i tacy, o których szybko powinniśmy zapomnieć, dla których przynależność partyjna oraz działalność skłania się wyłącznie do robienia własnych prywatnych interesów, szybkiej kariery i pomnażania pieniędzy. Żarzymiali i zadufani w sobie „sprywatyzowani” prawie za darmo nowobogaccy III Rzeczypospolitej, dla których upadek przedsiębiorstw przyczyniających się bezpośrednio do bezrobocia był najlepszym rozwiązaniem. Zadzierając coraz wyżej swe nosy, o zgrozo... bardziej narzekają na biedę od tych naprawdę potrzebujących. Niestety, nie zdają sobie sprawy z tego, że nawet w kapitalizmie nie da się wszystkiego przeliczyć na pieniądze.

Nadchodzące wybory samorządowe zobowiązują nas do głębokiej refleksji, zastanowienia się i wyciągnięcia wniosków z przeszłości, aby naszą przyszłość rysowała się w lepszych, jaśniejszych barwach, przecież wszyscy od dawna tego oczekujemy i pragniemy żyć po chrześcijańsku, uczciwie pracować i z godnością wypełniać swe obowiązki.

Jako zwykły człowiek i obywatel proszę szczególnie serdecznie abyśmy jak najliczniej i najrzetelniej wypełnili swój obywatelski obowiązek w nadchodzących jesiennych wyborach samorządowych. Należy odwołać się do ludzi, których działalność spo-

łeczna, publiczna (ta pozytywna) jest głęboko zakorzeniona w społeczeństwie, dla których tożsamość, dumą narodową, głęboki patriotyzm, tradycje chrześcijańskie są bardzo ważnym i cennym ogniwem życia społecznego w naszej wspólnej ojczyźnie - Polsce - należy o tym zawsze pamiętać.

Niezaprzeczalnym faktem jest, że najbardziej można liczyć na ludzi, których działania wynikają z tak zwanej potrzeby serca. Obywateli nietuzinkowych, inteligentnych, o wysokiej kulturze moralnej, osobistej, czułych i wrażliwych na krzywdę ludzką, z którą niestety prawie codziennie się spotykamy. Większość ludzi, tych doświadczonych życiem, doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że pieniądze i dobra materialne jednych, nie idą w parze ze zrozumieniem potrzeb tych drugich, tej biedniejszej strony naszego społeczeństwa.

Nie wszyscy są świadomi tego, że prawdziwe bogactwo człowieka tkwi w jego mądrości umysłu, wrodzonej skromności, etyce i godności osobistej oraz uszanowaniu bliźniego swego jak siebie samego, czego życzyłbym wszystkim ludziom dobrej woli w powiecie łowickim oraz w całej naszej „umiłowanej ojczyźnie” jak mówi nasz wielki rodak papież, Ojciec Święty Jan Paweł II.

Ślawomir Walczak

PCK

## Pomóżmy ofiarom powodzi

Kiepsko przebiega akcja zbierania przez rejonowy zarząd Polskiego Czerwonego Krzyża w Łowiczu pieniędzy dla powodzian z Czech, Słowacji, Austrii i Niemiec. Łowiczanie raczej niechętnie wrzucali pieniądze do puszek, z którymi wolontariusze tej organizacji pojawili się jeszcze w wakacje na ulicach naszego miasta. W piątek, 23 sierpnia udało się zebrać tylko 46 zł. Jolanta Głowacka, szef łowickiego biura PCK powiedziała nam, że w wakacje ciężko jest zapewnić sobie odpowiednią liczbę wolontariuszy, którzy

zajęliby się kwestą na ulicach, rozpoczęcie roku szkolnego zmienia tę sytuację i na pewno członkowie kół z łowickich szkół średnich wyjdą z puszkami na ulicę prosząc o datki na akcje. Oprócz tego warto przypomnieć, że do biura PCK przy Starościńskiej można przynosić artykuły higieniczne oraz środki czystości służące do usuwania skutków powodzi, pieniądze można także wpłacać na konto łowickiego PCK z dopiskiem Powódź. Oto numer: Bank Pekao S.A. I O/Łowicz nr 10801486-1339-27006-801000/1.



## SAMOCHODOWE

**KAŻDY POWYPADKOWY, PEŁNO-SPRAWNY, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ, NAJKORZYŚNIEJSZE CENY. TEL. 046/837-46-96, 0609-576-949.**

**Kupię powypadkowe: Uno, Punto, Seicento, CC - gotówka. Tel. 0504-578-939.**

**Kupię rozbite niemieckie, japońskie i inne marki. Tel. 0606-854-452.**

**Komis kupi samochody całe oraz powypadkowe, wszystkie marki - gotówka. Tel. 0600-871-223.**

**Absolutnie każde auto powypadkowe, uszkodzone, zniszczone, ewentualnie częściowo spalone pilnie kupię, płatne gotówką, transport gratis, 100% satysfakcji sprzedającego. Tel. 0604-412-810.**

**Kupię każde auto, całe lub uszkodzone również od wszystkich firm, płatne z góry gotówką. Tel. 0602-705-876.**

Opel Astra, 1992 rok, 1,4 benzyna. Gąbin, tel. 024/277-12-16, 0608-684-409.

VW Golf III 1.9 D, 1994 rok, 19.000 zł. Tel. 046/838-15-13.

126p, 1988 r. - sprzedam. Tel. 046/837-33-33 po 17.00, 0604-578-708.

Żuk, skrzyżniwiec - sprzedam. Tel. 046/837-78-76.

Toyota Corolla 1988 rok, 1,8 D, cena 9 tys. zł.; Opel Omega 1987 rok, 2,3 D, 6,5 tys. zł.; Nissan Sunny 1988 rok, 1,7 D, 6,8 tys. zł. - sprzedam. Tel. 046/831-07-89, 0604-233-371.

Uno 1,0 1997 rok, biały - sprzedam. Tel. 046/837-69-36, 0692-789-188.

Ford Escort 1,4, 1991 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 0602-785-904.

Uno 1,0, sierpień 2000 r. - sprzedam. Tel. 046/837-85-89 po 18.00.

Skoda Favorit 1992 rok - sprzedam. Tel. 046/837-04-88.

Brava, 1996 r. - sprzedam. Tel. 046/838-12-97.

Lada Samara, 1991 r. - sprzedam. Tel. 046/839-20-29.

Fiat 126p, 1990 r. - sprzedam. Tel. 0505-745-877.

Uno 1,0, 1998 r. - sprzedam. Tel. 046/837-84-63.

126p 1997 rok - sprzedam. Tel. 046/838-88-55.

Wykonam przyczepkę samochodową na zamówienie. Tel. 0609-135-460.

**Fiat Siena 1.4, 1997 r. - sprzedam. Tel. 0600-109-226.**

Star 200 na części lub w całości - sprzedam. Tel. 046/838-92-69.

Uno 1,0, 1996 rok - sprzedam. Tel. 046/838-48-86.

Honda Accord 2.0, 1991 r., cena 10 tys. zł - sprzedam. Tel. 046/838-61-78.

Kupię każde auto po wypadku całe i skodorowane. Tel. 0501-627-276.

Fiat 126p, 1988 r. - sprzedam. Tel. 838-15-78.

Lublin, 1996 r. - sprzedam tania. Tel. 046/838-87-58.

126p, 1996 r. - sprzedam. Tel. 0601-282-588.

Volkswagen Golf III 1.8, z gazem, 1994 r., stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 046/837-73-72, 0603-099-826.

Opel Vectra 1.7d, 1994 r., I właściciel w kraju, garażowany, cena 15.900 zł - sprzedam. Tel. 0607-692-173, 024/285-22-62.

Avia A31, I właściciel, przebieg 150 tys. km, 1990 r. - sprzedam. Tel. 024/277-62-80.

**Auto-kredyt, 4% rocznie. Dolnośląska Grupa Finansowa. Tel. 046/837-62-83, 0607-828-950.**

Lada, 1984 r., cena 550 zł - sprzedam w całości lub na części. Tel. 042/710-73-57, Szychowski Mirosław, Kadzielnin 32, gm. Głowno.

Ford Sierra Sedan, grudzień 1991 r., niebieski metalik, zabezpieczenia, zadbane, garażowany - sprzedam. Tel. 0603-188-911.

Fiat 126p, 1986 r. - sprzedam. Tel. 042/710-89-68.

Żuk diesel, blaszak, 1994 r. - sprzedam. Tel. 042/719-60-22.

Syrena 105, w pełni sprawna, zarejestrowana - sprzedam. Tel. 0504-184-457.

Polonez, 1990 rok, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/838-45-73.

Samara 1500, 1992 rok - sprzedam. Tel. 0501-373-043.

Fiat 126 el, 1997 rok - sprzedam. Tel. 046/837-91-37.

Ford Mondeo Verona 1,8, Combi 1999 rok, ABS, klima + inne bogate wyposażenie, bezwypadkowy, serwisowany w ASO - sprzedam. Tel. 0602-623-963.

Kupię Polonez 1999 lub 2000 rok od I właściciela, bez pośredników. Tel. 0602-246-116.

Mercedes 310, 1994/95 rok, furgon, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 0505-039-888.

Seat Inca 1,9d, 1997 rok - sprzedam. Tel. 0691-715-498, 0608-074-786.

Seat Ibiza 1,4, 1991 rok - sprzedam. Tel. 046/838-44-79.

Seicento 1,1, 1999 rok, garażowany - sprzedam. Tel. 0606-634-729, 046/837-90-53.

VW Golf, 1978 rok, instalacja gazowa, stan bardzo dobry; Star 200, 1984 rok - sprzedam. Tel. 046/837-86-95, 0606-145-668.

Skorodowane, zniszczone, powypadkowe auta kupię. Tel. 0609-842-723.

Fiat 125p, 1991 r., garażowany, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/837-38-61 po 18.00.

Bendixy, wirniki, uzwojenie, prostowniki, regulatory, rozruszniki i alternatory 12-24V - sprzedaż, regeneracja, zachodnie, japońskie. Hurt-detał, dojazd do klienta. Tel. 0606-228-526, 046/837-66-53.

Opel Kadett 1,8, 1991 rok, 9500 zł - sprzedam. Tel. 046/831-83-01.

Ford Escort 1,3, 1995 rok, 14800 zł - sprzedam. Tel. 046/831-83-01.

Skoda Felicia, 1996 rok, 1,3 MP, 14700 zł - sprzedam. Tel. 046/831-83-01.

Daewoo Tico, 1997 rok, 9500 zł - sprzedam. Tel. 0601-204-034.

Hyundai Accent, 1996 rok, 13800 zł - sprzedam. Tel. 046/831-83-01.

Ford Sierra 2,0, 1992 rok, 8500 zł - sprzedam. Tel. 046/831-06-67.

Audi 80 1,6 TD, 1981 rok, 4000 zł - sprzedam. Tel. 046/831-06-67.

Tavria, 1995 rok, 2000 zł - sprzedam. Tel. 046/831-06-67.

Toyota Corolla 1,8 D, 1990 rok, 12000 zł - sprzedam. Tel. 0691-299-170.

Peugeot 205, 1,8 D, 1985 rok, 4500 zł - sprzedam. Tel. 0691-299-170.

Tico, 1998 rok, I właściciel, serwisowany - sprzedam. Tel. 046/838-82-52.

Opel Kadett 1,6 D combi, 1983 rok - sprzedam. Tel. 046/838-90-02.

Fiat 126p, 1993 r. - sprzedam. Tel. 0605-553-621.

Renault Megane 1997 rok - sprzedam. Tel. 0503-135-471.

Samochód dostawczy Sprinter 208, 1996 rok; średnio długi, maksymalnie wysoki - sprzedam. Tel. 046/838-63-57.

Cinquecento 700, 1993 rok - sprzedam. Tel. 046/838-67-31 po 16.00.

Fiat Punto 2, wersja SX, 2001 rok - sprzedam. Tel. 046/837-76-92, 0606-465-057.

Suzuki Maruti, 1992 r. - sprzedam. Tel. 046/837-03-60, 0692-028-004.

Przyczepa 4,4x2x2, plandeka, 2 osie, 1600 kg, resorowane, bus 2,2d, 1996 r., 6 osób+800 kg lub 3+1200 kg, 18 tys. zł - sprzedam. Tel. 046/838-20-50.

Renault Clio RN 1.9d, biały, 1992 rok, 160.000 km - sprzedam. Tel. 0502-629-313.

Fiat 126p, 1995 r. - sprzedam. Tel. 046/838-63-26 po 18.00.

Opel Record 2,3d, 1982 r., cena 1.500 zł - sprzedam. Tel. 0691-820-695.

Żuk izoterma z gazem, cena 1.500 zł - sprzedam. Tel. 0691-820-695.

Ford Fiesta 1.6d, 1984 r. - sprzedam. Tel. 042/719-21-20, 0609-361-013.

Dacia 1310, 1991 r., dużo części zapasowych wraz z silnikiem kompletnym - sprzedam. Sapy 28, gm. Domaniewice.

Fiat 126p, 1997 r., w dobrym stanie - sprzedam. Tel. 0601-932-890, 024/277-92-00.

Pilnie kupię auto do remontu. Najchętniej el lub CC. Tel. 0608-714-428.

Opel Astra Combi 1,6 benzyna, 1999 rok, homologacja, ciężarowy. Faktura VAT - sprzedam. Tel. 0692-341-745.

Fiat 126p elx, 1998 rok - sprzedam. Tel. 046/837-73-50.

Opel Omega 2,3 d, 1991 rok - sprzedam. Tel. 0602-735-108.

Fiat 126p, 1996 rok, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 046/837-73-78.

Fiat 126p, 1989 r., stan bardzo dobry - sprzedam tania. Tel. 0607-197-820.

126p elx 1997 rok, czerwony - sprzedam. Tel. 046/837-86-17.

Fiat 125p - sprzedam. Tel. 046/838-22-88.

Seat Cordoba 1.6 SXE, 1998 r. - sprzedam. Tel. 046/837-72-62.

Polonez, 1980 r. - sprzedam. Tel. 838-05-22.

Uno 1.0 fire, 2000 r., wisnia metalik, I właściciel - sprzedam. Tel. 0606-852-470.

Fiat 126p 1986 rok - sprzedam. Tel. 0609-541-312.

126p elx 1997 rok, 44 tys. km, pomarańczowy - sprzedam. Tel. 0604-481-021.

Fiat 126p 1997 rok - sprzedam. Tel. 046/837-59-07 po 16.00.

FSO 1500, 1991 rok, lakier metalic, siedzenia lotnicze, oryginalny włoski silnik 1500, deska rozdzielcza z zegarami od Poloneza Caro, instalacja gazowa, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 0609-323-035.

Ford KA 1,3, 1997 rok, czarna perła, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/863-04-48, 0607-710-520.

VW Golf III 1.9D, 1994 r., 19.000 zł. Tel. 046/837-91-84, 838-15-13.

Fiat 127 diesel - sprzedam. Tel. 0602-279-393.

Fiat Uno 1.0, 1994 rok, niebieski metalic, przebieg 82 tys. km, garażowany, stan bardzo dobry - sprzedam. Tel. 0600-816-498.

Renault Megane Clasic, 1998 rok, I właściciel, bezwypadkowy, stan bardzo dobry - sprzedam. Łowicz, ul. Klimeckiego 29.

Galant 1,6 GL, 3700 zł - sprzedam. Tel. 0603-652-998.

**Sprzedam opony zimowe 4 sztuki, kormoran 185x65x14, stan bdb. Tel. 0609-576-949.**

Sprzedam rozrusznik, gaźnik, szyby, glowice, siedzenia lotnicze, licznik FI od 126p. Tel. 046/837-41-08.

**Mitsubishi Lancer diesel, 1992 rok, z salonu, stan bardzo dobry, bogate wyposażenie - sprzedam. Tel. 046/838-22-86.**

Passat B5 Tdi - kupię. Tel. 0606-975-932.

Renault Megane lub Laguna, 1996/1998 r. - kupię. Tel. 0606-975-932.

Fiat Uno, 1995/1999 r. - kupię. Tel. 0606-975-932.

Cinquecento, 1993/1998 r., 900 lub 700 - kupię. Tel. 0606-975-932.

Volkswagen Polo, 1995/1999 r. - kupię. Tel. 0606-975-932.

Polonez, gaz, 1996/1999 r. - kupię. Tel. 0606-975-932.

Punto, 1994/1999 r. - kupię. Tel. 0606-975-932.

Syrena Bosto - sprzedam. Tel. 046/837-73-04 wieczorem.

126p 1992 rok, czerwony, stan techniczny bardzo dobry, 2400 zł - sprzedam. Tel. 0606-477-797.

Citroen ZX 1,4, 1996 rok, bogate wyposażenie - sprzedam. Tel. 046/837-27-28, 0502-232-290.

Fiat 126p, 1991 rok, cena 1600 zł - sprzedam. Tel. 046/837-65-86, 0609-788-365.

VW Golf III, 1,9 X, 1997 rok, Tdi, czarny metalik, 5d, 4x airback, elektryczny szyberdach, ABS, wspomaganie kierownicy - sprzedam. Tel. 0602-456-566.

Polonez Caro 1992 rok, silnik do remontu - sprzedam. Tel. 046/837-00-69 po 20.00.

Fiat 126p 1996 rok, 3100 zł - sprzedam. Tel. 0504-572-516.

Audi 80, 1990-97 rok, uszkodzony prawy narożnik, 7500 zł - sprzedam. Tel. 0504-572-516.

Fiat 126p, 1987 r. - sprzedam. Tel. 046/837-92-86.

CC 700 1998 rok - sprzedam. Tel. 837-10-79.

Fiat 126p, 1988 r. - sprzedam. Tel. 046/838-15-78.

**Volkswagen Polo - kupię. Tel. 0691-409-370.**

Punto 1.2, 1995 r., 5 drzwi - sprzedam. Tel. 046/835-33-08.

Fiat Punto, 5 drzwiowy lub Uno 1.0 - kupię. Tel. 0608-108-139.

Seat Ibiza 1.4, 1999 r., 5-drzwiowy - sprzedam. Tel. 046/835-33-08.

**Kupię samochód osobowy, uszkodzony do 6 lat. Tel. 0504-077-402.**

Opel Astra lub Corsa, 4 drzwi - kupię. Tel. 046/832-45-42.

Laguna 1.8, 1995 r., dodatki - sprzedam. Tel. 0606-965-217.

Opel Corsa 1.4, 1997 r., 3-drzwiowy - sprzedam. Tel. 046/835-33-08.

Cordoba lub Brava, 1995-1998 r. - kupię. Tel. 0606-457-208.

**Cinquecento - kupię. Tel. 0692-829-882.**

Ford Orion 1.6, 1988 r. - sprzedam pilnie. Tel. 046/835-32-78.

Skoda 105L, 1982 r. - sprzedam. Tel. 046/837-01-38 po 16.00.

Fiat 125p, 1988 r., garażowany, mały przebieg, w dobrym stanie - sprzedam. Tel. 837-51-15.

Fiat 126p, 1989 rok, garażowany, nadkola, drugi właściciel, zadbane, atrakcyjny - sprzedam. Tel. 0505-223-140.

Opel Astra combi 1,7 TDS, 1997 rok, przebieg 96 tys. km, czerwony, bogate wyposażenie - sprzedam. Tel. 0604-504-296.

126p, 1983 r. - sprzedam. Tel. 046/861-13-81 po 20.00.

Żuk na części lub w całości - sprzedam. Nieborów 116a.

Sprzedam 5 kół z nowymi oponami do Fiata 125p. Tel. 046/838-12-34.

**Aktualnie kupię samochody całe i powypadkowe. Tel. 0601-359-419, 046/831-96-22.**

**Aktualnie kupię Cinquecento, 126p, Polonez Caro i inne, także powypadkowe. Tel. 0601-359-419, 046/831-96-22.**

126p, 1996 r., przebieg 36 tys. km, garażowany, stan bardzo dobry, używany przez inwalidę - sprzedam. Tel. 046/838-34-18, 042/719-20-11.

Caro Plus, pełna opcja - sprzedam. Tel. 046/838-88-16 po 16.00.

Sprzedam koło do Żuka, używane, w dobrym stanie. Tel. 046/837-47-75 po 20.00.

Sprzedam skrzynię biegów od Poloneza. Tel. 0608-637-647.

Fiat Uno 1.0, 1992 r., stan dobry - sprzedam. Tel. 0608-211-666.

Fiat 126 650 FL, 1990 r., data pierwszej rejestracji kwiecień 1991 r., stan dobry - sprzedam. Tel. 024/277-91-39.

Fiat 126p, grudzień 1992 r., I właściciel - sprzedam. Tel. 0692-577-643.

**Pilnie kupię auta powypadkowe, uszkodzone. Tel. 0604-557-182.**

Honda Civic 1.4, 1996 r., zielony metalik, salonowa, bezwypadkowa, I właściciel, bogate wyposażenie, 5-drzwiowa - sprzedam. Tel. 046/838-06-24, 0505-473-019.

Żuk, składak, izoterma, z instalacją gazową, stan dobry - sprzedam. Tel. 046/837-79-20.

Sprzedam przyczepę 12 ton, wywrotka, 6,20x2,50. Tel. 042/719-17-69.

126p, 2000 r., granatowy, 7.000 zł - sprzedam. Tel. 042/719-31-52.

Volkswagen Passat kombi 1.9Tdi, 1995 r. - sprzedam. Tel. 042/719-47-52.

Nysa, 1991 r., Fiat 126p, 1986 r., Skoda Liaz - tania sprzedam w cenie złomu. Tel. 042/710-87-81.

Fiat 126p elx, stan idealny, 1997 r. - sprzedam. Tel. 042/719-49-88 od 7.00 do 17.00.

Zamienię Peugeot'a 405, 1993 r. na Audi 80. Tel. 0603-872-897.



Sprzedam działkę rolno-budowlaną z sadem wiśniowym przy szosie Jastrzębia - Dąbkowice, pow. 0,5 ha. Tel. 046/837-14-09.

Sprzedam sklep wolnostojący, drewniany, przenośny, wyposażony, w wym. 5,5x4 m. Tel. 046/833-87-47 po 20.00.

Sprzedam mieszkanie, 40 m<sup>2</sup> na os. Broniewskiego. Tel. 046/837-24-86 po 18.00.

Sprzedam, zamienię 48 m<sup>2</sup> na większe. Tel. 0604-101-034.

Sprzedam 38 m<sup>2</sup> - kupię domek w Łowiczu lub na wsi. Tel. 046/830-21-94.

Sprzedam działkę z zabudową w Łowiczu przy ul. Młyńskiej. Tel. 0602-389-858.

Zamienię mieszkanie (2 pokoje z kuchnią), okolice Warszawy na dom parterowy - okolice Łowicza, Łowicz. Tel. 046/839-20-36.

Sprzedam mieszkanie na os. Starzyńskiego 32,5 m<sup>2</sup>, parter. Tel. 046/837-40-72.

Sprzedam lub zamienię na mniejsze 48 m<sup>2</sup>, M-3, I piętro, środkowe, Bratkowice. Tel. 046/837-70-08 po 19.00.

Sprzedam mieszkanie 43 m<sup>2</sup>, os. Koszka. Tel. 046/837-57-02.

Sprzedam M-4 na os. Bratkowice 33, I piętro. Tel. 046/837-75-16 po 17.00.

Sprzedam atrakcyjną działkę 1500 m<sup>2</sup> (rekreacyjno-budowlaną), blisko las, woda, obok domu myśliwskiego w Otolicach. Tel. 0505-223-140.

Sprzedam dom piętrowy (pow. mieszkalna 110 m<sup>2</sup>) na ogrodzonej działce 88 ar, w Białawach. Budynek podpiwniczony, garaż, po kapitalnym remoncie. Tel. 0608-618-757, 0608-813-249.

Sprzedam kawalerkę w centrum Łowicza, po remoncie. Tel. 046/830-20-83, 837-69-95 po 17.00.

Sprzedam gospodarstwo, 7 ha, z budynkami lub bez, Chruszlin 40.

Sprzedam działkę rolno-budowlaną w Łowiczu, ul. Czajki, pow. 2,85 ha. Tel. 838-70-93.

Sprzedam działkę budowlaną, Główno, Zabrzeżniański róg Dębowej. Tel. 042/719-48-40.

Sprzedam działkę budowlaną ok. 4000 m<sup>2</sup> w Karasicy. Tel. 042/719-48-40.

Budynek po zlewni mleka i sklepie w okolicach Główna. Tel. 0605-326-100.

Działki budowlane do sprzedania w Głownie przy ulicach: Sowińskiego, Jabłońskiego, Cybertowicza. Tel. 042/719-10-55 po 18.00.

## NIERUCHOMOŚCI - KUPNO

Kupię sklep na Zduńskiej. Tel. 0502-304-224.

Kupię M-2 (Koszka, Tkaczew, Reymonta). Tel. 046/830-31-57.

Kupię kawalerkę. Tel. 0692-101-989.

Kupię uzbrojoną działkę leśną nad jeziorem, okolice Płocka - Gostynina. Tel. 0603-741-496.

Kupię gospodarstwo lub samą ziemię, okolice: Lubianków, Rudniczek. Tel. 0603-819-284.

Kupię dom blisko Łowicza. Tel. 024/282-11-30.

Kupię mieszkanie ok. 40 m<sup>2</sup>, os. Starzyńskiego-go lub Dąbrowskiego, do II piętra. Tel. 046/837-66-18, 0601-509-040.

Kupię lokal sklepowy na Zduńskiej. Tel. 0502-304-224.

Kupię dom mieszkalny do 35.000 zł w Głownie lub okolicy. Tel. 0603-367-514.

## NIERUCHOMOŚCI - WYNAJEM

Do wynajęcia pomieszczenia biurowe i sklepowe. Tel. 046/837-32-06, 0602-504-924.

Lokal 170 m<sup>2</sup>, przy ul. Zduńskiej - wynajmę. Tel. 0602-389-716.

Stacja dla osób uczących się. Tel. 0600-879-563.

Do wynajęcia lokal 40 m<sup>2</sup>, Łowicz, ul. Dworcowa 2. Tel. 0605-578-502, 046/837-42-46.

Wynajmę studentom pokój 2-osobowy z telewizorem i 1-osobowy. Tel. 837-31-83.

SPWU „Łowiczanka”, ul. Podrzeczna 2, wynajmę lokal o pow. 60 m<sup>2</sup> na działalność biurowo-handlowo-usługową. Tel. 046/837-41-72.

Mieszkanie do wynajęcia. Tel. 838-40-19.

Przyjmę na stację. Tel. 0600-626-737.

Do wynajęcia lokale na ul. Krakowskiej. Tel. 046/838-90-60, 0607-824-537.

Wynajmę dom w Złakowie Borowym. Tel. 046/838-90-60, 0607-824-537.

Do wynajęcia lokal o pow. 200 m<sup>2</sup> w centrum miasta. Tel. 046/837-81-37.

Do wynajęcia hala 500 m<sup>2</sup>, na działce 4500 m<sup>2</sup>. Łowicz, ul. Kaliska. Tel. 046/837-40-41.

Do wynajęcia 2 lokale na działalność gospodarczą lub na gabinet (c.o., wc). Łowicz, ul. Długa, tel. 046/837-37-41.

Powierzchnię magazynową 150-200 m<sup>2</sup>, w dobrym punkcie, z dobrym dojazdem - poszukuję do wynajęcia. Tel. 0692-327-147, 022/614-59-07.

Lokal do wynajęcia. Tel. 0602-716-765.

Przyjmę studentów na stację, bardzo blisko uczelni. Tel. 046/837-68-19.

Do wynajęcia kioski na targowicy. Tel. 046/837-65-08.

Do wynajęcia pawilon nr 14 (w drewnianym ciągu) na targowicy. Wiadomość: pawilon nr 6 od strony warzyw lub tel. 0601-946-325, 839-63-46 po 19.00.

Lokale w centrum na sklepy, gabinety, biura - do wynajęcia. Tel. 0692-722-045.

Wynajmę 30 i więcej miejsc noclegowych, pomieszczenia na sklep, zakład lub pracownię. Przyjmę studentów zaocznych na noclegi. Usługi koparką. Tel. 046/837-99-16, Plac Przyrynek 11.

Przyjmę studentki na noclegi. Tel. 046/837-58-16.

Wydzierżawię pomieszczenie pod działalność gospodarczą o powierzchni 40 m<sup>2</sup>, Główno, ul. Kopernika 6a. Tel. 719-13-86, 0603-950-342.

Przyjmę na stację uczniów lub uczennice. Tel. 046/837-91-89 po 19.00.

Do wynajęcia M-3, os. Bratkowice. Tel. 046/831-01-40.

Przyjmę w dzierżawę działkę przy ruchliwej trasie, uzbrojoną w elektryczność. Tel. 0505-004-725.

Do wynajęcia M-3, meblowane, os. Dąbrowskiego. Tel. 046/837-53-08 po 20.00.

Kawalerka do wynajęcia, centrum. Tel. 0692-101-989.

Odstąpię nowoczesnie wyposażony sklep spożywczy 40 m<sup>2</sup> w Skiermiewicach. Tel. 046/832-44-25 po 19.00, 0691-732-866.

Do wynajęcia mieszkanie, ok. 100 m<sup>2</sup>, w centrum Łowicza. Tel. 0502-187-540.

Wynajmę lub sprzedam M-4, III piętro, Bratkowice. Tel. 046/837-37-53, 0603-099-788.

Wynajmę mieszkanie studentom w centrum Łowicza. Tel. 046/861-27-21.

Do wynajęcia kawalerka. Tel. 046/837-16-17.

Do wynajęcia pokój. Tel. 837-08-90 po 20.00.

Poszukuję do wynajęcia pomieszczenia na magazyn w Łowiczu. Tel. 0604-111-646.

Do wynajęcia powierzchnia handlowa w centrum Łowicza. Tel. 0602-552-155.

## KUPNO - RÓŻNE

Kupię lub wynajmę przyczepę campingową. Tel. 046/838-34-25, 0601-175-173.

Kupię topole lub bale, grubość 55 mm z dowozem. Tel. 046/838-85-90.

Kupię etemit drobnofalisty. Tel. 046/838-49-73 po 20.00.

Telefon komórkowy. Tel. 0506-864-403.

Kupię przedwojenne meble, obrazy, porcelanę, zegary, srebra i inne przedmioty. Gotówka od zaraz. Tel. 042/719-28-67.

Kupię gałęziarkę. Tel. 0606-663-868.

Kupię komputer. Tel. 0506-987-699.

## SPRZEDAŻ - RÓŻNE

Sprzedam krokwi, desek, lat. Tel. 046/837-17-07, 0602-633-667.

Sprzedam szafę z lustrami, lodówko-zamrażarkę. Tel. 046/837-26-11 lub 0609-688-542.

Sprzedam betoniarki 110, 150, 200 L, rusztowania warszawskie - nowe. Tel. 837-38-81.

Meble do pokoju dziecięcego oraz segment pokojowy sprzedam. Tel. 042/719-27-54.

Sprzedam gitarę. Tel. 837-69-50.

Sprzedam lodówkę wysoką i niską. Tel. 0606-977-258.

Oddam bezpłatnie gruz (cegła, beton). Tel. 046/837-42-84.

Sprzedam betoniarkę 450 L. Tel. 046/830-32-24.

Sprzedam dwa łózka ciemne ze sprężynami, wialnie do czyszczenia, maszynę do szycia. Tel. 046/838-30-93, wieczorem.

Torf ogrodniczy, sezonowany. Tel. 024/277-93-48, 0604-642-264.

Sprzedam meble młodzieżowe białe-granatowe z biurkiem. Tel. 46/837-48-35.

Butlę CO<sub>2</sub> (różne wielkości), tlen, acetylen, spawarkę 160A. Tel. 0602-466-564.

Sprzedam słupki ogrodzeniowe, metalowe. Tel. 0602-637-423.

Sprzedam grzejniki żeliwne. Tel. 046/838-98-34 po 20.00.

Tanie, oszczędne piece c.o. węglowe oraz mialowe poleca producent. Skiermiewice, tel. 0501-627-469.

Sprzedam rowery, kosiarki, fotele bujane, dywan, regał, łóżko, zestaw satelitarny, żyrandol, barek, ławę, magnetowid Grundig, huśtawkę. Tel. 046/838-56-09.

Sprzedam lodówkę. Tel. 046/837-70-46.

Sprzedam dywan używany 4x3 oraz 4 puffy. Tel. 046/837-10-79.

Sprzedam za symboliczną cenę piece c.o. - sprawny. Tel. 046/838-78-20.

Sprzedam przyczepę campingową Chatoval 440. Tel. 0604-479-351 po 18.00.

Sprzedam komputer Atari 1040 ST, monitor, pełne oprogramowanie, głównie muzyczne - interfejs MIDI. Tel. 046/837-66-11, 0606-371-329.

Sprzedam zamrażarkę 3-szafkową, stan bardzo dobry. Tel. 046/837-70-68.

Wózek dziecięcy spacerowy Chicco 2002, na gwarancji, w bardzo dobrym stanie. Tel. 042/710-84-51.

Sprzedam młot-wiertarkę, młot „Celma”. Tel. 0604-599-786.

Łódka Kasia i Wicher 30 KM - 3500 zł; łódka Norton 3 - 1200 zł; Yamaha 2 KM - 1800 zł. Tel. 0502-155-201.

Sprzedam suknie ślubną, 38. Tel. 046/837-31-38, 0504-592-269.

Sprzedam regał „14”, 15 sztuk. Tel. 046/837-33-49.

Gruz betonowy - oddam darmo. Tel. 0606-195-186, 837-92-31, Płaskocin 1.

Sprzedam segment w kolorze mahoń, dł. 4 m. Tel. 0502-778-128, 046/837-20-59.

Sofę skórzaną - tanio. Tel. 046/837-41-26.

Sprzedam przyczepę 4,5 t, motorówkę - silnik 20 KM. Tel. 0504-963-319.

Sprzedam piec c.o. (Pleszew, 2 m<sup>2</sup>). Tel. 046/832-26-90.

Sprzedam drzewa: olcha, brzoza, osika, akacja oraz szlakę i pył. Tel. 046/838-87-89.

Sprzedam półkotapczan, grę telewizyjną Sega i części do Fiata 126p. Tel. 046/838-50-87, 0692-178-649.

Sprzedam noraża do Nysy, wagę do 10 kg, słupki do siatki. Tel. 042/719-17-31.

Gruz ceglano-betonowy. Tel. 0606-663-868.

Sprzedam twardościomierz (Rokwell). Tel. 042/719-37-10.

Sprzedam nowe aparaty cyfrowe: Minolta Dimage 7 i Fuji FinePix 4800 Zoom. Tel. 042/710-70-33.

Sprzedam telewizor Blaupunkt 28", kanapę narożną, wypoczynek ze skóry, atlas Ketlera. Tel. 0691-768-985.

Sprzedam kuchnię do c.o., grzejniki + rurki. Tel. 046/837-51-88.

Sprzedam drewno kominkowe. Tel. 046/861-26-63.

Sprzedam etemit używany, Jawa CZ 175, agregat prądowórczy 3 fazy 6 kV, dystrybutor Adast 127 l/min. Tel. 046/837-64-72.

Sprzedam bardzo tanio segment meblowy. Tel. 0606-884-423.

Sprzedam różne meble. Tel. 046/837-63-50.

Sprzedam komplet mebli stylowych. Tel. 0602-279-393.

Sprzedam kiosk handlowy, os. Tkaczew, piecyk gazowy. Tel. 0607-413-818.

Akordeon Wellmeister, 120 basów w bardzo dobrym stanie. Tel. 0501-541-956.

Do sprzedania kredens, wersalka. Tel. 046/837-43-18, 0608-701-479.

Sprzedam spacerówkę oraz konie na biegunach. Tel. 0608-065-664.

Sprzedam tanio wypoczynek. Tel. 046/837-90-44.

Pianino „Nocturno”, stan bardzo dobry, wysoki połysk, brąz - sprzedam. Tel. 046/838-68-20 po 17.00.

Sprzedam ogrodzenie metalowe, używane, w dobrym stanie w tym brama i furtka, długość łączna ok. 40 m. Tel. 046/839-63-14.

Sprzedam szafę do renowacji, koniec XIX w., cena 400 zł. Tel. 046/837-50-13.

Sprzedam akwarium, 81 litrów, z wyposażeniem, 70 zł. Tel. 046/837-01-38 po 16.00.

Sprzedam czarną komodę i szafę. Tel. 046/837-78-87.

Sprzedam rower górski. Tel. 046/837-79-52.

Sprzedam stemple budowlane. Tel. 0609-158-772.

Sprzedam dwupiętrowy tanio. Tel. 046/861-27-70 po 19.00.

Sprzedam hanle 20 kg, odważnik 15,5 kg. Tel. 0600-613-823.

Sprzedam meble kuchenne. Tel. 046/838-89-29.

Sprzedam koło do Żuka, używane, w dobrym stanie. Tel. 046/837-47-75 po 20.00.

Sprzedam kojec dziecięcy i huśtawkę pokojową dziecięcą, stan idealny. Tel. 024/277-38-33.

Sprzedam kamienie polne. Tel. 024/285-52-63.

Tanio sprzedam wersalkę. Tel. 838-38-72 po 17.00.

Tanio sprzedam młodzieżowy segment. Tel. 46/837-73-84.

Oddam za darmo gruz, Główno. Tel. 042/719-18-14.

Piec c.o. gazowo-węglowy, ogrzewacz gazowy. Tel. 0603-626-853, 042/719-25-51.

Tanio zachodnia odzież używana oraz wyposażenie sklepu. Tel. 042/719-39-36.

Sprzedam regał pokojowy. Tel. 042/710-86-70.

## PRACA

Młody, wykształcenie średnie techniczne, prawo jazdy kat. B, uregulowana służba wojskowa - podejmij pracę. Tel. 0609-810-831.

Cheesz zostać konsultantką Avon - zadzwoni. Tel. 862-15-88, 0502-650-304.

Księgową, licencja MF. Księgi przychodów, rozchodów i rachunkowe. Tel. 0606-989-531 (poszukuje pracy dodatkowej).

Zatrudnię kierowcę kat. B, C, E, dodatkowo praca fizyczna (wulkanizacja, wymiana olejów), Główno. Tel. 042/710-74-24.

Zatrudnię fryzjera. Tel. 046/837-47-88 wieczorem, 0600-247-423.

Zatrudnię ślusarza-spawacza. Tel. 0503-065-795.

Zaopiekuję się dzieckiem. Tel. 046/837-64-90 po 16.00.

Kierowca A, B, C, D, E podejmij pracę. Tel. 0604-714-409.

Zatrudnię szwaczki chałupniczkę (dzianina, jeans) oraz pomoc szwaczki. Tel. 0608-182-860.

Zaopiekuję się dzieckiem w Głownie. Tel. 042/719-26-83, 0607-992-179.

Pilnie poszukuję odpowiedzialnych osób do współpracy (nie akwizycja ani ubezpieczenia), minimum średnie wykształcenie. Tel. 0607-555-274 17.00-19.00.

Zatrudnię operatora na koparko-ładownicę. Tel. 0601-239-804.

Zatrudnię osobę do sprzątniania. Tel. 046/838-39-73, 0502-919-736.

Poszukuję opiekunki do dzieci. Tel. 0502-919-736, 046/838-39-73.

Chałupnictwo - dzianina (overlock, dwuigłowa), proste szycie, Główno. Tel. 0605-234-650.

Do cięcia drzew owocowych. Tel. 0606-663-868.

Zaopiekuję się dzieckiem, Główno. Tel. 0606-663-868.

Zatrudnię szwaczki, bielizna. Tel. 042/719-33-80.

Wykwalifikowane szwaczki - zatrudnij. Tel. 046/838-46-29.

Kierowca kat. C+E, świadectwo kwalifikacji, ADR - podejmij pracę. Tel. 046/838-11-66.

Firma komputerowa zatrudni doświadczonych sprzedawców do



Instalacje sygnalizacji włamań, kontroli dostępu, systemy dozoru telewizyjnego. Systemy rejestracji czasu pracy. Instalacje telefoniczne - centralki telefoniczne dla małych i średnich firm. Dofony i wideodofony. Tel. 0601-207-689.

Tynki - tania, wolne terminy. Tel. 046/837-85-93.

Glazurnictwo, montaż paneli, budowa kominków. Tel. 042/710-81-61.

**Budowa kominków, montaż, serwis.** Tel. 046/837-84-92 po 20.00., 0607-090-243.

Oslony przeciw owadom w okna i drzwi. Tel. 046/837-44-35, 0600-294-318.

Bramy, ogrodzenia - kute, ozdobne. Arkadia 2, tel. 046/838-59-63.

Firma „Efekt” - usługi hydrauliczne (referencje). Tel. 0604-674-641.

Wykonuję roboty tynkarskie i remonty. Tel. 0609-879-143.

Cięcie betonu, ścian. Tel. 0606-192-951.

**Usługi elektryczne: instalacje, automatyka, naprawy, pomiary. Wójcik Piotr, tel. 046/837-77-05, 0608-124-443.**

Układanie kostki betonowej, granitowej. Tel. 0505-384-655, 046/837-57-28 po 18.00.

F. złyca, elektroinstalacje, pomiary, wideodofony, bramonapędy. Systemy alarmowe (sygnalizacji włamań i napadu, kontroli dostępu, telewizji obserwacyjnej). Projektowanie, montaż, konserwacja. Budowlane prace instalacyjne i wykończeniowe - cały zakres. Tel. 046/837-50-84, 0601-303-858.

Usługi wykończeniowe: malowanie, tapetowanie, gładź, montaż płyt G/K, sufity podwieszane, glazura, terakota, panele. Tel. 0600-472-461.

**„Perfektor” - profesjonalne wykańczanie i remontowanie domów oraz mieszkań. Tel. 0692-865-265.**

Montaż instalacji elektrycznych, nakładanie gładzi gipsowej, murowanie klinkierem, zakładanie glazury, terakoty, paneli ściennych i podłogowych. Tel. 0692-090-884.

Terakota, glazura, boazeria, panele podłogowe, siding - tania. Tel. 0607-414-104.

## INNE USŁUGI

**Zespół muzyczny - profesjonalizm i doświadczenie.** Tel. 0608-433-199, 046/838-11-74.

Śluby - luksusowymi Lincolnami. Tel. 0604-344-609.

Rusztowania warszawskie, elewacyjne. Tel. 042/719-35-82, 0604-826-447.

Usługi transportowe - Renault Master, faktury VAT. Tel. 046/837-55-36, 0607-406-024.

Meble kuchenne (i nie tylko) na zamówienie wykonam - tania, szybko, solidnie. Tel. 0501-707-657.

Zespół muzyczny - wesela. Tel. 046/838-66-46.

Tłumaczenia - niemiecki, włoski. Tel. 0691-083-339.

Naprawa sprzętu AGD w domu u klienta: lodówki, pralki (zwykle, automatyczne), zamrażarki, ogrzewacze przepływowe, temy elektryczne i inny sprzęt AGD, ul. 3 Maja 3. Tel. 046/837-35-94, 0603-531-989, 0603-614-363.

Podciśnieniowe czyszczenie dywanów i tapicerek. Tel. 042/719-25-73.

Regeneracja tonerów (drukarki laserowe, kserokopiarki), tonery i proszki. Odbiór i dostawa do klienta gratis. Tel. 046/835-02-21, 0609-243-856

Biuro Rachunkowe oddział Bratoszewice, ul. Nowości 34 opracowuje wnioski kredytowe oraz wnioski programu Sapard wspierające modernizację i restrukturyzację produkcji rolniej. Tel. 042/719-01-19, 0501-521-226.

Instalacje wodno-kanalizacyjne, c.o., szamba i przyłącza. Tel. 042/719-01-19, 0502-209-622.

**Architekt - projekty, optymalne rozwiązania. Tel. 0503-555-386.**

Tynki, posadzki, wolne terminy. Tel. 0503-077-863.

Przewozy osobowe - Mercedes Sprinter 15 osób - tania, profesjonalnie. Tel. 046/837-02-57, 0606-634-482.

Pozyczki hipoteczne na spłatę zadłużeń i wysokoprocentowanych kredytów od 6.7%. Kredyt dla firm pod zastaw nieruchomości. Tel. 044/732-66-24 lub 732-66-25.

**Docieplenie domów granulem styropianu, m<sup>2</sup> tylko 7 zł, docieplenie stropodachów.**

Tel. 044/714-27-94, wieczorem.

Usługi transportowe - Kamaz - przewóz piasku, żwiru - wykopy. Tel. 046/837-15-76, 0604-285-326.

Kamaz - przewóz żwiru, piasku, pospółki. Tel. 046/837-10-38, 0692-287-344.

Zespół muzyczny - bale, wesela, zabawy. Tel. 046/837-05-22.

Wynajmuję rusztowania warszawskie. Tel. 046/837-32-82.

Wypożyczenie betoniariek, rusztowań, sprzedaż. Tel. 0603-072-751.

Kapela. Tel. 0692-101-989.

Śluby - białe Audi A6, srebrny mercedes okularnik. Tel. 0604-826-416.

Jednoosobowy zespół muzyczny. Pełna, profesjonalna obsługa wszystkich imprez tanecznych. Tel. 046/837-66-11, 0606-371-329.

Podciśnieniowe czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowej i samochodowej u klienta. Szczepanik, os. Bratkowice 19/9, tel. 046/837-73-07.

Twoje oczy, twój optyk. Realizacja wszystkich recept na okulary. Zniżki, rabaty. Łowicz, os. Dąbrowskiego 24. Zapraszamy. Tel. 046/837-57-93.

Twoje oczy. Twój okulista. Komputerowe badanie wzroku - nieregularna dokładność. Łowicz, os. Dąbrowskiego 24. Tel. 046/837-57-93.

Twoje oczy. Twój okulista + Twój optyk - lepiej widzisz. Poradnia ZOZ Szeliga. Nieodpłatne porady okulistyczne z Łódzki, Branżową, Mazowiecką Kasą Chorych. Łowicz, os. Dąbrowskiego 24. Tel. 046/837-57-93.

**Pożyczki gotówkowe - bez poręczy-cieli. Tel. 0600-892-383.**

Przywiozę wytloki z jablek. Tel. 046/837-15-76, 0604-285-326.

Podkreśl wagę chwili! Uroczystość ślubna ze śpiewem solowym w Kościele. Tel. 0604-278-724, 046/837-31-54.

Programowanie tunerów Cyfra+ Wizja, Playlist. Tel. 046/830-22-76.

Automatyczne nawadnianie i urządzenie ogrodów. Tel. 046/833-90-88.

Zagubiono zaświadczenie o wpisie do ewidencji gospodarczej nr 4527. Artur Sowiński.

**Usługi transportowe: piasek, żwir - samochód Kamaz. Józef Majer, tel. 0606-227-146, 046/837-66-72.**

Zgubiłem legitymację - Radosław Kowalski. Tel. 0692-967-495.

RTV Serwis - szybko i solidnie naprawa telewizorów, magnetowidów, sprzętu audio, radio code. Łowicz, ul. Krakowska 11, tel. 046/837-28-85.

## KOMPUTERO - PISANIE

Komputeropisanie, skanowanie - szybko i solidnie. Tel. 046/837-55-36.

Komputerowe przepisywanie - szybko, profesjonalnie. Tel. 046/837-46-85.

Profesjonalne przepisywanie prac. Korekta i redakcja tekstów. Tworzenie wykresów i skanowanie. Gwarancja jakości objęta umową. Pracownia Kaldruk, tel. 046/837-61-61, 837-86-31.

Komputerowe przepisywanie prac. Tel. 046/837-78-71.

Komputeropisanie - tania, szybko, solidnie. Tel. 0604-576-263.

Komputeropisanie, Główno. Tel. 0604-576-263.

Komputeropisanie, obróbka tekstu, grafiki. Tel. 042/710-70-33.

Komputeropisanie - Łowicz. Tel. 0503-601-732.

## NAUKA

Matematyka. Tel. 046/837-85-96.

Angielski. Tel. 042/719-25-49.

Angielski. Tel. 046/837-64-35.

Francuski. Tel. 0603-257-290.

Zatrudnię do przepisywania wypracowań szkolnych. Tel. 0505-297-446.

Korepetycje - j. angielski. Tel. 046/837-55-17.

Język angielski - korepetycje. Tel. 042/719-31-43.

Niemiecki - korepetycje, konwersacje, tłumaczenia. Tel. 042/710-80-80, 0603-456-799.

Nauka gry: fortepian, akordeon, keyboards. Tel. 046/837-66-11, 0606-371-329.

Język angielski. Tel. 046/837-90-49.

Język angielski - korepetycje. Tel. 0606-122-557.

Praca magisterska - opracowanie badań. Tel. 0605-553-621.

Angielski - profesjonalnie, niedrogo. Tel. 046/837-53-15.

Biologia, chemia - korepetycje. Tel. 0504-937-767.

Francuski - tłumaczenia, korepetycje. Tel. 0600-032-996.

Mgr matematyki - korepetycje, egzamin gimnazjalny. Tel. 0608-345-423.

Korepetycje z języka angielskiego i z języka polskiego. Tel. 046/837-76-94 wieczorem, 0602-612-955.

Angielski. Tel. 046/830-20-50.

Prace magisterskie, wypracowania. Tel. 046/830-20-50.

Język polski - korepetycje, wypracowania. Tel. 0604-828-861.

Język niemiecki. Tel. 0504-361-6185.

Język niemiecki, angielski - korepetycje. Tel. 0692-956-207.

Język niemiecki - przygotowanie do egzaminów maturalnych i na wyższe uczelnie. Tel. 0692-956-207.

Język angielski, rosyjski, dojazd, rachunki. Tel. 046/838-80-39, 0609-898-162.

Francuski, hiszpański - korepetycje, tłumaczenia. Tel. 0608-152-371.

Szukam korepetycji z języka niemieckiego. Tel. 0604-642-480.

Niemiecki - korepetycje, studentka. Tel. 0609-810-845, 046/837-71-08.

Angielski - Bratkowice. Tel. 046/837-74-11.

Język angielski dla dzieci. Tel. 046/837-77-41, 0604-269-641.

**Nauczyciel angielskiego - korepetycje. Solidnie. Tel. 042/719-26-90.**

## ROLNICZE

Siewnik zbożowy zawieszany sprzedam. Tel. 046/838-31-39.

**Cięcie kukurydzy i zielonek. Tel. 046/838-98-24.**

**Baseny schładzające do mleka sprzedać, różne pojemności, gwarancje. Tel. 0505-039-888, 046/833-73-39.**

Sprzedam sadzonki truskawek: Ananasowa - bardzo wczesna, Elsanta - bardzo duża i odporna na szarą pleśń. Tel. 0691-715-539.

Sprzedam rozrzućnik dwuosioowy. Tel. 046/839-63-36.

Sprzedam kombajn Anna do ziemniaków. Tel. 024/285-52-02.

Sprzedam sieczkarnia Forshnit E281C, 1987 r., ładowacz Cyklon 1988 rok, UNHZ 750, Neptun. Tel. 024/356-24-71, 0609-822-101.

Sprzedam beczkę asenizacyjną 6 tys. l - nową, basen do mleka, sieczkarnię jednorzędową, siewnik do kukurydzy, zboża. Tel. 024/356-24-71, 0603-696-524.

Sprzedam siewnik zbożowy zawieszany, przedłużany, Janno 41.

Wykonuję usługi - cięcie kukurydzy, zielonek + 2 rozrzućniki. Guźnia 17, tel. 046/838-98-24.

Sprzedam mieszankę zbożową. Tel. 046/839-20-29.

Siewnik zbożowy zawieszany, przedłużany - 22 rurki sprzedam, Rogóżno II-26.

Mikrociągłak Forshnit + narzędzia - sprzedam. Tel. 046/838-60-06.

John Deere - prasa kostkująca, cena 3700 zł; nasiona Perko na popłony - sprzedam. Tel. 046/838-48-86.

Sprzedam pług obracalny 3-skibowy, zwykły 3-skibowy, rozrzućnik obornika jednoosioowy, „Tandem”, siewnik „Poznaniak”, szufelę na podnośnik, mieszalnik na mokrą. Tel. 046/838-87-51.

Sprzedam ciągnik 120 KM, sieczkarnię samobieżną do kukurydzy, pług 4-skibowy, przyczepę samozbierającą do zielonek, obrysownik do nawozów. Tel. 0604-232-403.

Kupię rozrzućnik obornika do remontu. Tel. 0692-789-037.

Sprzedam sieczkarnię jednorzędową, cena 1.000 zł. Tel. 0692-789-037.

Sprzedam sieczkarnię jednorzędową Class, PZ, Potinger. Tel. 0601-297-783, Zdumy.

Sprzedam ciągnik C-330, kopaczkę dwurzędową. Tel. 0604-580-470.

Sprzedam przyczepę 4,5 tony, trzyosioowy wywrot i siewnik zbożowy Poznaniak. Tel. 046/838-11-90.

Sprzedam jalołwkę wysokocielną. Tel. 024/277-92-46.

Sprzedam mieszankę zbożową, pszenżyto i żyto. Tel. 0607-174-102, wieczorem.

Sprzedam kultywator „14” nowy i bronę „3”. Tel. 0602-820-852.

Sprzedam sadzonki porzeczki czarnej - odmiana Ben-Lomona (najbardziej plenna). Tel. 042/719-20-07, 0609-511-403.

Sprzedam dwukółkę do ciągnika, kultywator z wałem strunowym. Tel. 046/838-04-79.

Kupię słomę. Tel. 046/838-74-91.

**Sprzedam fance truskawek. Tel. 0605-586-604.**

Sprzedam siedlisko we wsi Podczachy 13, 4100 m<sup>2</sup>. Tel. 024/254-65-98.

Hodowca - masz kłopot z komórkami nakam krowy biogenami. Biopreparat Biogen B wyjątkowo skuteczny w profilaktyce bydła. Sprzedaż: Jamno 21. Tel. 046/838-90-03.

Kupię ciągnik i maszyny rolnicze. Tel. 0607-824-537.

Sprzedam schładzalników do mleka pojemność 100-150 tys. l, gwarancja, dowóz, raty. Tel. 0608-140-233.

**Sprzedam 2,75 ha ziemi ormej we wsi Marianka. Tel. 0692-506-317 po 19.00.**

Sprzedam kopaczkę do ziemniaków. Tel. 0609-488-300.

Sprzedam silosy na zboże, pasze lub cement. Tel. 0604-534-614.

Sprzedam orkan do zbioru zielonek i młynek bijakowy z silnikiem 11 kW. Tel. 046/838-43-06, 0603-061-820.

Sprzedam siewnik Poznaniak 1988 rok, kopaczkę elewatorową, ciągnikową. Mysłaków 1.

Sprzedam rozrzućników obornika, talarówzek i kabin ciągnikowych. Tel. 046/837-53-86.

Sprzedam siewnik zbożowy Poznaniak 2,5 m, zawieszany. Tel. 046/838-79-42.

Ziemia czarna w ciaglej sprzedaży. Tel. 046/837-68-42 (10.00-17.00), 046/837-54-98 po 20.00.

Sprzedam pszenżyto, żyto, pszenicę do siewu. Tel. 046/838-72-21.

Sprzedam Orkan, rozrzućnik obornika Tandem, kopaczkę. Tel. 046/838-87-51.

Sprzedam słomę. Tel. 046/838-63-26.

Sprzedam krowę na wycieleniu. Keszycze 21, tel. 0608-189-393 po 19.00.

Sprzedam ciągnik C-330, rozrzućnik obornika, kopaczkę ciągnikową, rozsiewacz nawozów Kos. Tel. 042/719-71-39.

Dojarzę dwustanowiskową i dmuchawę do siana tania sprzedam. Tel. 042/719-84-23.

Sprzedam Orkan. Tel. 024/277-96-29.

Sprzedam schładzalników do mleka pojemności 100 - 15000 l. Gwarancja, dowóz, raty. Tel. 0608-140-233.

Sprzedam jalołwkę wysokocielną. Tel. 046/835-31-43.

Sprzedam owies, żyto, słomę pastewną. Niespusza 16.

Sprzedam jalołwkę na wycieleniu. Tel. 046/838-67-49.

Sprzedam silos na zboże lub na cement. Tel. 046/838-95-74, 0602-187-651.

Sprzedam siewne pszenżyto Fidelio, odporne na wyleganie, wymarzenie, choroby. Tel. 46/838-65-73.

Sprzedam ciągnik C-4011 z silnikiem C-360. Tel. 0603-614-871.

**Sprzedam ciągnik Zetor K-25+13 kultywator - cena do uzgodnienia. Tel. 042/837-30-56 po 19.00.**

Sprzedam ciągnik C-360, ciągnik Białoruś rolniczą, rozrzućnik obornika, siewnik Poznaniak. Tel. 0603-514-785.

Sprzedam przyczepę 4, 4,5 t wywrot, pług 3-skibowy. Kocierzew Południowy 15.

Siewnik zbożowy Poznaniak - sprzedam. Tel. 046/838-04-97.

Sprzedam siewnik zbożowy Mazur, 4 m, 1995 rok. Tel. 046/861-25-51.

Sprzedam siewnik zbożowy Poznaniak, stan bardzo dobry. Tel. 046/861-25-51.

Sprzedam żyto, mieszankę. Tel. 046/838-99-25.

Sprzedam siewnik Poznaniak. Tel. 0692-601-689.

Sprzedam jalołwkę na wycieleniu. Tel. 046/838-71-63.

Sprzedam kłacz 10-letnią. Tel. 46/838-30-02.

Sprzedam: beczkę 4000 l, kultywator z wałem, waga 1 t, ścinacz kukurydzy jednorzędowy, pług jednoskibowy, grabiarka 7. Tel. 046/838-36-04.

Sprzedam przyczepę 4 t „Sanok” D-46B - stan bardzo dobry. Tel. 046/838-49-52.



# „ZALOTNA ŁOWICKA KLIO”, A NA ODWROCIE CLIO

Trzeba przyznać, że ks. dr Zbigniew Skielczyński, historyk i pasjonat Łowicza, nie próżnuje. Okres wakacji wykorzystał bowiem do przygotowania kolejnej sympatycznej publikacji, która, opatrzona tytułem „Zalotna łowicka Klio” wkrótce będzie wydana przez łowicką Poligrafię. Do przygotowania tej książki zachęcił księdza historyka sukces poprzedniego wydawnictwa pt. „Stan wojenny w Łowiczu na wesoło”. Publikacja ta doczekała się dodruków, rozeszła się w ilości 2500 egzemplarzy, a wydrukowanych początkowo było zaledwie 1000.

Zalotna łowicka Klio powinna się podobać nie mniej niż „Stan wojenny...”, klimat opowiadań zawartych w każdej z publikacji jest bowiem podobny, inni są tylko może adresaci tych opowiadań, niewątpliwie inne przesłanki skłoniły księdza Zbigniewa Skielczyńskiego do przygotowania tych „broszur” - jak je sam nazywa. O ile poprzednia związana była z 20 rocznicą ogłoszenia stanu wojennego, to najnowsza publikacja ma dla Skielczyńskiego podłoże zupełnie osobiste. W czerwcu minęła mi „setka” magistrów - mówi ks. dr Skielczyński - i o spotkaniach z nimi napisał. Wszystkie nazwiska magistrantów, dla których ksiądz historyk był promotorem, wraz z tytułami ich prac, stanowią załącznik do wydawnictwa. W sumie jest ich dokładnie 103, z których 15 księży z papieskiego wydziału teologicznego, 5 teologów świeckich, pozostali to studenci „Mazowieckiej”. Ks. Skielczyński polczył, że wśród nich jest 24 magistrów (same kobiety) z wydziału pedagogicznego, pozostali jego podopieczni studiowali na wydziale historii. Treść złożyłem pisząc opowiadania o tych wszystkich „miotach”, dołączyłem kilka opowiadań

wiązanych się w różny sposób z nauką. Efekt? To się okaże. Zachęcałbym czerpać z zawarte w nich żarty garściami, aż do wyczerpania...

Zdaniem autora „Zalotnej łowickiej Klio”, celem ukazania się drukiem 32-stronicowej broszurki ma być przypomnienie wszystkim magistrów, MWSH-P, ale nie tylko, tej chwili, kiedy zostali magistrami, a także uspokojenia lub przestraszenia tą perspektywą - w zależności od potrzeb - studentów, których to czeka.

Począwszy od opowiadania „Demon u wrót” a skończywszy na „Gorącym dniu” nie opuszcza autora poczucie humoru. Ciężko pracuję (...), aby w czasie wykładów przynajmniej trzy razy student się roześmiał - przyznaje w pierwszym z nich sam Skielczyński - Czasami wykłady się nie udają, bo roześmieją się tylko dwa razy, a nawet raz. Ciężko pracuję, aby oddać co dwa tygodnie do „Mazowieckiej” coś mniej lub bardziej śmiesznego. Jeśli ktoś czytając uśmiecha się, to będziesz Panie Boże, miał powod, aby mnie kiedyś wziąć do radości wiecznej. Ale Panie Boże, ja zupełnie nie rozumiem, dlaczego studenci „Mazowieckiej” są smutni. Nic w nich z młodości,



Prawdziwy ks. Skielczyński wspina się po prawdziwej drabinie na stos prawdziwych prac magisterskich. Uśmiech autora sugeruje, że przy tej lekturze można śmiać się do woli.

nic z rozpiętej ich przeciw energii. Ich trzeba zapytać „dlaczego jesteś smutny i twarz twoja jest ponura?” „Może u twoich wrót leży już demon zła i czyha?” Nowa publikacja nie ucieszy raczej bohaterów opowiadania „Jak studentki kuśiły mnie do grzechu”, ponieważ opisuje on sytuację, jak dwie panie chciały zamówić napisanie swoich prac magisterskich u ks. Skielczyńskiego, przez co złałaby przykazanie VII i VIII. Powiedział im, żeby przyszły z propozycją złamania

innych przykazań, to się zastanowi... Natomiast napisane w tym roku opowiadanie „Prima Aprilis” raczej rozbawi jego bohaterki, jest ono poświęcone tegorocznym telefonicznym rozmowom ks. promotora ze studentkami. Pierwszego kwietnia (w drugi dzień Świąt Wielkanocnych) zadzwonił do wszystkich magistrantów, którzy byli uchwytli. Wówczas swym grubym, ponurym głosem mówił, że mają zmienić całą koncepcję pracy magisterskiej, bądź rozbudować ją o nowe zagadnienia. Gdy zdenerwowane tłumaczyły, jak bardzo pisanie pracy jest zaawansowane i dlaczego to im mówi, ksiądz odpowiadał, że dlatego, że jest pierwszy kwietnia...

Ciekawa jest okładka publikacji, widnieją na niej stos prac magisterskich, o który oparta jest drabina. Wchodzi na nią uśmiechnięty ks. Skielczyński. Montaż ten zaprojektował i wykonał Jacek Rutkowski, zdjęcia wykonał właściciel Poligrafii Wiesław Kacprzak. Do efektu końcowego posłużyło autentyczne zdjęcie księdza wchodzącego po drabinie, zrobione na zapleczu rozbudowy kanonii i stos kilkadziesiątu autentycznych prac magisterskich.

Klio w tytule, pisane przez „k”, pojawi się też na ostatniej stronie broszurki, ale tym razem będzie to Clio - od Wiernickiego, czyli Renault Clio. Z planowanych 1000 egzemplarzy połowa będzie przeznaczona do celów promocyjnych w łowickim salonie Renault Stefana Wiernickiego, część otrzyma autor, reszta trafi na „Mazowiecką”. Broszurę będzie można nabyć za około 2 zł.

Mirosława Wolska - Kobierecka

## Czy powstanie pluton reprezentacyjny policji?

Pomysł utworzenia plutonu reprezentacyjnego łowickiej Komendy Powiatowej Policji zrodził się w łowickiej policji. Pluton składający się co najmniej z sześciu „czwórek” i dowódcy, czyli łącznie 25 policjantów, miałby reprezentować policję na wszelkich uroczystościach państwowych oraz resortowych. Planujemy również przebudować główne wejście do budynku komendy od strony ulicy Bonifaterskiej. Uroczystości związane na przykład ze Świętem Policji mogłyby wtedy odbywać się przed budynkiem, po wciągnięciu polskiej flagi na maszt i odśpiewaniu hymnu... - opowiada o swoim pomysle komendant Adam Ruta. Pomysł ma jednak szansę realizacji dopiero w przyszłym roku. Najpierw łowicka policja będzie starała się o pozyskanie sztabu i profesjonalne wykształcenie pocztu sztandarowego. (mek)

## Ryby w sprzedaży na okrągło

Od pierwszego lipca do Wielkanocy stadnina koni w Walewicach prowadzi sprzedaż ryb. Do niedawna sprzedaż żywej ryby prowadzono tylko w okresie dwutygodniowym, poprzedzającym Święta Bożego Narodzenia. Teraz z uwagi na większy popyt - sprzedaż jest niemal całoroczna. Dyrektor stadniny koni Henryk Warszawski wzrost zainteresowania mięsem rybnym tłumaczy tym, iż obecnie na rynku mamy do czynienia z różnego rodzaju mięsami, które często są niewiadomego pochodzenia.

Sprzedaż prowadzona jest dla odbiorców indywidualnych i hurtowych. Klienta indywidualnego kilogram karpia kosztuje 8,50 zł, a hurtownika 8,30 zł. Za hurtowy uznawany jest zakup powyżej 50 kilogramów. Rocznie sprzedawane jest 250-300 ton ryby. Prócz karpia sprzedawany jest też amur i tołpyga, jednak sprzedaż tego pierwszego ma aż 96% udział w sprzedaży ogólnej.

**Centrum Handlowe „MUSZEWSKA”**

✓ 3 lokale handlowe na sprzedaż **0601-926-577**  
✓ pozostałe do wynajęcia

**ZAINWESTUJ I ŻYJ Z WYNAJMU.** Stopa zwrotu od 15 do 25% rocznie.

**HURTOWNIA CEMENTU AGROL**

Cement Portlandzki CEM II/B-S 32.5 **249 zł/t**  
Cement Portlandzki CM I/42.5 **279 zł/t**

**Najwyższa Jakość potwierdzona Certyfikatem ITB**

Dojazd: 1 km za Łowiczem przy trasie Łowicz-Bielawy, koło Otolic  
Tel.: (0...46) 837-15-89, fax: (0...46) 837-14-10 e-mail: agrol\_hn@wp.pl

**NAJTAŃSZE W POLSCE**

**NAGROBKI Z GRANITU**

■ schody ■ parapety ■ płytki  
■ blaty ■ meble ogrodowe  
■ inne wybory z granitu

DMOSIN k. Głowna  
tel. (046) 874-73-91, kom. 0-607-364-068

**WYSTAWA WZORÓW NA MIEJSCU**

**HURTOWNIA PASZ I DODATKÓW PASZOWYCH**

Oferuje w ciągłej sprzedaży

- koncentraty
- mieszanki
- premiksy
- mieszalniki
- preparaty
- bębnowe
- mlekozastępcze
- tarcicę
- karmę dla psów i kotów

Głowno, ul. Miła 9, ul. Kolejowa 42  
tel./fax (0-42) 719-42-83, 0603-799-270  
Filia: Łowicz, ul. Katarzynów 49 (budynek GS-u)  
tel. (0-46) 830-22-80

**© zimie pomyśl już teraz!**

**OLEJ OPAŁOWY ekoterm**

oferuje firma **EKO**  
- Autoryzowany Dystrybutor  
Oleju Opałowego PKN ORLEN S.A.  
Łowicz, ul. Książacka 5 **837-55-41**

GWARANTUJEMY:  
✓ wysoką jakość ✓ rzetelność ✓ bezpieczeństwo  
✓ dla stałych klientów specjalne rabaty

**ZAPRASZAMY**

**KREDYTY LEASING**

**Arsil Tani kredyt dla każdego!**

**OD 0,5% MIESIĘCZNIE**

- GOTÓWKA BEZ PORĘCZYCIELI DO 20.000 PLN I
- NA ZAKUP SAMOCHODÓW
- NA ZAKUP NIERUCHOMOŚCI
- NA BUDOWĘ I REMONTY
- POD HIPOTEKĘ!

Łowicz, ul. 3 Maja 5, tel. 837-83-38  
Skierniewice, ul. Pomologiczna 8  
046/832-18-74

**KREDYTY GOTÓWKOWE**

PHU „CHROBRY”  
Łowicz, ul. Mostowa 28 (w budynku byłej Łowiczanki)  
tel. (046) 830-08-36 w godz. od 10.00 do 17.00

- Wymagany stały dochód minimum 600 zł netto.
- Kredyty otrzymują: osoby pracujące, prowadzące działalność gospodarczą, rolnicy oraz emeryd i renciści. Kredytu musi być spłacony do 70 roku życia.
- Obliczanie zdolności kredytowej:  
małżeństwa - z dochodów zostawiamy po 250 zł na każdą osobę w rodzinie (dzieci do 18 roku życia), z pozostałej kwoty określamy wysokość kredytu oraz raty, osoby samotne - z dochodu zostawiamy 400 zł na siebie, z pozostałej kwoty określamy wysokość kredytu oraz raty.
- Wysokość kredytu:  
- do 3.000 zł bez poręczycieli dla osób samotnych  
- do 8.000 zł bez poręczycieli dla małżeństw  
- do 10.000 zł z 1 poręczycielem  
- do 14.000 zł z 2 poręczycielami
- Raty miesięczne do 3 lat. Żadnych opłat przy zawieraniu umowy kredytowej

Czynne od poniedziałku do piątku od 10.00 do 17.00

**ZAPRASZAMY**

**REXPOL MARKET**  
przy ul. Długiej 21

**ZAPEWNIAMY:**

- ATRAKCYJNE CENY
- SZEROKI ASORTYMENT
- FACHOWĄ OBSŁUGĘ

**KUPOJ TYLKO U NAS!**

GODZINY OTWARCIA 6.00-21.00



DYREKCJA ZESPOŁU SZKÓŁ PONADGIMNAZJALNYCH NR 2  
ROLNICZE CENTRUM KSZTAŁCENIA USTAWICZNEGO,  
ul. Blich 10 w Łowiczu

## ogłasza przetarg nieograniczony NA REMONT DACHU NA BUDYNKU INTERNATU

- Termin realizacji zamówienia - do 15 października 2002 r.
- Wykonawca powinien spełniać warunki określone w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia określonych przez zamawiającego.
- Uzyskanie SIWZ - w sekretariacie szkoły.
- Stosuje się preferencje krajowe.
- Składanie ofert do 12 września 2002 r. do godz. 9.00 w sekretariacie szkoły ul. Blich 10 w Łowiczu.
- Otwarcie ofert w dniu 12 września 2002 r. o godz. 9.10, budynek „A”, ul. Blich 10 w Łowiczu.
- Kryteria oceny:
  - ✓ złożenie ważnej oferty - warunek konieczny
  - ✓ kompletność i aktualność dokumentów - warunek konieczny
  - ✓ cena za wykonanie przedmiotu zamówienia - 80%
  - ✓ warunki gwarancji na roboty budowlane - 10%
  - ✓ termin wykonania przedmiotu zamówienia - 10%
- Wadium - 300 zł, płatne w kasie szkoły, ul. Blich 10 w Łowiczu do dnia 12 września 2002 r. do godz. 9.00.
- Informacje o przetargu pod numerem (046) 837-37-05 wew. 41.

R-998

DREWNO, PCV, ALUMINIUM  
POMIAR, MONTAŻ

**SUPER**

# OKNA

KDK Plus Łowicz, ul. Magazynowa 11  
tel. (0-46) 837-32-77, 0-602-443-678

**NISKIE CENY**

R-1002

Ośrodek Szkolenia Kierowców

**RONDRO**

Krzysztof Bandos  
Łowicz, ul. Słowackiego 44  
Tel. (046) 837-02-58, 0 502 278 722

**PROWADZI ZAPISY  
NA KURS PRAWA JAZDY  
KAT. „A, B, B+E”**

**UWAGA!!!**

Ośrodek nasz  
jest pod patronatem  
Instytutu Transportu  
Samochodowego



**Rozpoczęcie kursu:  
6 września o godz. 16.00**

Dysponujemy pełnowymiarowym placem manewrowym z możliwością doskonalenia swoich umiejętności na samochodzie własnym bądź szkoleniowym. Łowicz, ul. Jana Pawła II 120 (dawna Łódzka)

R-1001

OŚRODEK KSZTAŁCENIA  
PRACOWNIKÓW OCHRONY  
w Skierniewicach, ul. Kilińskiego 16

**ORGANIZUJE KURS  
NA PRACOWNIKA  
OCHRONY  
FIZYCZNEJ I i II stopnia**

Tel. (046) 832-54-53  
0-603-225-618

**OPŁATY  
W RATACH**

R-998

**PHU TOMA**  
Głowno, ul. Targowa 2, tel. (0-42) 719-24-03  
czynne od 9.00 do 17.00

**OFERTA HANDLOWA**

- ✓ drzwi i okna drewniane z WŁOSZCZOWEJ
- ✓ ościeżnice drewniane i metalowe
- ✓ drzwi i okna PCV
- ✓ okna dachowe „VELUX”
- ✓ żaluzje poziome i pionowe
- ✓ rolety zabezpieczające
- ✓ garaże blaszane

MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA PRZEZ BANK

GR-77

## TANIE NAGROBKI GRANITOWE

**ORAZ INNE WYROBY  
Z KAMIENIA NATURALNEGO**

oferuje Zakład Kamieniarski  
Łęczycza, ul. Lotnicza 20  
(obok nowej straży)

- ◆ Na terenie zakładu wzorcownia, do obejrzenia ponad 50 wzorów nagrobków w różnych kolorach.
- ◆ Kompletny nagrobek z tablicą już od 1.800 zł.
- ◆ Montaż i transport gratis.

Tel. (0-24) 721-36-00 (wieczorem)  
0601-588-385, 0609-604-454

R-914

**Nauczyciel**

## Języka angielskiego dla dzieci metodą Helen Doron

Głowno  
Tel. 2269110  
0604205280

GR-78

Z.H.U.  
**AWEX** PROPONUJE USŁUGI  
W ZAKRESIE:

- układanie kostki brukowej
  - płyt chodnikowych, trawlini
  - utwardzanie terenu
  - budowanie piasad ogrodowych
- Zapewniamy fachową obsługę,  
niskie ceny, gwarancję jakości.

0-502-629-313

R-910

# Forum proponuje młodzieżową radę

**Czy w Łowiczu ma szansę powstać demokratyczna i niezależna pod względem opcji politycznych i światopoglądowych Młodzieżowa Rada Miejska skupiająca osoby w wieku od 13 do 25 lat?**

Forum Młodych Łowiczan, skupiające kilkudziesięciu młodych ludzi z Łowicza, chce zainicjować działalność właśnie takiej, około 30-osobowej Młodzieżowej Rady Miasta Łowicza. Rada ta miałaby być powołana po odniesieniu przez FML sukcesu wyborczego w zbliżających się wyborach samorządowych. Młodzi ludzie zapowiadają, że nawet jeżeli takiego sukcesu nie osiągną, będą próbowali przez innych radnych naciskać, żeby taka młodzieżowa rada powstała. Może nie wyrażę się ładnie, ale w Łowiczu cały czas jest problem z „zagospodarowaniem młodzieży” i wykorzystaniem jej potencjału - powiedział nam podczas konferencji prasowej zwołanej na ten temat w poniedziałek, 2 września, Michał Kordecki, mieszkaniec ulicy Włókienniczej.

Twórcą projektu powołania do życia Młodzieżowej Rady Miasta (MRM) jest Michał Zalewski - przewodniczący samorządu studenckiego Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno - Pedagogicznej w Łowiczu. Wspólnie z członkami Forum Młodych Łowiczan opracował on projekty aktów prawnych związanych z powstawaniem rady (uchwała powołująca MRM przy Radzie Miejskiej w Łowiczu) oraz projekt statutu. *Wszystko jest już gotowe do tego, żeby powołać radę i zająć się potem przeprowadzeniem wśród młodzieży demokratycznych wyborów - uważa Zalewski.* MRM miałaby stać się organem inicjującym uchwałodawczym oraz ciałem opiniodawczym i doradczym dla burmistrza, zarządu i Rady Miejskiej w Łowiczu w sprawach dotyczących młodzieży. Członkiem rady mógłby być każdy uczeń i student na stałe mieszkający w Łowiczu, w wieku od 13 do 25 lat. Wybory odbywałyby się bezpośrednio w szkołach i na uczelniach, kadencja trwałaby dwa lata - ze względu na cykl szkolny. Zgodnie z zaproponowanym statutem każde łowickie gimnazjum miałoby jednego reprezentanta, szkoły średnie po dwóch, natomiast uczelnie wyższe wybierałyby po trzech swoich reprezentantów.

Według członków forum najodpowiedniejszym miejscem urzędowania władz młodzieżowej rady byłby ratusz. Tam powinna być kancelaria MRM i odbywać się posiedzenia rady i jej komisji. *To właśnie w ratuszu członkowie Młodzieżowej Rady Miasta powinni uczyć się samorządności i zasad demokracji - mówił Zalewski.* - Gdy młodzi ludzie zbiórą się w ratuszu, zasiądą w sali konferencyjnej i poczują się godnie, to zaproponują pewnie takie pomysły, że zwrócą one uwagę starszych radnych - powiedział na konferencji honorowy przewodniczący FML, profesor w L.O. im. Chełmońskiego Krzysztof Kaliński.

Rada ma być organizacją nie nastawioną na zysk. Środki finansowe pozyskiwane mają być z budżetu miasta Łowicza (przyznane odrębną uchwałą „dużej” rady) oraz dotacji i grantów z różnych fundacji i organizacji itp. Młodzi ludzie sami powinni wyszukiwać odpowiednie organizacje i uczyć się pisać projekty, na które można otrzymać pieniądze z zewnątrz. *Z tej grupy mogliby się potem wyłonić przyszli dobrzy radni w „dużej” radzie - powiedział Jarek Śmigiera.* Wszystkie transakcje finansowe, jak również wpływy i wydatki, miałby kontrolować skarbnik miejski. Część kosztów finansowania młodzieżowej rady powinna również spaść na starostwo, chociażby z uwagi na fakt, że to właśnie starostwo jest dla szkół ponadgimnazjalnych organem prowadzącym.

*Nie odkrywamy niczego nowego starając się doprowadzić do powstania młodzieżowej Rady Miasta. Takie struktury działają w wielu innych miastach, na przykład w Skierniewicach, Rawie Mazowieckiej, Opocznie, Mszczonowie, a najdłużej - od 1995 roku w Łodzi - mówił na spotkaniu Jarek Śmigiera.* W Skierniewicach budżet przyznany przez miasto na działanie młodzieżowej rady wynosi tylko 400 zł, oprócz tego miasto zabezpiecza obsługę kancelaryjną. (mak)

# PROCA

HURTOWNIA SZKŁA BUDOWLANEGO I LUSTER  
ŁÓDŹ, ul. Legionów 112, tel./fax (042) 633-53-47, 630-46-21  
FILIA: ŁOWICZ, Małszyce 9, tel. (046) 837-94-76

**POLECAMY:**

- szkło budowlane, okienne, float
- lustra białe i kolorowe
- szyby wystawowe
- drzwi szklane z zawiasami
- szlifowanie i obróbka mechaniczna szkła
- PUSTAKI SZKLANE

**AUTORYZOWANA MONTOWNIA**

**SYSTEMÓW PRZESUWNYCH RAUMPLUS**

- montaż szaf wnękowych
- nowoczesny system drzwi przesuwanych
- solidne niemieckie wykończenie
- 10 LAT GWARANCJI

www.proca.com.pl, e-mail: proca@proca.com.pl

R-993

**Gazeta Prawna**  
DZIENNIK PRAWNO-GOSPODARCZY

Pracuj z Gazetą Prawną



Informacje o prenumeracie:  
www.gazetaprawna.pl

Zadzwoń (0-22) 761 31 27

## NAJTAŃSZE NAWOZY

oferuje firma PHU ANROB  
- saletra importowana i krajowa  
- śruta sojowa  
- śruta rzepakowa  
a także szeroki asortyment  
innych nawozów

**Ponadto:**

deski, krokwie, otręby, stal, cement

Dąbkowice Górne 44, (046) 838-90-46

SKR Płaskocin, (046) 838-46-76

SKR Kołczew Ptn., (046) 838-48-28

R-978



## ZOSTANĄ W PAMIĘCI NIE TYLKO NAJBLIŻSZYCH

## JAN GROMCZYŃSKI (1958 - 2002)

Urodził się w Glinniku w gminie Głowno - gdzie wówczas mieszkali jego rodzice. Ojciec był kowalem, matka nie pracowała - zajmowała się domem. Gdy miał dwa lata rodzina Gromczyńskich przeprowadziła się do Soboty w gminie Bielawy, gdzie Jan Gromczyński dożył ostatnich dni swego życia.

Uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Sobocie, po jej ukończeniu podjął naukę w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Piątku. Zaraz po ukończeniu szkoły zawodowej pracował wraz z ojcem w kuźni. Następnie pracował w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Kutnie. Nie trwało to długo, bowiem w 1978 roku poszedł do wojska do Nowego Dworu, a następnie został przeniesiony do jednostki w Mińsku Mazowieckim. Wojsko okazało się jednym z ważniejszych momentów w jego życiu, bowiem na jednej z przepustek poznał swoją przyszłą żonę, mieszkającą wówczas w Wydmusach - niedaleko Ostrołęki.

Po opuszczeniu jednostki wojskowej, w 1980 roku podjął ponownie pracę w POM, gdzie ukończył kurs spawacza.

Minał zaledwie rok od wyjścia z wojska, gdy w 81 roku ożenił się, a rok później przyszła na świat jego pierwsze dziecko - córka Monika. Kolejne - drugie i ostatnie dziecko urodziło się w 1984 roku - był to syn Maciek. Od 1982 roku pracował w Rolniczej Spółdzielni Produk-



cyjnej w Sobocie, aż do czasu, kiedy to zmogła go choroba i otrzymał rentę inwalidzką. W RSP zajmował się naprawą maszyn oraz spawaniem. *Tata w okolicy uznawany był za „złotą rączkę” - mówi syn Maciek. Umiał naprawić wszystko związane z silnikami. Potrafił ścieczyć nad czymś nawet kilka dni - dopóki nie naprawił. Sam złożył centralne ogrzewanie, często znajomym poprawiał po fachowcach - był samoukiem.*

Ok. 1991 roku przeszedł na rentę inwalidzką z powodu silnej cukrzycy, kilka lat później zachorował na miastęnicę - chorobę objawiającą się zanikiem mięśni. Podczas choroby nie porzucił swojego hobby. Weciąż naprawiał urządzenia domowego użytku, chętnie podpowiadał

innym jak zażegnać usterki techniczne w instalacjach domowych.

To nie jedyne jego hobby, któremu poświęcał się nie tylko podczas choroby, ale i na długo przed nią. Kolejnym jego zamiłowaniem było gotowanie. *Trochę brakuje mi tych jego obiadków - wspomina Maciek - To on w domu prowadził kuchnię, bo bardzo to lubił. Umiał upiec każde ciasto, był też mistrzem surówek. Czasem, gdy choroba nie pozwalała nawet mu gotować, podpowiadał domownikom co i jak mają robić. W weekendy robił dla wszystkich nawet śniadania. Pamiętam jak wchodził w sobotę o 8.00 rano do mojego pokoju i już od progu krzychał: „Pobudka, śniadanie”. Nie chciało mi się wstawać, dzień wolny, człowiek by pospał dłużej, ale coż było robić? - opowiada Maciek.*

Poza tym Jan Gromczyński na prywatkach był duszą towarzystwa - opowiadał świetne dowcipy. W pamięci najbliższych zachował się jako osoba uczciwa, dokładna, sumienna i bardzo pracowita, a jednocześnie pełna, nadziei i optymizmu. Mimo uciążliwej choroby, niemalże do ostatnich chwil pracował przy budowie domu rodzinnego, którego niestety już nie udało mu się dokończyć. Zmarł 13 maja bieżącego roku, ukończywszy zaledwie 44 lata.

(mko)

## Domaniewice

## Wrócić do tematu przedszkola

Minał rok od likwidacji przedszkola w Domaniewicach. Już wtedy protestowali przeciwko tej decyzji rodzice, przychodząc na sesje rady, na których podejmowana była uchwała. Jedyne na terenie gminy przedszkole większości głosów radnych zostało jednak wtedy zlikwidowane. Obecnie budynek po przedszkolu jest wykorzystywany przez Szkołę Podstawową w Domaniewicach, odbywają się w nim zajęcia oddziałów „0”. Temat przedszkola w Domaniewicach podjęli podczas ostatniej sesji rady gminy w dniu 31 sierpnia, dyrektorzy szkół z Domaniewic. Stanisława Felczyńska ze

Szkoły Podstawowej mówiła, że jest bardzo duże zainteresowanie rodziców zapisywaniem dzieci nawet 4 i 5-letnich do zerówki, ale decyzją rady gminy sprzed dwóch lat, nie można ich przyjmować. *Może w przyszłości warto byłoby pomyśleć o oddziale przedszkolnym - mówiła.* Propozycję dyrektorki poparł też dyrektor miejscowego gimnazjum Marek Jędrzejczak, mówiąc, że może byłaby możliwość zrobienia tego inaczej i taniej, niż poprzednio - np. w formie oddziału przedszkolnego. Radni i wójt gminy Domaniewice na razie nie wypowiadali się na ten temat.

(mwk)

## Gmina Bielawy

## Ukradli płytę i krzyż z nagrobka

Kradzież pionowej płyty oraz granitowego krzyża z cmentarza w Chruslinie została zgłoszona w czwartek, 29 sierpnia policjantom z gminnego posterunku w Bielawach. Na razie nie udało się ustalić żadnych świadków tej kradzieży, ani wpaść na ślad złodziei. Straty oszacowano na 2.500 złotych. Była to

pierwsza tego typu kradzież na terenie gminy. Wcześniej zdarzały się drobne kradzieże kwiatów i mniejszych wazonów z nagrobków. Policjanci z Bielaw jednak zdołali wtedy ustalić złodziei, którzy okazali się mieszkańcami województwa mazowieckiego.

(mak)

## Napad na TIR w Nieborowie

Drugi raz w tym roku nieznanymi sprawcami napadli na samochód ciężarowy TIR jadący w stronę Skierniewic przez Nieborów. Tym razem jednak policjanci z miejscowego posterunku, rutynowo patrolujący gminę, spłoszyli złodziei. Pomimo podjęcia akcji pościgowej, blokady dróg oraz powiadomienia okolicznych jednostek policji sprawcom napadu udało się uciec.

W sobotę, 31 sierpnia około godziny 2 w nocy policjanci z Nieborowa patrolujący służbowym Polonezem okolice tej miejscowości zauważyli stojący przy drodze nr 70 na pasie w kierunku Nieborowa samochód ciężarowy z migającymi światłami awaryjnymi. Zawiadomili o tym fakcie dyżurnego Komendy Powiatowej Policji i ruszyli, żeby sprawdzić co się stało. Sprawcy napadu również zauważyli policjantów i nie zamierzali czekać na ich interwencję. Wsiadli do swojego samochodu osobowego i odjechali. Gdy policjanci dojechali na miejsce przy samochodzie ciężarowym nie było nikogo. W tym czasie dyżurny z łowickiej komendy skontaktował się ze skierniewicką policją i poinformował ich o podejrzeniu napadu na kierowcę TIR-a. Akcja była o tyle utrudniona, że policjanci nie wiedzieli jakim samochodem i czy na pewno w stronę Skierniewic odjechali napastnicy. Znaleźli tylko TIR-a z włączonymi światłami awaryjnymi oraz po kilkunastu minutach penetracji terenu kierowcę samochodu, który został wywieziony kilkadziesiąt metrów do lasu. Pomimo wysłania z Łowicza dodatkowych patroli i przeszukaniu okolicznych lasów nie stwierdzono obecności nikogo innego. Policjanci z innych jednostek nie zatrzymali również nikogo podejrzanego.

Z zeznań kierowcy TIR-a, będącego obywatelem Ukrainy, wynika, że zatrzymał się na drodze za Nieborowem, ponieważ złapał gumę. Zanim wysiadł z samochodu i przystąpił do wymiany koła rozglądał się czy nie jest to czasem jakaś pułapka. Po kilku minutach oczekiwania wyszedł z kabiny i zmienił koło. Dopiero wtedy, nagle znalazło się przy nim czterech mężczyzn z kominarkami zakrywającymi twarze. Obezwładnili go, pobili i związali ręce sznurkiem. Po chwili został wepchnięty do samochodu i wywieziony w głąb lasu. Podczas gdy jedna grupa przestępców wywozła do lasu kierowcę, inni mieli zająć się kradzieżą TIR-a.

Jednak w tym momencie na drogę w kierunku Skierniewic wjechali policjanci z Nieborowa. Przestępcy pozostawili więc ciężarówkę i uciekli swoim samochodem. Porozumieli się również przez telefon komórkowy lub radiostację z osobami, które wywoziły ukraińskiego kierowcę do lasu. Kierowca został więc wyrzucony z samochodu w środku ciemnego lasu, natomiast przestępcy odjechali w nieznanym kierunku.

Według firmy transportowej TIR marki Scania wraz z towarem - częściami do sprzętu elektronicznego był wart 21.800 dolarów amerykańskich.

(mak)

## Bakterie coli na Katarzynowie

Bakterie coli, które mogą być przyczyną biegunki, zostały wykryte w dzikim kąpielisku w Lasku Miejskim za Katarzynowem podczas badania, które zostało przeprowadzone pod koniec sierpnia tego roku. *Jest to dzikie kąpielisko o zmiennym składzie bakteriologicznym i nikt nie powinien tam kąpać się - powiedziała nam kierowniczka Działu Higieny Komunalnej łowickiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej Danuta Gałązka.* Kąpieliska w okolicach Łowicza były

badane w dwutygodniowych odstępach czasu. Dwa tygodnie wcześniej woda z tego kąpieliska była badana pod kątem bakterii salmonelli, ale wynik okazał się pozytywny z punktu widzenia kąpielących się - nie stwierdzono obecności tych bakterii. *Myślę, że nie ma dużego zagrożenia zważywszy na fakt, że rozpoczął się rok szkolny, wieczory są chłodniejsze i coraz mniej śmiarków będzie kąpało się w tym zbiorniku - uważa jednak Danuta Gałązka.*

(mak)

## † ODESZLI OD NAS (23.08 - 1.09)

23 sierpnia: Anna Urbanek, 1.75, Otylice; Genowefa Stępnik, 1.89, Emilianów; Stanisław Ledzion, 1.81, Kutno; 25 sierpnia: Stanisław Gutowski, 1.65, Jadzień; 29 sierpnia: Józef Bielawski, 1.85, Łowicz; Marianna Ciupek, 1.80, Łowicz; Władysław Majer, 1.84, Gągolin Południowy; Władysław Wojciechowski, 1.79, Głowno; 30 sierpnia: Janina Perzyna, 1.83, Helin; 31 sierpnia: Łucja Rubacka, 1.73, Głowno; 1 września: Józef Zieliński, 1.55, Głowno;

Pani BARBARZE CZECZKO  
wyraży głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**OJCA**

Ś.P. JÓZEFA BIELAWSKIEGO

składają: Zarząd Powiatu Łowickiego  
i pracownicy Starostwa Powiatowego w Łowiczu

R-1005

Wszystkim, którzy byli przy Niej podczas choroby  
oraz towarzyszyli w ostatniej drodze  
Naszej Najukochańszej MAMY I BABCI

Ś.P. HELENY PROŚNIAK

SKŁADAMY GORĄCE PODZIĘKOWANIA

Synowie z Rodzinami

Gr-79



Firma H. Skrzydlewska

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11

tel. (0-42) 719-30-24, 710-71-90

(czynne całą dobę)

tel. w ŁODZI (0-42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

OFERUJE USŁUGI POGRZEBOWE  
NA NAJWYŻSZYM POZIOMIE

całość usługi pogrzebowej z trumną dębową już od 600 zł

Przewóz zmarłych do chłodni i przechowywanie - NIEODPŁATNIE

R-24

ZAKŁAD POGRZEBOWY  
**MADOR**

Agata Kozioł

OFERUJE:

- sprzedaż trumien
- przewóz na cały kraj
- tabliczki
- nekrologi
- konduktu pogrzebowe

CZYNNY CAŁĄ DOBĘ, CENY KONKURENCYJNE  
Łowicz, ul. Jana Pawła II nr 5, tel. (0...46) 837-20-22

R-762



# ODWIEDZIĆ STRONY OJCA

Z Anglii, Belgii, Stanów Zjednoczonych i Kanady przyjechali do Walewic potomkowie Konstantego Bolimowskiego

**K**onstanty Bolimowski, senior rodu, podporucznik 36. kompanii ratowniczej 2. Korpusu, odznaczony Krzyżem Walecznych w 1920 roku, Krzyżem Zasługi z Mieczami, Krzyżem Monte Cassino, Medalem Wojska Polskiego, Gwiazdą za wojnę 1939 - 1945, Gwiazdą Afryki i Gwiazdą Italii - urodził się w 1896 roku w Łowiczu, wstąpił do wojska, brał udział w I wojnie światowej, w Legionach Piłsudskiego. Za zasługi otrzymał gospodarstwo rolne na Wołyniu. Tam poznał swoją żonę Annę Ostrowską, z którą miał czwórkę dzieci: Wandę, Genowefę, Irenę i Jerzego. Los jednak sprawił, że dzieci w kraju swojego ojca nie mieszkaly.

Mimo to rodzina Bolimowskich jest doskonale znana w powiecie łowickim, a to przede wszystkim dzięki Antoniemu Bolimowskiemu, bratu Konstantego, działaczowi społecznemu, mleczarzowi. To właśnie syn Antoniego, Mieczysław przez wiele lat sprawował funkcję prezesa Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu.

Te łowickie korzenie sprawiły, że Maria, wnuczka Konstantego wpadła na pomysł, by zorganizować zjazd rodzinny właśnie w Walewicach. Powodów, że akurat tutaj, było kilka, są to rodzinne strony dziadka Konstantego i warto było je poznać, a przy okazji można odwiedzić rodzinę, której tutaj mamy sporo - powiedziała w rozmowie z Nowym Łowiczaniec ostatniego dnia trwającego od pierwszych dni do 14 sierpnia spotkania w Walewicach. Podczas spotkania odżyły wspomnienia - trudne, tragiczne, rzadziej barwne i przyjemne - wspomnienia tułaczki, która sprawiła, że do Polski nie stale nie wrócili już nigdy.

\*\*\*

Nie pamiętam zbyt dobrze Polski sprzed wojny, byłem kilkuletnim chłopcem, kiedy po wkroczeniu bolszewików nasza rodzina została zesłana na Sybir - opowiada Jerzy, syn Konstantego Bolimowskiego. Wszyscy natomiast doskonale pamiętają podróż w tzw. bydłowych wagonach, w ciasnocie i smrodzie. Wywiezieni zostali do Kazachstanu gdzie pracowali przy wyrobie lasu. Pani Anna Bolimowska, która bardzo źle się czuła już podczas podróży, nie wytrzymała tak surowych warunków i zmarła na zesłaniu w 1940 roku. W rok później ogłoszono zwolnienie dla zesłańców. Powiedzieli nam: możecie jechać, więc czym tylko było można, najpierw saniami, po-



Siedzą w otoczeniu rodziny, kolejno od prawej: Genowefa i Irena - córki Konstantego Bolimowskiego, obok Joanna - żona Jerzego Bolimowskiego. Jerzy Bolimowski stoi w głębi (czwarty od prawej), Marian Tomaszewski - zięć Konstantego, mąż Ireny, stoi drugi od lewej.

tem wozem, wąskotorówką i barką przez Wołgę, myśmy jechali na południe Rosji, aż dotarliśmy do Margielanu w Uzbekistanie. Ojciec zostawił nas u gospodarza, a sam wstąpił do wojska, bardzo szybko udało mu się jednak umieścić nas w szkołach - opowiada Jerzy Bolimowski. Wanda - najstarsza z rodzeństwa, jako ochotniczka wstąpiła do wojska, gdzie po ukończeniu kursu została szyfrantką, czyli specjalizowała się w rozkodowywaniu wojskowych meldunków.

Kolejne lata wojny to dla rodzeństwa Bolimowskich wyjście z armią Andersa z Rosji przez Iran, Irak i wreszcie do Palestyny, gdzie Wojsko Polskie organizowało szkołę. Genowefa rozpoczęła naukę w gimnazjum ogólnokształcącym, Irena w kupieckim, a Jerzy wstąpił do I kompanii kadeckiej i uczył się w gimnazjum mechanicznym. Jeszcze przed zakończeniem wojny Genowefa wyszła za mąż za lekarza Anglika i wyjechała z nim do Egiptu.

W Palestynie był również Marian Tomaszewski, mąż Ireny - najmłodszej cór-

ki Konstantego. 11 listopada 1939 roku został aresztowany za działalność harcerską w swoim rodzinnym Przemyślu i osadzony w więzieniu w Kijowie, potem został przewieziony do Charkowa, a stamtąd do kopalni węgla w Mongolii. Po „amnestii” dołączył do oddziału Wojska Polskiego i z nim trafił do Palestyny. Wieczorami śpiewał w kantinie wojskowej, gdzie poznał najstarszą z bolimowszczynek - Wandę, niestety, ku swojemu rozżaleniu musiał wyjechać do Egiptu na kurs radiowy, a tym samym zrezygnować z widywania sympatii.

W tym czasie Konstanty Bolimowski brał udział w inwazji na Sycylię, walcząc potem m.in. pod Monte Cassino. Po zakończeniu wojny trafił wraz z innymi żołnierzami do angielskiej bazy wojskowej, gdzie kompletowano rozproszone po świecie rodziny żołnierzy. W 1946 roku skompletowali się i Bolimowscy. Co ciekawe, spotkał się z nimi również pan Marian Tomaszewski. Zmieraliśmy z kolegami na zabawę, gdy zobaczyłem moją sympatię z wojny - Wandę. Bardzo się ucieszyłem, ale okazało się że Wan-

da ma już męża, został nim również Polak, zresztą znajomy, który po moim wyjeździe z Palestyny do Egiptu śpiewał w kantinie - opowiada Tomaszewski - Złośliwi mówią, że był o wiele przystojniejszy i lepiej śpiewał ode mnie. Dzisiaj jednak cieszę się z takiego obrotu sprawy, ponieważ Wanda zapoznała mnie ze swoją siostrą Ireną, która jest moją ukochaną żoną.

Najmłodszy z rodzeństwa Bolimowskich, Jerzy, jako jedyny opuścił Anglię po wojnie. Uznałem, że w Anglii nie ma warunków, by się dorobić, więc skorzystałem z możliwości i wyjechałem do pracy w Stanach. Pracowałem w warsztacie mechanicznym, teraz prowadzę swój własny warsztat, w którym odrestaurowuję antyczne samochody dla kolekcjonerów - opowiada.

Pozostałym nietłw było odnaleźć się w powojennej rzeczywistości Anglii. Brakowało żywności, brakowało pieniędzy, były kredyty na rozwój własnych inicjatyw, ale dla Anglików. W tych trudnych czasach rodzinie Bolimowskich bardzo pomagał mąż Genowefy, doktor Mc Fadden.

\*\*\*

Swoją rodzinę w Polsce odnaleźli dopiero w latach pięćdziesiątych przez Czerwony Krzyż. Antoni Bolimowski informacji miał niewiele, szukał przecież rodziny, która na początku wojny została wywieziona w niewiadomym kierunku, ale równocześnie poszukiwania prowadził także Konstanty. Kiedy tylko udało im się nawiązać listowny kontakt, najważniejsze było lekarstwo na gruźlicę dla Antoniego, które dzięki Konstantemu udało się sprowadzić. Na pierwsze spotkanie, w roku 1961, przyjechała do Polski Irena. Janusz, syn Antoniego, wyjechał po nią aż do Krakowa. To było bardzo wzruszające spotkanie, myśmy się przecież wcześniej nie znali, a jednak od razu czuliśmy, że jesteśmy rodziną - wspomina pan Janusz.

Konstanty przyjechał do Polski po raz pierwszy po wojnie w roku 1964, potem był jeszcze w 1968. Bardzo chciał wrócić do kraju, upatrzył sobie już nawet dom w Łowiczu, który chciał kupić, jednak marzenia się nie spełniły, udało mu się za to założyć „Dom polski” w Bury Lanc's w Anglii. Do kraju ojca chciała również wrócić Wanda, jednak i ona nie zrealizowała swoich planów, choroba nie pozwoliła jej również wziąć udziału w ostatnim rodzinnym zjeździe. Ostatecznie ani Konstanty, ani żadne z jego dzieci nie wróciło do Polski. W odwiedziny przyjeżdżają też nieczęsto, tegoroczny przyjazd był dla Jerzego Bolimowskiego drugim po wojnie, wnuki i prawnuki Konstantego w zdecydowanej większości gościły w Polsce po raz pierwszy. Najczęściej do kraju zagląda Marian Tomaszewski, który przejął po teściu prowadzenie „Domu polskiego”. Ze swoją żoną Ireną od wielu lat angażują się też w akcje charytatywne, przede wszystkim wspierając Domy Dziecka w Polsce.

W Polsce im się podoba, najbardziej szczerą i uprzejmą Polaków, uroda Polek również jest zauważalna, szczególnie dla młodszego pokolenia potomków Konstantego. Zachwyceni byli smakiem polskich potraw i domowych wypieków, marynowanych prawdziwków, dyni i kiszonych ogórków z chlebem i smalcem. Oni, jak mówią: jadają z maszyn. Czy przyjadą jeszcze? - Na pewno tak i na pewno znowu zakwaterujemy się w spokojnych i pięknych Walewicach. Niestety, w tym samym składzie pewnie już nie - obawia się Jerzy Bolimowski.

Anna Jateczak

od poniedziałku do piątku po 9.00

# złoty

ciekawe konkursy

tumieje miast

złote przeboje lat '70 '80 '90

zyczenia imieninowe

plus  
radio

Między Łodzią a Warszawą

nagrody!

SZKÓŁKA DRZEW I KRZEWÓW OZDOBNYCH

Ewa i Bartłomiej Ważyńscy

Oferuje:



WAŻYŃSCY

KRZEWY LIŚCIASTE I IGLASTE  
W POJEMNIKACH, WIERZBY SZCZEPIONE,  
PNĄCZA MŁODY MATERIAL LIŚCIASTY  
DO DALSZEJ PRODUKCJI.

99-321 ŚLESZYN 28 WOJ. ŁÓDZKIE TEL./FAX (024) 285-28-11

R-931

SKLEP  
HYDRAULICZNY  
poleca:

baterie, brodziki, wanny, zlewy  
ceramika i akcesoria sanitarne  
grzejniki co., kształtki i rury PCV

Łowicz, ul. Browarna 12D, tel. 837 69 35  
czynne: pon - pt 800 - 1800, sobota 800 - 1400



**10 zł  
DIAGNOZA  
9 WRZEŚNIA  
WYTNIJ I PRZYJDŹ**

Popularność medycyny tybetańskiej stale rośnie

## SZTUKA LECZENIA

Jeden sposób badania, naturalne metody leczenia - tylko tyle wystarczy, by scharakteryzować medycynę Wschodu, stworzoną przed wiekami przez tybetańskich mnichów. Medycynę, która dzięki swej pozornej prostocie jest przyjazna dla pacjenta. Nie zmusza bowiem cierpiących do długotrwałego oczekiwania na wyniki badań, poddawania się bolesnym zabiegom i długiego oczekiwania na wiadomość - zdrowie czy choroba.

### Tajemnice pulsu

Fenomen medycyny tybetańskiej tkwi w diagnozowaniu chorób. Lekarz specjalizujący się w tej metodzie już po kilkunastu sekundach jest w stanie powiedzieć, co danemu pacjentowi dolega. Wszelkich informacji na ten temat dostarcza mu jedynie badanie pulsu. Każdy organ ciała ludzkiego pracuje swoim rytmem. Gdy coś dzieje się z nim nie w porządku ten rytm zostaje zakłócony. To automatycznie powoduje, że puls się zmienia. Ale nie każdy jest w stanie te zmiany wychwycić. Aby być dobrym specjalistą od medycyny tybetańskiej trzeba się uczyć sztuki rozpoznawania chorób przez wiele lat. Same studia medyczne nie wystarczą.

### Cudowne choć bez cudów

W medycynie tybetańskiej pacjent nie informuje o swych dolegliwościach. Słucha tylko, co mówi mu lekarz. Z pulsu w lewej ręce dowiaduje się on o pracy serca pacjenta, jego układu pokarmowego, u kobiet o stanie ich narządów rodnych. Z prawej natomiast może „odczytać” jak pracuje wątroba, nerki, płuca.

W gabinetach medycyny tybetańskiej przyjmują lekarze medycyny specjalizujący się we Wschodnich metodach leczenia, nie ma zagrożenia, że zioła w połączeniu z farmaceutykami spowodują jakieś niepożądane konsekwencje. Różnorodność mieszanek ziołowych pozwala na leczenie najróżniejszych schorzeń, od usuwania bólów głowy, poprzez leczenie chorób nerek, wątroby, żółtaczki, serca, po regulowanie ciśnienia tętniczego, leczenie żylaków, prostaty, chorób kobiecych i chorób dziecięcych. Medycyna tybetańska jest też skuteczna niezależnie od wieku. Zioła mogą być stosowane zarówno u małych dzieci, jak i osób w podeszłym wieku.

**Łowicki Dom Kultury (Kino Bzura) Łowicz, ul. Pijarska 1  
godz. 13.00 - 18.00; informacje: tel. 0-608-269-845**

R-971

### GABINET NEUROLOGICZNY

DR NAUK MEDYCZNYCH

**EWA GUZOWSKA-BARTNIAK**  
specjalista neurolog

Łowicz, os. Kostka bl 1 (obok apteki)  
tel. 0-602-264-817

- ❖ bóle, zawroty głowy
- ❖ choroba Parkinsona
- ❖ bóle kręgosłupa
- ❖ nerwice
- ❖ padaczka
- ❖ stwardnienie rozsiane
- ❖ wizyty domowe

**CZYNNY:**

środa

16.00-17.00

sobota

11.00-12.00

R-915

### GABINETY LEKARSKIE

**IWONA OLEJNIK**

specjalista pediatra

**PIOTR OLEJNIK**

specjalista chorób wewnętrznych

**USG EKG**

NOWY ADRES:

GŁÓWNO, UL. KILIŃSKIEGO 25  
(RÓG PIĄTKOWSKIEJ)

TEL. 7-107-400

GR-64

### PRZYCHODNIA STOMATOLOGICZNA „DENTA-MED”

UMOWA Z ŁÓDZKĄ REGIONALNĄ  
KASĄ CHORYCH

Czynna codziennie od 11.00 do 18.00  
Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)  
tel. gab. 830-31-23, tel. dom. 837-69-66  
tel. kom. 0-608-584-238

R-977

Gabinet Lekarski

lekarz medycyny

**ALEKSANDER JANOWICZ**

Malszyce 16, 99-400 Łowicz, tel. 838-99-70

Przyjmuje: 8.00-10.00 i 18.00-19.00

LECZĘ DZIECI, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH

WYDAJE NA LEKI RECEPTY ULGOWE - KAS CHORYCH

R-149

### MIECZYŚLAW KACZOR

Specjalista chorób wewnętrznych i reumatycznych

„Nastawianie kręgosłupa”

- krioterapia
- elektropunktura
- masaż
- badanie kierowców
- wizyty domowe

Łowicz, ul. Topolowa 30, tel. (0-46) 837-07-70;  
pon.-śr. 15.00-17.00; wt.-pt. 9.00-11.00

R-923

Dr nauk medycznych

**JOLANTA  
PIETRZAK**

specjalista laryngolog  
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje: w soboty 15.00 - 17.00  
Łowicz, os. Tkaczew bl. 7/12  
Tel. 837-62-82, 837-84-68, 0-601-84-84-20

R-21

Gabinet Lekarski

**WIESŁAW BIELECKI**

lekarz chorób wewnętrznych

Tel. 0-603-890-697, 837-62-52

Łowicz, Stary Rynek 8

Wizyty w domu chorego

Leczenie homeopatycznie,  
oznaczanie cholesterolu,  
trójglicerydów oraz cukru we krwi

R-85

### SPECJALISTA CHORÓB SKÓRY

**PIOTR CZYŻ**

przyjmuje w środy 17.30-19.00,  
Łowicz, os. Kostka bl. 1 (obok apteki)  
tel. 0-601-20-60-40 w godz. 12.00-15.00

R-202

### PRYWATNY GABINET LEKARSKI

**JOANNA WALCZAK**

ginekolog-położnik

**PRZENIESIONY**

na ul. Armii Krajowej 38 w Łowiczu

PRZYJĘCIA: wtorek, czwartek 18.00-20.00 lub  
po telefonicznym uzgodnieniu 0-604-466-537

R-902

Specjalista endokrynolog

**BEATA BABIŃSKA - OLEJNICZAK**

choroby tarczycy, odchudzanie,  
osteoporoza, zaburzenia dojrzewania,  
nadmierne owłosienie, niedobory wzrostu

Przyjęcia: Głowno, ul. Kopemika 5,  
zapisy w laboratorium, tel. 042/719-46-37, 0604-841-779

R-974

ZAPISY  
tel. 046/837-25-61

**CHOROBY SERCA,  
NACZYŃ I ŻYLAKÓW**

Adiunkt Kliniki Kardiologii AM Łódź  
dr med. **MIROŚLAW BITNER**

PRZYJMUJE: wtorki w godz. 16.00-18.00  
ŁOWICZ, os. Noakowskiego 3/39

R-987

**4000 zł**

## na zakup samochodu?

Tyle dostaniesz na zakup nowego  
Fiata Seicento w zamian za stary  
lub złomowany samochód.



Sprawdź również inne bardzo atrakcyjne oferty rabatowe i kredytowe.  
Szczegóły w naszym salonie.

**POLMOBLICH**

Łowicz, ul. Blich 34

tel. (0-46) 837-37-10

R-924

**FIAT**

GABINET LEKARSKI

**LESZEK SOB CZYŃSKI**

SPECJALISTA POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII

95-015 Głowno ul. Sikorskiego bl. 27/12

tel. gabinetu - 710-72-67

tel. domowy - 719-11-67

Przyjmuje:

Poniedziałki } - w godz. 11.00 - 13.00

Środy } - w godz. 16.00 - 18.00

Piątki } - w godz. 11.00 - 13.00

Soboty - w godz. 11.00 - 13.00

R-984

Nowo otwarty

**GABINET**

**LECZENIA ZEZA**

**I NIEDOWIDZENIA**

**U DZIECI**

✓ Badania diagnostyczne

✓ Konsultacje lekarzy okulistów

Łowicz, ul. Browarna 10

tel. (0-23) 692-78-51, tel. kom. 0-608-25-88-82

R-988

Specjalistyczny Gabinet

Chorób Wewnętrznych

**Krystyna Diehl Drobnik**

Przyjmuje w godz. 10<sup>00</sup>-12<sup>00</sup>, 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

lekarz przemysłowy

■ Badanie profilaktyczne pracowników

■ Badania kierowców, EKG

Łowicz ul. Turystyczna 4,

tel. 0-603-709-329, 837-68-79

R-992

### GABINET LEKARSKI

dr n. med. **KATARZYNA**

**PIETRUSZEWSKA**

specjalista medycyny rodzinnej

• porady, wizyty domowe

• badanie kierowców

• badanie cukru i cholesterolu

**EKG**

Głowno, ul. Strażacka 9, tel. 0-608-860-748

pon. 16.00-18.00, śr. 16.00-18.00

inne dni po uzgodnieniu telefonicznym

R-927

**2+**  
2 lata gwarancji  
bez limitu kilometrów

mgr **MAŁGORZATA WYPYCH**

logopeda dyplomowany

Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 0609-101-969

✓ terapia wad wymowy: dzieci i dorośli

✓ także osoby głuche i niedosłyszące

(znajomość języka migowego)

✓ autyzm

✓ afazje poudarowe, dysleksje, dysgrafie i inne

**lek. med. WITOLD WYPYCH**

specjalista neurolog

Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 0603-099-810

PRZYJMUJE CODZIENNIE od poniedziałku do piątku

w godz. 8.00-12.00 i 16.00-17.30

✓ także w ramach umów z ŁRKCH i BKCH

✓ wizyty domowe

R-1000

### DYPLOMOWANY

**MISTRZ - OPTYK**

Krzysztof Szymczak

zgodnie z podpisanymi umowami z Kasami Chorych

z woj. łódzkiego Regionalną i Branżową w 2002 roku

**REALIZUJE RECEPTY**

**ZE ZNIŻKĄ**

Adres zakładu: Łowicz, ul. Browarna 6

(obok Sióstr, za księgarnią)

R-999

### CEMENT

PORTLANDZKI 248 zł/t

■ Nawozy ■ Węgiel ■ Skup złomu

Złaków Kościelny 107

TEL. 0-604-457-742

R-918



**W żadnym banku tyle nie zaoszczędzisz.  
55% w skali roku!**



dm<sup>3</sup> 50,00  
Do zapłaty 57,00 PLN  
LPG 3,34 PLN/dm<sup>3</sup>  
ZŁOTY MIAŁ PODRZĘZNY  
NIEZŁOTY TERAZ 29 990 zł

**LPG**

**Carnival 2.5 V6 z instalacją gazową LPG.**  
Dynamika i komfort jazdy samochodem z silnikiem benzynowym.  
Koszt paliwa niższy nawet o 55%.  
**cena od 68.900 PLN [netto] + instalacja LPG gratis**

**K2700 II**  
35.900 [netto]

**PREGIO**  
41.400 [netto]

Autoryzowany Dealer MGT Sp.J.  
Łowicz, ul. Bolimowska 75  
kierunek Skierniewice  
tel. (46) 830-34-25, 830-34-26  
czynne 8:00-18:00 sobota 10:00-15:00

**AUTO-KONIS**  
przyjmie wszystkie auta - bez gwarancji  
- profesjonalnie, taniej, szybciej, do lat  
- wszystkie marki i modele samochodów  
- osobaki i ciężarówki

**KIA KIA MOTORS**

**3 lata 24h**  
GWARANCJI ASSISTANCE

**ECO-TRANS** s.j. ROK ZAŁOŻENIA 1996 **ŁOWICZ**

**PROFESJONALNY DOWÓZ  
OLEJU OPAŁOWEGO**

**ekoterm plus**

**AUTOCYSTERNAMI MARKI MERCEDES** **ATRAKCYJNE LETNIE CENY**

**Tel./fax (046) 837-61-81, 0-601-303-251, 0-601-157-595**

- upusty i rabaty cenowe
- bezpieczeństwo przy rozładunku
- krótki czas oczekiwania na dostawę
- węże wydawcze do 80 m.
- wydruk wydanych litrów i atest

**NAJTANIEJ  
W BĄKOWIE**

- ✓ CEGŁA KLINKIEROWA WIELU PRODUCENTÓW - duży wybór wzorów
- ✓ MATERIAŁY BUDOWLANE - szeroki asortyment
- ✓ WYROBY HUTNICZE

Dowóz i rozładunek „HDS”  
**BAKÓW GÓRNY 33**  
tel./fax (0-46) 838-79-12  
tel. kom. 0-604-284-079

**ROLETY**

- ✓ zewnętrzne - aluminium
- ✓ wewnętrzne - tekstylne

**ŻALUZJE**

- ✓ pionowe - materiałowe, PCV
- ✓ poziome - aluminiowe i drewniane

**siatki przeciw owadom - moskitiery**

Producent Vesal  
Łowicz, ul. Ikara 10, tel. 837-44-25

**BIS**

- ✓ Meble kuchenne
- ✓ Szafy wnękowe
- ✓ Garderoby
- ✓ Sprzęt AGD

**RABATY!!!**

Skierniewice, ul. Mszczonowska 33/35  
tel./fax(046) 832 53 32, www.bis-meble.com.pl

**SPOŁECZNE OGNISKO MUZYCZNE w Łowiczu**

**ogłasza zapisy na rok szkolny 2002/2003 na nw. instrumenty**

- ✓ fortepian
- ✓ gitara
- ✓ skrzypce
- ✓ akordeon
- ✓ klawiszowe
- instrumenty elektroniczne

Łowicz, ul. Podrzeczna 20 (w ŁOK)  
tel. (046) 837-05-83, 837-27-20

**PAWILONY HANDLOWE**

**Rokicki**

Łowicz, ul. Starzyńskiego 29  
Łowicz, ul. 3 Maja 15

**ZAPRASZAJĄ**  
od poniedziałku do soboty 6.00-22.00  
niedziela 10.00-18.00

**ECOTHERM**

99-400 ŁOWICZ,  
ul. Jana Pawła II Nr 173/175,  
tel./fax 046 837 52 83

**WYMIENIAJĄC STARY KOCIOŁ GRZEWCZY NA NOWY FIRMY VISSMANN OTRZYMAJĄ PAŃSTWO 1.000 PLN**

**OSTATNIA SZANSA ŻEBY ZDAŻYĆ PRZED ZIMĄ**

**NIC NIE RYZYKUJESZ a do 30% oszczędzić możesz NIE PRZEGAP TEJ SZANSY**

**Studio Mody Ślubnej Teresa**

zaprasza do salonów

ŁOWICZ, ul. Nowy Rynek 3  
SKIERNIEWICE, ul. Galeckiego 9

Na zakup gotowych sukien ślubnych **PROMOCJA do 30%**

**SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH**  
Łowicz, ul. Ciemna 3

ZAPRASZA DZIECI OD LAT 7 I MŁODZIEŻ NA ZAJĘCIA JĘZYKA ANGIELSKIEGO I NIEMIECKIEGO

Gwarantujemy profesjonalne nauczanie w grupach.

Zapisy:  
(0-46) 837-62-64, 0608-55-47-07

**BRAMY HÖRMANN**

- GARAŻOWE, PRZEMYSŁOWE, OGRODZENIOWE
- ELEKTRYCZNE NAPĘDY, OGRODZENIA
- DRZWI, OKNA - metal, PCV, drewno

Dostawa pod wskazany adres, montaż, serwis

Autoryzowany dealer  
HANDEL I USŁUGI, 96-100 Skierniewice,  
ul. Kubusia Puchatka 8,  
tel./fax (0-46) 833-56-51, 0-603-878-782

**LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE** młodzieżowe i dla dorosłych

**POLICEALNE STUDIUM KOMPUTEROWE**

**PRZY GIMNAZJUM W ŁYSZKOWICACH**

Tel. (0-46) 838-89-65

**FIRMA „JANTAR”**

- Bramy: garażowe, przemysłowe, ogrodzeniowe
- Napędy elektryczne

**„WIŚNIEWSKI” „NICE” „FAAC”**

- drzwi, okna, ogrody zimowe - AL, PCV, PROFIL „VEKA”
- alarmy
- domofony, wideodomofony
- instalacje elektryczne w domu

Zawady 13, 99-400 Łowicz  
tel. 0609-688-506, tel. 0691-715-506

**TANIE OPONY ZACHODNIE**

Łowicz, ul. Napoleońska 6, tel. (0-46) 837-37-40

- Wulkanizacja
- Komputerowe wyważanie kół
- Felgi stalowe i aluminiowe

**PROMOCJA do małego Fiata 80 zł**

RATY ŻĄGIEL

Kupon rabatowy za 4 szt.

**DUNLOP GOODYEAR FIRESTONE**

**PIRELLI DAYTON**

**Kleber Kormoran Baum**

**YTONG WYKONAWSTWO**

0-604-962-885  
837-33-61 lub 19

**GŁADZIE NA MOKRO**

12 zł/m<sup>2</sup>

Tel. 0-600-96-15-77  
0-505-496-810



# BIERNACKI POKAZUJE GRABIAŃSKIEGO

Prace światowej sławy ilustratora książek, znaczków, plakatów i pocztówek od soboty w Galerii Browarna

W najbliższą sobotę o godzinie 17.00 w Galerii Browarna otworzona zostanie wystawa światowej sławy ilustratora Janusza Grabiańskiego. Urodzony w 1929 roku w Szamotułach w woj. poznańskim. Grabiański ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie. Był autorem tysięcy ilustracji i okładek do ponad 200 wydanych pozycji książkowych, w ponad 20 wersjach językowych, nadto kilkudziesięciu plakatów, kilku serii znaczków pocztowych i pocztówek.

Grabiański został ilustratorem książek pod wpływem swego wujka grafika. Prace ilustratorskie rozpoczęła już podczas studiów. Na wybór zawodu miał pewien wpływ brak materiałów i inne trudności techniczne: mizerię papieru, trudności w dostępności farb Polscy graficy lat sześćdziesiątych musieli rekompensować wyobraźnią i inwencją swoich prac. Zdecydował się na współpracę z zagranicznymi wydawnictwami, bowiem wydawnictwa zagraniczne były zdecydowanie lepsze pod względem poligraficznym. To spowodowało, że bardziej był znany poza granicami kraju niż w Polsce.

Zwierzęta, dzieci o ciemnych, ogromnych, oczach, delikatne kobiety, mgliste pejzaże, przyroda - nigdy groźna i jakby stale pogodna - to motywy ilustracji autorstwa tego artysty, poszukującego romantycznych form w świecie rozpedzonej cywilizacji. Grabiański pracował okresowo, nie miał czasami pomysłu przez całe tygodnie, ale zdarzały się mu okresy ciężkiej, wielotygodniowej pracy, nawet w nocy. Ilustrował między innymi książki autorstwa Kazimierza Iłakowiczówny, Marii Konopnickiej, Joanny Kulmowej, Marii Dąbrowskiej, J.Ch. Andersena i braci Grimm. Jest

autorem ilustracji do Biblii dla młodzieży wydanej przez wydawnictwo wiedeńskie Ueberreuter Verlag. Wydanie to zostało wznowione w roku bieżącym. Jest wreszcie autorem ilustracji do znanego niemal każdemu dorosłemu elementarza Mariana Falskiego.

Początek jego kariery międzynarodowej związany jest ze wspomnianym właśnie wiedeńskim wydawnictwem. Otóż w 1958 roku wydawnictwo Nasza Księgarnia wystawiło na targach we Frankfurcie książkę autorstwa Jadwigi Wernerowej pt. „Rudzia”, ilustrowaną przez Janusza Grabiańskiego. Na tych targach wydawnictwo Ueberreuter zakupiło tę książkę. To samo wydawnictwo w 1974 roku nagrodziło Grabiańskiego „Złotą Biblią” za jej czteromilionowe wydanie.

Za najbardziej udane sam artysta uważał swoje ilustracje do baśni Andersena. Grabiański z niepowtarzalną umiejętnością potrafił wnikać w zaczarowany krąg tajemniczych, niepokojących i zachwycających spraw świata, który dla dorosłych szarzej i traci swoją magię. Szczególnie są mu bliskie psy i koty, które artysta umie pokazać w mistrzowsko podpatrzonym ruchu. Artysta ukazuje siłę i prawdę wyrazu za pomocą kilku syntetycznych kresek i swobodnych barwnych plam. Ich lekkość i przejrzystość są świadectwem indywidualności tak swoistej i odrębnej, że kto raz zetknie się z ilustracjami tego artysty, bez trudu rozpozna inne prace jego autorstwa. Nadworny portrecista psów i kotów posiada umiejętność łączenia formy własnej wypowiedzi z oczekiwaniami odbiorcy.

Grafika reklamowa Grabiańskiego



Grabiański jest autorem tysięcy ilustracji w ponad 200 pozycjach książkowych wydanych w ponad 20 wersjach językowych

go (plakat, znaczek) cechuje niezwykle żywa, przyciągająca oko kolorystyka nasyconych, ciepłych barw.

Janusz Grabiański współpracował z wydawnictwami na całym świecie. Ilustrowane przez niego książki ukazywały się między innymi w Finlandii, Japonii i Izraelu.

Prace Grabiańskiego lubią dzieci, ale również ich rodzice oraz wydawcy, bo plastyka Grabiańskiego swobodnie kontaktuje się z każdym wiekiem i z każdym typem odbiorcy.

Wystawa Grabiańskiego w Galerii Browarna potrwa do końca miesiąca. Po wystawach w Instytucie Polskim w Wiedniu i w Bibliotece Narodowej w Warszawie, jest to trzecia po śmierci artysty wystawa tego rozmiaru, na której zaprezentowanych zostanie kilka-

set pozycji z różnych kategorii. Artysta w przeważającej większości tworzył ilustracje do utworów dla dzieci, toteż nie powinno ich zabraknąć we wrześniu w Galerii Browarna. Zaproszenia do szkół podstawowych i gimnazjów zostały rozesłane przez właściciela galerii Andrzeja Biernackiego, aby właśnie dzieci mogły tu, w Łowiczu, zapoznać się z twórczością światowej sławy ilustratora. Aby umożliwić obejrzenie prac Grabiańskiego jak największej liczbie dzieci, wystawa dla nich będzie otwarta w godzinach popołudniowych, a wstęp dla jednego dziecka będzie wynosił 1 zł. Ponadto wystawa otwarta będzie w godzinach od 16 do 18. A uroczyste jej otwarcie, przypomnijmy już w tę sobotę o godz. 17. (mko)

PCK

## 128 oddających krew w sierpniu

Rekordową liczbę, 128 oddających krew, odnotował w sierpniu zarząd rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Łowiczu. Co poniedziałek do ambulansu ustawionego pod siedzibą tej organizacji przy ulicy Starościńskiej przychodziło oddać krew do 20 osób. Dużym powodzeniem cieszyła się także przeprowadzona w tym okresie w trzech miejscach powiatu łowickiego ogólnopolska akcja krwiodawstwa „Pielgrzymie krople krwi”. Ambulans 15 sierpnia pobierał krew w Kiernozi, gdzie pobrano krew od 14 osób, 18 sierpnia w Bielawach od 15 osób, a 19 sierpnia w Łowiczu od 18 osób.

W sumie zebrane zostały w ramach tej akcji 22 litry krwi, natomiast przez cały sierpień 55 litrów. Dla porównania w lipcu uzyskano 30 l krwi od 64 osób.

Jak zapewniła nas Jolanta Głowacka, kierująca biurem PCK w Łowiczu, we wrześniu krew można będzie bez przeszkód oddawać w ambulansie przy Starościńskiej w każdy poniedziałek tygodnia od 9.00 do 13.00. Wraz z początkiem roku szkolnego ambulans będzie odwiedzał także szkoły średnie na terenie powiatu łowickiego, w tym miesiącu płyn życia będzie pobierany od uczniów na Blichu i w Zdunskiej Dąbrowie. (tb)

Blich

## Będzie wniosek o sfinansowanie kursów

Rolnicze Centrum Kształcenia Ustawicznego na Blichu przygotowuje się do złożenia wniosku do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o dofinansowanie szkoleń przeznaczonych dla rolników z terenu powiatu łowickiego. Zostałyby one przeprowadzone w okresie zimowym. Dyrektor placówki Maciej Mońka powiedział nam, że szkoła będzie starała się o dofinansowanie przynajmniej dwóch kursów dla rolników: komputerowego i rachunkowości rolnej, ale nie wyklucza także trzeciego, agrotu-

rystyki. Uczestnictwo w kursie byłoby nieodpłatne, ich prowadzeniem zajęliby się posiadający odpowiednie kwalifikacje pracownicy szkoły.

Przeprowadzenie kursów za pieniądze z Agencji przyniesie szkole, podobnie jak w latach ubiegłych, pewien zastrzyk finansowy, który zostanie wykorzystany na doposażenie jej w sprzęt. Za kursy przeprowadzone na początku tego roku w szkole zakupiono komputery, tym razem ma być podobnie, ponadto planuje się kupić nową kserokoparkę. (tb)

## Dodatek dla burmistrza

Podczas sesji Rady Miejskiej, 29 sierpnia, radni wprowadzili bez jednomyślności, ale większością głosów (12 - za, 1 - przeciw, 8 - wstrzymujących się) podjęli decyzję o przyznaniu dodatku specjalnego dla burmistrza miasta Ryszarda Budzałka. Uchwała jest przedłużeniem decyzji rady, która przed ro-

kiem przyznała burmistrzowi już ten dodatek, jednak zgodnie z ustawowymi wymogami nie mógł być przyznany na czas dłuższy. Dodatek specjalny wynosi 10,9% łącznego wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego, co w przypadku wynagrodzenia burmistrza Budzałka daje 689 zł. (aj)



ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO W ŁODZI

OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO

99-400 Łowicz, ul. Zgoda 13, tel./fax (0-46) 837-51-11

## OGŁASZA NABÓR NA ROK SZKOLNY 2002/2003 DO SZKÓŁ O UPRAWNIENIACH PUBLICZNYCH

- **TECHNIKUM MECHANICZNEGO** (zaoczne, dla dorosłych) specjalizacja: obsługa i naprawa pojazdów samochodowych na podbudowie ZSZ - zawody branży mechanicznej
- **TECHNIKUM ODZIEŻOWEGO** (zaoczne, dla dorosłych) na podbudowie ZSZ - kierunki odzieżowe
- **TECHNIKUM SPOŻYWCZEGO** (zaoczne, dla dorosłych) na podbudowie ZSZ - zawody branży spożywczej
- **ZAO CZNEGO LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO** 4-letniego (na podbudowie szkoły podstawowej), 3-letniego (na podbudowie szkoły zasadniczej)

### ATUTY SZKÓŁ:

- ✓ nowoczesnie wyposażona pracownia komputerowa
- ✓ nowoczesnie wyposażone pracownie przedmiotowe
- ✓ wysokie kwalifikacje kadry pedagogicznej
- ✓ niskie czesne płatne w ratach miesięcznych
- ✓ możliwość podjęcia dobrze płatnej pracy dla absolwentów
- ✓ przyjęcia bez egzaminów wstępnych

### WYMAGANE DOKUMENTY:

- ✓ świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły
- ✓ 3 fotografie
- ✓ ankieta personalna
- ✓ kserokopia dowodu osobistego (2-3 i 6-7 stron)

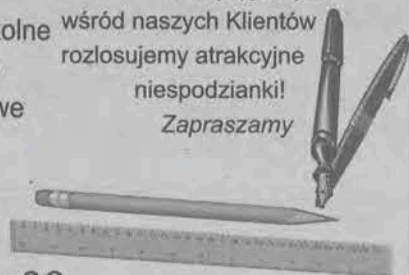
Zgłoszenia i zapisy przyjmuje sekretariat szkoły: Łowicz, ul. Zgoda 13, tel. (0-46) 837-51-11

## ZACZYNAJEMY NOWY ROK SZKOLNY 2002/2003 z firmą EKO!

Jeśli CHCESZ:

- ✓ tanio wyposażyć twoje dziecko w artykuły szkolne
- ✓ spokojnie i bez tłoku wybrać ciekawe artykuły
- ✓ zaopatrzyć dom i firmę w tanie artykuły biurowe

Tradycyjnie już wśród naszych Klientów rozlosujemy atrakcyjne niespodzianki! Zapraszamy



KONIECZNIE ODWIEDŹ NASZE PLACÓWKI:

EKO - Łowicz, ul. Książacka 5

GROSİK - Łowicz, ul. Stanisławskiego 20

## AUTO KOMIS POLMOBLICH OFERUJE

MARKA, TYP	ROK	KOLOR	PRZEBIEG	CENA	DODATKI
PALIO WEEKEND 1,2 16V	2002	niebieski	2 000	38 000	szyby atermiczne, wspomaganie kierownicy, immobilizer, radioodtwarzacz, Air Bag
PUNTO 1,2 SX 5d	2001	pistacja met.	27 000	29 500	szyby atermiczne sterowane elektr., centr. zamek, wspomaganie elektr., immobilizer, radioodtwarzacz, Air Bag
UNO 1,0	2002	czerwony	10 000	23 000	szyby atermiczne
126 ELEGANT	1996	zielony	72 000	4 200	
REGATA 1,9 DIESEL	1986	czerwony	21 000	4 200	
ALFA ROMEO 1,4TS 16V	1999	wisnia met.	55 000	27 900	immobilizer, radioodtwarzacz, szyby atom. ster. elektr., siedzenie tylne dzielone, centr. zamek zd. sterowany, Air Bag, auto alarm
NISSAN ALMERA 1,5	2001	czerwony	24 700	39 900	bogate wyposażenie oprócz klimatyzacji

Przyjmujemy samochody osobowe i dostawcze. Badania techniczne, ocena stanu samochodu. Raty. Leasing na miejscu. POLMOBLICH, Łowicz, ul. Blich 34, tel. (0...46) 837-37-10



## INFORMATOR ŁOWICKI

### Telefony:

Taxi osobowe 837-34-01  
Taxi bagażowe 837-35-28  
Powiatowy Urząd Pracy 837-04-20; 837-03-73  
Biuro Rady Miejskiej 830-91-06, 830-91-11  
Urząd Miejski: Sekretariat 830-91-51  
Awaryjne oświetlenie ulicznego 830-91-45 do 47;  
0606-60-54-94 czynny całą dobę;  
(024) 254-45-52 od 9.00 do 17.00  
(024) 253-30-96 od 17.00 do 9.00 dnia następnego;  
Urząd Skarbowy 837-65-05  
ZUS 837-69-09  
Rodzinny Klub Abstynenta „Pasiacek”  
Łowicz, ul. Stanisławskiego 31 (na tyłach SP nr 4),  
tel. 837-66-92, czynny, codziennie 15.00-21.00  
Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie  
(siedziba RKA „Pasiacek”, Łowicz,  
ul. Stanisławskiego 31), czynny: pn., czw., pt.  
w godz. 16.00-19.00  
Samopomocowa Grupa Abstynenta  
„Nie ma mocnych” w Zdunach (siedziba GOK Zdu-  
ny) - spotkania w czwartki o godz. 18.00  
Telefon zaufania dla kobiet z chorobami nowotwor-  
owymi narządu rodniczego i sutka 837-37-07,  
czynny w poniedziałek od 13.00 do 15.00, w czwar-  
tek od 15.00 do 17.00

### Informacje:

Informacja PKP 837-63-11  
Informacja PKS 837-42-24  
Informacja o numerach telefonów 913  
Informacja o numerach; tel. międzynarodowa 9310  
Telegramy (nadawanie) 905  
Z-garynka 9226  
Kozmowy międzymiastowy 900  
Naprawa telefonów 9224  
Bezpłatna informacja gospodarcza o handlu, usługach,  
produkcji i wyższej użyteczności publicznej,  
tel. (046) 94-34, fax (046) 322-555

## INFORMATOR GŁOWIEŃSKI I STRYKOWSKI

### Telefony w Głowniu:

Filia Powiatowego Urzędu Pracy w Zgierzu  
719-20-76  
Urząd Miejski: - ul. Młynarska 719-11-51  
- ul. Dworska 719-11-29  
Urząd Gminy Głowno 719-20-81  
Urząd Skarbowy 719-19-01  
Powszechny Zakład Ubezpieczeń 719-23-77  
Taxi osobowe 719-10-14

### Telefony w Strykowie:

Filia Powiatowego Urzędu Pracy w Zgierzu  
719-84-22  
Urząd Miejski 719-80-02  
Urząd Gminy 719-81-49

### Pogotowia:

Pogotowie ratunkowe 999  
Straż pożarna 998  
Policja 997  
Telefon informacyjno-problemowy  
(dla osób mających problem alkoholowy)  
837-66-92, codziennie w godz. 16-22,  
poradnia 837-36-51  
Policyjny telefon zaufania 837-80-00  
Pogotowie energetyki cieplnej 837-59-16  
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 837-35-32  
Pogotowie energetyczne 837-36-05  
Gaz butlowy 837-16-16, 837-26-74, 837-66-08,  
837-41-02, 837-30-30, 837-42-40, 837-72-72,  
837-20-37, 837-47-77, 837-44-44  
Warsztat konserwacji. LSM 837-65-58  
Zakład pogrzebowy: 837-53-85,  
837-20-22, 837-07-10

### Lecznica dla zwierząt:

ul. Starościńska 5, tel. 837-52-48  
ul. Chełmońskiego 31, tel. 837-35-24

### Dyżury przychodni:

- Pogotowie ratunkowe - tel. 999
- Dział Pomocy Doraźnej, ul. Ułańska 28,  
tel. 837-56-24
- Ambulatorium Pomocy Doraźnej czynne:  
w dni robocze w godz. 16-8, soboty, niedziele  
i święta od 8 (przez 24 h)
- Pacjenci objęci opieką medyczną Niepublicz-  
nych Zakładów Opieki Zdrowotnej - przy-  
jmowani są w Ambulatorium Pogotowia po  
godzinach funkcjonowania powyższych Zakła-  
dów.
- Pediatryczne Ambulatorium Pomocy Doraźnej,  
ul. Ułańska 2; czynne: przyjęcia dzieci do 3 r.ż.  
- w dni powszednie w godz. 16-8; przyjęcia dzieci  
do 16 r.ż. - w soboty, niedziele i święta przez 24  
godziny.
- Dzieci objęte opieką medyczną Niepublicznych Zak-  
ładów Opieki Zdrowotnej  
- przyjmowane są w Ambulatorium Pediatrycz-  
nym po godzinach funkcjonowania powyższych  
zakładów.
- Poradnia Odwykowa, ul. Kaliska 6,  
tel. 837-36-51

### Msze święte w niedziele i święta:

- Parafia św. Ducha: 7.00, 8.30, 10.00,  
11.30, 18.00;
- Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza: 7.00, 8.00,  
10.00, 11.15, 12.30, 17.00;
- Kościół Sióstr Bernardynek: 8.00, 10.00;
- Kościół o.o. Pijarów: 8.00, 9.30, 11.00,  
12.30, 16.00;
- Katedra: 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00, 20.00;  
w soboty godz. 18.00 msza z liturgią niedzielną.
- Kaplica seminarystów: 10.00
- Parafia pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy:  
8.00, 10.00, 12.00, 18.00
- Kościół św. Leonarda: niedziele 10.00, 11.30, 17.00

### Apteki:

#### Łowicz - dyżury nocne:

czw.	5.09.	3 Maja 15	tel. 0-601-781-708
pt.	6.09.	Stary Rynek 14	tel. 837-40-91
sb.	7.09.	Armii Krajowej 2	tel. 837-64-41
ndz.	8.09.	Bonifraterska 2	tel. 837-45-55
pon.	9.09.	Nowy Rynek 36	tel. 837-45-36
wt.	10.09.	Stary Rynek 17	tel. 837-42-93
śr.	11.09.	Kostka 1	tel. 837-51-32

Apteka „Słoneczko” ul. Stanisławskiego 27,  
tel. 830-22-02

stały dyżur: od pon. do sb. w godz. 8.00-22.00  
w niedziele w godz. 9.00-15.00

#### Stary Rynek 14

czynna w każdą sobotę w godz. 9.00-15.00,  
niedzielę w godz. 8.00-14.00

#### Sikorskiego 1

czynna od pon. do piątku 8.00-20.00,  
soboty 8.00-16.00

Apteka „Bratek”, os. Bratkowice, tel. 837-09-20  
czynna od poniedziałku do piątku  
w godz. 8.00-20.00, sobota 8.00-14.00

Apteka Tyłmana, ul. Pijarska  
czynna: od poniedziałku do soboty  
w godz. 8.00 do 20.00

Apteka „Małwa”, ul. Nowy Rynek 36,  
czynna w sobotę 8.00-20.00,  
niedzielę 8.00-14.00

### Pogotowia w Strykowie:

Policja 719-80-07; 997 alarmowy  
Straż pożarna 719-82-95; 998 alarmowy  
Zakład pogrzebowy 719-86-16  
Lecznica dla zwierząt 719-80-24  
Zakład energetyczny 719-80-10

### Dyżury przychodni ZOZ w Głowniu:

ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27  
- lekarz internista: 8.00-12.00  
- pediatra 8.00 - 12.00 po 12.00 - izba przyjęć w szpitalu  
- niedziela i święta - izba przyjęć czynna przez całą dobę,  
ul. Wojska Polskiego 33  
Przychodnia Specjalistyczno-Psychiatryczna  
ul. Kopernika 19, tel. 719-10-27

### Dyżury przychodni w Strykowie:

ul. Kościuski 27, 719-80-34,  
- Lekarz ogólny sobota 8.00-12.00 po 12.00 - izba  
przyjęć w szpitalu w Głowniu

Apteka „Bonifraterska”, ul. Bonifraterska 2  
czynna codziennie od godz. 8.00 do 20.00

Belchów: pn. - pt. 9.00-14.30

Bielawy: pn. - pt. 8.00-15.00

Bolimów: R. Kościuszki  
pn. wt. pt. 9.00-16.00; czw. 10.00-17.00

Chąsno: pn.-pt. 9.00-14.00, 16.00-18.00,  
sb. 8.00-12.00

Domaniewice: pn. 10-17, wt. - pt. 8.00-15.00,  
sb. 8.00-12.00

Lyszkowice: pn. - pt. 9.00-16.00, sb. 10.00-14.00

Kiernozia, Rynek Kopernika 12  
czynna: pn.-pt. 8.00-16.00 sb. 8.00-13.00

Sobota: pn.-pt. 8.30-15.00

Nieborów: pn.-pt. 7.30-15.30, sb. 9.00-12.00

Zduny: pn.-pt. 8.00-17.00, sb. 8.00-12.00

### Imprezy sportowe

Wszelkie informacje sportowe zamieszczamy  
w Informatorze Sportowym na str. 32.

### Kino Bzura

#### Czwartek, 5 września:

• kino niecynne

#### Piątek - środa, 6 - 11 września:

• godz. 17.00 i 19.00 - „Asterix & Obelix - Misja  
Kleopatra” - film prod. francuskiej.

Najdroższa w historii kina francuskojęzyczna  
produkcja. Piękna egipska królowa kontra dwaj  
zakreśeni Galowie, którzy nie cofną się przed niczym,  
by rozbawić nas do leż. Niepowtarzalne połączenie  
filmu akcji i komedii.

### Wystawy:

#### • LOK, ul. Podrzeczna 20

Wystawa pokonkursowa konkursu fotogra-  
ficznego „Portret”

#### • Muzeum w Łowiczu

Wystawa rzeźby Małgorzaty Kosińskiej i Zyg-  
munta Majewskiego.

#### • Galeria Browarna

Sobota, 7 września - otwarcie wystawy świa-  
towej sławy ilustratora Janusza Grabiańskiego.  
Wystawę można oglądać do końca września.

### Dyżury aptek w Głowniu:

czw.	5.09.	ul. Swoboda 17/19	tel. 719-44-66
pt.	6.09.	ul. Swoboda 17/19	tel. 719-44-66
sob.	7.09.	ul. Sikorskiego 45/47	tel. 719-10-28
ndz.	8.09.	ul. Sikorskiego 45/47	tel. 719-10-28
pn.	9.09.	ul. Sikorskiego 45/47	tel. 719-10-28
wt.	10.09.	ul. Sikorskiego 45/47	tel. 719-10-28
śr.	11.09.	ul. Sikorskiego 45/47	tel. 719-10-28

#### Apteki pełnią dyżury:

w dni powszednie od godz. 19.00 do 8.00 dnia  
następnego; w soboty od godz. 8.00 do 8.00 dnia  
następnego; w niedziele od godz. 8.00 do 8.00 dnia  
następnego

#### Apteka w Bratoszewicach:

czynna: od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-14.00

#### Apteki w Strykowie czynne:

ul. Kolejowa 11: pn. - pt. 9.00-17.00,  
ul. Targowa 14: pn. - pt. 8.00-18.00,  
sb. 8.00-14.00;

### Dyżury aptek w Strykowie:

ndz. 8.09. Bratoszewice, Pl. Staszica 1, tel. 719-89-68

## KRONIKA WYPADKÓW MIŁOŚNYCH

urodzili się w Łowiczu  
i w Głowniu:



### CÓRECZKI

- państwu Zwolińskim z Zabostowa
- państwu Kołaczkom z Łowicza
- państwu Wolskim z Łowicza
- państwu Brażukom z Łowicza
- państwu Markusom z Czatonina
- państwu Wójcikom z Łowicza
- państwu Beczek z Boczek
- państwu Pluskom z Chąsna
- państwu Siekierskim z Łowicza

### SYNKOWIE

- państwu Bolimowskim z Łowicza
- państwu Piotrowskim z Łowicza
- państwu Jabłońskim z Sierżnik
- państwu Gładkim z Łowicza
- państwu Milewskim z Łaźnik
- państwu Panakom z Grudź Starych



### ślubowali sobie:

- Małgorzata Barbara Dubiel z Łowicza  
i Bogdan Kutkowski z Rulic
- Justyna Gładka z Łowicza  
i Piotr Wodzyński z Białej Rabskiej
- Grażyna Michalska z Łowicza  
i Ireneusz Piotrowski z Łowicza
- Karolina Piechowska z Łowicza  
i Maciej Zieliński z Łowicza
- Aleksandra Justyna Zgórzak z Łowicza  
i Arkadiusz Boryna z Łowicza
- Justyna Przybylska z Łowicza  
i Adam Michał Rolewski z Aleksandrowa

## • SKARB ROLNIKA •

REDAGOWANY PRZY WSPÓLPRACY Z WOJEWÓDZKIM  
ODR. BRATOSZEWICE - REJON ŁOWICZ

### NOTOWANIA Z TARGOWISKA W ŁOWICZU z dnia 30.08.2002 r.

ziemniaki	q	30,00
jaja fermowe	15 szt.	4,00
jaja wiejskie	15 szt.	5,00
buraki	kg	0,80
cebula	kg	1,00
czosnek	szt.	0,50
fasołka	kg	2,50
gruszk	kg	1,50
jabłka	kg	1,00
kalafior	szt.	1,80
kapusta młoda	szt.	0,80
koper	szt.	0,80
marzech	kg	0,80
ogórki	kg	0,80
papryka czerwona	kg	3,00
papryka zielona	kg	2,50
papryka żółta	kg	3,00
pieczarki	kg	4,50

## ROLNIK SPRZEDAJE

### Żywiec wieprzowy:

- Domaniewice (2.09); 3,50 zł/kg + VAT;
- Ziewanice (2.09); 3,50 zł/kg + VAT;

## OFERTY PRACY

Powiatowy Urząd Pracy w Łowiczu  
(stan na 3.09.2002 r.)

- nauczyciel fizyki
- dzielnik z grupą inwalidzką
- operator obrabiarek z grupą inwalidzką
- fryzjer damski
- szwaczka
- nauczyciel języka angielskiego
- mechanik samochodów ciężarowych
- nauczyciel języka niemieckiego
- technik farmacji
- nauczyciel języka angielskiego,  
niemieckiego
- ślusarz narzędziowy z grupą inwalidzką
- monter stolarki okiennej
- programista znajomości oprogramowania  
EDGE i CAM
- kierowca kat. C+E
- kasjer - sprzedawca
- kierowca kat. C+E
- pracownik fizyczny
- doradca finansowy
- nauczyciel języka angielskiego  
i języka niemieckiego
- pracownik fizyczny (osoba ucząca się)
- księgowa 1/2 etatu

Odnosząc ww. ofertę PUP nie udziela tele-  
fonicznie żadnych informacji. Zainteresowani  
proszą się o kontakt osobisty.

## Ceny żywności: (dane z 3 września) w Łowiczu

### w Głowniu w Strykowie

ASORTYMENT	sklep spoż. „Promyk” ul. Zabala	sklep spoż.-monop. „Logo” 2 ul. Dworcowa	targowica miejska	sklep spoż.-monop. ul. Sikorskiego 3	sklep nabiałowy ul. 11 Lisopada	sklep spoż. „Pod Dębem” ul. Starzyńskiego	Pawilon „Magda” ul. Żurajska 3	mięso-wędliny „Rawa” ul. Żurajska	sklep „Promyk” ul. Mostowa	Market „Rokicki” ul. Starzyńskiego 29 ul. 3 Maja 15	sklep spożywczy P. Krynicka ul. Łęczycka 88	Market Max Plac Koński Targ 9	Lowiatan ul. Długa	targowica miejska	Lis ul. Skokowskiego	PPHU ABC ul. Piłkowska	Brzeziński, Stryków ul. Grunwaldzka 7
cukier	1,99	2,15	2,00	2,10	2,19	2,19	2,19	-	1,99	1,89	2,10	1,89	1,75	1,90	2,20	2,10	2,10
mąka szymantowa	2,00	2,00	1,80	2,00	2,05	1,85	2,05	-	1,90	1,67	1,90	1,85	1,79	1,80	2,00	1,85	1,80
chleb	1,30	1,00	1,00	1,30	0,88	0,88	0,88	-	1,30	0,99	1,35	0,99	0,95	1,20	1,30	1,10	-
ziemniaki	1,20	-	0,50	-	-	0,60	-	-	0,50	0,85	0,80	0,49	0,39	0,50	0,50	0,50	0,50
marchew	-	-	1,00	-	-	-	-	-	-	1,00	1,00	1,00	1,15	1,00	0,80	-	-
schab	-	12,70	15,00	-	-	15,80	-	12,90	-	19,99	-	-	12,69	11,50	-	-	-
wołowe bez kości	-	13,59	12,00	-	-	14,30	-	13,50	-	14,12	-	-	15,09	17,00	-	-	-
wołowe z kością (antrykot)	-	7,19	8,00	-	-	-	-	7,70	-	-	-	-	8,00	-	-	-	-
łopatka	-	-	11,50	-	-	10,90	-	7,80	-	13,38	-	-	12,49	9,00	-	-	-
szynka gotowana	-	15,73	17,00	19,00	-	18,20	14,40	18,90	14,00	18,73	-	17,80	18,99	-	17,00	18,00	-
salceson	-	6,40	6,5-7,0	8,00	-	8,10	8,10	7,80	6,60	4,57	7,80	8,50	6,99	-	7,75	-	-
kiełbasa zwyczajna	-	8,77	8,60	9,00	-	7,40	9,00	8,00	9,00	7,17	9,00	8,20	7,39	7,80	-	-	-
kiełbasa wiejska	11,50	14,80	10,50	13,00	-	9,80	9,80	10,80	12,00								



## Zasady korzystania z kortów ustalone

Zgodnie z tym, co pisaliśmy przed wakacjami na temat nowych kortów na Bratkowicach, zainteresowanie obiektem nie jest duże. Korzysta z nich pewna ilość osób, ale trudno byłoby powiedzieć, że są oblegane. W odróżnieniu od niejasnej sytuacji, jaka panowała tuż po ich oddaniu, od kilku tygodni obowiązuje jednoznaczny regulamin korzystania z kortów.

W sekretariacie szkoły znajduje się zeszyt korzystania z kortów, ustalona jest też stawka, którą zróżnicowano dla dorosłych graczy oraz dla dzieci i młodzieży. Godzina korzystania z kortu przy Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi kosztuje dla graczy dorosłych 15 zł, a dla młodzieży - 10 zł. Pieniądze za opłaty, podobnie jak inne dochody szkoły, odprowadzane są na konto urzędu miejskiego, jest to po kilkaset złotych miesięcznie.

Godziny otwarcia kortów są dość elastyczne, nie określono, o której można przyjść najwcześniej, a wieczorem można korzystać do godz. 19. Utrzymaniem kortów zajmuje się pracownik zatrudniony przez urząd miejski na okres letni. Osoba ta zajmuje się porządkiem, koszeniem boisk i kortami. Planuje się, że pracownik będzie zatrudniony do 15 października, ponownie powinien zacząć prace na boisku wiosną - w zależności od aury na początku lub w połowie kwietnia. Zakupiono też kosiarkę samobieżną, wał do kortów, deszczownicę do podlewania boisk i opryskiwacz. Potrzebny jeszcze będzie przyrząd do rysowania linii, który ma być zakupiony w przyszłym roku. Z innych boisk, które w tym roku powstały na terenie szkoły na Bratkowicach, młodzież też niekiedy korzysta za zgodą dyrektora szkoły, ale nieodpłatnie.

# LETNIE STRZELANIE

Kącik Muzyczny



No, i moi drodzy Kącikoczytelnicy laba dobiegła końca. Po dwumiesięcznej pauzie dzieciaki znów wróciły do szkół, by kształtować swoje prawe charaktery. Czy minione wakacje były udane? Czy młodzież odpoczęła? Co widziała, jakie atrakcje, co utkwilo jej w pamięci na przeróżnych wyjazdach? A ci którzy nigdzie nie wyjechali - czy kanikuły w Łowiczu to zupełna tragedia? A może coś fajnego się wydarzyło? Na pewno jedna atrakcja była - Letnie Kino na łowickich błoniach. I to już chyba wszystko...

Jeśli się mylę, to niech ktoś wyprowadzi mnie z błędu: czy w trakcie wakacji w Łowiczu zorganizowano choćby jedną dyskotekę dla dzieciaków? Jeszcze kilka lat temu takowe miały miejsce. Teraz raczej ta praktyka zaginęła. Nie wiedzieć czemu, bo to impreza nawet dochodowa, a i dająca rozrywkę. No, ale dyskoteka to pewne ryzyko i trochę wysiłku. Nikt nie lubi się przemęczyć i ryzykować, zwłaszcza w wakacje. Dlatego w naszym, pięknym mieście nie ma lokalu, gdzie szesnasto-, siedemnastolatki mogłyby bezpiecznie pójść i potańczyć. Mogą co najwyżej posiedzieć w coraz ładniejszych lokalach gastronomicznych albo okupować ławki na skwerach i rynkach. To wieczorem. W ciągu gorącego wakacyjnego dnia wybór rozrywek też nie jest specjalnie imponujący. „Zwirownia” to de facto kąpielisko nielegalne. Na krytym basenie przy 30 stopniach na zewnątrz też nie ma sensu siedzieć. Więc gdzie się moczyć? Ano w Skiemiewicach lub Głownie. Tudzież Zdwórz, Skrzyńki i takie tam. Jak więc widać, na miejscu zabawy po pachy raczej się nie uświadczą.

Całe szczęście że Łowicki Ośrodek Kultury podjął i w tym roku inicjatywę Kina Pod Gołym Niebem. Już wcześniej takie przedsięwzięcia miały miejsce. Tego roku lokalizacje pokazów wybrano bardzo rozsądnie - Muszla Koncertowa. Błonie to bardzo sympatyczne miejsce. Wreszcie odnowiona scena i widownia, powinny być jak najczęściej wykorzystywane do masowych imprez. Nie tylko Juwenalia i przegląd kapel ludowych. Na Błoniach powinno tętnić życie i wszystko wskazuje na to, że już za niedługo tak właśnie będzie.

Na razie Muszle we władanie wzięli kinomaniacy. Gratisowe (!) pokazy cieszyły się sporym powodzeniem. Wcześniej pokazano „Yreek...” i bigbrotherową kompanię a w sobotę 24 sierpnia film **Randalla Wallace'a „Byli-**

**śmy żołnierzami”**. Na temat filmu pana Grzy po raz kolejny głosu nie zabiorę, azaliż o najnowszym obrazie z **Melem Gibsonem** słów kilka. Po pierwsze uważam, że o ile pomyśl na Kino Pod Gołym Niebem jest wyborczy, o tyle już sam film który nam zaproponowano na zakończenie wakacji trafiony za mocno nie był. Lepiej byłoby zaprezentować jakąś lekką, niezobowiązującą historyjkę. Choćby ostatnią rolę **Hugh Granta**, o której pisałem w ostatnim Nowym Łowiczaninie - też tytuł aktualny a zaczęły wpisać się w letnią atmosferę gwiazdzistego kinematografu. Po wtóre, obraz pana Wallace, skromnym zdaniem niżej podpisanego, to żadna rewelacja. Jeśli już stawiamy na kino ambitne to też można było wybrać coś innego. Aczkolwiek, jak znam życie nasi kulturalni dobrodziej, pewnie nie mieli zbyt wielkiego wyboru. Dzięki im, że w ogóle dali nam kawałek nietuzinkowej rozrywki.

A teraz, co by Naczelny nie zarzucił piszącemu te słowa minimalizmu, kilka słów o samym filmie. „Byliśmy żołnierzami” to kolejne amerykańskie rozliczenie z wojną wietnamską. Ilekroć już powstało obrazów odnoszących się do tej tematyki. „Pluton” czy „Czas Apokalipsy” to zdecydowanie najznakomitsze dzieła mówiące o historycznej zaradzie w amerykańskich sercach. Ale rana wciąż się musi odnawiać skoro 30 lat po wojnie wciąż klisze pełne są wietnamskich okrucieństw.

Tym razem do Wietnamu ruszył Gibson. Jego pułkownik to nielichy strateg, takżi dowódcą i człowiek. Zanim przeniesiemy się do dusznego i zlanego krwią azjatyckiego kraju poznamy nieco głównych bohaterów. Okazuje się, że to nieskazitelni ojcowie i mężowie, wspaniali patrioci, przeczudni ludzie. Gibson swoją postać ubrał w same cnoty - pierwszy staje na polu walki, ostatni z niego schodzi. Ma nie tylko czwórkę swoich dzieci - opiekuje się każ-

dym żołnierzem służącym pod jego skrzydłami. Zdaje sobie sprawę, że wojna ta zła rzecz, ale jeśli on nie zabije przeciwnika to sam zginie. Wie też, że misja w Azji jest samobójstwem i błędem, ale jako prawy rycerz i lojalny żołnierz nie kwestionuje rozkazów przełożonych. Słowem człowiek idealny, książkowy syn amerykańskiej ziemi. Nie ma w nim chwil słabości, skrupułów. Wie wszystko i wszystko rozumie. Jest jak drogowskaz dla swych ludzi. Przyznam, że nieco irytowała mnie ta postać. Bez wątplenia zabarwiona pozytywnie, ale chyba trochę przesłodzona. Podobnie **Madeleine Stowe** w roli oficerskiej żony. Też chodząca dobroć i mądrość. Nie, nie to że chciałbym żeby po ekranie latali jacyś psychopaci w mundurach, ale jak patrzę na film **Coppoli** i **Wallace'a** to, wiem, że ten pierwszy w „Czasie Apokalipsy” był bliżej prawdy o tamtej wojnie niż twórca omawianego tytułu. Co jest jeszcze smutniejsze reżyserzy, nie mając już pewnie pomysłów jak zainteresować widzów fabułą, szukają środków co raz bardziej drastycznych - realizm wybuchów, doznawanych ran, urywanych członków jest tak „znakomity”, że tylko spore odległości od ściany - ekranu Muszli Koncertowej wielu widzów zawdzięcza brak torsji podczas seansu. Nie należę do tych co to zamykają oczy gdy ekran czerwienieje, ale pan Wallace już troszeczkę przesadził. Proszę rząd USA, żeby zakazał ustawowo robienia filmów wojennych w swym pięknym kraju, bo inaczej ich „hollywoodziaki” będą bardziej brutalni od rzeczywistości.

Film się skończył późno w nocy. Pomyślałem, że miło byłoby jeszcze powrócić do konwencji Kina W Muszli. Klimat nam się ociepla, słonecznych wieczorów będzie pewnie więcej niż w latach poprzednich więc z przyjemnością będziemy odwiedzać Błonie. Tylko te komary... *Bogusław Bończak*

ŁOK

## 14 września ostatni film na muszli

W następną sobotę na łowickiej muszli koncertowej odbędzie się (jeśli nie przeszkodzą warunki atmosferyczne) ostatni, trzeci seans filmowy na wolnym powietrzu. Co zobaczymy? Łowicki Ośrodek Kultury na razie milczy, wszystko zależy od tego, czym będzie dysponował przywozący do Łowicza przenośny projektor filmowy Zbigniew Magdziarz, właściciel kina „Mazowsze” w Sochaczewie. Propo-

zycja ŁOK wyświetlania filmów na muszli w okresie wakacji okazała się strzałem w dziesiątkę. Na pierwszym pokazie sprzed blisko trzech tygodni na widowni zasiadło ok. 400 osób. Obejrzały one dwa filmy w reżyserii Jerzego Grzy z serii Wielkiego Brata: „Gulczas, a jak myślisz?” oraz „Yrek - Kosmiczna nominacja”. W sobotę 24 sierpnia tylko o kilkadziesiąt osób mniej obejrzało film Mela Gibsona „Byliśmy żołnierzami”.

## Zespół Szkół z Oddziałami Integracyjnymi

### Wakacyjne remonty

Okres wakacji wykorzystano na przeprowadzenie koniecznych prac remontowych w Zespole Szkół na Bratkowicach. Pomalowane zostały bejca i farbą olejną drewniane szczyty budynku od strony zachodniej, z której jest największe działanie wiatru i deszczu. Część prac przeprowadzono na dachu budynku - uszczelniano dach, który przeciekał w wielu miejscach i naprawiono ryn-

ny. Pozostałe prace to malowanie okien w sali gimnastycznej, odnowienie czterech pomieszczeń lekcyjnych oraz wymiana wykładziny w pokoju nauczycielskim i w sekretariacie szkoły. Ostatnie prace zaplanowane przed rozpoczęciem roku szkolnego to naprawa schodów przy wejściu głównym, która miała polegać na uzupełnieniu ubytków gotową zaprawą typu „Atlas”. *(mwk)*

## Hurtownia „GLAZPANEL”

Łowicz, ul. Klickiego 18, tel. (0-46) 837-63-74, 830-34-14  
godz. otwarcia: pn - pt 8.00-17.30, sb 8.00-14.00

GLAZURY PANELE PARAPETY KASETONY DRZWI OKNA

PONADTO:  
 ■ PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE ■ SCHODY, TRALKI, PORĘCZE ■ PIANKA MONTAŻOWA  
 ■ GRESY, PŁYTKI KLINKIEROWE ■ SCHODY STRYCHOWE, OKAPY 9,30 zł/szt.  
 ■ KLEJE, FUGI, LISTWY  
 ■ BOAZERIA PCV, SIDING  
 ■ RYNNY  
 ■ DRZWI - wewnętrzne  
 - zewnętrzne  
 - antywłamaniowe  
 - harmonijkowe

**PROMOCJA**  
 - PANELE PODŁOGOWE O WYSOKIEJ TWARDOŚCI, KLEJOWE I BEZKLEJOWE  
 - PANELE ŚCIENNE MDF  
 - GLAZURA, TERAKOTA  
 - ELEKTRONARZĘDZIA BOSCH I SKIL

Szeroki asortyment • Ceny konkurencyjne • Raty bez pierwszej wpłaty • Upusty

SEZON 2002 Z

**KUTNO Agroma**

Centrum Techniki Rolniczej

PRZEZ 365 DNI W ROKU KUTNO AGROMA - CENTRUM TECHNIKI ROLNICZEJ OFERUJE SWOIM KLIENTOM m.in.:

KOMBAJNY, CIĄGNIKI, MASZYNY I URZĄDZENIA ROLNICZE, CZĘŚCI ZAMIENNE, PASZE, NAWOZY, OGUMIENIE, AKUMULATORY, ŁOŻYSKA, SMARY, OLEJE, SPRZĘT OGRODNICZY, NARZĘDZIA, ELEKTRONARZĘDZIA I... 20 TYSIĘCY INNYCH PRODUKTÓW.

SKORZYSTAJ Z NASZYCH ATUTÓW:

- Gwarantowana jakość produktów
- Ceny, które mile Cię zaskoczą
- Szeroki asortyment
- Doświadczenie 26 lat

ZAPRASZAMY

DO SKLEPÓW FIRMOWYCH W:

ŁOWICZU, ul. Poznańska 152, tel. 046 837 93 33

GŁOWNIE, ul. Kolejowa 42, tel. 042 719 22 24

**PORTA DRZWI**

**DRZWI**  
 - wewnętrzne lokalowe  
 - wewnętrzne wejściowe

Dealer:

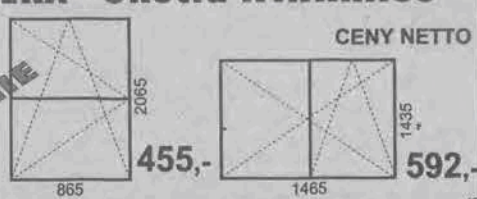
Łowicz, ul. Zgoda 28, tel./fax (046) 837-37-87

KTO MA VEKA NIE NARZEKA

**KOLEJNA PROMOCJA OKIEN I DRZWI PCV**

Profile VEKA - Okucia WINKHAUS

NAJNIŻSZE CENY W REJONIE



**SZKOŁA MUZYCZNA OGLASZA ZAPISY**

na rok szkolny 2002/2003

do szkoły I stopnia (odpowiednik szkoły podstawowej) i II stopnia (szkoła średnia muzyczna)

ZAINTERESOWANYCH zapraszamy od 3 do 13 września w poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki w godz. 16.30 - 18.00

do siedziby Szkoły: Łowicz, ul. A. Mickiewicza 20, tel. 0 602-106-324

Oferujemy także kursy taneczne dla dzieci i młodzieży.





# PAMIĘCI POLEGŁYCH Z BOBROWNIK

1 września w Bobrownikach odsłonięta została pamiątkowa tablica pamięci poległych w czasie II wojny światowej mieszkańców tej wsi. Tablica znajduje się przed miejscową szkołą podstawową. Na wypolerowanej płycie z czarnego granitu wypisano w kolejności alfabetycznej nazwiska 34 mężczyzn z Bobrownik, którzy zginęli w latach 1939-1944. W holdzie zamordowanym przez hitlerowców w latach 1939-1944 - brzmi napis obok wyrytego symbolu krzyża Virtuti Militari. Tablica pamiątkowa wyryta w kamieniu wykonana została na fundamencie z klinkieru, teren wokół obłożono kostką. Pomysł był autorstwa Bolesława Kowalskiego, projekt wykonał Tadeusz Miksa. Wykonanie bryły z tablicą powierzono Mirosławowi Lebidzie z Arkadii, pozostałe prace zrobiła ekipa remontowo-budowlana z Nieborowa. Odsłonięta 1 września tablica zastąpiła starą, betonową, która odsłonięta była tuż po wojnie na

terenie straży, obecnie z powodu zniszczenia stara tablica była już nieczytelna.

W uroczystości odsłonięcia nowej tablicy brało udział bardzo wielu mieszkańców Bobrownik i okolic, również tych najmłodszych. Organizatorzy podkreślali, że była to lekcja prawdziwego patriotyzmu i prawdziwej historii na rozpoczęcie roku szkolnego. Honorowymi gośćmi byli przedstawiciele Związku Żołnierzy AK w Łowiczu, Związku Kombatanów i Byłych Więźniów Politycznych, Szarych Szeregów, członkowie PSL, druhowie z OSP, kolejarze, a także władze powiatu i władze gminy. Podniosły charakter uroczystości nadała też obecność kompanii honorowej WP ze Skiemievic.

Uroczystości rozpoczęto nabożeństwem w miejscowym kościele parafialnym, skąd uczestnicy wraz z orkiestrą dęta z Belchowa udali się na teren przy szkole. Okolicznościowy referat o poległych wygłosił Bolesław Kowalski - przewodniczący komitetu orga-

nizacyjnego. Mówił m. in., że tablica upamiętnia poległych, którzy w większości byli rolnikami, kolejarzami, ale wśród nich są też nazwiska wysiedleńców z Warszawy i Kutna. Miejsca pochówku niektórych z nich są nieznanne i nowa tablica będzie jedynym miejscem czczenia pamięci o nich.

Do odsłonięcia tablicy pamiątkowej Bolesław Kowalski poprosił: starostę powiatu łowickiego Cezarego Dzierżka, wójta gminy Nieborów Andrzeja Werle, przewodniczącego rady gminy Adama Janiaka, Tadeusza Modraka z AK, Władysława Kwestarza - córkę uczestnika kampanii wrześniowej oraz Tomasza Janiaka - ucznia SP w Bobrownikach. Tablica została poświęcona przez ks. Macieja Zakrzewskiego, proboszcza z Bobrownik. Przy tablicy złożono kwiaty, wygłoszono przemówienia. W jednym z nich poseł Tadeusz Gajda mówił, że obeliski takie trzeba stawiać, abyśmy o tych wydarzeniach pamiętali i nigdy do takiej tragedii nie dopuścili. (mwk)

## Czy chodzi o Belchów, czy o wszystkie ośrodki?

Gmina Nieborów nie otrzymała na razie od powiatu budynku ośrodka zdrowia w Belchowie.

Propozycja przekazania na rzecz gminy Nieborów budynku ośrodka zdrowia w Belchowie nie znalazła akceptacji wśród radnych powiatu. Z propozycją przekazania znajdującego się w Belchowie budynku, w którym ma swoją siedzibę Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej, wystąpił Zarząd Powiatu po licznych próbach ze strony gminy Nieborów. Stan techniczny budynku jest bardzo zły, w najbliższym czasie wymaga on dużych nakładów finansowych na przeprowadzenie remontu kapitalnego, który obejmowałby: osuszenie i odgrzybienie budynku, wymianę tynku i odnowienie elewacji, wymianę pokrycia dachu, stolarki okiennej i drzwiowej, wymianę instalacji centralnego ogrzewania i elektrycznej. Z uwagi na wysokość kosztów, jakie należałoby ponieść, powiat w danej chwili nie jest w stanie zapobiec dalszej dewastacji budynku. Należy podkreślić, że w gminie Nieborów istnieje drugi ośrodek zdrowia, w którym w roku bieżącym została przeprowadzona praca remontowa obejmująca ocieplenie ścian zewnętrznych i wymianę stolarki okiennej - argumentował stanowisko zarządu powiatu Ryszard Deluga.

Zbycie tej nieruchomości może stać się precedensem i rozpocząć wyzbywanie się ośrodków także na rzecz innych gmin - zauważał radny Andrzej Płacheta. Nie mamy planów wyzbywania się budynków ośrodków, jest to sprawa jednostkowa. Decyzja ta podyktowana jest troską o racjonalne gospodarowanie mieniem - odpowiadał Ryszard Deluga. Dodał również, że powiatu nie stać na wyłożenie 150 tys. zł, bo tyle szacunkowo jest potrzebne na wykonanie remontu budynku, a po przekazaniu budynku gminie to ona poszuka

rozwiązania jak budynek wyremontować. Skoro polityka zarządu zmierza do pozostawienia budynków ośrodków w swoich zasobach, a ośrodek w Belchowie wymaga natychmiastowego remontu, to trzeba robić Belchów, a nie Nieborów - mówił Płacheta.

Budynek jest obiektem ochrony zdrowia, służy i będzie służyć temu celowi, ponieważ darowizna została tak określona. Przekazanie budynku przyczyni się do szybszego jego odremontowania, czym bardzo zainteresowana jest miejscowa społeczność, której jestem przedstawicielem - bronił propozycji Bolesław Kowalski, członek zarządu powiatu. Dyskusję zakończył radny Marek Byzdra zgłaszając wniosek o wstrzymanie się z podjęciem uchwały do następnej sesji. Uważam, że zarząd powinien wykorzystać czas do następnej sesji, by ustalić jednorodną politykę, co do gospodarowania majątkiem - argumentował. Polityka zarządu w tej kwestii jest jasna - nie będziemy wyzbywać się ośrodków. Przepadek Belchowa traktujemy jednostkowo, uznając, że pieniądze, które włożymy w remont ośrodka w Nieborowie, dadzą dobry efekt, natomiast ta sama suma włożona w budynek w Belchowie, nie pozostawi śladu. Odkładanie decyzji w tej sprawie do następnej sesji spowoduje jedynie to, że obecna rada gminy Nieborów nie będzie mogła podjąć decyzji o przyjęciu darowizny, po prostu nie zdąży przed upływem kadencji - oponował Ryszard Deluga.

Radni jednak zdecydowaną większością (23 głosy - za, 4 - przeciw, przy 1 wstrzymującym się) opowiedzieli się za przyjęciem wniosku Marka Byzdry i tym samym podjęli decyzję o odłożeniu sprawy do następnej sesji. (aj)

## Dziękowali za plony

Dwie uroczystości dożynkowe odbyły się w minioną niedzielę na naszym terenie - na Korabce w Łowiczu oraz w Dąbkowicach Dolnych. Każda zgromadziła setki osób.

Pomimo tego, że granice parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Korabce zamykają się w obrębie miasta, dożynki obchodzone są bardzo uroczysto. W tym roku podczas dożynek proboszcz ks. Wiesław Frelek poświęcił 12 wieńców i 5 koszów przygotowanych przez mieszkańców ulic: Strzeleckiej, Chełmońskiego, Armii Krajowej, Zagrodowej, Lipowej, Zielonej, Legionów, Żołnierskiej, Kiemozkiej, Kwiatowej, Dolnej, Listopadowej i Jordana, a także wiosek spoza parafii - Chašno I i Chašno II. Oprawę mu-



Część dożynkowego korowodu z gminy Łowicz - na pierwszym planie wieńce ze Świeryża I i Świeryża II.

zyczną dożynek zapewnił zespół „Boczeki Chełmońskie” i parafialna schola, po nabożeństwie częstowano chlebem. Nabożeństwo polowe w Dąbkowicach odprawiał natomiast

proboszcz parafii Św. Ducha w Łowiczu - ks. Franciszek Augustyński. Na czele dożynkowego korowodu szła kapela ludowa z Kiernozi i zespół „Kiemozianie”. Dalej w korowodzie mieszkańcy gminy Łowicz nieśli 11 dożynkowych wieńców z Dąbkowic Dolnych, Parmy, Popowa, Strzelcowa, Świeryża I, Świeryża II, Bochenia, Zielkowie I, Zielkowie II, Ostrowa i Pilaszkowa.

Na Korabce zwracał szczególną uwagę wieńiec w kształcie kuli ziemskiej, z której wyrasta krzyż, bardzo widoczny w wieńcach był też motyw Bożego Miłosierdzia: nie zabrakło zdjęć papieża, słów o miłosierdziu i postaci Jezusa Miłosiernego. W Dąbkowicach korowód otwierał orzeł wykonany z kłosów zboża, była też para żniwiarzy, zagroda łowicka i wieńiec w kształcie studni.

### Centrum Szkół Prywatnych

## RADIX

99-400 Łowicz, Kaliska 5a  
tel. 0-601-287-274, 0-602-466-874,  
(0-46) 830-33-51

### SZKOŁY ŚREDNIE ZAOCZNE

(dla absolwentów szkół zasadniczych zawodowych, nauka trwa 3 lata, czesne płatne 10 miesięcy, możliwość złożenia egzaminu dojrzałości)

#### Liceum Ogólnokształcące

#### Liceum Handlowe

- absolwenci uzyskują tytuł technika handlowca

### POLICEALNE STUDIUM ZAWODOWE

(dla absolwentów szkół średnich, nauka trwa od 2 do 2,5 roku, czesne płatne 10 miesięcy)

absolwenci uzyskują tytuły technika w specjalnościach:

- technik ekonomista (finanse i rachunkowość)
- pracownik socjalny (pomoc społeczna, bezrobocie i rynek pracy)
- technik administracji
- technik informatyk
- technik obsługi turystycznej

... wykształcenie, zawód, praca

### Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi

ul. Rewolucji 1905 r. nr 64, 90-222 Łódź

Punkt informacyjno-rekrutacyjny w Łowiczu

#### STUDIA INŻYNIERSKIE (3,5 letnie)

• Informatyka\*

#### STUDIA LICENCJACKIE (3 letnie)

• Zarządzanie i Marketing\*

• Filologia (angielska)

\* możliwość kontynuowania nauki na 2 letnich magisterskich studiach uzupełniających

Łowicz, ul. Grunwaldzka 9, tel. (46) 837-37-03, tel./fax (46) 837-34-68

www.wshe.lodz.pl

R-963

## RESTAURACJA

# U PANA TADEUSZA

organizuje

✓ WESELA ✓ BANKIETY ✓ KOMUNIE

✓ IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE NAJNIŻSZE CENY  
PROFESJONALNA OBSŁUGA

SERDECZNIE ZAPRASZAMY

DOMANIEWICE, ul. Główna 5, tel. (046) 838-36-46, 0-607-930-234

## OKNA PCV

034 - 560 zł  
036 - 640 zł  
OKNA NIETYPOWE  
BEZ DOPLAT  
AUTORYZOWANY  
MONTAŻ

NIE PRZEPLACAJ  
ZANIM KUPI SZ SPRAWDŹ NASZE CENY  
• ROLETY • ŻALUZJE • VERTICALE • SIATKI •  
POMIARY - TRANSPORT - DORADZTWO - GRATIS!

ZAPRASZAMY Termo FASADA  
Łowicz, ul. Wojska Polskiego 1  
tel./fax. (0-46) 830-22-39, 0-607-343-336

## "CENTROBUD"

Łowicz ul. Armii Krajowej 61 (za Czerwoną Górą)  
tel. (0-46) 837-93-20, 837-94-67

### WYROBY HUTNICZE

MATERIAŁY

BUDOWLANE

GAZY TECHNICZNE

OPAL, NAWOZY

NISKIE CENY, TRANSPORT GRATIS

R-963



dok. ze str. 6

# JAK SIĘ ŻYJE POD KURANTEM?

Czasami przeraża mnie ta cisza. Nikt nie puka, nie stuką, tutaj prawie nikt nie mieszka, czuję się jak w domu jednorodzinnym. Jest mi bardzo ciężko przyzwyczaić się do takiego spokoju, bo w Brzezinach mieszkałam w bardzo ruchliwym miejscu. Poza tym z mieszkania jestem zadowolona. Ma bardzo ciekawy, nowoczesny układ pomieszczeń, ładny balkon - mówi pani Monika.

## To nie jest standardowe M - ...

Rzeczywiście wchodząc do tego mieszkania od razu zauważa się, że nie jest to standardowe klockowate M-... Szeroki przedpokój, funkcjonalny rozkład pomieszczeń, kuchnia połączona z aneksem wypoczynkowym - to wszystko daje możliwości nowoczesnego, zgodnego z trendami mody rozplanowania wyposażenia mieszkania. Poza tym obszerne klatki schodowe i szerokie schody, masywne drzwi wejściowe na klatkę i działające domofony, a przede wszystkim czystość i porządek. Przed blokami jest czysto, a trawniki są zadbane. Za pewne duża jest w tym zasługa dozorczy opłacanego przez mieszkańców, ale niebagatelną rolę odgrywają również bramy strzegące wejścia na podwórko. Obiekty nie są chronione, jak na razie wystarczają bramy i domofony, choć niestety aktów wandalizmu nie dało się uniknąć - jakiś czas temu podpalono drzwi jednej z klatek schodowych.

Mieszkańcy Osiedla pod Kurantem zdają sobie sprawę z tego, że Głowno nie jest najbezpieczniejszym miastem. Wystarczy, że spojrzą rano przez okno, a zobaczą zbierające się w pobliżu tego co zostało z dawnego sklepu rybnego grupki pijaków. Wprowadzając się do tego mieszkania byłam zadowolona, że tak blisko jest zalew, myślałam, że będę chodzić na spacer z synkiem, ale teraz odeszła mi na to ochota - powiedziała nam pani Monika.

## Kto tu rządzi?

Do 30 czerwca tego roku administracją osiedla zajmowała się osoba wytypowana przez wspólnotę osiedlową, w skład której wchodzi wszyscy właściciele mieszkań i lokali łącznie z „Elex-Budem”, który jest jeszcze posiadaczem kilku

mieszkań. Administrator, nota bene właściciel jednego z mieszkań, za swoją pracę otrzymywał wynagrodzenie od wspólnoty. Jednak po jakimś czasie jej członkowie doszli do wniosku, że nie jest to najlepsze rozwiązanie i postanowili poszukać wyspecjalizowanej firmy, która przejęłaby administrację budynków. Tak też się stało. Od blisko miesiąca administrację osiedla przejęła łódzka firma „Estate”, do której zadań należy: zakup oleju opałowego, rozliczanie lokatorów z opłat za ogrzewanie, ciepłą i zimną wodę, ścieki oraz sprawowanie pieczy nad ogólnym stanem technicznym budynku w celu informowania odpowiednich jednostek, na przykład ubezpieczycieli o powstałej szkodzi. Przez cały czas nadzór gwarancyjny nad blokami sprawuje ich wykonawca - „Elex-Bud”, właśnie w ramach tej gwarancji niedawno pracownicy firmy poprawiali efekty pośpiesznego wykańczania budynku. Trzeba było powtórnie pomalować m.in. balkony, z których odpadała farba i szpeciła frontową elewację budynków. Mieszkańcy osiedla twierdzą, że te odpadające poacie farby to „pamiątka” po wykańczaniu budynków zimą, kiedy wykonawcy nagliły umowy podpisane z przedsiębiorcami prowadzącymi teraz działalność na parterze budynku. Na razie wykonano poprawki, ale jak długo one wytrzymają, nie wiadomo. Ja dostrzegam w tych mieszkaniach wiele niedociągnięć. Na przykład zimą nie mieliśmy wody w kuchni, bo pomieszczenie jest wystawione po zewnętrznej stronie bloku i zamarzyły rury, całe szczęście, że nie nie popękało, a awaria została usunięta. W garażu jedna ściana jest zagrybiona. Poza tym w nocy i wcześniej rano nie ma ciepłej wody, bo w ten sposób szuka się oszczędności - mówi pan Szymon. Decyzję co do oszczędności podejmuje jednak wspólnota, a jeżeli jest się jej członkiem, to trzeba liczyć się z wolą większości. Zmniejszenia kosztów ogrzewania budynków nie szuka się jednak dopiero teraz, projekt osiedla sam w sobie zawierał takie rozwiązania, które zakładały niski współczynnik przenikalności ciepła. Jednak na temat kosztów zdania są również podzielone. Eugeniusz Śluzak, współwłaściciel „Elex-Budu” twierdzi, że powinny być one mniejsze niż w innych spółdzielniach mieszkaniowych. To nie jest prawda. U nas za 1 GJ płaci się 59 zł, tymczasem opublikowany w jednym

z numerów Gazety Wyborczej wykres cen energii cieplnej w całym kraju, pokazał, że nawet w Warszawie płaci się tylko 58 zł za 1 GJ. Tym sposobem mając sześćdziesięciometrowe mieszkanie musiałem zimą płacić za ogrzewanie 450 zł miesięcznie - powiedział nam pan Szymon. Pozostaje tylko liczyć, że w nadchodzącym okresie grzewczym koszty te ulegną zmniejszeniu. Trzeba wziąć bowiem pod uwagę to, że miniona zima była dla Osiedla pod Kurantem i nowej kotłowni chrztem bojowym. Nowe, nie wysuszone jeszcze do końca ściany, znikoma liczba mieszkańców, to wszystko wpłynęło na ilość zużytej energii cieplnej i na wysokość zapłaconych przez mieszkańców rachunków.

## Jak kręcą się interesy?

Prywatni przedsiębiorcy inwestując w lokale na Swobodzie wiedzieli co robią. Ulica ta już od jakiegoś czasu kwitnie handlem, teraz dołączyły do niego: przychodnia lekarska, apteka, fryzjer, sklep spożywczy oraz dodająca chyba najwięcej uroku całemu osiedlu - pizzeria „Siciliano”. Właścicielka tego ostatniego z lokali, która nota bene już niedługo wprowadzi się do nowego mieszkania właśnie pod Kurantem, mówi,

że decyzja o otwarciu pizzerii na Swobodzie była strzałem w „dziesiątkę”. Lokal rozpoczął działalność w marcu tego roku. Klientów przyciąga nie tylko jego wygląd zewnętrzny - ogromne parasole, stoliki, kolorowe kwiaty, ale przede wszystkim pięknie stylizowane wnętrze, stworzone przez jednego z łódzkich projektantów. Zda się, że centrum miasta przeniosło się właśnie tutaj. Tu jest po prostu dużo ludzi. Blisko jest zalew, to sprzyja działalności takiej jak nasza. To prawda, że kiedy funkcjonował nad zalewem bar, zdarzało się, że okolica robiła się nieciekawą. Teraz jednak się uspokoiło. Codziennie wychodzę z pracy około północy i nie zauważyłam nic niepokojącego - powiedziała w rozmowie z nami pani Karolina.

Do osób zadowolonych z życia, a raczej pracy na nowym osiedlu należy również Jolanta Lewandowska, kierownik Apteki „Pod Kurantem”. To jest bardzo dobra lokalizacja, oczywiście nie tyle ze względu na mieszkańców samego osiedla, bo ich jest jeszcze bardzo mało, ale ze względu na mieszkańców osiedla Swoboda. Przychodzą do naszej apteki często chwaliąc sobie to, że nie muszą iść na Zgierską, że wszystko mają na miejscu - powiedziała nam pani Jolanta. (ljs)

## Co wybrać?

### Albo Ostrołęka - Albinów albo Szczawin - Swędów - czyli która droga za unijne pieniądze

Na jutrzejszej sesji Rady Powiatu Zgierskiego, 6 września, radni dyskutować będą nad tym, która z dróg na terenie powiatu powinna zostać dofinansowana przez pieniądze z funduszu SAPARD. Zarząd powiatu zaproponował, aby rada wzięła pod uwagę jedną z dwóch inwestycji: drogę Ostrołęka - Albinów znajdującą się na terenie gminy Głowno oraz drogę Szczawin - Swędów znajdującą się na terenie gminy Stryków. Pierwsza z inwestycji posiada jedynie dokumentację potrzebną do rozpoczęcia budowy. Druga natomiast byłaby kontynuacją rozpoczętej 3 lata temu budowy. Do tej pory powiatowi udało się wykonać fragment o długości 2,26 km między Szczawinem a Swędowem znajdujący się na terenie gminy Zgierz. Tak więc pienią-

dze z SAPARD mogłyby pokryć koszty budowy kolejnego odcinka, tym razem na terenie gminy Stryków.

W przypadku drogi Ostrołęka - Albinów wnioskowanoby o dofinansowanie budowy odcinka o długości 1552 m, a w przypadku drogi Szczawin - Swędów - 1585 m. Pierwsza z proponowanych inwestycji szacowana jest na 1,308 mln zł, a druga na 1,448 mln zł. W przypadku pozytywnego rozpatrzenia wniosku, powiat mógłby liczyć na 25 do 50% zwrotu kosztów. Aby wszystkim formalnościom stało się zadość, powiatowi radni powinni nie tylko zdecydować, która droga powinna znaleźć się we wniosku, ale również podjąć uchwałę w sprawie ustalenia przebiegu dróg powiatowych, zgodnie z aktualnym stanem faktycznym. (ljs)



Piękna pogoda sprzyjała przebywaniu na plaży.

## Słońce, plaża, namioty...

Takie wspomnienia na długo zapadły w pamięci grupy 140 uczestników trzytygodniowego obozu pod namiotami, zorganizowanego przez Kościół Mariawicki. Młodzież w wieku 9 - 25 lat wypoczywała w Międzywodziu nad morzem Bałtyckim. Wakacje spędzali tam między innymi strykowianie wspólnie z młodzieżą z całej Polski, głównie z okolic Warszawy. Trzytygodniowy pobyt nad morzem kosztował 620 zł.

Z gminy Stryków w obozie uczestniczyło kilku uczniów ze Szkoły Podstawowej w Dobrej. Dzieci co roku uczestniczą w takim obozie, a od 5 lat w Międzywodziu. Podczas letniego wypoczynku spotykają kolegów i koleżanki z ubiegłych lat, z którymi utrzymują kontakt listowny. Obóz prowadził i nad całością czuwał z ramienia Kościoła kapłan Grzegorz Dróżdż, pochodzący z parafii dobrzyńskiej. Młodzież zapewnioną miała opiekę nauczycielską, medyczną. Ze szkoły w Dobrej opiekunką była Małgorzata Kielbik.

Obóz rozłożony był za miastem w sosnowym lasku. Organizatorzy korzystali z namiotów Hufca ZHP z Wielunia. Codziennie dzieci wypoczywały na plaży, do której miały 800 m. Do domów powróciły z piękną opalenizną, gdyż pogoda na szczęście dopisywała podczas całego wyjazdu. Wykorzystywano harcerski sprzęt sportowy. Starsza młodzież niemal codziennie grała w piłkę na dużym boisku za obozem. Grupa miała swojego ratownika, który czujnym okiem pilnował kąpiących się.

W trakcie obozu odbyły się trzy eskapady do oddalonego o 600 km Hansaparaku, tj. wesołego miasteczka w Niemczech. Dzieci pływały też po morzu statkiem. (eb)

KOLO ul. Blich 21, 99-400 Łowicz ☎ (0-46) 837 66 86 ✉ /fax (0-46) 837 88 78 kolo@kolo.biz www.kolo.biz

**BETONIARNIA**  
Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu

**OFERUJE PAŃSTWU**

- stropy teriva
- kręgi, przepusty
- kostkę brukową
- blozki betonowe
- pustaki zasypowe
- nadproża
- galanterię betonową

99-400 Łowicz, ul. Kalska 103,  
tel. (046) 837 32 79, 837 41 38, fax 837 47 98  
e-mail: SIB@winkhaus.com.pl;  
internet: http://www.winkhaus.com.pl/sib  
Zapraszamy w godz. 7.00-17.00

**PRACA - POBYT W USA**  
**WEŹ UDZIAŁ W LOTERII WIZOWEJ!!!**

**Zielona karta - to legalny pobyt, praca, opieka medyczna i socjalna**

Do rozlosowania 50 000 „Zielonych kart”.

Praca naszego Biura polega na przygotowaniu, wypełnieniu, wysłaniu za Państwa aplikacji do USA.

**DAJ SOBIE SZANSE!**

Informacje o: **Diversity Visa Lottery**  
0 46 832 51 69 w godz. 11.00-15.00

Skiermiewice, ul. Wyszyńskiego 17, pok. 20 (salon Opla)

**STROPY TERIVA**  
- DO 7,8 M

**BLOZKI FUNDAMENTOWE**

PRODUCENT

Wyroby posiadają znak bezpieczeństwa **B**

**CEMENT, STAL, BLACHY DACHOWE**

TRANSPORT  
ROZŁADUNEK HDS  
Złaków Borowy 24  
Tel./fax (0...46) 839-13-85  
0-601-30-32-35

**HÖRMANN**  
już w Łowiczu!

**POMIAR, SPRZEDAŻ, MONTAŻ:**  
BRAM-FUT  
Łowicz, ul. Włókiennicza 1  
tel. (046) 837 35 71, 0 606 941 304

**OFERUJEMY:**

- bramy garażowe
- bramy przemysłowe
- napędy, sterowania
- drzwi p. pożarowe i wielofunkcyjne
- okna firmy ASTRA

Raty - żagiel

**SYSTEMY NAWADNIAJĄCE**

- NAWOZY OGRODNICZE
- PODŁOŻA OGRODNICZE

**GENY PRODUCENTA**

oferuje EKO-FOL Rzażno 25 tel. (046) 838 74 36



dok. ze str. 1

# KAŻDA DZIELNICA BĘDZIE MIAŁA SWOJEGO RADNEGO

Zdaniem Komisarza należy to rozumieć w ten sposób, że jednostki pomocnicze powinny być okręgami, zaś łączenie ich kilku w jeden okręg wymaga szczególnego uzasadnienia (np. konieczności zachowania jednolitej normy przedstawicielstwa). Owo szczególne uzasadnienie, zdaniem Komisarza, w Strykowie nie wystąpiło. Każda z dzielnic Strykowa może stanowić okręg wyborczy (...). Zwłaszcza, że w dzielnicy Wschód norma przedstawicielstwa wynosi 1,0083, a w dzielnicy Mikołaja Kopernika 1,0928 i choćby już z tego powodu nie było potrzeby łączenia tych dzielnic w celu utworzenia okręgu wyborczego i to wielomandatowego - czytamy w uzasadnieniu postanowienia.

## Burmistrz i rada się odwołały

Od postanowienia Komisarza Wyborczego odwołanie do Państwowej Komisji Wyborczej w Warszawie wniósł Burmistrz Marek Jarocki i Rada Miejska. W odwołaniu sporządzonym przez wynajętego prawnika wskazano trzy wątpliwości. Po pierwsze, czy osoby wnoszące skargę miały legitymację do zaskarżenia uchwały, która zdaniem odwołujących służy tylko wyborcom głosującym w kwestionowanym okręgu. Po drugie wskazano na nierealność terminu 5 dni na wniesienie odwołania oraz wyznaczonego terminu na podjęcie przez radę nowej uchwały, co w konsekwencji mogłoby doprowadzić do pozbawienia jej prawa ustalenia okręgów i przekazania tego uprawnienia wojewodzie. Po trzecie, argumentowano, iż kompetencje do ustalenia okręgów wyborczych, określone w art. 89 ordynacji wyborczej, mają organy gminy i one zatem decydują, czy jest konieczne połączenie kilku dzielnic w celu zachowania jednolitej normy przedstawicielstwa. Połączenie wskazanych 3 dzielnic w jeden trzymandatowy okręg wyborczy urzeczywistnia zasadę równości obywateli i jest konieczne dla

zachowania jednolitej normy przedstawicielstwa, przy czym wszystkie te dzielnice są w istocie jednolitym obszarem wiejskim - czytamy w odwołaniu.

## Państwowa Komisja Wyborcza w Warszawie podtrzymała postanowienie Komisarza

Państwowa Komisja Wyborcza rozpatrując odwołanie uchwałą z dnia 5 sierpnia 2002 roku postanowiła utrzymać w mocy zaskarżone postanowienia Komisarza Wyborczego w Łodzi. Zwrócono uwagę, że art. 93 ust. 1 Ordynacji wyborczej nie ogranicza prawa do wniesienia skargi na podział gminy na okręgi wyborcze jedynie do wyborców z danego okręgu, gdyż prawo do skargi przysługuje wszystkim wyborcom danej rady, zaś komisarz wyborczy sprawdza, czy skargę zgłosili uprawnieni wyborcy. Ponadto PKW wskazała, że 5-dniowy termin na wniesienie odwołania został określony art. 93 ust. 2 Ordynacji wyborczej, a wniesienie odwołania wstrzymuje wyznaczony przez komisarza termin podjęcia nowej uchwały. Za niezrozumiałą KPW uznała zarzut ograniczenia kompetencji organów gminy w zakresie jej podziału na okręgi wyborcze. Przeciwnie, zadanie to jest obowiązkiem rady wynikającym z art. 92 ust. 2 Ordynacji wyborczej. Od postanowienia PKW nie przysługuje żadne odwołanie. Ostatecznie Komisarz Wyborczy w Łodzi 8 sierpnia postanowił wezwać ponownie Radę Miejską w Strykowie do podjęcia zgodnej z prawem uchwały do dnia 22 sierpnia 2002. Postanowienie to dotarło do Urzędu Miejskiego w Strykowie 19 sierpnia.

## Nadużyte zaufanie wyborców

Po tym jak do Państwowej Komisji Wyborczej wpłynęło odwołanie burmistrza i Rady Miejskiej, 26 lipca 83 mieszkańców

Strykowa, w tym radny Bogdan Walczak, wystosowało swoje pismo do tej samej instancji. Pismo zawierało uwagi i zastrzeżenia dotyczące podziału gminy na okręgi wyborcze oraz samych zarzutów podniesionych w odwołaniu złożonym przez władze gminy. Pisma tego Państwowa Komisja Wyborcza nie uwzględniła podejmując swoje rozstrzygnięcie, ponieważ nie spełniało ono warunków odwołania wymaganych art. 93 ust. 1 i 2 Ordynacji wyborczej. Niemniej jednak dla jasności sprawy przytoczymy jego obszerny fragmenty:

Rada Miejska postąpiła niezgodnie z wolą mieszkańców, którzy czują się oszukani i manipulowani. Uchwały, które łączą lub dzielą gminę, wymagają konsultacji zgodnie z prawem lokalnym. Rada Miejska potraktowała nas wyborców jako narzędzie do załatwiania prywatnych spraw i tworzenia grup interesu. (...) Zarzut o nieuprawnionych osobach, które podpisały skargę uwłacza naszej godności, pogłębia brak zaufania do organu samorządowego. Przy jednej skardze są dwie listy mieszkańców - jedna z dzielnicy Wschód, druga z dzielnicy Mikołaja Kopernika. Druga skarga była szczególnie, gdyż podpisali jako mieszkańcy najdalej od siebie oddalonych dzielnic. Nie jest prawdą, że dzielnica Stefana Batorego sąsiaduje z dzielnicą Wschód i to miało uwidocznić wspólny protest i sprzeciw. Dzielnica Stefana Batorego jest oddzielona od wszystkich dzielnic nie tylko geograficznie, ale i pokoleniową więzią, zwartą zabudową. Powyższa dzielnica w obecnej kadencji jest pozbawiona przedstawicielstwa w Radzie, ponieważ poprzednio była przyłączona do innej, większej od siebie dzielnicy. (...) To właśnie okręg jednomandatowy daje większy komfort i swobodę wyborcom podczas wyboru swojego przedstawiciela, a tym samym jest to właśnie budowa fundamentów tworzącej się demokracji lokalnej. Jeżeli wyborcy pragną mieć przedstawiciela, który mieszka w innej dzielnicy,

to nie stoi na przeszkodzie, aby ten kandydował tam gdzie jest takie życzenie. Sądziłbym, że lokalni radni robią wszystko, aby pogłębić do siebie zaufanie, jednak sprzeczności są mylne i wymagają głębszej weryfikacji i stąd próba ratowania przed utratą wpływu i stworzenia grupy interesów, aby pozbierać głosy z większej części Strykowa. (...) Odwołanie Rady Miejskiej w Strykowie należy uznać za nieuzasadnione.

## Kto poniesie konsekwencje? - pyta radny Walczak

Będę domagał się wyciągnięcia konsekwencji, bo mimo wyjaśnień Komisarza wyborczego brnęliśmy dalej w swym błędnym przekonaniu. Zwolano trzy sesje, wynajęto prawnika, przecież to są koszty. Nie wiem jak to zrobić, to niekoniecznie musi być sąd - mówił na sesji radny Bogdan Walczak. Od samego początku uprzedzałem, że jest to niezgodne z prawem - przypominał. Zdziwiło go również to, że nie zauważył tego radca prawny opiniujący wszystkie uchwały podejmowane przez radę. Radca Prawny urzędu Danuta Krzemień wyjaśniła, że uchwały opiniuje pod względem formalno prawnym, stwierdziła również, że tak naprawdę to czy rzeczona uchwała jest zgodna z prawem czy też nie zależy w dużej mierze od interpretacji przepisów. Ustosunkowała się również do kwestii kosztów, wskazując, że komisje rady miejskiej wielokrotnie spotykały się i rozchodziły bez konkretnych rezultatów, a mimo to brały za to pieniądze.

Podjęta w ubiegłym tygodniu uchwała i tak nie wszystkich usatysfakcjonowała. Przeciwno niej głosował Radny Witold Śliwkiewicz, który od początku uważał, że Bratoszewice będą miały w przyszłej radzie zbyt małe przedstawicielstwo, bo tylko jednego radnego.

(ljs)



**Biblioteka doczekała się remontu.** Biblioteka szkolna w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 w Głownie praktycznie kilkanaście lat nie była remontowana. Podczas mijających już wakacji odmalowano całe pomieszczenie biblioteczne oraz wymieniono firanki. Od razu po przestąpieniu progu „skarbnicy wiedzy” czuć zapach świeżości. Może nowy wygląd biblioteki w nadchodzącym roku szkolnym przyciągnie więcej czytelników? (eb)

## Remonty w szkole w Popowie

Naprawa, smołowanie i odpowiednie zakonserwowanie dachu budynku szkoły to główne zadanie, które zostało wykonane w czasie tegorocznych wakacji w Szkole Podstawowej w Popowie. Prace wykonywała jedna z firm dekarckich z Głowna. Ich koszt wyniósł 4.000 zł. Pod koniec wakacji wykonano również część ogrodzenia szkoły od strony wjazdu. Założono tam nową siatkę ogrodzeniową. Koszt tej inwestycji wyniósł 2.000 zł. Nie wystarczyło pieniędzy na „uzupelnienie” płytek ceramicznych w łazienkach szkolnych. Zostanie to zrobione we wrześniu. Planowany koszt wyniesie około 1.000 zł. (aw)

## Coraz więcej uczniów w Dobrej

Po raz pierwszy w ciągu mojej pracy spotkałem się z przypadkiem tak dużej zmiany liczby uczniów szkoły w ciągu wakacji - mówi dyrektor Szkoły Podstawowej w Dobrej, Waldemar Śliwkiewicz. W ciągu ostatniego tygodnia wakacji zgłosili się kolejni 3 uczniowie, w ciągu całych wakacji doszło 9 nowych uczniów. Są to dzieci z rodzin, które osiedlają się w niedawno wybudowanych domach na terenie Parku Krajobrazowego Wzniesień Łódzkich. Ogółem naukę rozpoczęło w szkole 145 osób. Najliczniejsza jest klasa pierwsza, w której uczyć się będzie 28 dzieci. (aw)

**HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA**  
 Łowicz, ul. Nadburzańska 41  
 Tel. (046) 837-88-13

**CER-RÖL**

**JAKMAR**

**Poleca po atrakcyjnych cenach:**

- ❖ glazurę, terakotę polskich i zagranicznych firm w dużym wyborze i kolorystyce
- ❖ kleje, fugi, listwy wykończeniowe (Atlas, Ceresit)
- ❖ farby, lakiery, rozpuszczalniki
- ❖ gipsy, gładzie, masy wyrównujące
- ❖ płyty gipsowe KNAUF
- ❖ artykuły sanitarne: wanny, zlewy, baterie itp.
- ❖ artykuły ściernie, wyroby glazurnicze
- ❖ systemy kanalizacji PCV

**KOŁO**  
**dekoral**  
**ATLAS**  
**SANPLAST**  
**KFR**

Hurtownia czynna w godz. 7<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, soboty 7<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>

zaprasza!

**„IGLOO”**  
 AGD dla Ciebie  
 fachowa obsługa  
 promocje, raty - „0” wpłaty  
 transport

**IGLOO** - Łowicz, ul. Zgoda 16

Łódzka  
 Powstańców  
 Zgoda  
 Księżacka  
 Katarzynów

OSIR  
 ZPOW

Kościół Chrystusa Dobrego Pasterza

od 689 zł

od 769 zł

od 449 zł

**REWELACYJNE CENY! - OKAZJE! - PROMOCJE!**





Drużyna Błękitnych Dmosin

dok. ze str. 30

# OSTRE STRZELANIE

**Nowosolna, 1 września.** Wydawało się, że inauguracyjny mecz klasy „B” w Nowosolnej nie będzie zbyt udany dla strykowian. Po kilkunastu minutach gry goście przegrywali już 0:2. Jednak zryw Zjednoczonych w następnych minutach poprawił nie tylko wynik, ale i nastroje w obozie gości. W drugiej części gry zawodnicy z Nowosolnej tylko raz objęli prowadzenie, kiedy doprowadzili do stanu 3:2 na swoją korzyść. Od tego momentu niepodzielnie na boisku panowali strykowianie, którzy uzyskali kolejno trzy bramki. Na dwie minuty przed końcem meczu gospodarzy poprawił rezultat na 4:5, strzelając gola z rzutu karnego. Znowu klasa dla siebie był bramkostrzalny **Jerzy Piela**.

■ **LKS Wrzask – Struga Dobieszków 5:4 (4:4);** Bramki dla Strugi: **Tomasz Rogulski – 2, Marcin Rogulski i Wojciech Raźniewski** po 1.

Struga: Świąćci – Wojciechowski, Kaczmarek, Walak (46 Siniarski), Szubert (60 Chanas) – Stoczyński, M. Rogulski, Pawłkiewicz, T. Rogulski – R. Ciesielski, Raźniewski.

**Wrzask, 1 września.** W pierwszej połowie spotkania zawodnicy obu drużyn zadziwili niezwykłą skutecznością. Rzadko się zdarza żeby podczas meczu piłkarskiego

padło osiem bramek, a już zupełnym ewenementem jest sytuacja, kiedy na strzelenie ośmiu bramek piłkarze potrzebują jedynie 45 minut gry. Za skuteczność graczy obu drużyn trzeba pochwalić, ale jeśli chodzi o grę w liniach obrony oraz taktykę gry, to z tymi elementami gry było już o wiele gorzej. W drugiej połowie padła już tylko jedna bramka. Gospodarze zaraz na początku gry po przerwie zdołali jeszcze raz zmusić do kapitulacji bramkarza Strugi i jak się później okazało była to się ostatnia – zwycięska bramka dla gospodarzy.

**KLASA „B” – grupa 2**  
■ **Sokół Popów – LKS Beldów 2:3 (0:1);** Obie bramki dla Sokoła uzyskał Grzegorz Stepień w 60 i 65 minucie spotkania.

**Sokół:** Durka – H. Pakuła, Krakowiak, Szkopiał, Patos – Łukasik, Stopczyński, Stepień (Józwiak), Szadkowski (Przeradzki) – Stankiewicz, Krzysztofczyk.

**Popów, 1 września.** Ostatnie pięć minut spotkania zdecydowało, że LKS Beldów zwyciężył i na inaugurację zgarnął trzy punkty. Pierwsza połowa mimo lekkiej przewagi Sokoła zakończyła się przegraną gospodarzy 0:1. W 30 minucie meczu bramkę dla przyjezdnych uzyskał ich napastnik i po przerwie do bardziej energicznych ataków

ruszyli popowianie. Na efekty takiej gry nie trzeba było długo czekać, a dobrze dysponowany tego dnia Grzegorz Stepień najpierw w 60, a potem w 65 minucie uzyskał dwie bramki. Niestety młody zespół Sokoła nie ma jeszcze na tyle rutyny, by w trudnych momentach opóźniać grę i wybijać z rytmu przeciwnika. Ostatnie pięć minut należało wyraźnie do przyjezdnych, którzy bezlitośnie wykorzystali błędy w obronie gospodarzy i strzelili dwie decydujące bramki.

■ **Czarni Smardzew – Błękitni Dmosin 2:0 (0:0);** Błękitni: Borkowski – Adamkiewicz, Sobierajski, Strzelczyk, Redlewski, Pilarski, Stecko M., Zastocki, Jezierski (Walak), Wawrzyńczak, Stecko T.

**Smardzew, 1 września.** Zespół z Dmosina prowadził składniejszą grę niż gospodarze tego meczu, lecz nie potrafił znaleźć sposobu na dobrze ustawioną linię obrony Czarnych. Ekipa Smardzewa lepiej wytrzymała kondycyjnie trudy tego zaciętego pojedynku i w jego końcowej części przejęła inicjatywę. Pierwszego gola zdobyli gospodarze dzięki dalekiemu wrzutowi z autu na pole karne i nieporozumieniu obrońców Dmosina. Druga bramka padła z rzutu karnego, po problematycznym faulu bramkarza Błękitnych. **AK.**

dok. ze str. 30

## Tylko rezerwy Zjednoczonych...

Pierwsza bramka dla gospodarzy padła po ewidentnym błędzie **Rafała Wykreto-wicza**, która tak niefortunnie podawał do bramkarza (notabene swojego brata Zbigniewa), że napastnik gospodarzy przejął piłkę i nie zagrożony ułożył futbolówkę w siatce bramki Stali. Potem przez dziesięć minut pierwszej połowy i dziesięć minut po przerwie stroną przeważającą byli „stalowcy”, jednak nie potrafili swojej przewagi udokumentować strzeleniem wyrównującej bramki. Za to miejscowi nie marnowali sytuacji podbramkowych. Po błędach naszych obrońców zespół Neru zdobył dwie kolejne bramki (w 60 i 80 minucie). Wynik meczu ustalił zawodnik Neru, który skutecznie wykonał rzut karny na minutę przed zakończeniem spotkania.

■ **ZJEDNOCZENI II Stryków – SPARTA Dobrzelin 4:2 (2:1)**

Bramki dla strykowian zdobyli: **Jerzy Piela – 2, Dawid Robaszkiewicz i Marcin Naumowicz** po 1.

**Zjednoczeni II:** Machniewicz (Zawadzki) – Glowacki, Patora, Leszczyński, Ciołek – A. Sujczyński, Smyczek, Sobiński (Naumowicz), Tokarski – Piela, Robaszkiewicz.

**Stryków, 28 sierpnia.** Strykowianie dobra grę i zwycięstwem nad piątoligowym zespołem sprawili swoim sympatykom miłą niespodziankę. Jeszcze tak niedawno, na zakończenie rozgrywek V ligi w ubiegłym sezonie, pierwsza drużyna Zjednoczonych po ciężkiej walce i wyrównanym spotkaniu wygrała tylko 3:2, a teraz drugi zespół jakby miał mniej problemów z drużyną z Dobrzelina. Znowu zmysłem strzeleckim błysnął Jerzy Piela, który uzyskał kolejne dwie bramki dla swojej drużyny. Po jednym trafieniu dołożyli

jeszcze Dawid Robaszkiewicz i Marcin Naumowicz, który przypieczętował zwycięstwo gospodarzy. Goście przy stanie 4:1 dla Zjednoczonych, dopiero w końcówce meczu zdołali uzyskać drugą bramkę.

■ **BŁĘKITNI Dmosin – LZS Dłutów 1:4 (1:3);** Bramkę dla gospodarzy uzyskał **Mirosław Zastocki (25’)**.

**Błękitni:** Borkowski – Adamkiewicz, Pilarski, Kotecki, Strzelczyk – Sobierajski, Zastocki, Działak, Wawrzyńczak – Stecko, Redlewski (Paszowski).

Goście z Dłutowa już na samym początku spotkania uzyskali pierwszą bramkę meczu. Jednak Błękitni nie załamali się i ambitnie dążyli do wyrównania. W 25 minucie spotkania do piłki zagraną z rzutu różnego najwyższym wyskoczył Mirosław Zastocki i uzyskał wyrównującego gola. Potem jednak lepiej prezentujący się pod względem wytrzymałości goście strzelili jeszcze trzy bramki i zasłużenie wygrali mecz.

■ **SOKÓŁ Popów – LKS Różyca 0:4**  
**Sokół:** Durka – Krzysztofik, G. Pakuła, H. Pakuła, Krakowiak – Zych (Patos), Stopczyński, Łukasik, Szkopiał – Kurczak, Szadkowski.

**Popów, 28 sierpnia.** Różyca, to solidny zespół piątej ligi. Zatem gracze z Popowa mogli się przekonać ile jeszcze im brakuje do poziomu reprezentowanego przez podopiecznych **Leszka Kwaśniewicza** (nie tak dawno ten szkoleniowiec prowadził czwartoligowego Sokoła Aleksandrów). Tym razem przewaga w umiejętnościach piłkarzy z Różyca wyniosła cztery gole i był to chyba adekwatny rezultat do różnicy obecnego poziomu obu zespołów. **(ak)**

dok. ze str. 30

# Pewne zwycięstwo juniorów Stali

W Ozorkowie Zjednoczeni ulegli miejscowej Bzurze 1:2.

**Liga Okręgowa Juniorów**  
■ **GOSSO Stal Głowno – CZARNI Kutno 4:0 (1:0)**

Bramki dla Stali: **Marcin Hemka – 2 (w 18 i 80), Grzegorz Domowicz (w 53) i Michał Adamkiewicz (w 58).**

**Stal:** Kmieć – Wielec (Kotlarek), Śluzak, Hemka – Józwiak, Dębski, Sędzickowski (Kwiatkowski), Mitręga – Adamkiewicz, Nagański, Domowicz (Mostowski).

**Głowno, 31 sierpnia.** Goście z Kutna tylko przez pierwsze 45 minut spotkania dotrzymywali kroku juniorom Stali. Dlatego podopiecznym trenera Szczeniaka nie udawało się sforsować obrony Czarnych, którzy skutecznie nie pozwalali gospodarzom rozwinąć skrzydeł i zaatakować z impetem. Na szczęście dla miejscowych obrońców gości dotknął ręką piłkę, a że działo się to w obrębie pola karnego sędzia słusznie podyktował rzut karny. Pewnym egzekutorem okazał się **Marcin Hemka**, który nie przestraszył się odpowiedzialności i w ten oto sposób strzelił pierwszą bramkę spotkania. Po zmianie stron szybko zdobyta bramka przez gospodarzy (przytomny strzał **Grzegorza Domowicza** głową) ustawiła mecz. Teraz goście musieli śmiało zaatakować, a zawodnicy Stali skoncentrowali się na wyprowadzaniu szybkich kontrataków. Już pięć minut po zdobyciu drugiej bramki nonszalancja w grze obronnej przyjezdnych została ukarana przez gospodarzy.

Tym razem na listę strzelców wpisał się **Michał Adamkiewicz**, który chytrze

„przymierzył” z rzutu wolnego. W 80 minucie wynik spotkania ustalili, ten, który rozpoczął zdobywanie bramek w sobotnim meczu – Hemka, który po indywidualnej akcji po raz czwarty pokonał golkipera gości.

■ **BZURA Ozorków – ZJEDNOCZENI Stryków 2:1 (0:0)**

Bramkę dla Zjednoczonych uzyskał **Paweł Roźniata** w 77 minucie spotkania.

**Zjednoczeni:** Beldziński – Naumowicz, Miller, Borowski, Sylwestrzak (75 Kubicki) – Rubach, Sender, Świdzki, Roźniata – Nowakowski, Janeta (34 Dunielski).

**Ozorków, 31 sierpnia.** Gdyby w 32 minucie spotkania **Arkadiusz Nowakowski** w sytuacji sam na sam pokonał bramkarza gospodarzy zapewne mecz w Ozorkowie potoczył by się zupełnie inaczej. W pierwszej połowie mecz był raczej wyrównanym widowiskiem, a w szeregach Zjednoczonych z dobrej strony pokazał się **Marcin Naumowicz**, który mądrze kierował linią obronną swojego zespołu. W drugiej części gry juniorzy ze Strykowa przejęli inicjatywę i kilkakrotnie poważnie zagrozili bramce gospodarzy. W 72 minucie spotkania arbiter zawodów zbyt pochopnie podyktował rzut karny dla gospodarzy w sytuacji, kiedy wydawało się, że to właśnie Naumowicz był faulowany (napastnik Bzury wpadł na naszego obrońcę i obaj zawodnicy padli na murawę w obrębie pola karnego Zjednoczonych).

Karnego na bramkę zamienił jednak zawodnik gospodarzy, a dla gości pozostało nie wiele czasu by zdobyć chociaż wyrównującego gola. Jednak już dwie minuty póź-

niej to zawodnicy Bzury strzelili drugiego gola. Z prezentu w postaci straty piłki w środkowej strefie boiska skorzystali juniorzy z Ozorkowa i po raz drugi **Michał Beldziński** musiał wyjmować piłkę z siatki. W 77 minucie meczu **Paweł Roźniata** poprawił rezultat na 1:2, jednak to było już wszystko na co było stać zespół Zjednoczonych w tym spotkaniu.

**Klasa okręgowa „Michałowicz” (rocznik 1988)**

■ **Stal Głowno – Stal Kutno 2:2 (0:1)**  
Bramki dla Stali Głowno: **Kamil Lendzion (56’)** i **Kamil Olejniczak (65’)**

**Stal Głowno:** Michałak – Mroczek, Dąbrowski, Florczak, Piela – Lendzion, Antosiak, Kluska – Gorzkiewicz, Olejniczak, Świątkowski.

Na zmianę wchodzili także: B. Tomczyk, A. Tomczyk, Kowalczyk, Adamczyk.

**Głowno, 31 sierpnia.** Pierwsza połowa spotkania należała do gości, którzy w 26 minucie uzyskali prowadzenie. Na szczęście strata bramki nie załamała podopiecznych trenera **Krzysztofa Dolacińskiego**. Jeszcze w pierwszej części spotkania młodzi „stalowcy” stworzyli kilka sytuacji do uzyskania wyrównującej bramki. Po przerwie przewaga gospodarzy była wyraźna i mimo upału najpierw **Kamil Lendzion** w 56 minucie, a potem **Kamil Olejniczak** w 65 minucie z rzutu karnego uzyskali dwie bramki, które pozwoliły Stali wyjść na prowadzenie. Wyrównanie padło w doliczonym czasie gry i szkoda, że mimo ambicji i woli walki całej drużyny nie udało się utrzymać gospodarzom prowadzenia do końca spotkania. **(ak)**



Drużyna Sokoła Popów ambitnie walczyła z piątoligowcami z Różyca.

Piłka nożna – Liga Wojewódzka Oldbojów

## Gdzie będą grali oldboje?

Oldboje Stali Głowno rozpoczynają 3 września nowy sezon w Łódzkiej Lidze Oldbojów. W poprzednim sezonie zespół z Głowna debiutował w tych rozgrywkach, zajmując dziewiąte miejsce na jedenastej drużynie. Nie był to imponujący wynik, ale początki zawsze są trudne. Wielu piłkarzy trapiły kontuzje, skład przez większość sezonu ulegał zmianom i dopiero pod koniec rozgrywek ustabilizował się.

Największym problemem w nowym sezonie będzie dla drużyny oldbojów boisko,

na którym mogliby występować jako gospodarze. Do tej pory, dzięki życzliwości dyrekcji Szkoły Podstawowej nr 1 korzyścili z boiska szkolnego, jak również szatni i pryszniców. Stan murawy tego boiska pozostawia jednak wiele do życzenia i większość zespołów, które na nim gościły, narzekało na fatalne warunki gry. Pozostaje więc szukanie pomocy u władz głowieńskich i strykowskich klubów, które dysponują jedynymi w naszym regionie boiskami z prawdziwego zdarzenia. **(ak)**

### Terminarz ligi oldbojów – jesień 2002

3.09	wtorek	PTC Pabianice – Stal Głowno
5.09	czwartek	Stal Głowno – Zawisza Rzgów
10.09	wtorek	Stal Głowno – Start Brzeziny
17.09	wtorek	Unia Skierniewice – Stal Głowno
19.09	czwartek	Stal Głowno – WEKO Zgierz
24.09	wtorek	Włóknierz Aleksandrów – Stal Głowno
1.10	wtorek	Stal Głowno – Włóknierz Zgierz
8.10	wtorek	Stal Głowno – ChKS Łódź
15.10	wtorek	Energetyk Łódź – Stal Głowno
17.10	czwartek	ŁKS Łódź – Stal Głowno
22.10	wtorek	Stal Głowno – LKS Różyca
29.10	wtorek	Orlik Sobień – Stal Głowno



## Kolarstwo

# DRUGIE MIEJSCA WALCZEWSKIEJ I JASZCZAKA

Stryków, 25 sierpnia. Udanie dla zawodników GOSSO „Dwójki” Stryków zakończył się kolarski wyścig „Po Ziemi Strykowskiej” o Puchar Prezydenta Miasta Łodzi. **Marta Walczewska** i **Paweł Jaszczak** z kolarskiej grupy GOSSO zajęli w swoich kategoriach drugie pozycje. Marta wywalczyła „srebro” w kategorii młodziezek, natomiast Paweł w wyścigu młodzików nie chciał być gorszy od swojej koleżanki klubowej i także przyjechał na drugim miejscu. Najbardziej ciekawy przebieg miał wyścig młodzików. Płaska trasa od długości 34 kilometrów w upalną niedzielę, była zbyt trudna dla wielu uczestników strykowskich zawodach. Na tle rywali zatem bardzo dobrze zaprezentował się Paweł Jaszczak, który nie tylko był aktywny

na początkowych kilometrach wyścigu, ale zainicjował ucieczkę i wraz z zawodnikiem **Pawłem Kozłowski** z KTK Konin z przewagą 1 minuty i 20 sekund wpadli na metę.

Ostatecznie na samym finiszu wygrał Kozłowski, który wyprzedził nieznacznie strykowianina. Najlepiej z peletonu z zawodników GOSSO finiszował **Kamil Jarzyński**, który zajął dziewiątą pozycję. Jeszcze trudniej w strykowskich zawodach jechało się juniorom młodszym i juniorom, którzy mieli do pokonania 102 kilometrów. Trudy wyścigu nie wytrzymało wielu kolarzy, którzy jeden po drugim wycofało się z rywalizacji. Najlepszymi juniorami młodszymi w ekipie „Dwójki” Stryków byli **Damian Perek**, zajmując czwarte

miejsce i **Michał Nowacki**, który uplasował się na piątym miejscu. Na 51 kilometrze przeprowadzono lotny finisz, gdzie najlepszym zawodnikiem okazał się **Piotr Ornał** ze Spółem Łódź i jemu przypadła nagroda ufundowana przez państwa **Bożenę** i **Henryka Florczaków** ze Strykowa.

Wyniki wyścigu „Po Ziemi Strykowskiej” o Puchar Prezydenta Miasta Łodzi.

Młodzicy (dystans 34 kilometry) – Puchar Prezydenta Miasta Łodzi

1. Paweł Kozłowski (KTK Konin)
2. Paweł Jaszczak (GOSSO Stryków)
3. Kamil Jarzyński (KKS Ostrowiec Świętokrzyski) – strata 1 min. 20 sek.

Miejsca pozostałych zawodników LUKS GOSSO „Dwójki” Stryków:

9. Kamil Jarzyński
10. Edwin Lysio
12. Krzysztof Szubert
15. Piotr Król

(Wszyscy ten sam czas, co 3. zawodnik.)

Młodziczki (dystans 34 kilometry) – Puchar Komisji ds. Rozwiązywania problemów Alkoholowych w Strykowie

1. Magdalena Piotrowska (Stomil)
2. Marta Walczewska (GOSSO Stryków)
3. Daria Tarabasz (Stomil Bełchatów)

Juniorzy Młodzi (dystans 102 kilometry) – Puchar Prezydenta Miasta Łodzi

1. Mariusz Pawelkiewicz (KS Społem)
2. Marcin Rzeźnik (LKS Lityński Polgrut Bełchatów)
3. Tomasz Krupiński (LKS Lityński Polgrut Bełchatów)
4. Damian Perek (GOSSO Stryków)
5. Michał Nowacki (GOSSO Stryków)

Juniorzy (dystans 102 kilometry) – Puchar Prezydenta Miasta Łodzi

1. Piotr Ornał (KS Społem Łódź)
2. Mateusz Pacholec (KS Społem)
3. Tomasz Szubert (KS Społem – wychowanek LUKS GOSSO „Dwójki” Stryków)

51 KILOMETR – LOTNA PREMIA

1. Piotr Ornał (KS SPOŁEM)
2. Mateusz Pacholec (KS Społem)
3. Igor Kraśkiewicz (KS Społem)

(ak)



Paweł Jaszczak (GOSSO „Dwójka” Stryków) zajął drugie miejsce w silnie obsadzonym Wyścigu Po Ziemi Strykowskiej.



Fragment spotkania juniorów Stali - Czarni Kutno.

## Piłka nożna – ligi młodzieżowe

## Pewne zwycięstwo juniorów Stali

Drużyny młodzieżowe Stali i Zjednoczonych rozpoczęły rozgrywki w swoich ligach. Najwcześniej wystartowali juniorzy Stali, którzy 25 sierpnia zainaugurowali rozgrywki w Łodzi, gdzie zmierzyli się z LKS –em. Po wyrównanym meczu podopieczni trenera **Zbigniewa Szcześniaka** ulegli lodzianom 1:2, tracąc bramkę w doliczonym czasie gry. Po-

rażkę w Łodzi głównianie powetowali sobie w meczu z Czarnymi Kutno, wygrywając na własnym terenie aż 4:0. Juniorzy Zjednoczonych odpoczywali w miniony weekend (ich pierwszy mecz SMS-em Łódź został przełożony na 5 września), a pierwszy mecz dla podopiecznych trenera **Henryka Sujczyńskiego** nie wypadł pomyślnie. *dok. na str. 29*

## Powalczymy o miejsce w czołówce

Z grającym trenerem Zjednoczonych Stryków, Piotrem Korusem, rozmawiał Andrzej Kusy

**Piotr Korus** urodził się w Łodzi. W łódzkim Starcie stawiał pierwsze piłkarskie kroki. Przez pewien okres był nawet pierwszym bramkarzem bałuckiej drugoligowej drużyny. Potem podczas studiów bronił barw warszawskiego AZS-u, a potem występował w trzecioligowym Włkniarzu Aleksandrów. Przez ostatnie trzy sezony prowadził (jednocześnie grając w bramce) LKS Byszewy, zespół klasy „A”. Z przeciętnej wtedy drużyny obecny trener Zjednoczonych potrafił zbudować zespół, który należał do czołówek rozgrywek klasy „A”. Pracownik Uniwersytetu Łódzkiego w katedrze Wychowania Fizycznego i Zdrowotnego oraz wykładowca w Studium Wychowania Fizycznego.

■ **Na krótko przed rozpoczęciem nowego sezonu objął pan obowiązki trenera Zjednoczonych**

Tak, trochę było to dla mnie niespodziewana propozycja, jednak ją przyjąłem i jestem jak na razie zadowolony.

■ **Początek rozgrywek jest bardzo udany dla pańskiej drużyny.**

Rozegraliśmy trzy mecze i zdobyliśmy siedem punktów. Trochę szkoda, że w premierowym spotkaniu z PTC w Strykowie nie udało nam się zdobyć kompletu punktów. Zaważyła o tym sytuacja w pierwszej połowie. Jeden błąd z naszej strony i goście to wykorzystali. Później mimo dużej przewagi nie udało nam się strzelić więcej niż jedną bramkę. Szkoda, bo chyba zasłużyliśmy w tym meczu na zwycięstwo.

■ **Ciężko także było w meczu z LKS-em Justynów?**

LKS Justynów to poukładana, solidna drużyna i na pewno nie jeden zespół z czołówek będzie miał problemy z tym zespołem. Był to rzeczywiście ciężki i wyrównany mecz, ale nasi rywale nie mieli klarownych sytuacji do zdobycia bramki, za to my zaprzepaściliśmy kilka. Na szczęście **Dawid Robaszkiewicz** parę minut przed końcem meczu znalazł drogę do siatki bramki rywali.

■ **W dzisiejszym meczu z LKS-em Dłutów wygranym przez pańską drużynę 6:0, to wy byliście tacy dobrzy, czy rywale nie prezentowali najwyższego poziomu?**

O wysokim naszym zwycięstwie nad Dłutowem zdecydowały dwie szybko strzelone bramki. W takich sytuacjach



Grający trener Zjednoczonych Stryków - Piotr Korus

przeciwnik dążąc do strzelenia kontaktowej bramki musi się „otworzyć”. Tak właśnie było w dzisiejszym spotkaniu. Przeciwnicy ruszyli do przodu, a my to wykorzystaliśmy, strzelając kilka goli z kontrataków.

■ **Muszę przyznać, że dobrym pańskim pociągnięciem było powołanie do kadry pierwszego zespołu Robaszkiewicza.**

Tak, Dawid jest dobrym zawodnikiem. W ostatnich dwóch spotkaniach strzelił cztery bramki. Potrafi „zabrać” się z piłką. Stwarza sytuacje bramkowe i co najważniejsze potrafi je wykorzystywać.

■ **Jaki postawił pan cel przed swoimi zawodnikami w bieżących rozgrywkach?**

Interesuje nas miejsce w czołówce rozgrywek. Myślę, że jest to realny cel do zrealizowania. Natomiast jeśli chodzi o awans do wyższej klasy rozgrywkowej, to myślę, że na razie jest to poza naszym zasięgiem. Chyba, że na wiosnę pokusilibyśmy się o jakieś wzmocnienie, to może włączenie się do walki o awans do czwartej ligi było by bardziej realne.

■ **Która z drużyn, pańskim zdaniem, jest faworytem piątoligowych rozgrywek w waszej grupie?**

Uważam, że najwięcej do powiedzenia będą miały zespoły Pogoni Rogów, KKS-u Koluszki i być może pokonany ostatnio przez nas LKS Justynów. Jednak myślę, że walka o czwartą ligę rozstrzygnie się między Pogonią i KKS-em. My natomiast, jeżeli zajmiemy miejsce w pierwszej piątce, to będziemy bardzo zadowoleni.

## Piłka nożna – Puchar Polski

## Tylko rezerwy Zjednoczonych grają dalej!

Pięć zespołów naszego regionu wzięło udział w drugiej rundzie wojewódzkich eliminacji rozgrywek Pucharu Polski. Po pierwszej rundzie, w której Błękitni Dmosin uporali się z Orłem Piątkowisko, Sokół Popów walkowerem pokonał Włkniarza Łódź, Zjednoczeni II Stryków wygrali ze Zrywem Śliwniki, natomiast rezerwy Stali Głowno i pierwszy zespół Zjednoczonych przeszli do drugiej rundy bez gry. Tym razem poprzeczka trudności została zawieszona dość wysoko dla naszych drużyn i tylko rezerwy Zjednoczonych Stryków będą reprezentować nasz region w drugiej rundzie Pucharu Polski. Zupełnie zawiódł pierwszy zespół seniorów Zjednoczonych, który wysoko uległ w Parzęczewie Orłowi – aż 0:8. Słabo wypadł też drugi zespół GOSSO Stali Głowno. Podopieczni trenera **Arkadiusza Janiaka** ulegli Nerowi w Poddębicach 0:4. Nie wiele lepiej wypadły zespoły Sokola i Błękitnych Dmosin, które także przegrały swoje mecze. W trzeciej rundzie rozgrywek pucharowych (środa, 11

września) druga drużyna Zjednoczonych spotka się w Kutnie z Czarnymi (klasa „A”), natomiast pierwszy zespół GOSSO Stali Głowno, który właśnie od trzeciej fazy rozgrywek włączy się do pucharowej rywalizacji, zmierzy się w Łodzi z ChKS-em.

■ **ORZEL PARZĘCZEW – ZJEDNOCZENI STRYKÓW 8:0 (4:0)**

Zjednoczeni: Beldziński – Pawlak, Romański, Kuźmiński, Majewski – Janeta, Kapuściński (46 Roźniata), K. Sujczyński (46 Wnuk), Fortuna – Olszewski, Walaszek (46 Kozieł)

Parzęczew, 28 sierpnia. Bardzo niekorzystnie ułożyło się to środowisko, pucharowe spotkanie dla zespołu ze Strykowa. Już w 26 minucie meczu Zjednoczeni musieli grać osłabieni brakiem jednego zawodnika. Za czerwoną kartkę boisko musiał opuścić **Witold Olszewski** i miejscowi mieli ułatwioną sytuację, by opanować grę w środkowej strefie boiska. Swoją dominację na boisku gospodarze udokumentowali strzeleniem czterech bramek i w zasadzie było już po meczu.

W drugiej połowie wystąpili także: Lasota, Chwedeżuk, Szczepaniak i Kobzik. Poddębice, 28 sierpnia. Trener Stali – **Arkadiusz Janiak** przed zbliżającymi się ciężkimi spotkaniami o mistrzostwo piątej ligi jeszcze próbował różnych ustawień w grze swojego zespołu. *dok. na str. 29*

■ **NER PODEDBICE – GOSSO STAL II GŁOWNO 4:0 (1:0)**

GOSSO Stal II: Z. Wykrętowicz – Kowalczyk, Redo, Kuciński – Piekarski, Borkowski, Jezierski, Bednarski, R. Wykrętowicz – Matczak, Jachymczak.

W drugiej połowie wystąpili także: Lasota, Chwedeżuk, Szczepaniak i Kobzik. Poddębice, 28 sierpnia. Trener Stali – **Arkadiusz Janiak** przed zbliżającymi się ciężkimi spotkaniami o mistrzostwo piątej ligi jeszcze próbował różnych ustawień w grze swojego zespołu. *dok. na str. 29*



## Piłka nożna – 3. kolejka V ligi

## Znowu pudło z „karnego”

■ GKS Ksawerów – GOSSO STAL II Głowno 2:2 (0:0)

Bramki dla Stali: **Daniel Jachymczak** (58) i **Damian Puchalski** (65).

Stal: Z. Wykrętowicz – Kowalczyk, Redo, R. Wykrętowicz – Piekarski, Chwedczuk, Bednarski, Mateczak (Szczepaniak), Puchalski – Jachymczak, Banasiak.

**Ksawerów, 1 września.** Drużyna z Ksawerowa jest typem drużyny, z którą każdy zespół z obecnej piątej ligi zanim odniesie korzystny rezultat musi na boisku zostawić trochę zdrowia. Gracze GKS-u grają futbol nie skomplikowany, ale twardy i zdecydowany, nie rzadko nie przebiegając w środkach, a czasami przesadzając z nadmierną ostrością w grze. Drużyny lepiej wyszkolone technicznie, prezentujące ogólnie wyższy poziom, zostawiali punkty na ciężkim, nierównym boisku w Ksawerowie. Miejscowi w dwóch meczach nowego sezonu uzbierali co prawda tylko jeden punkt, jednak remis z Dłutówem 2:2 i nikła porażka z Pogonią Rogów 1:2 nakazywały nie lekceważyć tego zespołu. Przed meczem trener **Arkadiusz Janiak** obawiał się nieco o końcowy rezultat, tym bardziej, że szkoleniowiec Stali nie miał do dyspozycji kilku podstawowych zawodników. Jednak ci, których trener desygnował do gry w niedzielny mecz, nie zawiedli i pokazali, że nie taki „diabeł straszny”.

Pierwsza połowa spotkania upłynęła pod znakiem lekkiej przewagi gości, którzy starali się opanować środkową strefę boiska i długimi, dokładnymi podaniami próbowali rozmontować defensywę gospodarzy. Jednak ani razu przez pierwsze 45 minut gry futbolówka nie przekroczyła linii bramkowej, tak

z jednej, jak i z drugiej strony. Po przerwie w 56 minucie w wyniku błędu defensywy gości gospodarze objęli szczęśliwie prowadzenie. Ich radość nie trwała długo, bo tylko 120 sekund. W 58 minucie gry do długiego podania z głębi pola doszedł **Daniel Jachymczak** i nie dał szans golkeeperowi GKS-u. Siedem minut później znowu popisowa akcja w wykonaniu zespołu z Głowna. Tym razem, tym, który wykańczał akcję był **Damian Puchalski**, który pięknym strzałem z woleja zaskoczył bramkarza gospodarzy. Wydawało się, że podopieczni trenera Janiaka „dowiozą” do końca korzystny rezultat spotkania, tym bardziej, że przez cały czas trwania gry przeważali i mieli inicjatywę. Wtedy do głosu doszedł sędzia, który na pięć minut przed końcem meczu w niegroźnej sytuacji w polu karnym dopatrywał się przewinienia **Andrzeja Redo**, jakoby filigranowy obrońca Stali za wysoko podniósł nogę. „Jedenastkę” pewnie wykonał zawodnik miejscowych, a goście mieli tylko pięć minut na strzelenie zwycięskiej bramki. Taka okazja miała miejsce w ostatniej minucie meczu. Obrońca Ksawerowa odbił piłkę ręką, a że działo się to w obrębie ich pola karnego, sędzia nie mógł postąpić inaczej, jak tylko wskazać na „wapno”. Do piłki podszedł **Lukasz Banasiak**, jednak podobnie jak w premierowym meczu w Pabianicach **Tomasz Lenart**, teraz i on nie wykorzystał wyjątkowej okazji do strzelenia bramki.

Końcowy wynik być może nie krzywdzi żadnej z drużyn, jednak tego dnia bliżej zwycięstwa i wywiezienia trzech punktów z trudnego terenu w Ksawerowie byli zawodnicy Stali Głowno.

(ak)

dok. ze str. 32

## Zjednoczeni na „szóstkę”

Dość szybko podopieczni grającego trenera **Piotra Korusa** zdołali uzyskać sporą przewagę i już w 14 minucie spotkania **Rafał Wnuk** zdobył pierwszą bramkę. Dwie minuty później w dogodnej sytuacji znalazł się **Dawid Robaszkiwicz** i w sytuacji jeden na jeden nie zmarnował okazji do podwyższenia wyniku. Potem gra przez kilkanaście minut się wyrównała i goście próbowali zaskoczyć golkipera gospodarzy, jednak ich strzały były zbyt anemiczne, bądź celność uderzeń napastników z Dłutowa pozostawiała wiele do życzenia. W 38 minucie można już było powiedzieć, że jest „po meczu”. Witold Olszewski znalazł się nie obstawiony na jedenastym metrze w polu karnym gości i precyzyjnym strzałem zmusił po raz trzeci do kapitulacji bramkarza gości. Na minutę przed przerwą wynik spotkania mógł jeszcze podwyższyć Wnuk, jednak futbolówka, po jego uderzeniu trafiła w słupek.

Od piętnastej minuty meczu padający deszcz trochę utrudnił grę piłkarzom, a szybko powstałe kałuże płatały figle zawodnikom obu drużyn. Lepiej i szybciej do ciężkich warunków przystosowali się gospodarze, którzy przeprowadzili wiele dynamicznych i składnych akcji, jednak w ostatnich momentach zawodziła skuteczność

strzelecka. W sytuacjach „sam na sam” Wnuk, Olszewski i Robaszkiwicz nie potrafili pokonać bramkarza Dłutowa. Dopiero aktywny **Kamil Janeta**, wprowadzony w drugiej połowie za **Adriana Walaszka**, w 71 minucie po raz czwarty tego dnia ułokował futbolówkę w siatce rywali. Tym razem ostatnim podającym był także rezerwowi **Sebastian Maciński**, który ledwo pięć minut wcześniej zameldował się na płycie boiska, zmieniając Stefańskiego.

Ostatni kwadrans należał do zdecydowanego do Zjednoczonych. Maciński dyrygował swoimi kolegami w środku pola, a Wnuk na bocznej pomocy siał zamęt w szeregach gości. W 81 minucie meczu Maciński dokładnie dograł do Robaszkiwicza, który nie zmarnował okazji do podwyższenia wyniku i w ten sposób uzyskał piątą dla drużyny, a swoją drugą bramkę. 120 sekund później znowu Robaszkiwicz (tym razem Janeta dokładnie podawał do napastnika Zjednoczonych) strzelił szóstą bramkę spotkania. Jeszcze w samej końcówce meczu **Krzysztof Sujczyński** i **Robaszkiwicz** mogli podwyższyć rezultat, jednak znowu na wysokości zadania stanął bramkarz LZS Dłutów, który był najlepszym zawodnikiem swojej drużyny.

(ak)

dok. ze str. 32

## ZASŁUŻONY REMIS BENIAMINKA

Trzeba się jednak cieszyć z remisu, bo w ostatecznym rozrachunku będą liczyć się przecież punkty, a tych na koncie GOSSO Stali jeszcze nie za wiele. Pierwsze dwadzieścia minut spotkania należało do gospodarzy, którzy w tym okresie gry osiągnęli przewagę. Już w 5 minucie **Paweł Potent** chciał sprawdzić umiejętności **Zbigniewa Millera**, ale piłka po jego uderzeniu poszybowała nad poprzeczką. Kwadrans później niezrozumienie w linii defensywnej gości wykorzystał **Sylwester Sokół**, który z najbliższej odległości pokonał Millera. Po tym nienadzwyczajnym początku spotkania piłkarze Stali ruszyli do bardziej zdecydowanych ataków. Trzy minuty po stracie bramki **Michał Białas** mógł wyrównać, jednak strzelił nieprecyzyjnie i golkipier MZKS-u złapał piłkę. Minutę później **Bogusław Saganowski** próbował zaskoczyć **Robertą Stawiarz**kiego, jednak w samą porę dla miejscowych jeden z obrońców zablokował silne uderzenie pomocnika Stali. W 28 minucie Białas strzałem z woleja z około 16 metrów mógł zaskoczyć bramkarza gospodarzy, lecz futbolówka przeszła minimalnie obok słupka. Dwie minuty później dobrze dysponowany tego dnia **Mirosław Myśliński** także minimalnie chybił z rzutu wolnego. Jednak co się „odwlecze, to nie uciecze”. W 33 minucie meczu Myśliński zauważył wychodzącego na czystą pozycję **Wiktora Wiśniewskiego**, który w sytuacji jeden na jeden nie dał szans bramkarzowi Kozienic i uzyskał wyrównującego gola. W zasadzie już do końca pierwszej części gry przeważali goście, którzy jako drużyna, prezentowali się znacznie lepiej od miejscowego zespołu.

Po przerwie gospodarze próbowali zmienić niekorzystny dla nich wynik, lecz tym razem defensywa Stali grała bezbłędnie, a pomocnicy bardzo dobrze radzili

sobie w środkowej strefie boiska, nie dopuszczając rywali do czystych pozycji strzeleckich. Chyba najlepszą okazją miejscowi zaprzepaścili w 86 minucie, kiedy **Jakub Bilke** przestrzelił, jednak był w trudnej sytuacji i nie miał na tyle swobody, żeby skierować piłkę do siatki. Za to goście wcześniej mogli uzyskać zwycięską bramkę. W 65 minucie piłka, po strzale Wiśniewskiego, trafiła jednak w boczną siatkę bramki MZKS-u. Na dwie minuty przed końcowym gwizdkiem sędziego w dogodnej sytuacji znalazł się **Mirosław Myśliński**, jednak jego strzał obronił bramkarz gospodarzy. W sumie mecz mógł się podobać, a kibiców Stali musi cieszyć fakt, że beniaminek nie przestraszył się silnej drużyny z Kozienic i zaprezentował zwyciężkę formy. MZKS po raz pierwszy w tym sezonie nie wygrał meczu, GOSSO Stal po raz pierwszy zremisowała na wyjeździe. Oby był to dobry prognostyk przed zbliżającym się spotkaniem z MKS-em Mława. (ak)

0:1 - Adam Fedoruk (32).  
■ JAGIELLONIA Białystok - OKĘCIE Warszawa 2:1 (0:0)  
1:0 - Zbigniew Szugda (53), 1:1 - Maciej Tataj (89), 2:1 - Łukasz Tyczkowski (90).  
■ GWARDIA Wąrszawa - ZNICZ Pruszków 5:1 (3:0)  
1:0 - Marek Gołębiwski (6), 2:0 - Marek Gołębiwski (21), 3:0 - Jarosław Świętochowski (43), 4:0 - Favour Gallardo (61), 4:1 - Mariusz Misiura (63), 5:1 - Daniel Mańkiewicz (86).  
■ MZKS Kozienice - GOSSO STAL Głowno 1:1 (1:1)  
1:0 - Sylwester Sokół (20), 1:1 - Wiktor Wiśniewski (32).  
■ UNIA Skierniewice - MAZOWSZE Grójec 4:1 (0:0)  
0:1 - Adam Komorowski (49), 1:1 - Andrzej Pawłowski (53, karny), 2:1 - Sławomir Świstek (62), 3:1 - Rafał Kubiak (82), 4:1 - Adrian Budka (88, karny).  
■ WARMIA Grajewo - POLONIA II Warszawa 2:2 (2:1)  
0:1 - Paweł Jakubiak (9), 1:1 - Radosław Sobolewski (16), 2:1 - Jacek Paczkowski (41), 2:2 - Napoleon Amaefule (65).  
■ HUTNIK Warszawa - WIGRY Suwałki 3:3 (2:1)  
0:1 - Mariusz Grabowski (17), 1:1 - Michał Pulkowski (27, karny), 2:1 - Bartosz Szymaniak (40), 3:1 - Sylwester Patejuk (70), 3:2 - Damian Wojtulewicz (85), 3:3 - Ikem Sudy (88).  
■ PELIKAN Łowicz - LEGIONOWIA Legionowo 2:1 (1:1) (ak, p)

## Piłka nożna – V liga

## Zjednoczeni liderem!

Po wysokim zwycięstwie na LZS-em Dłutów zespół Zjednoczonych Stryków objął prowadzenie w piątoligowej tabeli. Co prawda jeszcze MKS Tuszyn i PTC Pabianice mają identyczny dorobek punktowy, co strykwian, jednak różnicę bramek najlepszą mają podopieczni trenera **Piotra Korusa** i oni, co najmniej przez tydzień, liderować będą rozgrywkom. W meczu na szczycie Włókniarz Pabianice pokonał faworyzowany KKS Koluszki 2:0. Do największej niespodzianki doszło w Gałkowie, gdzie miejscowy LKS pewnie pokonał dotychczasowego lidera rozgrywek – Pogon Rogów 4:0. Właśnie w następnej kolejce Zjednoczeni wybierają się do Rogowa, gdzie czeka ich ciężka przeprawa, bo teraz piłkarze Pogoni zapewne zechcą udowodnić swoim kibicom, że tak wysoka przegrana w Gałkowie była jedynie dziełem przypadku. Po remisie w Ksawerowie kontakt z czołową utrzymuje Stal II Głowno, która w najbliższą niedzielę podejmować będzie LKS Gałkówkę.

3. kolejka:

■ Zjednoczeni Stryków – LZS Dłutów 6:0 (3:0)

■ GKS Ksawerów – GOSSO Stal II Głowno 2:2 (0:0)

■ LKS Różycza – LZS Justynów 1:2 (0:2)

■ Zawisza Rzgów – PTC Pabianice 1:5 (0:5)

■ Włókniarz Pabianice – KKS Koluszki 2:0 (1:0)

■ Polonia Andrzejów – MKS Tuszyn 0:1 (0:0)

■ LKS Gałkówkę – Pogon Rogów 4:0 (2:0)

	1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	8.	9.	10.	11.	12.	13.	14.
Zjednoczeni Stryków	3	7	8-1											
PTC Pabianice	3	7	7-2											
MKS Tuszyn	3	7	6-4											
Gałkówkę	3	6	10-4											
Włókniarz Pabianice	3	6	7-3											
Justynów	3	6	5-3											
Pogon Rogów	3	6	3-5											
KKS Koluszki	3	4	6-5											
GOSSO Stal II	3	4	6-7											
GKS Ksawerów	3	2	3-6											
Różycza	3	1	3-5											
Zawisza Rzgów	3	1	3-10											
Dłutów	3	1	3-13											
Polonia Andrzejów	3	0	1-5											

(ak)

## Piłka nożna – III liga

## Cenny remis na wyjeździe

Piłkarze GOSSO Stali Głowno wywalczyli w swoim czwartym występie jeden punkt. Cieszy nie tylko zdobycie punktowa, ale również to, że głównianie byli równorzdnym przeciwnikiem dla silnej ekipy z Kozienic, która do meczu ze Stalą nie straciła jeszcze punktu. Miejmy nadzieję, że teraz podopieczni trenera **Marka Chojnackiego** pójdą za ciosem i w meczu z nienajlepiej spisującym się w obecnych rozgrywkach MKS-em Mława (w ubiegłym sezonie mławianie wywalczyli wysokie trzecie miejsce) powalczą o trzy punkty. Najbliższy przeciwnik Stali w meczach wyjazdowych zdołał wywalczyć tylko jeden punkt z Wigrami w Suwałkach (1:1), natomiast w Grójcu ulegli Mazowszu 0:3. W ostatniej kolejce MKS doznał porażki 0:1 na własnym boisku w meczu z Polonią Elbląg. Pierwsze punkty stracił rewelacyjny beniaminek z Grajewa, który na własnym terenie tylko zremisował z rezerwami Polonii Warszawa 2:2. W końcu przebudził się łowicki Pelikan, który po twardej walce pokonał, prowadzoną przez **Jerzego Engela** juniora Legionovię 2:1. Na dole tabeli najsłabszą drużyną wydaje się być Znicz Pruszków, który tym razem wysoko uległ w Warszawie Gwardii 1:5. Na pozycji lidera trzeciej ligi wciąż niepokonana Unia Skierniewice, która odniosła czwarte kolejne zwycięstwo.

4. kolejka III ligi:

■ MKS Mława - POLONIA/OLIMPIA Elbląg 0:1 (0:1)

■ Unia Skierniewice (1)

■ Warmia Grajewo (1)

■ MZKS Kozienice (3)

■ Jagiellonia Białystok (4)

■ Gwardia Warszawa (5)

■ Okęcie Warszawa (6)

■ Legionovia Legionowo (7)

■ Polonia/Olimpia Elbląg (11)

■ Pelikan Łowicz (12)

■ Mazowsze Grójec (8)

■ Polonia II Warszawa (9)

■ Gosso-Stal Głowno (10)

■ Wigry Suwałki (13)

■ MKS Mława (14)

■ Znicz Pruszków (15)

■ Hutnik Warszawa (16)

4 12 10:2 4-0-0 2 6 5:1 2 6 5:1

4 10 8:3 3-1-0 3 7 7:3 1 3 1:0

4 10 7:3 3-1-0 2 4 2:1 2 6 5:2

4 9 11:3 3-0-1 2 6 9:2 2 3 2:1

4 8 11:4 2-2-0 2 6 8:1 2 2 3:3

4 5 5:4 2-2-0 0 0 0:0 4 5 5:4

4 5 7:7 1-2-1 3 5 6:5 1 0 1:2

4 5 4:4 1-2-1 2 1 2:3 2 4 2:1

4 5 3:3 1-2-1 2 4 3:2 2 1 0:1

4 4 4:5 1-1-2 2 4 3:0 2 0 1:5

4 4 6:8 1-1-2 2 0 2:5 2 4 4:3

4 4 2:6 1-1-2 2 3 1:2 2 1 1:4

4 2 4:6 0-2-2 2 1 1:2 2 1 3:4

4 1 2:7 0-1-3 2 0 1:3 2 1 1:4

4 1 6:16 0-1-3 1 1 1:1 3 0 4:15

4 1 4:12 0-1-3 3 1 3:8 1 0 1:4

Po nazwie drużyny podano: w nawiasie miejsce po poprzedniej kolejce, ilość meczów, punkty, stosunek bramek, ilość zwycięstw, remisów i porażek oraz ilość meczów, punktów i stosunek bramek w meczach u siebie i na wyjazdach.





Władysław Gawroński (z lewej) tym razem nie zagrał ze swoim synem, a jego partnerem był Jacek Markowicz. Nie przeszkodziło mu to jednak znowu cieszyć się z tytułu mistrza Łowicza.

Final GP Łowicza w plażowej piłce siatkowej

## RZEMIOSŁO, TKKF BS I ŁAZKI-PIASKI

Łowicz, 31 sierpnia. Najważniejszymi zawodami na boisku łowickiego „Ogólniaka” w czasie akcji „Łowickie Lato z OSiR 2002” był finałowy turniej w plażowej piłce siatkowej. Organizatorem tej imprezy był, oprócz OSiR-u, Klub Olimpijczyka, który działa przy „Chełmońskim”. W zawodach tych zagrało 8 par, w tym aż 4 przyjechały z Głowna. Okazało się, że historia lubi się powtarzać. Podobnie jak w ubiegłym roku zwycięzcami Otwartych Mistrzostw Łowicza została para Rzemiosło (Władysław Gawroński i Jacek Markowicz). Znowu drugie miejsce przypadło ekipie TKKF BS I (Piotr Zych i Dariusz Kaźmierczak). Tak jak w ubiegłym roku przegrali oni w finale z Rzemiosłem 2:0.

Bardzo dobrze zaprezentował się na turnieju łowicki duet Łazki-Piaski (Zbigniew Łaziński i Tomasz Piasecki). Wreszcie im się udało przełamać niepodzielne panowanie drużyn z Głowna. W eliminacjach, jako jedyni, pokonali oni mistrzów z Rzemiosła 2:1, a w pojedynku o 3. miejsce wygrali z TKKF BS II (Krzysztof Wróbel i Marek Trębski). Łowiczanom zabrakło trochę szczęścia w półfinale, gdzie przegrali z TKKF BS I.

Zawody były rozgrywane systemem brazylijskim i tak się ułożyły, że nie było drużyny bez porażki.

Trzy najlepsze pary otrzymały nagrody pieniężne, które wręczał dyrektor OSiR Zbigniew Kuczyński. Dodatkowo zawodnicy dostali również drobne upominki, które były ufundowane przez „Klub Olimpijczyka”.

**MECZE ELIMINACYJNE - RUNDA I:**  
 ■ ŁAZKI-PIASKI (Zbigniew Łaziński i Tomasz Piasecki) - BLACHY (Maciej Ludwiczak i Robert Goździk) 2:0 (15:3, 15:9)

■ TKKF BS Głowno (Dariusz Kaźmierczak i Piotr Zych) - STEMPLE Głowno (Robert Stepniowski i Michał Stepniowski) 2:1 (15:12, 13:15, 11:6)

■ TKKF BS II Głowno (Krzysztof Wróbel i Marek Trębski) - BEACH BOYS (Tomasz Słoma i Kamil Górski) 2:0 (15:12, 15:11)

■ MOLESTA (Bartosz Popławski i Radosław Kowalski) - RZEMIOSŁO Głowno (Władysław Gawroński i Jacek Markowicz) 0:2 (3:15, 3:15)

**MECZE ELIMINACYJNE - RUNDA II:**  
 ■ ŁAZKI-PIASKI - RZEMIOSŁO Głowno 2:1 (4:15, 15:12, 11:3)

■ TKKF BS II Głowno - TKKF BS I Głowno 2:0 (15:11, 15:7)

**MECZE REPASAZOWE - RUNDA I:**  
 ■ STEMPLE Głowno - BEACH BOYS 2:1 (15:7, 14:16, 11:7)

■ MOLESTA - BLACHY 0:2 (6:15, 13:15)

**MECZE REPASAZOWE - RUNDA II:**  
 ■ TKKF BS I Głowno - BLACHY 2:0 (15:7, 15:9)

■ STEMPLE Głowno - RZEMIOSŁO Głowno 0:2 (7:15, 13:15)

**MECZE PÓLFINAŁOWE:**  
 ■ RZEMIOSŁO Głowno - TKKF BS II Głowno 2:1 (17:15, 11:15, 11:6)

■ ŁAZKI-PIASKI - TKKF BS I Głowno 0:2 (10:15, 12:15)

**MECZ O 3. MIEJSCE:**  
 ■ ŁAZKI-PIASKI - TKKF BS II Głowno 2:0 (15:7, 15:11)

**MECZ O 1. MIEJSCE:**  
 ■ RZEMIOSŁO Głowno - TKKF BS I Głowno 2:0 (15:10, 15:13)

**KLASYFIKACJA TURNIEJU FINAŁOWEGO:**

1. Rzemiosło Głowno, 2. TKKF BS I Głowno, 3. Łazki-Piaski, 4. TKKF BS II Głowno, 5-6. Stemple Głowno i Blachy, 7-8. Beach Boys i Molesta. (zl)

Piłka nożna - 4. kolejka III ligi

## Zasłużony remis beniaminka



Wiktor Wisniewski zdobył wyrównującą bramkę dla GOSSO Stali w wyjazdowym meczu w Kozienicach

■ MZKS Kozienice - GOSSO STAL Głowno 1:1 (1:1)

Bramkę dla Stali uzyskał Wiktor Wiśniewski w 33 minucie spotkania.

**Żółte kartki:** Bilke (MZKS), Białas, Wiśniewski i Gorący (Stal).

**MZKS:** Stawiarski - Sokół, Procki, Gogacz - Michalski, Misztal (57' Rzeszotek), Sykuła, (73' Czerwiński), Potent, Czaplarski - Seremek (76' Strag), Bilke.

**GOSSO Stal:** Miller - Szcześniak (89' Łakomy), Michalczuk, Skrydalewicz, Golański - Grącki (73' Gorący), Myśliński, Luke, Saganowski - Białas, Wiśniewski (81' Gondzia).

Kozienice 1 września. Już przed tygodniem sygnalizowaliśmy, że jeśli podopieczni trenera Marka Chojnackiego wywozą z ciężkiego terenu w Kozienicach punkt, to będzie spory sukces beniaminka z Głowna. Jednak apetyt rośnie w miarę jedzenia i teraz, po spotkaniu, piłkarze Stali czują pewien niedosyt, bo zgarnięcie całej puli punktowej było bardzo blisko. MZKS po trzech kolejkach zajmował trzecie miejsce z dorobkiem 9 punktów, co budziło szacunek i pewien respekt w obozie Stali. Jednak na boisku beniaminek był równorzędny przeciwnikowi dla rywali i mało brakowało, a doszłoby do sporej niespodzianki. (ak)

Piłka nożna - mecz towarzyski

## Dziesięć bramek w Bratoszewicach

■ POLICJA Głowno - STRUGA Dobieszaków 5:5 (3:3)

Bramki dla Policji: Sebastian Nowacki - 4, jedna samobójcza.

**Policja:** Z. Wykrętowicz - Trębski, Kokociński, Papierski, Cieślak - M. Nowacki, Walichnowski, Szadkowski, R. Wykrętowicz - S. Nowacki, Koszelski.

Na zmiany wchodził także: Janiak, Michalak, Pałczyński i Koralewski.

**Bratoszewice, 29 sierpnia.** Czwartkowe towarzyskie spotkanie w Bratoszewicach skończyło się „hokejowym” rezultatem, jednak tym razem zespół Po-

licji z Głowna był równorzędny zespołem dla Strugi Dobieszaków, dla której był to ostatni sparing przed rozgrywkami klasy „B”.

Policjanci nawet mieli przewagę przez dłuższy czas trwania meczu, jednak słabsza gra obrońców spowodowała, że drużyna Policji straciła aż pięć bramek. Natomiast gracze Strugi skoncentrowali się na obronie własnej bramki i szukali szczęścia w kontratakach. Bardzo dobry mecz w barwach Policji zagrał Sebastian Nowacki, który strzelił cztery gole. (ak)

Piłka nożna - 3. kolejka V ligi

## Zjednoczeni na „szóstkę”

■ ZJEDNOCZENI Stryków - LZS Dłutów 6:0 (3:0)

Bramki dla Zjednoczonych: Dawid Robaszkiwicz - 3 (16, 81 i 83 min.), Rafał Wnuk (w 14 min.), Witold Olszewski (38 min.) i Kamil Janeta (71 min.)

**Zjednoczeni:** Korus - Stefański (65 Maciński), Różycki, Majewski - Fortuna (80 Sujczyński), Romański, Wnuk, Makowski (70 Kapuściński), Olszewski - Robaszkiwicz, Walaszek (46 Janeta).

**Stryków, 31 sierpnia.** W ekipie Zjednoczonych pojawił się kolejny nowy zawodnik. Tym razem chęć występowania w barwach klubu ze Strykowa wyraził Rafał Makowski, który ostatnio występował w łódzkim Widzewie i Starcie. Ściągnięcie Makowskiego, przynajmniej patrząc przez pryzmat jego pierwszego występu przeciwko LZS-owi Dłutów, trzeba uznać za korzystne dla zespołu ze

Strykowa. Dobry technicznie, mający niezły przegląd sytuacji, były zawodnik Widzewa, na pewno przyda się Zjednoczonym w walce o jak najlepsze miejsce w piątoliżowej tabeli. Przypomnijmy, że ostatnio szeregi Zjednoczonych zasilili Witold Olszewski i Paweł Kapuściński, zatem ciekawą drużynę zdołano zmontować w Strykowie. Pod nieobecność Andrzeja Pawliaka, bardzo dobrze w roli kryjącego defensorów w sobotnim spotkaniu zaprezentowali się junior Wojciech Majewski i Jarosław Stefański, a w roli libero brylował Zdzisław Różycki. Linia pomocy Zjednoczonych nie miała żadnych problemów z opanowaniem środkowej strefy boiska, a napastnicy mieli tyle swobody i okazji do strzelenia kolejnych bramek, że można by było obdzielić nimi, co najmniej kilka spotkań. (ak)

dok. na str. 31

Piłka nożna - pierwsza kolejka klasy „B”

## Ostre strzelanie w Nowosolnej i we Wrzasku

Drużyny, występujące w rozgrywkach klasy „A” zainaugurowały nowy sezon 2002/2003. Jak już podawaliśmy kilka drużyn zostało przeniesionych do grupy pierwszej klasy „B” i w nowym towarzysztwie zainaugurowało rywalizację w rozgrywkach. Zjednoczeni II Stryków, Struga Dobieszaków i LKS Wrzask grać będą w tym sezonie w grupie pierwszej, a Sokół Popów i Błękitni Dmosin przydzielono do grupy drugiej. Po pierwszej kolejce powody do zadowolenia mają zawodnicy drugiej drużyny Zjednoczonych

i LKS-u Wrzask. Obie drużyny pokonały swoich rywali w identycznym stosunku 5:4.

**KLASA „B” - grupa 1**

■ KS Nowosolna - Zjednoczeni II Stryków 4:5 (2:2); bramki dla Zjednoczonych: Jerzy Piela - 4 i Jędrzejczak - 1.

**Zjednoczeni:** Machniewicz - Patora, Głowacki, Ciołek, Leszczyński - Tokarski, A. Sujczyński, Kapuściński, Płoszajski - Piela, Jędrzejczak (65' Maciński). (ak)

dok. na str. 29

## Informator sportowy

Najciekawiej z imprez zaplanowanych na najbliższy weekend zapowiada się mecz o mistrzostwo trzeciej ligi. Tym razem GOSSO Stal Głowno podejmować będzie MKS Mława. Nie wykluczamy, że nasi zawodnicy zaprezentują futbol na dobrym poziomie i pokuszą się o zwycięstwo w tym spotkaniu, bo punkty naszej drużynie są niezwykle potrzebne. Przypomnijmy, że mławianie zajęli w ubiegłym trzecioliżowym sezonie wysokie trzecie miejsce, jednak obecnie nie wiedzie im się najlepiej i nie prezentują wysokiej formy.

**Czwartek, 5 września:**

● godz. 17:00, Łódzka Liga Juniorów, mecz zaległy Zjednoczeni Stryków - UKS SMS Łódź.

● godz. 17:30, Wojewódzka Liga Oldbojów Stal Głowno podejmuje Zawiszę Rzgów.

**Sobota, 7 września:**

● godz. 10:00, odbędą się V Mistrzostwa Łodzi na polach golfowych klubu Golf Palace w Woli Błędowej.

● godz. 11:00, Łódzka Liga Juniorów, Zjednoczeni Stryków podejmować będą rywala zza miedzy - swoich rówieśników reprezentujących Stal Głowno.

● godz. 16:00, mecz o mistrzostwo trzeciej ligi GOSSO Stal Głowno - MKS Mława.

● godz. 16:00, klasa „B” Struga Dobieszaków - Zawisza II Rzgów. Mecz odbędzie się na stadionie w Byszewach.

**Niedziela, 8 września**

● godz. 11:00, mecz piątej ligi pomiędzy drużynami GOSSO Stali II Głowno i LKS-em Gałkówek.

● godz. 11:00, rozgrywki klasy „B”. Druga drużyna Zjednoczonych podejmować będzie rezerwy KKS-u Kolutzki.

● godz. 16:00, mecz o mistrzostwo klasy „B” w Dmosinie, miejscowi Błękitni gościć będą Sokola Popów.

**Wtorek, 10 września:**

● godz. 17:30, Liga Wojewódzka Oldbojów - oldboje Stali na własnym boisku rywalizować będą ze Startem Brzeziny. (ak)